

INSTYTUT ARCHEOLOGII I ETNOLOGII
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
DAWNIEJ INSTYTUT HISTORII KULTURY MATERIALNEJ PAN

KWARTALNIK
HISTORII KULTURY
MATERIALNEJ

ROK LXVI

WARSZAWA 2018

NR 4

REDAKCJA I KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor — Elżbieta Mazur (IAE PAN)

Zastępcy Redaktora — Magdalena Bis (IAE PAN), Martyna Milewska (IA UW)

Sekretarze Redakcji — Jakub Kosiorek (IAE PAN), Ludmiła Paderewska (IAE PAN)

Członkowie Komitetu — Maria Bogucka (IH PAN), Paweł Dobrowolski (Collegium Civitas, Warszawa), Jarosław Dumanowski (IH UMK), Olga Feytová (AHMP, Praga), Mateusz Goliński (IH UW), Michaela Hrubá (Univerzita v Ústí nad Labem), Andrzej Janeczek (IAE PAN), Jan Klápště (Univerzita Karlova w Pradze), Andrzej Klonder (IAE PAN), Elżbieta Kowalczyk-Heyman (IA UW), Jerzy Kruppé (IA UW), Marcin Majewski (IA Uniwersytet Szczeciński), Jerzy Miziołek (IA UW), Jerzy Piech (IH UJ), Jacek Pielas (IH UJK), Bożena Popiołek (Uniwersytet Pedagogiczny, Kraków), Raimo Pullat (Tallin University), Wojciech Szymański (IAE PAN), Andrzej Wyrobisz (IHS UW), Jerzy Żywicki (ISP UMCS)

Adres Redakcji:

„Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”
00-140 Warszawa, Al. Solidarności 105, pok. 121

Adres strony internetowej:

<http://www.iaepan.edu.pl/khkm.html>

e-mail: kwartalnik@iaepan.edu.pl

tel. 22 620 28 84 w. 146

Wydawca:

Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk
00-140 Warszawa, Al. Solidarności 105

e-mail: director@iaepan.edu.pl

tel. 22 620-28-84

Wykaz recenzentów artykułów opublikowanych w roczniku 2017:

Jadwiga Chudziakowa (IA UMK)

Jerzy Kruppé (IA UW)

Andrzej Klonder (IAE PAN)

Teresa Stawiarska (IAE PAN)

Jerzy Urwanowicz (IH i NP Uniwersytet w Białymstoku)

Dorota Żołądź-Strzelczyk (IH UAM)

Skład i łamanie:

Krzysztof Anuszewski, tel. 22 629 44 78

Druk i oprawa:

Partner Poligrafia sp. z o.o.

ul. Zwycięstwa 10, 15-703 Białystok

Nakład 300 egz. Arkuszy wydawniczych 16,0. Papier offset 80 g.
Oddano do składania w listopadzie 2018 r., druk ukończono
w grudniu 2018 r.

Andrzej Trzcíński

„Zaszło jego słońce w południe”.
Słowne i ikoniczne obrazowanie śmierci na nagrobkach żydowskich
w Polsce w XIII–XX wieku

Słowa kluczowe: Polska, Żydzi, nagrobki, ikonologia

Key words: Poland, Jews, headstones, iconology

I. Wstęp. II. Teksty. III. Obrazy

I. Wstęp

Stosowanie symboli nagrobnych przez Żydów poświadczane jest zachowanymi zabytkami co najmniej od I w. p.n.e., a po zburzeniu Świątyni jerozolimskiej i upadku państwa (70 r. n.e.) stało się bardzo częste. Są tego liczne przykłady zwłaszcza z okresu od II do IX w. n.e., zarówno na cmentarzach katakumbowych (np. w Bet Szearim w Galilei, w Vigna Randanini i Monteverde koło Rzymu, w Kartaginie, na Sycylii, Malcie, Sardynii), jak i na cmentarzach naziemnych (np. w Leontopolis w Egipcie), w wielu miejscowościach w basenie Morza Śródziemnego, na terenie dawnej Panonii i na Krymie¹. Wśród dość wielu motywów najczęściej przedstawiano te, które odnosiły się do sprawowania kultu w Świątyni żydowskiej (menora, naczynie z oliwą, szufelka do kadzidła, lulaw, etrog, szofar), a ponadto: roślinne (zwłaszcza gałązka palmowa), niebieskie ciała świetlne, motywy animalistyczne (szczególnie lwy i ptaki), w diasporze także szafa ze zwojami Tory. Po czasie unikania wyobrażeń plastycznych na nagrobkach (X–XV w.), ponownie rozkwit ich stosowania nastąpił w Europie od XVI stulecia i trwał do drugiej wojny światowej. Jednak ani w tym pierwszym, ani w nowożytnym okresie (aż po wiek XIX) nie używano motywów i treści odnoszących się do przemijania i śmierci. Wyjątkiem są kamienie nagrobne Żydów sefardyjskich, osiadłych w różnych ośrodkach po wygnaniu z Półwyspu Iberyjskiego, którzy już od XVII stulecia przejmowali od chrześcijan elementy o tej tematyce, nie stronili również od przedstawiania postaci ludzkich i stosowania pisma łacińskiego². Niniejszy artykuł dotyczy zwyczajów Żydów aszkenazyjskich, na przykładzie wyznawców judaizmu zamieszkujących tereny dawnej Rzeczypospolitej.

Podobnie było ze stosowaniem na nagrobkach napisów. Te starożytne ograniczały się głównie do treści informacyjnych oraz eschatologicznych, niekiedy też wyrażenia peryfrastyczne dotyczące śmierci³. W okresie średniowiecza kształtował się kanon hebrajsko-języcznego epitafium, obejmujący rozszerzone przekazy o rzeczach ostatecznych, a także o charakterze laudacyjnym i lamentacyjnym. Powszechnie unikano w tych zapisach nazywania

¹ Obszerny materiał ikonograficzny z omówieniem zob. Goodenough E.R. 1953–1968; Hachlili R. 1988; Hachlili R. 1998.

² Vega L.A. 1979; Boccato C. 1981.

³ Frey J.B. 1936; Frey J.B. 1952; van Der Horst P.W. 1991.

wprost śmierci i umierania. Spowodowało to ilościowe i jakościowe zwiększenie liczby zwrotów zastępczych i peryfrastycznych⁴.

II. Teksty

Wśród przebadanych epitafiów było ponad 70 różnych określeń odnoszących się do zgonu, braku danej osoby itp., lecz z tego tylko dwa mówią o śmierci wprost. Informacje o zgonie umieszczane są zwykle tuż przed datą śmierci, choć bywają także w innych miejscach, przeważnie pomiędzy lamentacjami. Czasem (głównie na nagrobkach z okresu wcześniejszego, tj. przed wiekiem XVIII) w ogóle brak jakiegokolwiek wzmianek o zgonie. Z kolei obszernie napisy w lamentacyjnych partiach epitafium, z reguły znaczniejszych osób, zawierają niekiedy po kilka takich wyrażen (ryc. 1, 2).

Przeгляд poszczególnych terminów odnoszących się do zgonu, z uwzględnieniem kontekstu ich użycia, rozpocznię od określeń bezpośrednich (najmniej licznych), następnie wymienię peryfrazy, począwszy od tych najczęściej stosowanych. Dominują określenia czasownikowe, natomiast mało jest rzeczownikowych.

W pierwszej wymienionej grupie przeważa czasownik *מת* (*met* — umrzeć)⁵, następnie rzeczownik *מורת* (*mawet* — śmierć) i sporadycznie rzeczownik *מת* (*met* — zmarły). Rzadko są one umieszczane przed datą śmierci, a zwykle w innych miejscach — w cytatach biblijnych lub ich parafrazach, z nawiązaniem do biblijnego imiennika zmarłego, np. „i umarł Mojżesz” (por. Pwt 34,5), „i ustał, i umarł Abraham” (por. Rdz 25,8), „i Izaak ustał i umarł” (por. Rdz 35,29), „i umarł Józef i włożono go do trumny” (Rdz 50,26)⁶.

Rzeczownik ‘śmierć’ użyty był m.in. w następujących frazach: „zaciemniło się chmurami niebo z powodu śmierci”, „czas lamentu z powodu śmierci”, „śmierć jego przebłaga za nas”, „drogocenna jest w oczach Pana śmierć pobożnych”, „cieszył się dobrą sławą od dnia swych narodzin do dnia swej śmierci”, „sprawiedliwość i miłosierdzie czynił aż do dnia swej śmierci”, z kolei z innym rzeczownikiem w wyrażeniu: „był zmarły możny i potężny”.

Zamiast hebrajskiego słowa ‘zmarł’ w napisach na nagrobkach stosowano głównie (począwszy od XVIII wieku, przedtem nieczęsto) czasownik *פטר* (*patar* — opuścić, uwolnić) w formie *נפטר* (*niftar* — odszedł). Na ogół występuje on przed datą śmierci, w formach skróconych: *נפ'* (*nun pe*) lub *sygla* *נ'* (*nun*). W związku z tym w późniejszych epitafiach dwujęzycznych (od XIX w.), zapisanych w języku hebrajskim i krajowym, odpowiednikiem słowa *niftar* stał się czasownik ‘zmarł’. Także we współczesnych słownikach jako jedno ze znaczeń *niftar* podawane jest: ‘zmarł/umarł’. To zmodyfikowane znaczenie przyjmują w tłumaczeniach także niektórzy badacze hebrajskich epitafiów, chociaż zacięra ono opozycję użycia dosłownego i peryfrastycznego: ‘zmarł — odszedł’. Typowe sformułowania to: „odszedł w dobrej sławie”, „odszedł do wieczności”, „odszedł do swego świata”. W opłakiwaniach nierzadko występuje forma rzeczownikowa *פטירה* (*ptira* — odejście), np.: „dlatego płaczę z powodu odejścia [...]”, „pociemniało słońce i księżyc jest w żalobie z powodu odejścia [...]”, „brak sił jego synowi od wspomnienia odejścia naszego ojca”, „gorzki dzień odejścia niewiasty”.

⁴ Badania z danymi ilościowymi przeprowadzone zostały na pojedynczych cmentarzach lub w wymiarze regionalnym, zob. Wodziński M. 1996; Woronczak J.P. 1999; Trzciniński A. 2017.

⁵ Tu i dalej przyjmuję dla czasowników hebrajską formę słownikową: czas przeszły 3 osoby rodzaju męskiego (z uproszczoną transkrypcją fonetyczną na alfabet łaciński), a polski przekład w bezokoliczniku.

⁶ W przypadkach stosowania cytatów biblijnych w epitafiach podaję imiona w wersji spolszczonej. Tu i w następnych przykładach rezygnuję z podawania danych personalnych zmarłego oraz miejsca i daty epigrafu, bowiem wiele z przytaczanych tu fraz spotykamy w podobnych wariantach w różnych miejscach i czasach. Większość materiału pochodzi z przeprowadzonych przeze mnie inwentaryzacji oraz z następujących publikacji: Wodziński M. 1996; Woronczak J.P. 1999; Hońdo L. 1999.

16	‘שלום הרב ועוז התאז’ והרבי’	16	Pokój pomnażał i mocą opasywał się i krzewił <Torę>
17	‘והנהי’ לעם מפז’ וממונו לה’ פיו’ ישיב’	17	i przewodził ludowi rozproszonemu i z majątku swego ...
18	תפ’ מ’ שנ’ באהב’ בלי דורון’ כלו יכלו	18	szczodrze udzielał, jesziwą
19	‘ימו’ עול’ ויתחד’ אבלו לכל יבא לדו’	19	zajmował się wiele lat z miłości bezinteresownej.
20	‘אחרו’ : ‘נשב’ ארו’ הקוד’ ונתבק’ למעל’	20	Wypełnią się
21	‘ב’י’ש’י’ב’ה’ מהולל’ נתפס החסי’ בעו’ הדן	21	dni świata i będzie odnawiać żalobę po nim każdy, aż
22	‘היו לוח’ לשברו’ : ‘אמרו בקבר זה	22	dojdzie do pokolenia
23	מק’ חכמה נקב’ ועולם בא בעורון	23	ostatniego. Rozbita została święta skrzynia i wezwany został na wysokości
			do sławnej jesziwy. Schwytany został pobożny na tym świecie,
			oddano tablice na rozbitcie. Powiedzcie: w grobie tym
			miejsce mądrości pogrzebanej, a świat popadł w ślepotę.

Ryc. 1. Wyrażenia peryfrastyczne dotyczące śmierci w epitafium Szaloma Szachny syna Josefa, zm. 1558, Lublin (oprac. A. Trzciński)

Fig. 1. Periphrastic expressions regarding death in the epitaph of Szalom Szachna, son of Josef, d. 1558, Lublin (compiled by A. Trzciński)

1	השך	1	Pociemniało
2	השמש וירח קדר פטירת	2	słońce i księżyc jest w żalobie, z powodu odejścia ,
3	נאן קדשים רועה עדר	3	trzodę świętą, którą pasł. opuścił
4	יום הששי ויכל המלוכה	4	w piątek, i tak zakończył panowanie
5	מכבוד מנוחת הגאון :	5	godne czci. Miejsce spoczynku gaona,
6	המפורסם מ’ מאיר זצ”ל	6	słynnego naszego nauczyciela Meira, pamięć sprawiedliwego niech
7	כי נעדר אשר אור תורהו	7	będzie błogosławiona.
8	היתה זרחה בק”ק לובלין	8	Bowiem nie ma już tego , któremu światłem jego nauka
9	והגליל ה’ ימים ב’מרחשון	9	była, promieniująca w świętej gminie Lublin
10	נשתלק וחלק בחדר לפנים	10	i okręgu. 5 dnia gorzkiego cheszwan
11	מן	11	oddalił się i poszedł do komnaty wewnątrz
12	החדר לפרט פ’ג’ת	12	komnaty. Według rachunku: figa [483].
13	הדמע מעין לא נעדר	13	Łez z oka nie brakowało.
14	ה’ פרעותינו יגדור :	14	Pan rozdarcie nasze zabezpieczy.

Ryc. 2. Wyrażenia peryfrastyczne dotyczące śmierci w epitafium Meira syna Meira, zm. 1722, Lublin (oprac. A. Trzciński)

Fig. 2. Periphrastic expressions regarding death in the epitaph of Meir son of Meir, d. 1722, Lublin (compiled by A. Trzciński)

Drugim pod względem częstotliwości stosowania jest czasownik: הלך (*halach* — pójść). Umieszczano go w różnych częściach epitafiów; jeżeli przed datą śmierci, to (do XVIII w.) na ogół w typowych zwrotach: „poszedł do swego świata”, „poszedł do domu swego wiecznego”. W innych partiach napisów, w tym w oplakiwaniach, używano zaś wyrażen: „odszedł miły mój”, „poszedł na spoczynek”, „płaczcie rzewnie nad tym, który odchodzi”, „poszedł swoją drogą”.

Dość często posługiwano się też czasownikiem יצא (*jaca* — wyjść), głównie przed datą śmierci, w wyrażeniu „wyszła dusza jego”, lub w wariacie rozszerzonym — „wyszła dusza jego w czystości i w upojeniu świętością”. Popularność zwrotu נשמטה יצאה doprowadziła do formy skróconej w postaci sygli: י”נ (*jud nun*).

Kolejnym jest czasownik עלה ('*ala* — wznieść się, wstąpić), również zamieszczany w rozmaitych miejscach, w tym przed datą śmierci, oraz w analogicznych formułach, np.: „wzniosła się dusza jego na wysokość”, „wzniósł się na wysokość”, „wzniosła się do ogrodu Eden”, „wzniósł się do nieba”, „na drogę wieczności wstąpił”. Ze specyficznych zwrotów korzystano odnośnie do uczonych: „wzniósł się i został wprowadzony do jesziwy na wysokość”, „wzniósł się mistrz do akademii niebiańskiej”.

Określeniem o znacznej frekwencji jest jeszcze czasownik spotykany w dwu formach i znaczeniach: אסף ('*asaf* — zabrać, być zabrany) i נאסף (*neesaf* — być przyłączonym), w zależności od kontekstu. Pierwsza z form (czyli *asaf*) to np.: „prawość majestatu zabrał Bóg do nieba”, „zabrana została z ziemi”, druga zaś (*neesaf*) występuje niejednokrotnie w wariantach fraz przejętych z Księgi Rodzaju (25,8; 25,17; 35,29; 49,33), wobec patriarchów i wraz z czasownikiem גוע (*gawa* — ustać). Redaktorzy tekstów nagrobkowych używali albo pełnego cytatu, w którym występuje sekwencja trzech określeń, ze stopniowaniem następstw i znaczeń (np.: „I Izaak ustał i umarł i został przyłączony do swego ludu”, Rdz 35,29), albo jedynie fragmentów owych sentencji, a wyrażenia te stawały się eufemizmami zgonu (np.: „I ustał i został przyłączony do swego ludu”, „ustał i został przyłączony”). Posługiwano się także samym czasownikiem נאסף *neesaf*: „został przyłączony do swego ludu”, „został zabrany”, „zabrany na spoczynek”, „strącony i zabrany”. Sam czasownik גוע (*gawa* — ustać, mijać, ginąć) znalazł się np. w następujących zwrotach: „i ustał Izaak”, „do dnia gdy ustał”, „i cały zbór zobaczył, że Aron ustał”.

Inny czasownik — שבק (*szawak* — zostawić, opuścić) występuje zawsze w wyrażeniu שבק חיים (*szawak chajim* — dosł. 'zostawił życie', por. TB, Bawa mecija 92a), w takich frazach jak: „życie całemu Izraelowi zostawił”, „życie zostawił nauczycielom i Izraelowi”; przed datą śmierci przeważnie w sformułowaniu: „zostawił życie nam”, niekiedy: „zostawił życie wszystkim żyjącym”.

W stosunku do osób znamienitych, zwłaszcza uczonych, używano zwrotu z czasownikiem בקש (*bikesz* — szukać, żądać), w formie נתבקש (*nitbakesz* — został wezwany), zarówno przed datą śmierci, jak i w innych miejscach epitafium, w podobnych sformułowaniach (których źródłem jest wyrażenie z TB, Bawa mecija 86a), np.: „wezwany został na wysokość do sławnej jesziwy”, „wezwany został do jesziwy na wysokość”.

Wobec znamienitych osób stosowano również czasownik נפל (*nafal* — upaść, polec), w wariantach tekstu przejętego z Biblii (2Sm 3,38), np.: „poległ książę”, „zapłaczą nad upadkiem księcia”. Słowo to, w funkcji peryfrazy śmierci, stosowano także w określeniach nawiązujących do innego ustępu biblijnego (Lm 5,16), tzn.: „spadła korona głów naszych”, „spadła korona Szaula”.

Oprócz omówionych powyżej dziewięciu czasowników, na analizowanych nagrobkach inne stwierdzono znacznie rzadziej (por. tab. 1).

Wśród owych znaczeń niektóre są częstsze; po kilka różnych rdzeni czasownikowych odnosi się do takich znaczeń jak: 'oddalenie się', 'opuszczenie', 'gaśnięcie', 'wyrwanie'.

Z czasem zaczęto także stosować imiesłów przymiotnikowy czynny: מנוח (*manoach* — spoczywający) w znaczeniu 'zmarły, nieżyjący już'.

Określeniami rzeczownikowymi posługiwano się bardzo rzadko. Oprócz omówionego wyżej פטירה (*ptira* — odejście), odnotowałem zaledwie cztery inne (por. tab. 2).

Taka obfitość wyrażen peryfrastycznych wiąże się — z jednej strony — z unikaniem w tradycji żydowskiej nazywania śmierci wprost i tendencją do łagodzenia, odsuwania, wypierania określeń dosłownych, wiążących się z drastycznymi przeżyciami. Z drugiej strony jest to wynik rozwoju hebrajskiej poezji nagrobkowej, w związku z odradzaniem się tego języka od XIX stulecia. Przedstawione powyżej ustalenia dotyczą też tradycyjnych, hebrajskojęzycznych epitafiów, natomiast nie uwzględniają inskrypcji na nagrobkach osób ze środowisk asymilujących się do kultury chrześcijańskiej, jest to bowiem odmienne zjawisko, zauważalne od około połowy XIX w.

Tabela 1
Pozostałe określenia odnoszące się do śmierci, używane w epitafiach
na analizowanych nagrobkach żydowskich

Lp.	Czasownik (forma czynna / forma bierna)	Przykłady zastosowania
10	נאבד / אבד (<i>awad / neewad</i> — zmarnieć, przepaść, zginąć)	„zmarniał mąż”, „szkoda, że przepadł”, „przepadła radość moja z naszego namiotu”
11	אזל (<i>'azal</i> — odejść)	„w najlepszych dniach swoich odszedł”, „odszedł do najwyższego świata”
12	בא (<i>ba</i> — iść, zająć [o słońcu])	„przyszła na niego pora”, „zaszło jego słońce w południe”
13	בלע / נבלע (<i>bala' / nibla'</i> — zginąć)	„Drżą sieroty i wdowy gdyż zginęła laska Arona” ⁷
14	גדע / נגדע (<i>gada' / nigda'</i> — być wyrwanym, przerwany)	„wyrwana została lilia”, „wyrwany został nasz szanowny ojciec”, „przerwane zostały dni jego życia”
15	גזר / נגזר (<i>gazar / nigzar</i> — być odłączonym, odciętym)	„dlaczego została odłączona?”, „jej dni zostały ucięte”
16	דאב (<i>daaw</i> — zaniknąć)	„i oto zanikła”
17	דמה / נדמה (<i>dama / nidma</i> — skończyć się)	„jej młode dni skończyły się”
18	דעך / נדעך (<i>da'ach / nidia'ch</i> — stłumić / być zgaszonym)	„zgaszone zostało jej słońce”, „skończyły się jej dni i zostały zgaszone”, „zgasło nasze światło”
19	חלה (<i>chalaf</i> — przeciąć, skończyć się)	„skończyły się jego dni i lata”
20	חסר (<i>chaser</i> — brakować, pomniejszać)	„lamentujcie, bo go nam zabrakło”, „pomniejszone zostały jej lata”
21	חשך (<i>chaszach</i> — ściemnieć)	„ściemniało słońce niewiasty czystej”
22	ירד (<i>jarad</i> — zstąpić, zejść)	„zstąpił z Bogiem”, „zstąpiła dusza młoda do Szeolu”, „zszedł do grobu”
23	ישן (<i>jaszen</i> — spać)	„uśpione życie jej”
24	כבה (<i>kawa</i> — zgasnąć)	„zgasła lampa czysta”, „zostało zgaszone jej światło”, „zgasło nasze światło”
25	כחה (<i>kahah</i> — zgasnąć)	„wraz z gwiazdami poranka zgasł”
26	כלה (<i>kala</i> — skończyć się, wypełnić się)	„i tak zakończył panowanie godne czci”, „jej lata wypełniły się”
27	לכד / נלכד (<i>lachad / nilchad</i> — chwycić / być pochwyconym)	„schwytyany został w sidła śmierci”
28	לקח / נלקח (<i>lakach / nilkach</i> — zabrać, być zabranym)	„zabrany został od nas”, „i zabrana została skrzynia boża”, „zabrana została nasza chluba”
29	מלא (<i>male</i> — wypełnić się)	„dni twoje wypełniły się”
30	נזר (<i>nizar</i> — odwrócić się, odłączyć się)	„odłączył się od tego świata”
31	נטל (<i>natal</i> — brać, być zabranym)	„zabrany został z ziemi w najlepszych dniach”
32	נטש (<i>natasz</i> — porzucić)	„porzuciłaś tu swoje latorośle”

⁷ Zmarły o imieniu Aharon przyrównany tu został do „laski Arona” — atrybutu swojego biblijnego imiennika.

Lp.	Czasownik (forma czynna / forma bierna)	Przykłady zastosowania
33	הסירה (נסח) (<i>hisiach</i> — zostać zabrany/wyrwanym)	„został zabrany stąd”
34	נסע (<i>nisa'</i> — być wyrwanym)	„który został stąd wyrwany”
35	נעדר (<i>ne'dar</i> — brakować, opuścić)	„gorycz i ból są wielkie z powodu nieobecności”, „nas opuściła niewiasta”, „zawodzenie nad naszą matką, bowiem jej zabrakło”
36	נער (<i>na'ar</i> — być strąconym)	„został strącony i zabrany”
37	נפל (<i>nafal</i> — spaść)	„spadła korona z naszej głowy”, „spadła korona mojej głowy”
38	סגר (<i>sagar</i> — zamknąć się)	„nagle oczy twoje zamknęły się”
39	סלק (<i>silek</i> — oddalić się)	„oddalił się i poszedł do komnaty wewnątrz komnaty”
40	סר (סור) / הוסר (<i>sar / husar</i> — oddalić się / być oddalonym)	„oddalił się od nas wieniec naszej głowy” / „od nas została oddalona”, „głowa naszej chlubny została oddalona”
41	עבר (<i>'awar</i> — opuścić, oddalić się)	„opuścił nas”, „liczne twoje nauki oddaliły się z tobą”
42	עזב (<i>'azaw</i> — porzucić, opuścić, pozostawić)	„porzuciła żywot”, „opuścił nasz świat”, „opuścił swoją żonę i dzieci”, „wszystkich swoich domowników pozostawił w płaczu i lamencie”
43	עלם / נעלם (<i>alem / ne'lam</i> — przepadnąć)	„przepadł młody”
44	עקר / נעקר (<i>'akar / ni'ekar</i> — być wyrwanym)	„wyrwany został z kręgu życia”
45	פוג (<i>pag</i> — osłabnąć)	„dnia 4 siwan osłabła”
46	פנה (<i>pana</i> — oddalić się, odwrócić się, przeminać)	„oddalił się”, „odwrócił się od świata”, „przeminał jego majestat”
47	פרח (<i>parach</i> — latać)	„wzleciała dusza jej”, „odleciała od nas”
48	קטר / נקטר (<i>kataf / niktaf</i> — zrywać / być zerwanym, przerywanym)	„zerwany został nagle”, „lilia została zerwana”, „dni jej nagle zostały przerwane”
49	קרא / נקרא (<i>kara' / nikra'</i> — wołać, wzywać)	„służył Bogu, gdy został wezwany przez niego”
50	רחק (<i>rachak</i> — oddalić się, być daleko)	„oddalił się z naszych granic”
51	רם (רום) (<i>ram</i> — wznieść się)	„wzniesiony do górnej komnaty od wszystkich nauczycieli”
52	שב (שוב) (<i>szaw</i> — wrócić)	„wrócił do swego miejsca”
53	שבר (<i>szawar</i> — rozbić, złamać)	„rozbita została święta skrzynia [...] oddano tablice na rozbitcie” ⁸ , „złamane zostało drzewo życia”
54	שכב (<i>szachaw</i> — położyć się, spocząć)	„i spoczął Szmuel ze swymi ojcami”
55	שלח (<i>szalach</i> — opuścić)	„opuściła rankiem swe pisklęta”
56	שקע / נשקע (<i>szaka' / niszke</i> — gasnąć / być zgaszonym)	„odszedł jak słońce gasnące w południe”, „zaszło jej słońce”, „w wieku 20 lat zgaszone zostało słońce”, „zgasło jej światło”
57	תפס (<i>tafas</i> — schwytać)	„schwytny został pobożny na tym świecie”

⁸ Święta skrzynia (*aron ha-kodesz*) i tablice (*luchot*) przymierza to zaszczytne epitety wobec zmarłego.

Tabela 2
Określenia rzeczownikowe odnoszące się do śmierci, używane w epitafiach
na analizowanych nagrobkach żydowskich

Rzeczownik	Przykłady zastosowania
אסופה (<i>isufa</i> — zabranie)	„podnieście lament z powodu zabrania niewiasty”
נפולת (<i>nefolet</i> — upadek)	„aniołowie niebiańscy gorzko zapłaczą nad upadkiem księcia”
פרידה (<i>peruda</i> — rozstanie)	„Biada! Krzyczą nad twoim rozstaniem się z nim”
קץ (<i>kec</i> — koniec, kres)	„oto one — krańce dróg pana, mistrza”

III. Obrazy

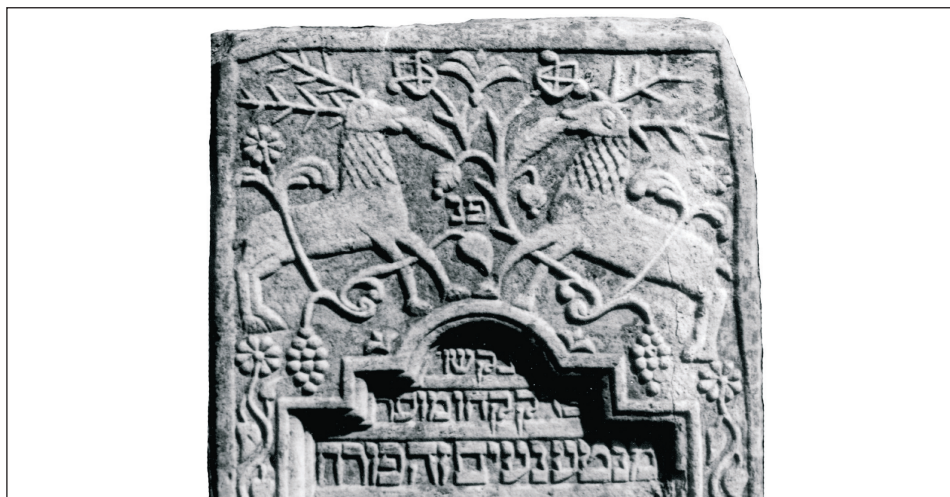
Zasób motywów plastycznych wykorzystywanych w zdobnictwie nagrobków żydowskich na obszarze aszkenazyjskim był niezmienny od średniowiecza do wieku XIX. We wczesnym okresie były to tylko elementy architektoniczne, zaś od XVI stulecia także figuratywne. Do początku XIX w. brak wśród nich jakichkolwiek elementów formalnych, które kierowałyby lub choćby sugerowałyby przekaz dotyczący przemijania i śmierci; jeśli nie liczyć niemal powszechnie stosowanego architektonicznego obramowania inskrypcji, w którym — oprócz jego funkcji jako motywu „uświęcającego oddzielenia” — można upatrywać również znaczenia bramy, jako granicy pomiędzy światem doczesnym a przyszłym.

Od XIX stulecia zauważalne są dwa główne nurty zmian w tym zakresie. Pierwszy z nich to modyfikacja tradycyjnych motywów (nie tylko nagrobkowych), w kontekście specyfiki cmentarza — przedstawienia treści wanitatywnych oraz uczuć — zwykle żalu, rozpacz i opuszczenia po śmierci bliskich.

Dotychczas stosowane, powszechne motywy roślinne, takie jak kwiat, wić roślinna, od XIX w. także realistycznie ukazywane drzewo, niosły treści związane z drzewem życia (hebr. *ec chajim*) będącym symbolem Tory, owocnego życia tu na ziemi oraz życia wiecznego w przyszłym świecie (ryc. 3)⁹. Poprzez modyfikację tych wątków, tzn. złamanie, ścięcie, rozłupanie, zwiędnięcie, uschnięcie, zyskiwały one zupełnie inny wymiar symboliczny. Kwiat, gałązka, drzewo stały się wyobrażeniami jednostkowej egzystencji, jej przemijania i śmierci. Wprawdzie w mowach pogrzebowych od dawna stosowano takie metafory jak: „Runął cedr” lub „Runął dąb w lesie”¹⁰, ale nie były one przedstawiane na nagrobkach. Znamienny jest przykład z Łodzi (nagrobek Chany Truszyńskiej, zmarłej w 1930 r.) (ryc. 4), prezentujący obydwie konwencje: w przyczółku steli (zatem w symbolicznej ‘strefie górnej’) kamieniarz umieścił tradycyjny motyw drzewa życia w wazie, natomiast w partii cokołowej (w symbolicznej ‘strefie dolnej’) — złamane drzewo. Wprowadzanie tematów wanitatywnych można zaobserwować początkowo na nagrobkach na cmentarzach znajdujących się w większych ośrodkach (najwcześniejsze ze znanych mi przykładów pochodzą z Warszawy, z lat dwudziestych XIX w.), z czasem dopiero w mniejszych. Pojawiają się wówczas na macewach następujące motywy: drzewo ze złamaną gałęzią lub całą koroną (ryc. 5, 6), drzewo powalone ze złamanym pniem, sam pień

⁹ Szerzej o żydowskiej symbolice sepulkralnej zob. Krajewska M. 1989; Krajewska M. 1993; Trzciniński A. 1997.

¹⁰ Cyt. za: Seidman H. 1934, s. 5, 78.



Ryc. 3. Zwieńczenie nagrobka Szlomy Szmuela syna Jechiela Michela, zm. 1847, Lubaczów (fot. A. Trzciniński)

Fig. 3. The top of the headstone of Szloma Szmuel son of Jechiel Michel, d. 1847, Lubaczów (photo by A. Trzciniński)



Ryc. 4. Nagrobek Chany Truszynskiej, zm. 1930, Łódź (fot. A. Trzciniński)

Fig. 4. The headstone of Chana Truszynska, d. 1930, Łódź (photo by A. Trzciniński)



Ryc. 5. Zwieńczenie nagrobka Jaakowa Meira syna Moszego, zm. 1897, Łódź
(fot. A. Trzcński)

Fig. 5. The top of the headstone of Jaakow Meir son of Mosze, d. 1897, Łódź
(photo by A. Trzcński)



Ryc. 6. Zwieńczenie nagrobka Jisraela Jicchaka Rozenbojma, zm. 1934, Warszawa
(fot. A. Trzcński)

Fig. 6. The top of the headstone of Jisrael Jicchak Rozenbojm, d. 1934, Warsaw
(photo by A. Trzcński)

po ściętym drzewie (ryc. 7), odcięta gałąź, uschnięta gałąź (ryc. 8), złamany kwiat (ryc. 9), zwiędły kwiat. Stanowiły one wyłączny element dekoracyjny lub w zestawieniu z innymi, w tym nierzadko z węzłem, oplatającym drzewo bądź kwiat, jako dodatkowym symbolem reprezentującym siłę zła, ciemnej strony i śmierci (ryc. 5, 6).



Ryc. 7. Zwińczenie nagrobka Lejzora Rejcha, zm. 1931, Sokołów Małopolski (fot. A. Trzciński)

Fig. 7. The top of the headstone of Lejzor Rejch, d. 1931, Sokołów Małopolski
(photo by A. Trzciński)



Ryc. 8. Zwińczenie nagrobka NN „niewiasty starej”, zm. 1904, Nowogródek
(rys. A. Trzciński, wg fotografii z: Levy A. 1924, s. 45, ryc. 56)

Fig. 8. The top of the headstone of NN, “an old woman”, d. 1904, Nowogródek
(drawn by A. Trzciński, after a photograph from Levy A. 1924, p. 45, fig. 56)



Ryc. 9. Zwieńczenie nagrobka Lei Rozenblum, zm. 1889, Słonim
(rys. A. Trzciński, wg fotografii z: Levy A. 1924, s. 34, ryc. 43)

Fig. 9. The top of the headstone of Lea Rozenblum, d. 1889, Słonim
(drawn by A. Trzciński, after a photograph from Levy A. 1924, p. 34, fig. 43)

Treści inskrypcji sporadycznie ściśle odnoszą się do przedstawień, toteż warto przywołać tu szczególne przykłady. I tak, w przyczółku jednej ze steli umieszczono złamany kwiat róży, zaś w epitafium tekst: „Jej kwiat umarł. Do kwiatu róży podobna [...] Uboga w lata, jej dni zostały ucięte [נגזר]. Ach! Nie rozwiną się z nich plony” (na nagrobku Lei Rozenblum, zmarłej w 1889 r., w Słonimie (ryc. 9). Na innej macewie — w przyczółku znajdowało się drzewo ze złamaną koroną i frunący ptak, natomiast w epitafium odnoszące się do tych elementów bezpośrednie sformułowania: „Złamane zostało [נשבר] drzewo życia i odleciała [גרחה] od nas Cypora w wiosnie jej dni. Dziewczynka Fajgel [...] w piętnastym roku jej życia” (nagrobek Cypory-Fajgel Rozensztejn, zmarłej w 1914 r., w Prużanach) (ryc. 10)¹¹.

Rzadko narracja obrazowo-słowna jest tak intensywna jak w kolejnym przykładzie. Na nagrobku z personaliami: „Frajda córka Moszego Cwi i chłopczyk” (zmarli w 1905 r., w Prużanach) (ryc. 11) ukazane zostały dwa ptaki — duży (stojący na pniu złamanego drzewa) i mały, a obok nadłamane drzewo z sześcioma owocami na gałęziach i siódmym, spadającym z drzewa. W epitafium zaś zawarto następujący opis: „Zległa do porodu i urodziła, chłopca dała nam [...] Gałąź wraz z owocem została odcięta [נגזר]. Narzekajcie i biadajcie nad obojgiem pochowanych”. To kolejny przykład unikania podawania informacji dosłownie, że matka i jej siódme dziecko zmarli podczas porodu.

W tradycyjnych epitafiach wyjątkowo podawano przyczynę śmierci. W szczególnych przypadkach (morderstwa) symbolicznie ukazywano siły, które dokonały zniszczenia. Były to np. ukwiecona wić roślinna i dłoń łamiąca gałązkę, wraz z tekstem: „został zamordowany w rozkwicie swoich dni” (Meszulam syn Dowa, zmarły w 1883 r., w Storożyńcu), albo: ręka uzbrojona w nóż ścinająca młode drzewa i informacja: „zamordowany w połowie swoich lat” (Chajim Fajertag, zmarły w 1928 r., w Warszawie) (ryc. 12).

Oprócz wyżej wymienionych stosowano również łagodniejszy symbol — pochodzące z tekstu biblijnego określenie *alon bachut* („dąb płaczu”)¹², zestawione z wyobrażeniem drzewa,

¹¹ Z przedstawieniem koresponduje tu również imię zmarłej — hebr. *Cypora* i jid. *Fajgel* — znaczy ‘ptak’.

¹² Rdz 35,8: „Wtedy umarła Debora [...] i została pochowana poniżej Betelu pod dębem; i nazwano go dębem płaczu”, przekład za: *Biblia*. 1979.



Ryc. 10. Zwieńczenie nagrobka Cypory-Fajgel Rozensztejn, zm. 1914 w wieku 15 lat, Prużany
(rys. A. Trzciński, wg fotografii z: Levy A. 1924, s. 35, ryc. 44)

Fig. 10. The top of the headstone of Cypora-Fajgel Rozensztejn, d. 1914 at the age of 15, Prużany
(drawn by A. Trzciński, after a photograph from Levy A. 1924, p. 35, fig. 44)



Ryc. 11. Zwieńczenie nagrobka Frajdy córki Moszego i jej synka, zmarli 1905, Prużany
(rys. A. Trzciński, wg fotografii z: Levy A. 1924, s. 53, ryc. 68)

Fig. 11. The top of the headstone of Frajda daughter of Mosze, and her son, d. 1905, Prużany
(drawn by A. Trzciński, after a photograph from Levy A. 1924, p. 53, fig. 68)

lecz nie zawsze podobnego do dębu (ryc. 13). Ten lamentacyjno-wanitatywny motyw stał się popularny na nagrobkach.

Kolejnym elementem zdobniczym, wprowadzonym w tym nurcie zmian, jest świeca. Od schyłku XVIII w. na nagrobkach kobiet zaczęto przedstawiać lichtarz ze świecami. Było to związane z powinnością zapalania świateł w czas szabatu przez kobietę — panią domu. Niezwykle wieloramienny świecznik uzyskiwał też znaczenie „drzewa światła”, z konotacją świa-



Ryc. 12. Zwieńczenie nagrobka Chajima syna Mordechaja Menaszego Fajertaga, zm. 1928, Warszawa (rys. A. Trzciński)

Fig. 12. The top of the headstone of Chajim son of Mordechaj Menasze Fajertag, d. 1928, Warsaw (drawn by A. Trzciński)



Ryc. 13. Zwieńczenie nagrobka NN, ok. 1930, Dukla (rys. A. Trzciński)

Fig. 13. The top of the headstone of NN, c. 1930, Dukla (drawn by A. Trzciński)

ła jako symbolu życia (ryc. 14). Motyw świecznika zyskał w ciągu XIX stulecia ogromną popularność. Niemal równocześnie z początkiem jego stosowania nadawano mu dodatkowe treści wanitatywne, poprzez ukazanie świec złamanych lub zgaszonych. Jednakże zestaw rozwiązań koncepcyjnych z jego użyciem był znacznie skromniejszy niż z motywem drzewa. Wczesny przykład z najprostszym wątkiem to trójramienny lichterz z trzema złamanymi świecami umieszczony na macewie Estery córki Awigdora, zmarłej w 1807 r., w Warszawie (ryc. 15). Drugi koncept to świece zgaszone, np. na nagrobku Racheli córki Jehoszuy Szragi, zmarłej w 1864 r. we Lwowie (ryc. 16) — pięcioramiennemu świecznikowi ze świecami bez płomieni towarzyszy napis: „Zgasła [כבה] jej świeca dnia 9 adar wtórego roku 624” (ta przenośnia tyżająca śmierci zastępuje tu stosowane powszechnie określenie: „Odeszła dnia [...]”). Inne wyobrażenie to ptak gaszący świecę szponami lub dziobem.

Motyw zgaszonej świecy stosowano także na nagrobkach mężczyzn, ale jako drugoplanowy, w typowej scenie ukazującej opuszczoną izbę, a w niej — szafę z książkami, stół z rozłożoną do czytania książką i ze znajdującą się obok, zgaszoną świecą (ryc. 17).



Ryc. 14. Zwieńczenie nagrobka Nechy Sary córki Jehudy-Lejba, zm. 1847, Lubaczów
(fot. A. Trzciniński)

Fig. 14. The top of the headstone of Necha Sara daughter of Jehuda-Lejba, d. 1847, Lubaczów
(photo by A. Trzciniński)



Ryc. 15. Zwieńczenie nagrobka Estery córki Awigdora, zm. 1807, Warszawa (fot. A. Trzciniński)

Fig. 15. The top of the headstone of Estera daughter of Awigdora, d. 1807, Warsaw
(photo by A. Trzciniński)



Ryc. 16. Zwieńczenie nagrobka Racheli córki Jehoszuy Szragi, zm. 1864, Lwów (rys. A. Trzcziński)

Fig. 16. The top of the headstone of Rachel daughter of Jehoszua Szraga, d. 1864, Lviv (drawn by A. Trzcziński)



Ryc. 17. Zwieńczenie nagrobka NN mężczyzny, zm. 1865, Warszawa (rys. A. Trzcziński)

Fig. 17. The top of the headstone of NN, a man, d. 1865, Warsaw (drawn by A. Trzcziński)



Ryc. 18. Zwieńczenie nagrobka Aszera syna Jerochama, zm. 1892, Słonim (rys. A. Trzciński, wg fotografii z: Levy A. 1924, s. 30, ryc. 39)

Fig. 18. The top of the headstone of Aszer son of Jerocham, d. 1892, Słonim (drawn by A. Trzciński, after a photograph from Levy A. 1924, p. 30, fig. 39)

Kolejny to motyw łodzi żaglowej symbolizującej życie jako rejs; wprowadzony został późno (w drugiej połowie XIX w.) i był rzadko stosowany. Unosząca się na wodzie łódź ze złamanym masztem to przekaz o przerwanej podróży, jaką jest życie. Niekiedy występuje wraz z odpowiednim tekstem w epitafium: „Smutek i narzekanie! Złamany [נִשְׁבַּר] został maszt statku” (na nagrobku Aszera syna Jerochama, zmarłego w 1892 r., w Słonimie) (ryc. 18). Sporadycznie przedstawiano również łódź tonącą.

Treści lamentacyjno-wanitatywne nierzadko wyrażano poprzez figurę ptaka. Tradycyjnie motyw tego zwierzęcia symbolizował osobę i jej duszę¹³, a stosowany był przeważnie na nagrobkach pochowanych kobiet. Scenka z odlatującym ptakiem, będąca metaforą przemijania, została omówiona powyżej (ryc. 10). Najczęściej na nagrobku zmarłej matki przedstawiano stadko ptaków oznaczające opuszczone, osierocone potomstwo. Niekiedy z obrazem tym koresponduje tekst, np. w Sadogórze, na macewie Chaji Chawy córki Eliezera Szragi, zmarłej w 1883 r., przedstawiono scenkę w umownej przestrzeni domowej, gdzie przebywają dwa małe ptaki w towarzystwie dużego (ryc. 19). Do tego wyobrażenia odnosi się też zdanie: „opuściła [עֲזָבָה] w goryczy dwóch swoich synów”. Inny przykład to pięć małych ptaszków w zwieńczeniu steli oraz fragment inskrypcji: „pozostawiła pięcioro małych sierot” (nagrobek Estery Rozenfeld, zmarłej w 1907 r., w Krakowie). Wśród badanych zabytków wyjątkowo odnotowano przedstawienia martwego ptaka. Scenka taka — z nieżyjącym ptakiem, leżącym na wznak w grobie, wraz z opłakującymi go dwiema córkami, znajduje się na macewie Meira Bera syna Moszego, zmarłego w 1911 r., w Nowogrodzku (ryc. 20). Dopełnieniem tego sugestywnego obrazu są słowa epitafium: „Boleją nad jego grobem przyjaciele jego i dwie jego córki”. Na cmentarzu warszawskim pełnoplastyczna rzeźba przedstawiająca dużego ptaka, pochylonego nad leżącym małym, martwym, zdobi nagrobek Gustawy Ałapinowej, zmarłej w 1912 r.

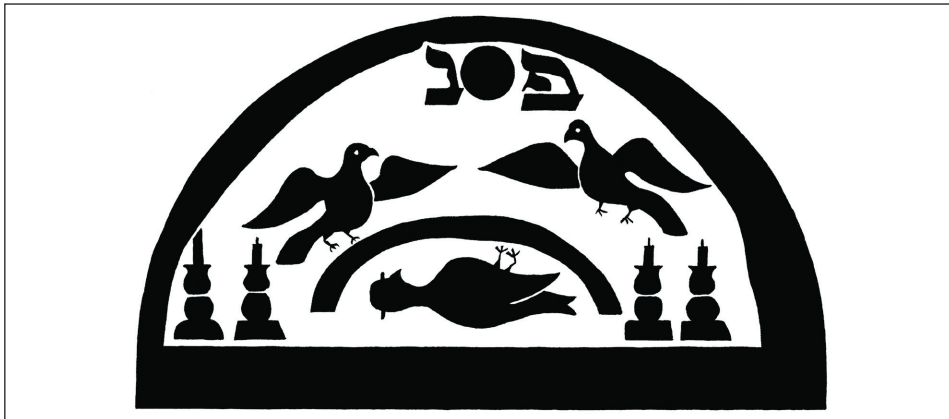
W ciągu XIX w., analogicznie do stadka ptaków popularny stał się motyw opuszczonego, osieroconego stada owiec. Zwykle to scenka rodzajowa w stajni, przy wodopoju czy przy studni,

¹³ Na nagrobkach żydowskich, zwłaszcza wśród Żydów aszkenazyjskich, obowiązywał zakaz przedstawiania postaci ludzkiej.



Ryc. 19. Zwieńczenie nagrobka Chaji Chawy córki Eliezera Szrugi, zm. 1883, Sadogóra (fot. A. Trzcíński)

Fig. 19. The top of the headstone of Chaja Chawa daughter of Eliezer Szraga, d. 1883, Sadogóra (photo by A. Trzcíński)



Ryc. 20. Zwieńczenie nagrobka Meira Bera syna Moszego, zm. 1911, Nowogródek (rys. A. Trzcíński, wg fotografii z: Levy A. 1924, s. 50, ryc. 62)

Fig. 20. The top of the headstone of Meir Ber son of Mosze, d. 1911, Nowogródek (drawn by A. Trzcíński, after a photograph from Levy A. 1924, s. 50, Fig. 62)

czasem uzupełniona tekstem, np. „Płacemy cały czas nad odejściem [פטירה] naszego ojca” (nagrobek Jicchaka syna Jaakowa, zmarłego w 1848 r., w Warszawie) (ryc. 21).

Niebieskie ciała świetlne — słońce i księżyc, tradycyjnie symbolizują moc Boga jako stwórcy i władcy świata oraz jego boskie Prawo (Torę), a także jaśniejące oblicza ludzi sprawiedliwych, albo boskie światła nieba i czasów mesjańskich. Takie znaczenie miały te motywy w żydowskiej sztuce sepulkralnej od schyłku średniowiecza, zwykle w postaci konwencjonalnych znaków — „gwiazdki” i półksiężyca. Porównania końca życia do zachodzącego słońca



Ryc. 21. Zwieńczenie nagrobka Jicchaka syna Jaakowa, zm. 1848, Warszawa (fot. A. Trzciniński)

Fig. 21. The top of the headstone of Jicchak son of Jaakow, d. 1848, Warsaw (photo by A. Trzciniński)

i śmierci do gasnącego słońca odnajdujemy już w Talmudzie¹⁴, a użycie ich w epitafiach co najmniej od XIII w.¹⁵ Dopiero jednak w XX stuleciu wyobrażenie słońca pojawia się w plastyce o wymowie wanitatywnej. Użyte zostało w rozmaitych realizacjach jako symbol egzystencji pojedynczego człowieka.

Słońce przedstawiane na nagrobkach jest różnie umiejscowione na firmamencie — na wschodzie, w zenicie lub na zachodzie. Na podstawie analizowanych nagrobków, zestawiając te pozycje z wiekiem osób zmarłych można przyjąć, że ułożenie słońca na niebie odnosi się w przybliżeniu do ich wieku. Sposobem zakomunikowania o śmierci młodego człowieka jest słońce tuż po wschodzie przedstawione np. na nagrobku Jisraela Jicchaka Rozenbojma, zmarłego w 1933 r., w wieku 19 lat, w Warszawie (ryc. 6). Takie obrazowe komunikaty wzmacniane bywają odpowiednim tekstem. Na jednym z nagrobków dziecka słońce znajduje się tuż nad linią horyzontu, przysłonięte chmurami, a temu symbolowi towarzyszy zdanie: „Tak jak słońce zginęło [יָגוּרַע], tak umarł również chłopczyk” (... syn Jicchaka ha-Lewiego, zmarły w latach trzydziestych XX w., w Warszawie) (ryc. 22). Na maciewie na grobie innego chłopca umieszczono napis w języku polskim: „Bóg tak chciał, że słońeczko nasze zgasło — niepokieszeni rodzice” (Tadzio Lewy, zmarły w 1932 r., w wieku lat 12, w Warszawie). W przekazach złożonych z obrazu i odnoszącego się do niego tekstu wydaje się, że słońce ukazane jest zaraz po wschodzie.

¹⁴ Np. przyrównanie śmierci do słońca, które „zaszło w dzień” (TB. Awoda zara 8a), lub do dnia, w którym „słońce zachodzi w południe” (TB. Moed katan 25b).

¹⁵ Np.: „W połowie miesiąca tewet, roku siódmego, szóstego tysiąclecia zaszło jego słońce” (Chajim [...], zmarły w 1246 r., we Wrocławiu), „I odszedł niby słońce zachodzące w południe” (Meir ben Naftali Hirsch, zmarły w 1768 r., w Lublinie), „Zaszło jego słońce w dniach młodości” (Szmuel Zeew ben Jeszaj, zmarły w 1893 r., w Szydłowcu), więcej przykładów w: Trzciniński A. 1997, s. 134.



Ryc. 22. Zwieńczenie nagrobka syna Jicchaka ha-Lewiego, po 1930, Warszawa (fot. A. Trzcński)

Fig. 22. The top of the headstone of son of Jicchak ha-Lewi, after 1930, Warsaw (photo by A. Trzcński)

Słońce w zenicie widnieje np. na macewie Lejzora Rejcha, zmarłego w 1931 r., w Sokółowie Małopolskim (ryc. 7). Z kolei połowa tarczy słonecznej tuż nad linią horyzontu (element nieznacznie różniący się od poprzednich), przy założeniu, że chodzi o plastyczne odniesienie do wieku osoby zmarłej, to prawdopodobnie słońce na zachodzie, np. na nagrobku Awrahama-Aby Wajnera, zmarłego w 1929 r., w wieku 55 lat, w Warszawie (ryc. 23). Zachodzące słońce symbolizuje tu zatem zmierzch, zgaśnięcie życia. Takich przykładów na cmentarzu warszawskim jest wiele. To nowatorskie (w kontekście wielowiekowej tradycji) obrazowanie nie wydaje się zaskakujące na nekropolii w ośrodku wielkomiejskim.

Do kodowania treści dotyczących ulotności ludzkiego żywota służył także motyw korony. Tradycyjnie reprezentuje ona różne aspekty Tory jako boskiego Prawa i Nauki, a także pozytywne cechy człowieka (zwłaszcza pobożność, uczoność, dobroć) i nagrodę za pobożne życie, poza tym również bycie przywódcą, bycie panią domu. Nierzadko korona zestawiona jest z fragmentem sentencji z *Przypowieści ojców*: „Są trzy korony: korona Tory, korona kapłaństwa i korona królestwa, ale korona dobrego imienia jest ponad nimi” (Miszna, Pirke awot 4,17). Przekaz dotyczący przemijania i śmierci sygnalizowano prostym zabiegiem — poprzez przechylenie bądź odwrócenie korony, co ma oznaczać spadnięcie (נפול *nafal* — spaść), jak wynika z dość często zamieszczanego przy takich przedstawieniach cytatu z Lamentacji 5,16: „Spadła korona z naszej głowy” (np. na nagrobku Chaji Sary córki Jaakowa, zmarłej w 1914 r., w Piotrkowie Trybunalskim; ryc. 24) lub będących jego parafrazą, m.in.: „Spadła korona mojej głowy”.

Drugi nurt zmian w ikonografii nagrobków żydowskich to przejmowanie obcych motywów i form z chrześcijańskiego otoczenia, zawierających treści wanitatywne. Takie rozszerzenie zasobu przedstawień spowodowane było prądami emancypacyjnymi i oświeceniem żydowskim (*haskala*) oraz asymilacją ludności wyznania mojżeszowego w ciągu XIX w. Na macewach pojawiły się wówczas nieznanne w judaizmie symbole, przejęte z chrześcijańskiej sztuki sepulkralnej — te, które nie były drastycznie sprzeczne z pryncypiami żydowskiej religii, lecz miały charakter uniwersalny. Bliższe ich omawianie w tym artykule nie jest zasadne, albowiem — jak się wydaje — nie nadano im nowych treści. Ograniczę się do ich wymienienia; są to



Ryc. 23. Zwieńczenie nagrobka Awrahama-Aby syna Moszego Wajnera, zm. 1929 w wieku lat 55, Warszawa (rys. A. Trzeciński)

Fig. 23. The top of the headstone of Awraham-Aba son of Mosze Wajner, d. 1929 at the age of 55, Warsaw (drawn by A. Trzeciński)



Ryc. 24. Zwieńczenie nagrobka Chaji Sary córki Jaakowa, zm. 1914, Piotrków Trybunalski (fot. A. Trzeciński)

Fig. 24. The top of the headstone of Chaja Sara daughter of Jaakow, d. 1914, Piotrków Trybunalski (photo by A. Trzeciński)

motywy: gaszonych pochodni, znicza, złamanej kolumny, ruin budowli (w tym zburzonego domu mieszkalnego), urny okrytej całunem, trumny na katafalku (ryc. 25), nagrobka lub widoku cmentarza, klepsydry, poza tym uroboros, motyl, mak, płaczące postacie ludzi lub aniołów (ryc. 26). W niektórych przypadkach nadawano im pełnoplastyczną postać; stały się samym autonomicznymi dziełami architektoniczno-rzeźbiarskimi, co stanowiło kolejne



Ryc. 25. Nagrobek Pauliny z Szulcmanów Mendelssohn, zm. 1891, Warszawa (fot. A. Trzcński)

Fig. 25. The gravestone of Paulina Mendelssohn née Szulcman, d. 1891, Warsaw (photo by A. Trzcński)



Ryc. 26. Nagrobek Aleksandra Homańskiego, zm. 1930, Warszawa (fot. A. Trzcński)

Fig. 26. The gravestone of Aleksander Homański, d. 1930, Warsaw (photo by A. Trzcński)

odstępstwo od żydowskiej tradycji. Umieszczano je na cmentarzach wyłącznie w dużych miastach, gdzie funkcjonowały środowiska postępowe, będące w wyraźnej opozycji do tradycyjnej większości i przeważnie na nagrobkach członków owych środowisk.

* * *

Opisane powyżej zjawiska były komplementarne wobec szerokiego nurtu przemian społeczno-żydowskiej w Europie od schyłku XVIII w. Zmierzały one do odrzucenia uciążliwych, rygorystycznych, anachronicznych nakazów i zakazów tradycji, a korzystania ze zdobyczy nowoczesnego świata oraz upodobnienia się do kultury otoczenia; działo się to głównie w ośrodkach wielkomiejskich. Przejawem tych zmian wśród wyznawców religii mojżeszowej były m.in. świeckie studia na wyższych uczelniach, posługiwanie się językiem krajowym, europejski ubiór. W obszarze sztuk plastycznych od pierwszej połowy XIX w. aktywni byli artyści wykształceni

w europejskich akademiach, którzy swej twórczości nie poświęcali wyłącznie potrzebom religijnym. Omówione w artykule zjawisko stanowi małą część tych przeobrażeń i wskazuje na różnicowanie postaw Żydów wobec obowiązujących zwyczajów.

Adres Autora:

dr hab. Andrzej Trzciniński

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ul. T. Zana 13/11

20-601 Lublin

atrzcinsk@poczta.onet.pl

ORCID: 0000-0001-6378-7988

BIBLIOGRAFIA

Źródła i opracowania publikowane

- Biblia. 1979. *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, nowy przekł. z jęz. hebrajskiego i greckiego, Warszawa.
- Boccatto Carla. 1981. *The Ancient Jewish Cemetery of San Nicolo on the Lido in Venice*, Venice.
- Frey Jean-Baptiste. 1936. *Corpus Inscriptionum Judaicarum. Recueil des inscriptions juives qui vont du IIIe siècle avant Jésus-Christ au VIIe siècle de notre ère*, t. 1: Europe, Roma.
- Frey Jean-Baptiste. 1952. *Corpus Inscriptionum Judaicarum II. Asie, Afrique*, Roma.
- Goodenough Erwin R. 1953–1968. *Jewish Symbols in the Greco-Roman Period*, t. 1–13, New York.
- Hachlili Rachel. 1988. *Ancient Jewish Art and Archeology in the Land of Israel*, Leiden.
- Hachlili Rachel. 1998. *Ancient Jewish Art and Archeology in the Diaspora*, Leiden.
- Hońdo Leszek. 1999. *Stary żydowski cmentarz w Krakowie. Historia cmentarza. Analiza hebrajskich inskrypcji*, Kraków.
- Krajewska Monika. 1989. *Symbolika płaskorzeźb na cmentarzach żydowskich w Polsce*, „Polska Sztuka Ludowa”, R. XLIII, nr 1–2, s. 45–59.
- Krajewska Monika. 1993. *A Tribe of Stones. Jewish Cemeteries in Poland. Photographs, Text, Tombstone Rubbings and Selection of Mottoes*, Introduction by R. Scharf, Warsaw.
- Levy Arthur. 1924. *Jüdische Grabmalkunst in Osteuropa. Eine Sammlung*, Berlin.
- Sefer Tora newijim u-ketuwm*. 1982. [nadzór] Norman Henry Snaitz, London.
- Seidman Hilel. 1934. *Szlakiem nauki talmudycznej. Wiedza judaistyczna a wyższa uczelnia talmudyczna w Lublinie*, Warszawa.
- TB. *Talmud Bavli, The William Davidson Talmud*. 2017. Digital edition of the Koren Noé Talmud, with commentary by Rabbi Adin Even-Israel Steinsaltz, <http://www.sefaria.org/texts/Talmud>
- Trzciniński Andrzej. 1997. *Symbolie i obrazy. Treści symboliczne przedstawień na nagrobkach żydowskich w Polsce*, Lublin.
- Trzciniński Andrzej. 2017. *Świadkiem jest ta stela. Stary cmentarz żydowski w Lublinie*, Lublin.
- van Der Horst Pieter W. 1991. *Ancient Jewish Epitaphs: an Introductory Survey of a Millennium of Jewish Funerary Epigraphy (300 BCE–700 CE)*, Kampen.
- Vega Louis A. 1979. *Het Beth Haim van Ouderkerk. Beelden van een Portugees-Joodse Begraafplaats*, Assen.
- Wodziński Marcin. 1996. *Hebrajskie inskrypcje na Śląsku XVII–XVIII wieku*, Wrocław.
- Woronczak Jan Paweł. 1999. „Cmentarz żydowski w Kromoławie jako tekst kultury”, t. 1–2, Wrocław (mpis rozprawy doktorskiej, archiwum Instytutu Filologii Polskiej, Uniwersytet Wrocławski).

“HIS SUN SET AT NOON”.
VERBAL AND PICTORIAL REPRESENTATIONS OF DEATH
ON JEWISH HEADSTONES IN POLAND IN THE 13TH–20TH C.

The article discusses verbal and pictorial representations of transience and passing away found on Jewish headstones in Polish territories from the 13th to the 20th c. (before the Holocaust). The analysis includes inscriptions, decorative motifs and forms of gravestones.

Hebrew gravestone inscriptions avoided direct references to death, which resulted in using many euphemisms and periphrases. The author notes 57 verbal and four nominal expressions of this type. The former group includes several different verbal roots referring to each of the following concepts: ‘going away’, ‘leaving’, ‘fading away’, ‘tearing out’. This multitude of expressions was connected on the one hand with the Jewish tradition of avoiding direct mentions of death and mitigating literal reference to drastic experiences, and on the other with the development of Hebrew epitaph poetry and the revival of the Hebrew language in the 19th c.

The analysis concerns traditional epitaphs, leaving aside inscriptions from the graves of Jews assimilated in Christian culture, since this was a separate phenomenon, which started in the mid-19th c. The ornamentation of matzevahs had not included vanitas motifs until the 19th c.; only then did they start to be introduced, in consequence of the Jewish enlightenment and processes of acculturation and assimilation, in two ways. One way was to modify the widely used traditional images, e.g. plant motifs (trees or flowers) representing the tree of eternal life: their cutting, cleaving or withering acquired a new symbolic significance. A flower, a twig and a tree became symbols of individual existence, of its transience and of death. Other common motifs were: a broken or extinguished candle, a forlorn flock of sheep or birds, a setting sun, an upturned crown. The other way was to adopt motifs (and gravestone forms) from non-Jewish sepulchral culture, e.g. an extinguished torch, a broken pillar, an urn covered with a pall, a coffin on a catafalque, an hourglass, an ouroboros, a butterfly, a poppy. Since the 19th c. both ways of representing death were used on headstones, but the co-occurrence of consciously chosen converging inscriptions and images was uncommon.

Translated by
Izabela Szymańska



Anna Michałowska-Mycielska

Bractwa pogrzebowe w gminach żydowskich Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)

Słowa kluczowe: Rzeczypospolita, gmina żydowska, dobroczynność, bractwo pogrzebowe, chewra kadisza, nowożytność

Key words: Polish-Lithuanian Commonwealth, Jewish community, charity, burial society, chevra kadisha, early modern period

W gminach żydowskich dawnej Rzeczypospolitej funkcjonowały różne bractwa dobroczynne, przejmujące stopniowo rozmaite funkcje władz gminnych¹. Jako pierwsze powstały bractwa pogrzebowe, zwane świętymi (hebr. *chewra kadisza*). W okresie nowożytnym istniały one w każdej większej gminie²; zajmowały się organizowaniem pochówków i dbały o teren cmentarza. Do ich obowiązków mogła również należeć opieka nad chorymi i nadzór nad szpitalem lub przytułkiem, choć w niektórych gminach (jak np. w Poznaniu) zajmowały się tym odrębne bractwa odwiedzenia chorych.

Chevra kadisza funkcjonowała niezależnie od władz gminnych i posiadała odrębną strukturę — własne władze oraz kasę. Prowadziła także własne rękopiśmienne księgi wpisów (pinkasy).

Wybory do władz chewry kadiszy odbywały się corocznie, przeważnie w okresie środkowych dni świąt Pesach, niezależnie od wyborów władz gminy (kahału). Te ostatnie również były wybierane w tych dniach, ale jako pierwsze; zazwyczaj ich wybór odbywał się pierwszego środkowego dnia tego święta. W Zamościu wybory do władz chewry kadiszy przeprowadzano drugiego środkowego dnia świąt Pesach³, natomiast w Swarzędzu — trzeciego środkowego dnia⁴, czyli jeden lub dwa dni po wyborach władz gminnych. Wybory do władz chewry kadiszy odbywały się też w innych terminach, np. w Ostrogu na Wołyniu miały one miejsce w czasie świąt Sukot⁵.

Wybory do władz omawianego bractwa (podobnie jak wybory władz gminnych) były pośrednie — najpierw wybierano elektorów, którzy następnie dokonywali wyboru urzędników. Specyficzną sytuację, która zaistniała w Opatowie, odnotowuje Gershon David Hundert. Podaje on, że w 1769 r., na polecenie właściciela miasta, wyboru władz tamtejszej chewry kadiszy dokonali elektorzy kahału. Jednak już po kilku latach, w roku 1775, powrócono do oddzielnych wyborów⁶.

¹ Formy działalności dobroczynnej przedstawiłam w innych publikacjach, opisując funkcjonowanie autonomii żydowskiej na szczeblu lokalnym (gminy) i centralnym (sejmy żydowskie), zob. Michałowska A. 1999; 2000; Michałowska-Mycielska A. 2014.

² Schiper J. [1932], s. 98. Uważa się, że pierwsze bractwo pogrzebowe (chewra kadisza) w Europie Wschodniej powstało w Pradze czeskiej, w 1564 r. Jego założycielem był Eliezer Aszkenazy, a jego statut opracował Jehuda Lejb ben Becalel (Maharal z Pragi).

³ Pinkas bractwa. 1951, s. 59. Statut zamojskiego bractwa pogrzebowego pochodzi z 1687 r.

⁴ Michałowska A. 2000, s. 150-151.

⁵ Teimanas D.B. 1933, s. 128.

⁶ Hundert G.D. 1992, s. 88.

Przy wyborach do władz chewry kadiszy kandydaci musieli spełnić liczne wymogi: mieć odpowiedni wiek, posiadać honorowy tytułu *morenu*, musiał upłynąć określony czas od zawarcia małżeństwa (co oznaczało uzyskanie pełni praw obywatelskich) lub odpowiednio długo zamieszkiwać w danej gminie⁷. Regulowano również kwestię pokrewieństwa między wybranymi urzędnikami, na ogół zakazując jednoczesnego obsadzania krewnymi najważniejszych urzędów, przede wszystkim gabaja i wiernika. Niekiedy warunkiem otrzymania nominacji było wcześniejsze pełnienie określonych funkcji, co tworzyło swego rodzaju urzędnicze *cursus honorum*.

Ze względu na stan zachowania źródeł, trudno jest odtworzyć obsadę urzędów chewry kadiszy w poszczególnych gminach. Taka unikalna możliwość jest w przypadku gminy swarzędzkiej, dla której zachowały się pinkasy, zarówno kahalne, jak i chewry kadiszy, zawierające listy corocznie wybieranych urzędników. Po pierwsze, można zaobserwować, że elektorzy tamtejszej chewry kadiszy umieszczali samych siebie na urzędach. Dotyczy to najczęściej jednej, rzadziej dwóch lub trzech osób w jednym roku. Wśród osób wchodzących w skład władz bractwa, zwłaszcza wśród gabajów, wiele było jednocześnie we władzach gminnych. Porównanie list wyborczych (dla tych lat, dla których dysponujemy obydwoma listami) wskazuje, że na ogół wśród kilkunastu członków władz bractwa kilku (jeden do czterech, najczęściej dwóch) pełniło w tym samym czasie funkcje gminne. Wyjątkowa sytuacja zaistniała w 1736 r., gdy wśród 13 członków władz bractwa aż ośmiu zasiadało we władzach gminy. Ponadto, bardzo często osoby te piastowały najważniejsze urzędy gminne, takie jak urząd parnasa, gabaja czy dajana. Przeważnie były to też osoby, które akurat w danym roku nie znajdowały się na liście wybranych urzędników gminnych, ale wcześniej lub później na niej figurowały. Trzecim obserwowanym zjawiskiem jest duża stabilność w składzie swarzędzkiej chewry kadiszy: wieloletnie piastowanie urzędów przez te same osoby, przy niewielkim dopływie nowych ludzi⁸.

Liczba urzędników chewry kadiszy zależała od wielkości gminy (w tych większych wybierano corocznie kilkanaście osób), ale mogła być zmienna w poszczególnych latach. Zdarzało się również, że nie wszystkie urzędy były obsadzone w każdym roku.

W niektórych gminach rola elektorów władz chewry kadiszy nie kończyła się wraz z wyborami, ale po ich zakończeniu nadal nadzorowali funkcjonowanie bractwa⁹. Można przypuszczać, że praktykowano to w tych gminach, w których elektorzy władz gminnych tworzyli ciągle działającą komisję, nadzorującą wybranych przez siebie urzędników (np. w Poznaniu i w Wilnie) i to na nich się wzorowano.

Najważniejszymi urzędnikami chewry kadiszy byli gabaje (hebr. *gabaj*). W wielu gminach, zwłaszcza większych, stosowano comiesięczną rotację wśród gabajów. Wówczas jeden z nich kierował bractwem, a pozostali byli zobowiązani mu pomagać. Parnas miesięczny nadzorował wszystkie działania bractwa, zatwierdzał wydatki i odnotowywał je w pinkasie. W Zamościu gabaja miesięcznego, który kończył swoje urzędowanie, zobowiązywano do zwołania pozostałych gabajów i przedstawienia im rozliczenia finansowego. Ci ostatni, po zaakceptowaniu rachunków, mieli wydać mu pokwitowanie¹⁰. W pinkasie chewry kadiszy w Wieleniu nad Notecią zapisano, że pinkas bractwa powinien być przechowywany u gabaja miesięcznego, który po

⁷ W Swarzędzu w 1759 r. postanowiono, że warunkiem koniecznym do otrzymania urzędu we władzach bractwa jest zamieszkiwanie w gminie od 5 lat, CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 66v.

⁸ Zob. Michałowska A. 2000, s. 151. Zob. tamże Aneks 3, "Przebieg kariery urzędniczej osób występujących najdłużej (powyżej 35 lat) na listach wyborczych w gminie swarzędzkiej", gdzie podane są zarówno urzędy we władzach gminnych, jak i we władzach chewry kadiszy.

⁹ Przykładem mogą tu być elektorzy swarzędzkiej chewry kadiszy, którzy w 1786 r. wydali zarządzenia w sprawie obowiązków i wynagrodzenia szamesa bractwa, co — jak zaznaczono — odbyło się za zgodą gabajów bractwa, CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 144.

¹⁰ Pinkas bractwa. 1951, s. 60.

upływie miesiąca pełnienia tej funkcji powinien przekazać go swojemu następcy, aby ten z kolei mógł zapoznać się z zawartymi w nim zarządzeniami¹¹.

Innymi ważnymi urzędnikami byli wiernicy (hebr. *neeman*), czyli kasjerzy, którzy sprawowali nadzór nad funduszami bractwa. Zapisy w pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy świadczą, że kasa podzielona była na dwie części: dużą i małą „puszkę”, przy czym obydwie posiadały swoich wierników¹². Obowiązkiem wierników było przechowywanie gotówek i cennych przedmiotów (np. srebrnych naczyń), przede wszystkim zastawów przyjmowanych od krewnych zmarłego, które stanowiły zabezpieczenie gwarantujące uiszczenie opłaty za pochówek.

Wśród wybieranych urzędników chewry kadiszy znajdowali się także zastępcy gabajów, seniorzy, kontrolerzy rachunków oraz nadzorcy zarządzeń. Ich liczba zależała od wielkości gminy i lokalnych zwyczajów w niej panujących.

Wymienieni urzędnicy, wyłaniani w corocznych wyborach, sprawowali swoje funkcje bez pobierania wynagrodzenia. Oprócz nich bractwo angażowało również funkcjonariuszy opłacanych z jego kasy. Najważniejszym z nich był szames, wykonujący wiele pomocniczych zadań, takich jak przenoszenie informacji, wzywianie na zebrania i modlitwy. W Swarzędzu pobierał on również należności na rzecz bractwa, m.in. składki członkowskie, długi lub grzywny. Swarzędzkich szamesów zobowiązywano do przekazywania co tydzień wiernikowi określonej kwoty, grożąc, że w przypadku opóźnienia będą zmuszeni do zapłacenia jej z własnej kieszeni lub kwota ta zostanie potrącona z ich wynagrodzenia¹³.

Przynależność do bractw dobroczynnych, w tym także do chewry kadiszy, była dobrowolna¹⁴. Nowoprzyjęci członkowie wpłacali na rzecz bractwa wpisowe¹⁵ i odbywali staż próbny (najczęściej trzyletni), po którym dopiero stawali się pełnoprawnymi członkami stowarzyszenia. Odbycie stażu nie zawsze jednak kończyło się wstąpieniem do bractwa; zapisy w drugim pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy wskazują, że niewielu spośród przyjmowanych na staż przechodziło po trzech latach w szeregi bractwa (np. z siedmiu osób przyjętych na staż w 1772 r. tylko jedna po upływie 3 lat została przyjęta, natomiast pozostałe nie pojawiły się na późniejszych listach).

W zarządzeniach władz bractwa pogrzebowego można zaobserwować tendencję do ograniczenia przyjmowania nowych członków, z uwagi na limit przyjęć oraz jeden termin, gdy można było tego dokonać. W Swarzędzu wypadał on siódmego dnia miesiąca adar, podczas wspólnego zgromadzenia gabajów i wierników bractwa¹⁶, lub w Szemini Aceret — ostatni dzień święta Sukot¹⁷. W Ozaryczach przyjęcia nowych członków do bractwa również mogły mieć miejsce dwa razy w roku — dnia 15 kislew oraz w Jom Kipur¹⁸.

O ograniczaniu dostępu do bractwa dobroczynności w Zamościu pisał Efraim Kupfer, we wstępie do wydania pinkasu tego bractwa. Stwierdzał, że „bractwo opierało się ongiś [czyli w końcu XVI w. — A.M.-M.] na masowej liczbie członków”, co z czasem (od końca XVII

¹¹ CAHJP, sygn. PL/Wi 5, k. 24v–25 (1789 r.).

¹² Zob. Michałowska A. 2000, s. 151–152.

¹³ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 16v (1736 r.), k. 33 (1745 r.), k. 67 (1759 r.).

¹⁴ Odwrotna sytuacja była w przypadku bractw o charakterze zawodowym zrzeszających rzemieślników, czyli cechów rzemieślniczych, gdzie warunkiem koniecznym do wykonywania zawodu była przynależność do bractwa. Cechy podejmowały również działania dobroczynne, udzielając wsparcia starym, chorym i niezdolnym do pracy rzemieślnikom, wdowom i sierotom po zmarłych członkach oraz biednym uczniom i sierotom uczącym się rzemiosła, zob. Michałowska A. 2000, s. 148–149.

¹⁵ W Swarzędzu w 1759 r. minimalną wartość wpisowego określono na 3 złote, CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 66v.

¹⁶ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 66v (1759 r.).

¹⁷ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 180 (1796 r.).

¹⁸ NLI, sygn. 4^o973, k. 3 (przed 1800 r.).

stulecia) zaczęto ograniczać, wprowadzając w 1687 r. nowy statut bractwa, a później poprawki do niego¹⁹. Zapisany w powyższym statucie i w jego późniejszych poprawkach wymóg posiadania odpowiedniego majątku, a tym samym wnoszenia odpowiednich opłat lub podatków, odnosił się do osób wybieranych do władz bractwa (co również obowiązywało członków władz gminnych). Najwyraźniej miał na celu uzyskanie dodatkowych funduszy, nie zaś — jak pisze Kupfer — wyeliminowanie z bractwa uboższych członków. Jedynym zarządzeniem, rzeczywiście tworzącym barierę w dostępie do tej organizacji, była poprawka z roku 1709, zabraniająca przyjmowania więcej niż jednej osoby rocznie²⁰. Z następných wpisów wynika jednak, że reguła ta nie była przestrzegana, np. w 1728 r. przyjęto do bractwa więcej osób niż przewidywał to statut ze względu „na pilność nie cierpiącej zwłoki sprawy”, natomiast w 1784 r., ponieważ „pieniądze wypłacone przez niżej wymienione dzieci bogaczy są nam konieczne dla nader ważnego celu”²¹.

Zapisy o ograniczeniach w przyjmowaniu nowych członków miały wpływ na utrwalenie w literaturze obrazu chewry kadiszy jako organizacji elitarniej i prestiżowej, skupiającej najzamożniejszych mieszkańców gminy i broniącej dostępu do swoich szeregów osobom spoza elit gminnych²².

Nowe światło na przynależność do analizowanego stowarzyszenia rzuca drugi z zachowanych pinkasów swarzędzkiej chewry kadiszy, z lat 1772–1809²³. Zawiera on dwie niedatowane listy członków bractwa, przypuszczalnie sporządzone przed rokiem 1772. Na pierwszej z nich²⁴ wymieniono 343 osoby; alfabetyczny porządek imion i brak uzupełnień świadczą, że był to stan osobowy bractwa w czasie sporządzenia rejestru. Druga lista²⁵, weryfikująca stan pierwszej, zawiera 193 nazwiska. Nie jest jednak dokończona — obejmuje tylko te do litery „kaf”; porównanie jej z pierwszym spisem wskazuje, że obie — gdyby ta druga była kompletna — byłyby zbliżone do siebie. Ciekawe jest zestawienie tych dokumentów z liczbą mieszkańców gminy swarzędzkiej. Na podstawie spisu z lat 1764–1765, skorygowanego o liczbę niemowląt i osób zatajonych (przyjmując współczynniki zaproponowane przez Rafała Mahlera)²⁶, można przyjąć, że w Swarzędzu mieszkało w tym czasie 1390 Żydów. Podobny stan liczebny odnotowano w rejestrze władz pruskich, sporządzonym po drugim rozbiornie, w roku 1793 — 1373 osoby. Jeśli zatem mężczyźni stanowili połowę tej liczby, to co drugi — włączając również małe dzieci — był członkiem chewry kadiszy.

O masowej przynależności do bractwa swarzędzkiego świadczyć też może duża liczba osób przyjmowanych w jego szeregi. W tym samym pinkasie znajduje się 38 list nowoprzyjętych członków z lat 1772–1809²⁷. W ciągu tych 38 lat przyjęto łącznie 416 osób, czyli średnio około 11 osób rocznie (realnie było to od 3 do aż 26 rocznie)²⁸. Na tym przykładzie widać wyraźnie, że bractwo to nie miało elitarnego charakteru, a bycie jego członkiem oznaczało bardziej obowiązek niż zaszczyt. Wynikało to zapewne stąd, że opieka nad chorymi i grzebanie zmarłych stanowiły poważne obciążenie, dążono więc do zaangażowania w to wielu mieszkańców gmi-

¹⁹ Pinkas bractwa. 1951, s. 50–51.

²⁰ Tamże, s. 63.

²¹ Tamże, s. 72.

²² Taką opinię można znaleźć w pracach Majera Bałabana (Bałaban M. 1906, s. 539–543), natomiast odmiennego zdania był Mojżesz Schorr, który pisał o bardzo licznych członkach bractw dobroczynności (Schorr M. 1899, s. 34).

²³ Szerzej analizowałam ten pinkas oraz wynikający z niego obraz swarzędzkiej chewry kadiszy w osobnym artykule, zob. Michałowska A. 2001.

²⁴ JTS, sygn. 4031, k. 1–3v.

²⁵ JTS, sygn. 4031, k. 4–5v.

²⁶ Liczba głów. 1898, s. 6; Mahler R. 1967, s. 146–154.

²⁷ JTS, sygn. 4031, k. 7–15v.

²⁸ Michałowska A. 2001, s. 359–360.

ny. Natomiast niewątpliwie prestiżowy i elitarny charakter miało zasiadanie we władzach chewry kadiszy; dotyczyło to niewielkiej grupy osób, często jednocześnie będących w składzie władz gminnych.

Można przypuszczać, że taka nierówność członków była jedną z przyczyn konfliktów wewnątrz bractw. W pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy znajduje się informacja o sporach i kłótniach wywołanych nienawiścią do gabajów, co spowodowało interwencję władz gminnych i zawieszenie funkcjonowania bractwa. Zarządzenie to zostało cofnięte przez kolejne władze gminy, które przywróciły też dawne uprawnienia gabajów. Podkreślono przy tym, że nikt, nawet rabin, nie ma prawa wtrącać się do ich postanowień i żadne z nich nie mogło zostać unieważnione. Natomiast osobom występującym przeciwko gabajom bractwa grożono usunięciem z szeregow stowarzyszenia oraz grzywną i klątwą (cheremem)²⁹.

Działalność bractw dobroczynności koncentrowała się przede wszystkim na opiece nad chorymi i umierającymi oraz na czynnościach związanych z przygotowaniem pogrzebu. Bractwo nadzorowało również działalność przytułku — szpitala, w którym przebywali nie tylko chorzy, ale także ludzie starzy, samotni i zniedołężniali. Chorym należało dostarczać posiłki i lekarstwa, a gdy była taka potrzeba — zapewnić pomoc lekarza. Jednym z dodatkowych zapisów (poprawek) do statutu zamojskiej chewry kadiszy z 1723 r. zobowiązywano także gabajów bractwa do przygotowania konfitur z owoców na zimę dla chorych. Ubogim chorym miały być one rozdzielane bezpłatnie, natomiast zamożnym — za opłatą³⁰.

W przypadku, gdy w gminie nie było odrębnego bractwa opiekującego się chorymi, do obowiązków członków chewry kadiszy należało odwiedzanie chorych, zarówno w dzień, jak i w nocy, a także czuwanie przy umierających i przy zwłokach. Porządek, wedle którego każdy zobowiązany był stawić się do posługi, wyznaczano drogą losowania. Ci, którzy nie mogli przybyć osobiście, musieli opłacić zastępcę lub „odrobić” nieobecność w późniejszym terminie. W Swarzędzu grożono grzywną tym członkom bractwa, którzy zostali wylosowani, a nie stawili się na polecenie gabaja do kopania grobu, niesienia mar ze zwłokami lub brania udziału w kondukcje pogrzebowym³¹. Do zadań chewry kadiszy należało też roztoczenie opieki nad żałobnikami, zwłaszcza podczas szuiwy — okresu ścisłej żałoby w ciągu siedmiu dni po pogrzebie.

Szczegółne obowiązki spoczywały na członkach władz bractwa; oni jako pierwsi powinni pośpieszyć do chorego i umierającego. Tym, którzy nie uczestniczyliby w pracach stowarzyszenia, nakazywano nie powierzać w przyszłości żadnych urzędów. Szczególnie podkreślano obowiązek uczestniczenia w takich czynnościach jak oczyszczanie zwłok i kopanie grobów, najwyraźniej najbardziej dotkliwych, których zapewne najczęściej starano się unikać. Stopień zaangażowania członków chewry kadiszy uzależniano od pozycji osoby zmarłej. W zarządzeniach wydanych w 1782 r. dla przywódców tego bractwa w Drui zapisano, że w przypadku śmierci osoby w wieku powyżej 13 lat gabaj miesięczny był zobowiązany osobiście udać się na cmentarz; jeżeli zmarł uczone, powinni udać się tam wszyscy gabaje, jeśli zaś zmarła znacząca osoba — wszyscy członkowie chewry kadiszy³². Zazwyczaj w szczególny sposób traktowano też chorych lub zmarłych, którzy byli członkami bractwa.

Pewien problem stanowiła przynależność do bractwa osób pochodzenia kapłańskiego (kohenów), którym prawo zakazywało kontaktu ze zwłokami. Statut zamojskiej chewry kadiszy z 1687 r. zalecał, aby uczestniczyli oni w innych pracach, np. pomagali w przygotowywaniu trumny³³.

²⁹ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 114 (bd).

³⁰ Pinkas bractwa. 1951, s. 66.

³¹ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 177v (bd).

³² Ketaim. 1925, s. 442–444.

³³ Pinkas bractwa. 1951, s. 56.

Chewra kadisza posiadała własną kasę i prowadziła odrębną rachunkowość. Wśród dochodów najczęściej spotykamy opłaty za pochówek i za wystawienie nagrobka, datki od osób uhonorowanych wyjściem do czytania Tory w synagodze, należności za utworzenie minjanu (grona 10 dorosłych mężczyzn, niezbędnych do odprawienia publicznych modlitw i niektórych ceremonii) oraz datki na rzecz bractwa.

Najuboższymi chewra kadisza świadczyła swoje usługi bezpłatnie, natomiast od zamożniejszych pobierała opłaty. Koszty pochówku zależały od zamożności zmarłego, a także od jego wieku; niższe opłaty pobierano w przypadku zmarłych dzieci. W Wieleniu nad Notecią wysokość opłaty za tę ceremonię rosła po przekroczeniu trzech progów wiekowych: 3, 10 i 20 lat³⁴.

Gabajów zamojskiej chewry kadiszy napominano, aby podczas odwiedzania chorych przypominali im o konieczności sporządzenia testamentu, najlepiej w ich obecności, żeby — jak zapisano — uniknąć w przyszłości ewentualnych komplikacji³⁵. Prawdopodobnie miało to na celu również rozpoznanie sytuacji materialnej chorego i jego rodziny ułatwiające w przyszłości wyegzekwowanie należności za leczenie bądź pochówek; niewykluczone, że był to także sposób wymuszania od bogatszych osób zapisów testamentowych na rzecz bractwa.

Gwarancją wniesienia opłaty za pochówek był zastaw, który pobierano po stwierdzeniu zgonu od krewnych zmarłego. Jak zapisano w statucie zamojskiej chewry kadiszy, wartość takiego zastawu miała być równa cenie miejsca na cmentarzu³⁶. W późniejszych poprawkach do tego dokumentu (z 1709 r.) dodano, że zastaw nie powinien być przechowywany dłużej niż 30 dni, a następnie — po uprzedzeniu zainteresowanych — nakazywano jego sprzedaż³⁷. Zastawy pobierano także od członków chewry kadiszy, którzy zaniedbywali swoje obowiązki lub zalegali z płatnościami, a także wypowiadali się obraźliwie o bractwie i jego władzach³⁸.

Do kasy bractwa wpływało też wpisowe oraz składki członkowskie. W Zamościu członkowie chewry kadiszy zobligowani byli uiszczać składkę w wysokości 2 groszy miesięcznie, przy czym należność za 6 miesięcy pobierano dwa razy w roku: w środkowe dni świąt Pesach oraz w wigilię Jom Kipur. Tym, którzy nie dokonywali wpłat w terminie, zakazywano uczestniczenia w wyborach i umieszczania świecy w synagodze w wigilię Jom Kipur. Grożono im także innymi karami, włącznie z wykluczeniem z bractwa³⁹.

Natomiast wydatkami najczęściej ponoszonymi przez chewrę kadiszą były zasiłki dla biednych i potrzebujących (przeważnie dla chorych, wdów, żon — w przypadku choroby męża itp.) oraz koszty związane z opieką nad chorymi i przygotowaniem pogrzebu. Obejmowały one opłaty za czuwanie przy chorych, za usługi lekarzy, zakup medykamentów, kopanie grobów, a także naprawę sprzętów należących do bractwa (np. łopat). Bractwo wypłacało również wynagrodzenie swojemu szamesowi. Wśród wydatków odnotowywano też drobne kwoty dawane gościom przyjeżdżającym z innych gmin.

Monopol na usługi pogrzebowe powodował, że chewra kadisza bogaciła się, nieraz stając się — paradoksalnie w sytuacji kłopotów finansowych i zadłużenia gmin — potentatem finansowym. Zdarzało się, że pełniła rolę kredytora władz kahalnych. W Swarzędzu udzielała również pożyczek biednym i potrzebującym, a ściąganie pożyczonych pieniędzy należało do obowiązków szamesa bractwa⁴⁰.

³⁴ CAHJP, sygn. PL/Wi 5, k. 24v–25 (1789 r.).

³⁵ Pinkas bractwa. 1951, s. 68. Zapis ten znajduje się w poprawkach z 1740 r.

³⁶ Tamże, s. 56.

³⁷ Tamże, s. 63. Zapis ten znajduje się w poprawkach z 1709 r.

³⁸ Tamże, s. 60.

³⁹ Tamże, s. 55.

⁴⁰ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 144 (1786 r.).

W czasie środkowych dni świąt Pesach, ustępujące władze chewry kadiszy sporządzały rozliczenie finansowe z kończącego się okresu urzędowania. Zamykał je bilans, zawierający podsumowanie wszystkich dochodów i wydatków w danym roku, przy czym często podawano tam kwotę pozostałą jeszcze z roku poprzedzającego. W Swarzędzu w większości przypadków bilans ten był dodatni, przewaga wydatków nad dochodami miała miejsce zaledwie kilka razy w omawianym okresie⁴¹.

Chewra kadisza była również beneficjentem rozmaitych zapisów testamentowych. Ich przedmiotem mógł być — jak w Swarzędzu w 1774 r. — zwój Tory z małą szafką oraz srebrnym wskaźnikiem, które od tej pory szames miał zanosić do domu żałobnika. W zamian za dar bractwo miało upamiętniać rocznicę śmierci fundatora i jego zmarłego syna zapalając świecę⁴². Inny ofiarodawca zapisał na rzecz bractwa 50 złotych w zamian za zwoływanie minjanu w rocznicę jego śmierci i odmówienie modlitwy *El mole rachamim* na wspomnienie jego duszy⁴³. W pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy wspomniano też kilka innych donacji, przeważnie w postaci naczyń lub sprzętów liturgicznych (srebrnych, mosiężnych, cynowych), ksiąg lub pieniędzy⁴⁴; zapewne ich ofiarodawcy również mieli być wspomniani po śmierci w modlitwach.

Bractwa pogrzebowe wykształciły także własną obrzędowość, m.in. posiadały własne święta. Takim szczególnym dniem był 7 dzień miesiąca adar, przyjmowany tradycyjnie za datę śmierci Mojżesza, będącego swego rodzaju patronem stowarzyszenia. W tym dniu członków bractwa obowiązywał post. Według pinkasu swarzędzkiej chewry kadiszy, było to praktykowane w większości gmin w diasporze, a nawet w Ziemi Świętej⁴⁵. Post ten obowiązywał także w innych terminach, np. członkowie chewry kadiszy na podwarszawskiej Pradze pościli 20 dnia miesiąca elul⁴⁶.

Podczas postu członkowie bractwa zbierali się w synagodze i odmawiali modlitwy pokutnej (hebr. *slichot*). W Swarzędzu, po wyjściu z synagogi po modlitwie porannej, minjan (czyli 10 dorosłych mężczyzn) miał udać się na cmentarz, gdzie obchodzono groby i upraszano przebaczenia od zmarłych. Tekst specjalnej modlitwy, którą odmawiano podczas tej ceremonii, wpisano do księgi bractwa. W modlitwie podkreślono, że to miłość do Boga i chęć wprowadzania w życie słów Tory motywuje członków chewry kadiszy do podejmowania wspólnych działań i okazywania miłosierdzia zmarłym. Przejawem tego jest dokonywanie pochówku i odmawianie kadiszu, przy czym grzebanie zmarłych porównywano do pochowania Mojżesza (ceremonia odbywała się właśnie w dniu przyjmowanym za rocznicę jego śmierci). W dalszej części modłów członkowie bractwa wyrażali zaniepokojenie, czy odpowiednio wypełniali swoje obowiązki, i prosili nieżyjących o przebaczenie za ewentualne uchybienia ich czci. Wymieniano przy tym czynności, przy realizacji których mogło dojść do zaniedbań; było to m.in. oczyszczanie zwłok, nakładanie całunu, niesienie trumny oraz wymierzanie i przygotowanie grobu. Modlitwę kończyło wyrażenie nadziei na Boże miłosierdzie i wybaczenie, a także na rychłe nadejście Mesjasza i odbudowanie Świątyni⁴⁷.

O tym, że rzeczywiście dochodziło do zaniedbań w trakcie ceremonii pogrzebowej, świadczą inne wpisy w pinkasie swarzędzkiej chewry kadiszy. W 1732 r. opisano wykroczenia szamesa

⁴¹ Wydawca pinkasu bractwa dobroczynności w Zamościu, Efraim Kupfer, zauważa, że spełnianie przez tamtejsze bractwo ważnych funkcji społecznych dało mu możliwość zgromadzenia poważnych zasobów materialnych oraz zostania spadkobiercą wielu nieruchomości i przedsiębiorstw. Z czasem bractwo stało się kredytem kahału, Pinkas bractwa. 1951, s. 53.

⁴² CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 121v (1774 r.).

⁴³ Tamże, k. 12 (bd).

⁴⁴ Tamże, k. 75v (1761 r., 1764 r., 1765 r., 1769 r., 1784/1785 r.).

⁴⁵ Tamże, k. 6 (1732 r.).

⁴⁶ CAHJP, sygn. PL/4, s. 6.

⁴⁷ CAHJP, sygn. PL/Sw 46, k. 6v (bd).

Hirszla, który nieodpowiednio grzebał zmarłych, za co rabin i sąd rabinacki wraz z władzami gminy i chewry kadiszy nałożyli na niego kary, przypominając, że zmarłym należy się znacznie większy szacunek niż żywym. Hirszel zobowiązał się pod przysięgą, że będzie wyznaczał miejsce wyłącznie na terenie cmentarza, że nie będzie sam określał lokalizacji grobu oraz nie będzie kopał go sam, lecz w obecności innych urzędników gminy lub bractwa. Bowiem — jak zapisano — zdarzały się wcześniej przypadki przygotowania grobu w miejscu innego, a co za tym idzie sprofanowania zwłok. Szames zobligowany został przysięgą również do pobrania zastawu od tych członków bractwa, którzy zostaną wyznaczeni do kopania grobu, ale będą zwlekać z wykonaniem tego zadania. Podkreślano przy tym konieczność wybierania do tej czynności tylko żonatych mężczyzn; nieżonaci młodzieńcy byli wyłączeni z tych powinności. Za niestosowanie się do powyższych zasad groziła Hirszlowi zarówno utrata funkcji szamesa bractwa, jak i obywatelstwa w gminie⁴⁸.

Po zakończeniu postu władze swarzędzkiej chewry kadiszy były zobligowane do zebrania się i dokonania podsumowania rachunków⁴⁹. Zapewne również na tym zebraniu przyjmowano nowych członków (o czym wspominałam powyżej). Wtedy też urządzano ucztę, rekompensując sobie wcześniejsze poszczenie. Zarządzenia ograniczające nadmierne wydatki gabajów i wierników swarzędzkiego bractwa w noc po zakończeniu postu, mogą świadczyć o wystawności tej biesiady, np. w poprawkach do statutu zamojskiej chewry kadiszy z 1709 r. zakazywano gabajom przeznaczania większej kwoty niż 100 złotych rocznie na ucztę na cześć bractwa⁵⁰.

Zapisy dotyczące chewry kadiszy w Drui wskazują, że na ucztę bracką, odbywającą się w tej gminie w dniu 15 kislew, gromadzono się w domu gabaja miesięcznego⁵¹. Natomiast w statucie tego stowarzyszenia w Ozaryczach zawarto nakaz, aby nie organizować tych uroczystości ani w dniu 15 kislew, ani w Szemini Aceret, w domu gabaję miesięcznego, tylko na podwórzu synagogi⁵².

Monopol chewry kadiszy na usługi pogrzebowe powodował, że łatwo mogła ona nadużywać swojej władzy. Niekiedy dochodziło do bezwzględnego pobierania opłat, czasem bardzo wygórowanych, oraz do różnego rodzaju nieuczciwości.

Można przypuszczać, że regulacje sejmów żydowskich dotyczące grzebania zmarłych są w znacznej mierze odpowiedzią na skargi na praktyki stosowane przez bractwa pogrzebowe. W zarządzeniach Sejmu Czterech Ziem (waadu koronnego) zamieszczono np. wytyczne dotyczące maksymalnej wysokości opłat pobieranych za miejsce na cmentarzu lub za pochówek⁵³. Kwestie dotyczące grzebania zmarłych zawarte są też w rozporządzeniach sejmu Żydów litewskich (waadu litewskiego). Bractwom pogrzebowym zakazywano opóźniania pogrzebu i przetrzymywania zwłok przez noc, w celu wymuszenia należności. Zapisano również, że każdy, kto jest zobowiązany do pochowania zmarłego, powinien dać zastaw albo kwit jako gwarancję wniesienia opłaty. Zarządzenie określało również maksymalną wysokość opłat pogrzebowych, uzależniając je od statusu materialnego zmarłego i jego rodziny⁵⁴.

Skargi na nadużycia bractw pogrzebowych kierowano również do władz nieżydowskich — urzędników królewskich i dominialnych. W efekcie władze nieżydowskie regulowały funkcjonowanie gmin żydowskich, a kwestie dotyczące praktyk funeralnych i pobieranych od nich opłat często stanowiły przedmiot formułowanych przez nie przepisów. Przykładem mogą być zarządzenia regulujące funkcjonowanie gminy żydowskiej w Orli, opracowane na polecenie

⁴⁸ Tamże, k. 11 (1732 r.).

⁴⁹ Tamże, k. 6 (1732 r.).

⁵⁰ Pinkas bractwa. 1951, s. 64. Poprawka ta pochodzi z 1709 r.

⁵¹ Ketaim. 1925, s. 437–440 (1734 r.).

⁵² NLI, sygn. 4^o973, k. 3 (przed 1800 r.).

⁵³ Pinkas Waad Arba Aracot. 1990, s. 185 (nr 407); s. 240–241 (nr 515); s. 246 (nr 526).

⁵⁴ Pinkas ha-Medina. 1925, s. 267 (nr 972).

właścicielki miasta w 1780 r., gdzie jeden z punktów poświęcono chewrze kadiszy. Zamieszczono tam m.in. następujące stwierdzenia: „Więc gdy całe bractwo tutejsze z miłosierdzia samego grzebać umarłych nie ma zwyczaju, przynajmniej proporcją w wymaganiu zapłaty od pogrzebu zachować powinno” oraz: „Bractwo nikomu przyjęcia do bractwa odmawiać nie może, prócz takiemu, któryby o cudzołóstwo, kradzież lub jaki inny dowodny występki, albo zbytnią zuchwałość i przestępstwo religii był notowany”⁵⁵. Podobne były zalecenia z 1773 r. wydane przez komisarza dla gminy w Boćkach. Nakazywano w nich bractwu pogrzebowemu wystrzegać się „zdzierstwa od pogrzebów”, a starszym bractwa polecono prowadzenie rejestru dochodów i wydatków⁵⁶. Innymi kwestiami regulowanymi przez władze żydowskie mogły być rozchody chewry kadiszy. I tak np. gminę w Ostrowie Wielkopolskim zobligowano przepisem z 1783 r., by tamtejsze bractwo „kirchowe” przeznaczyło część swoich dochodów na świece do bożnicy, naprawę synagogi, szpitala i cmentarza, a także na wsparcie biedaków w Ziemi Izraela oraz ubogich przybywających do miasta⁵⁷.

Adres Autorki
dr hab. Anna Michałowska-Mycielska
Instytut Historyczny
Uniwersytet Warszawski
ul. Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
a.michalowska@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0002-7007-5767

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- CAHJP [Central Archives for the History of the Jewish People, Jerozolima], sygn. PL/4, PL/Sw 46, PL/Wi 5
JTS [Jewish Theological Seminary, Nowy Jork], sygn. 4031
NLI [National Library of Israel, Jerozolima], sygn. 4°973

Źródła i opracowania publikowane

- Bałaaban Majer. 1906. *Żydzi lwowscy na przelomie XVI-go i XVII-go wieku*, Lwów.
Hundert Gershon David. 1992. *The Jews in a Polish Private Town: The Case of Opatów in the Eighteenth Century*, Baltimore–London.
Ketaim. 1925. *Ketaim me-pinkas jaszan szel ha-„chewra kadisza” be-Druja pelech Wilna* [Fragmenty ze starego pinkasu chewry kadiszy w Drui, region wileński], wyd. E. Drujanow, „Reszumot”, seria druga, 1 (1925), s. 437–444.
Liczba głów. 1898. *Liczba głów żydowskich w Koronie z taryf roku 1765*, wyd. J. Kleczyński, F. Kluczycki, Kraków.
Michałowska Anna. 1999. *Dobroczynność i bractwo dobroczynności (chewra kadisza) w gminie żydowskiej w Swarzędzu w XVIII wieku*, [w:] *Charitas. Miłosierdzie i opieka społeczna w ideologii, normach postępowania i praktyce społeczności wyznaniowych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, red. U. Augustyniak, A. Karpiński, Warszawa, s. 107–114.
Michałowska Anna. 2000. *Między demokracją a oligarchią. Władze gmin żydowskich w Poznaniu i Swarzędzu (od połowy XVII do końca XVIII wieku)*, Warszawa.

⁵⁵ Ustawa. 1976, s. 121.

⁵⁶ Pinkas kahału boćkowskiego. 2015, s. 134.

⁵⁷ Ustawa. 1996, s. 80.

- Michałowska Anna. 2001. *Zaszczyt czy obowiązek? Drugi pinkas swarzędzkiego bractwa dobroczynności (1772–1809)*, „Kwartalnik Historii Żydów”, nr 3 (199), s. 357–361.
- Michałowska-Mycielska Anna. 2014. *Sejm Żydów litewskich (1623–1764)*, Warszawa.
- Pinkas bractwa. 1951. *Pinkas bractwa pogrzebowego i dobroczynnego w Zamościu*, wyd. E. Kupfer, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1951, nr 1, s. 47–80.
- Pinkas kahału boćkowskiego. 2015. *Pinkas kahału boćkowskiego (1714–1817)*, wyd. A. Michałowska-Mycielska, Warszawa.
- Pinkas ha-Medina. 1925. *Pinkas ha-Medina o pinkas waad ha-kehilot ha-raszijot be-medinat Lita* [Pinkas Kraju albo pinkas gmin głównych na Litwie], wyd. S. Dubnow, Berlin.
- Pinkas Waad Arba Aracot. 1990. *Pinkas Waad Arba Aracot* [Pinkas Sejmu Czterech Ziem], wyd. I. Halperin, t. 1: 1580–1792, wyd. 2, popr. i uzupeł. I. Bartal, Jerozolima.
- Schiper Ignacy. [1932]. *Wewnętrzna organizacja Żydów w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Żydzi w Polsce Odrodzonej*, red. I. Schiper, A. Tartakower, A. Hafftko, Warszawa, s. 81–110.
- Schorr Mojżesz. 1899. *Organizacja Żydów w Polsce (od najdawniejszych czasów aż do r. 1772)*, Lwów.
- Teimanas David Bencionas. 1933. *L'autonomie des communautés juives en Pologne aux XVIe et XVIIe siècles*, Paris.
- Ustawa. 1976. *Ustawa kahału orlańskiego z 27.10.1780 r.*, wyd. A. Leszczyński, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, 1976, nr 2 (98), s. 113–121.
- Ustawa. 1996. *Ustawa dla kahału ostrowskiego z 1783 roku*, wyd. J. Wijaczkza, [w:] *Żydzi wśród chrześcijan w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. W. Kowalski, J. Muszyńska, Kielce, s. 77–80.

BURIAL SOCIETIES IN JEWISH COMMUNITIES IN THE POLISH-LITHUANIAN COMMONWEALTH (16TH–18TH C.)

Most Jewish communities of the Polish-Lithuanian Commonwealth had burial societies (*chevra kadisha*), which took care of the sick, kept watch over the dying and the deceased, organized burials, supervised the hospital and the cemetery. The societies were independent of community authorities; they had their own management, finances and records. The officials of such societies were elected every year, independently of communal elections; the posts were often filled by persons reelected, with few new ones coming. Decrees of *chevra kadisha* authorities limited the number of new members admitted, but lists of the society in Swarzędz show that the membership was not prestigious or limited to the elite. Limitations regarded only the officials, and especially the most important post of the gabbai. This differentiation of members was one of the sources of conflicts in the societies.

The article discusses the functions of the societies, the duties of their members, the basic sources of financing and the purposes of expenditure. It also describes the rituals of the societies, including festivals, fasting, penance practices performed at the cemetery and feasts for the members. The *chevra kadisha* tended to the poor free of charge, charging only those more prosperous; it could also be a beneficiary of bequests. The societies' monopoly on funerary services made them increasingly affluent, which sometimes resulted in abuse: of increasing charges for funerals and enforcing payment. Consequently, their activities became the subject of resolutions of Jewish *sejms* and of regulations issued by owners of towns with whom complaints were lodged.

Translated by
Izabela Szymańska

Izabela Brzostowska, Franciszek Skibiński

Cegielnie miejskie w Koronie od połowy XVI do połowy XVII w.*

Słowa kluczowe: cegielnie, cegła, budownictwo, Rzeczpospolita Obojga Narodów, XVI w., XVII w.

Key words: kilns, bricks, building industry, Polish-Lithuanian Commonwealth, 16th century, 17th century

I. Wstęp. II. Rodzaje cegielni. III. Proces produkcji. IV. Pracownicy, budynki, narzędzia, surowiec. V. Skala produkcji. VI. Inne wyroby: dachówka, posadzki, wapno. VII. Odbiorcy. VIII. Koszt produkcji i dochodowość cegielni. IX. Podsumowanie

I. Wstęp

W okresie staropolskim na obszarze Rzeczypospolitej dominowało budownictwo drewniane¹. Taki stan rzeczy potwierdzają źródła: liczne inwentarze, lustracje, opinie współczesnych. Szkocki satyryk i poeta, John Barclay, pisał w wydany w 1614 r. *Icon animorum* o Polakach jako narodzie budującym głównie z drewna i słomy. W odpowiedzi Łukasz Opaliński, broniąc polskiego budownictwa i podkreślając jego żywy rozwój, nie zaprzeczał, iż było ono głównie drewniane². Przewaga budownictwa drewnianego wiązała się ze stosunkowo niewielką dostępnością innych materiałów budowlanych. Autor opublikowanej w 1659 r. *Krótkiej nauki budowniczej* pisał, iż w zwyczaju polskim jest budować z drewna, jeśli zaś potrzeba cegły, najlepiej stworzyć własną cegielnię, gdyż „nigdzie, tylko przy mieście i to wielkim, cegły nie dostaniesz, jako rzeczy drogiej i kosztownej”³.

Cegła była niemniej ważnym materiałem budowlanym, szczególnie w miastach, których władze wspierały rozwój zabudowy murowanej⁴. Oprócz budowli w całości murowanych, cegły wykorzystywane były też w budownictwie szkieletowym, a nawet drewnianym, w którym ich ograniczone ilości wykorzystywano do podmurowywania budynków lub pieców oraz do budowy kominów⁵. O ile jednak produkcja cegieł od dawna jest przedmiotem żywego zaintereso-

* Za cenne uwagi, zwłaszcza w odniesieniu do historycznych technik wypału cegły, autorzy pragną serdecznie podziękować panu mgr. Henrykowi Ratajczakowi z Zakładu Konserwatorstwa Wydziału Sztuk Pięknych UMK w Toruniu.

¹ Por. np.: Wyrobisz A. 1978, s. 171–172; Miłobędzki A. 1980, s. 34.

² Barclay J. 2013, s. 184–187; Opaliński Ł. 1959, s. 164–166.

³ Krótka nauka. 1957, s. 6–8.

⁴ Kwestie te były poruszane w wilkierzach i innych rozporządzeniach rad miejskich; odnośnie do Krakowa zob. m.in. Najstarszy zbiór. 1936, t. 2, nr 1; Wyrozumski J. 1984, s. 546–547; Starzyński M. 2010, s. 116; odnośnie do Gdańska: Maciakowska Z. 2011, s. 15–52; odnośnie do Torunia: Maciejewski T. 1997, s. 92–93.

⁵ Zob. np. Burszta J. 1954, s. 104–139 oraz Majewski J. 1957, s. 197–198. Por. Krótka nauka. 1957, s. 7–8: „I z tego niedbalstwa pochodzi, że tak rzadkie mury w Polsce, i komin z gruntu murowany, zwłaszcza gdzie

wania badaczy architektury średniowiecznej, w odniesieniu do nowożytności problematyka ta pozostaje słabo rozpoznana⁶. Pisząc o działalności cegielni gdańskiej w XVI w., Maria Bogucka zauważyła, iż „o starych cegielniach polskich wiemy bardzo niewiele”⁷. Przez niemal sześćdziesiąt lat stan ten nie uległ zasadniczej zmianie⁸. Niniejszy artykuł ma na celu przynajmniej częściowe uzupełnienie wiedzy o tej dziedzinie nowożytnej kultury materialnej, istotnej dla rozwoju kraju.

Jego tematem są cegielnie miejskie działające w dużych i średnich miastach Korony w drugiej połowie XVI w. i pierwszej połowie kolejnego stulecia, przede wszystkim w Gdańsku, Elblągu, Poznaniu, Kaliszu, Krakowie, Kazimierzu koło Krakowa, Lublinie, Przemyślu i Lwowie. Wybór taki pozwala na porównanie sytuacji w różnych ośrodkach. Miasta te należały do najważniejszych centrów rozwoju architektury i budownictwa w kraju. Niebagatelne znaczenie ma również fakt, iż w ich przypadku dysponujemy bogactwem niewykorzystanych dotąd źródeł, z których najważniejszymi okazały się miejskie księgi rachunkowe. Oprócz zbiorczych rachunków miejskich, w niektórych miastach, np. w Poznaniu i Elblągu, zachowały się też szczegółowe rachunki cegielni. Wykorzystaliśmy również m.in. inwentarze majątków miejskich i wilkierze, a także źródła kartograficzne.

Zamierzeniem naszym nie jest dokładne omówienie wszystkich, a nawet wybranych cegielni miejskich. Chcemy raczej, poprzez przywołanie reprezentatywnych jak można sądzić przykładów, zaczerpniętych z niepublikowanych w większości źródeł, poszerzyć wiedzę o organizacji cegielni, procesie wytwarzania ceramicznego materiału budowlanego, zatrudnieniu, urządzeniach i budynkach cegielni, wykorzystywanych narzędziach, zaopatrzeniu w surowce, skali produkcji, odbiorcach zaopatrujących się w miejskich cegielniach oraz kosztach prowadzenia tych warsztatów i ich dochodowości.

II. Rodzaje cegielni

Przyjmując za kryterium kwestię własności i nadzoru, cegielnie miejskie stanowiły tylko jeden z rodzajów warsztatów ceglarskich działających na terenie ówczesnej Rzeczypospolitej. Podobnie jak w średniowieczu, cegielnie zakładano w celu zaopatrzenia dużych przedsięwzięć budowlanych⁹. Warsztaty takie powstawały na potrzeby realizacji królewskich, np. budowy zamku w Niepołomicach w latach 1548–1571 oraz rozbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie na początku XVII w.¹⁰ Osobne cegielnie mogły też zaopatrywać niektóre mniejsze budowy. Opisując pałace i dwory wznoszone w Warszawie w drugiej ćwierci XVII w., Adam Jarzębski wspominał m.in. o warsztacie ceglarskim znajdującym się przy wznoszonym w tym czasie dworze żupnika¹¹. Podobnie było z dużymi inicjatywami budowlanymi podejmowanymi

kamienia nie masz, jest tak wielkiej wagi, jak Colossus w Rzymie albo Pyramis egipska”. W wypowiedzi tej jest wiele typowej dla tej epoki przesady, lektura lustracji i inwentarzy wskazuje bowiem jasno, że murowane kominy nie były aż tak rzadkie.

⁶ Do najważniejszych pozycji z polskich badań nad architekturą średniowieczną należą: Arsyński M. 2016 (tam dalsza literatura); Arsyński M. 1970; 1989, s. 163–179; Wyrobisz A. 1961, s. 55–82. W literaturze europejskiej zob. m.in. Binding G. 1993; Perlich B. 2007, s. 38–118.

⁷ Bogucka M. 1961, s. 127, przyp. 11. Do najlepszych starszych opracowań należy odnoszący się do cegielni fragment studium dotyczącego finansów lwowskich, por. Zubyk R. 1930, s. 118–124; obejmuje ono jednak dość krótki okres.

⁸ Do wyjątków należy omówienie cegielni poznańskich, choć tylko od strony finansowej (Kądziołka J. 1960, s. 53–55), oraz szczegółowe omówienie cegielni chełmińskiej (Zieliński M.G. 2007, s. 379–382); por. też np. Leśniak F. 1999, s. 124–125.

⁹ Odnosnie do okresu średniowiecza por. Arsyński M. 2016, s. 38–45.

¹⁰ Januszek A. 2006, s. 133–136, 197; Wrede M. 2013, s. 244–247, 251.

¹¹ Korotyński W. 1909, w. 32–36.

przez instytucje kościelne, czego przykładem jest cegielnia należąca do lubelskich jezuitów, związana z prowadzoną na przełomie XVI i XVII w. budową tamtejszego kościoła i kolegium, czy też cegielnia przy warszawskim kościele dominikanów, założona w roku 1604¹². Cegielnie istniały też m.in. w dobrach biskupich oraz przy siedzibach starostów¹³.

W większych miastach istniało zazwyczaj kilka warsztatów. Były to cegielnie należące do miasta, warsztaty prywatne, prowadzone np. przez poszczególnych mistrzów murarskich, cegielnie kościelne, magnackie, a nawet królewskie. Materiału potrzebnego na budowę Zamku Królewskiego w Warszawie dostarczały równocześnie cegielnia królewska i cegielnia miejska¹⁴. W Lublinie pod koniec XVI w. jedną z cegielni zarządzał budowniczy Rudolf Negroni, u którego zaopatrywały się czasem również władze miasta¹⁵. Warsztat taki prowadził też inny tamtejszy mistrz murarski, Jakub Balin, od którego przejął ją Antonio Pallacini, również budowniczy¹⁶. W Przemyślu cegielnię posiadał czynny tam murarz Andrea Bononi, natomiast w Bydgoszczy ok. 1620 r. warsztat taki prowadził przedstawiciel tego zawodu imieniem Sebastian¹⁷.

Poza dużymi miastami cegielnie istniały też w mniejszych ośrodkach, zaopatrując lokalny rynek oraz większe przedsięwzięcia budowlane prowadzone w okolicy. Przykładowo, na przełomie XVI i XVII w. cegielnia istniała w niewielkim Pońcu w Wielkopolsce, miasteczku wzniesionym — co ważne — w większości z drewna¹⁸. Cegielnia znajdowała się też w Czemiernikach, małym i w całości drewnianym miasteczku, którego rozbudowę w latach dwudziestych XVII w. planował właściciel, Henryk Firlej¹⁹. W niedalekim Turobinie, należącym do Ordynacji Zamojskiej, cegielnię prowadził Jan Wolff, budowniczy wielokrotnie angażowany przez Zamoyskich, a wytwarzane tam cegły były wykorzystywane również w Zamościu²⁰. W Prusach cegielnie miejskie i prywatne znajdowały się także w mniejszych miastach, np. w Chełmnie, Nowem nad Wisłą, Chojnicach i Tczewie, nie licząc warsztatów zarządzanych przez starostów (np. w Grudziądzu i Gniewie) i biskupów, a także dużej i ważnej strategicznie cegielni w Malborku²¹. Tymczasowe cegielnie, zapewne mające niewielką moc produkcyjną, działały także w folwarkach²².

Nadzór nad cegielniami leżącymi w gestii miast sprawowała zazwyczaj wydzielona komórka administracji miejskiej, określana jako „urząd cegielny” (np. w Poznaniu), a w miastach z dominującym językiem niemieckim — „Ziegelamt” (np. w Elblągu). Zazwyczaj kierowali nim wyznaczeni do tego zadania członkowie rady miejskiej, rejestrujący dochody i wydatki cegielni. W Elblągu trzy pracujące dla miasta warsztaty nadzorował „pan cegielniczy” z kompanem²³. W Krakowie nad całym majątkiem miejskim, w tym cegielnią, nadzór sprawowali

¹² AP Lublin, AML, sygn. 299, s. 33; Mączyński R. 2013, s. 528.

¹³ Cegielnia znajdowała się m.in. w należącym do biskupów włocławskich Raciążku (Inwentarze. 1957, s. 1) oraz w należących do biskupów chełmińskich Lubawie i folwarku Płowasz (Inwentarz. 1927, s. 17–79). Jeśli chodzi o siedziby starostów, cegielnia działała np. przy zamku w Grudziądzu (Lustracja. 1967, s. 41). Nie jest bez znaczenia fakt, że wszędzie tam znajdowały się średniowieczne, ceglane zamki służące w XVI i XVII w. za siedziby starostów i biskupów.

¹⁴ Wrede M. 2013, s. 235–236, 244–247, 251.

¹⁵ AP Lublin, AML, sygn. 298, s. 1020, 1038; sygn. 299, s. 80.

¹⁶ Frazik J. T. 1974, s. 208–209.

¹⁷ AP Przemyśl, AMPrz., sygn. 325, s. 26; AP Bydgoszcz, AMB, sygn. 189/9, Księga ławnicza 1615–1622, k. 83–83v, 172v–173.

¹⁸ AP Poznań, AMPon., sygn. I/52, k. 59r; tu wypłata chłopom rąbiącym drwa w cegielni.

¹⁹ AP Lublin, AMCz., sygn. 2, s. 750, 757.

²⁰ Odnośnie do Wolffa zob. Kowalczyk J. 1962, s. 123–127.

²¹ Gierszewski S. 1966, s. 107; odnośnie do Chełmna zob. Zieliński M. G. 2007, s. 379–382; odnośnie do Malborka zob.: Lustracja. 1961, s. 61; Lustracja. 1962, s. 31–32; Źródła. 1960, s. 55; Źródła. 1959, s. 98, 129.

²² Zob. np. Burszta J. 1954, s. 114.

²³ Mikulski K. 2010, s. 7.

lonerzy, ponadto jeden z rajców mógł pełnić funkcję prowizora cegielni miejskiej²⁴. W Poznaniu od 1484 r. finanse miejskie nadzorowali szafarze, wybierani spośród członków rady i ławy oraz spośród pospólstwa. Już w pierwszej połowie XVI w. powierzali oni kierowanie cegielniami zarządom, choć w okresie od roku rachunkowego 1570/1571 do 1625/1626 bezpośredni nadzór prawdopodobnie znów sprawowali szafarze²⁵. Cegielnie miejskie bywały też dzierżawione. Na przykład, pod koniec XVI w. jeden z warsztatów lwowskich arendował Paweł Jelonek, inny — Anglik Jan Wicht, a po nim Szymon Leopolda²⁶. Już w XVII w. kierowanie cegielnią objął Marcin Kampian²⁷. W 1585 r. rajca krakowski Paweł Krzywokolski dzierżawił nową cegielnię miejską w Dąbiu²⁸.

III. Proces produkcji

Nadzór nad procesem produkcyjnym sprawował strycharz, natomiast przygotowaniem surowca i formowaniem cegieł zajmowali się niewykwalifikowani robotnicy i pomocnicy strycharcy, nazywani czeladzią lub strycharczykami. Pierwszym etapem procesu produkcji było zdobycie odpowiedniego surowca, przede wszystkim gliny. W omawianym okresie jej wydobyciem i przewozem zajmowali się zazwyczaj niewykwalifikowani robotnicy, nadzorowani przez strycharza odpowiedzialnego za pracę cegielni. Aby uzyskać dobrej jakości materiał budowlany, glinę po wydobyciu najpierw składowano wystawiając na działanie czynników atmosferycznych, przekopywano ją i spulchniano, a następnie, w celu tzw. wysoczenia, wrzucano do specjalnie przygotowanych dołów i zalewano wodą, ugniatając i mieszając²⁹. Glinę dodatkowo ugniatało nogami, rozbijano metalowym prętem, tzw. szlągą, oraz strugano w celu dokładnego przemieszania. Procedurę taką stosowano również w nowożytnych cegielniach na ziemiach Rzeczypospolitej. Przykładowo, w źródłach dotyczących budowy zamku w Niepołomicach, z lat sześćdziesiątych XVI w., pojawia się informacja o tym, że jeden robotnik „glinę do dołów miotał i nogami wtłoczył”, co można interpretować jako tzw. szlamowanie, czyli wstępną fazę przygotowania gliny do produkcji połączoną z jej oczyszczaniem, inny zaś, prawdopodobnie na znacznie późniejszym etapie produkcji, „glinę nagotowaną toczył na stół”, być może przygotowując tzw. kęsy, czyli bryły o objętości zbliżonej do rozmiarów cegły³⁰. Obróbka surowca mogła trwać nawet kilka lat, choć oczywiście dokładna procedura i czas jej trwania mogły się znacznie różnić w zależności od czasu i miejsca; niestety, brak dotąd informacji na temat tego, jak proces produkcji wyglądał w poszczególnych cegielniach na ziemiach Rzeczypospolitej w omawianym okresie.

Cegły formowano za pomocą tzw. lad strycharskich, w nowożytnych źródłach zazwyczaj nazywanych formami do cegieł, wykonanych z prostokątnie spojonych deseczek i mających formę skrzynki pozbawionej dna i pokrywy. Tempo pracy mogło być różne. Na przykład, zgodnie z cotygodniowymi wypłatami wynagrodzenia za formowanie cegieł w cegielni krakowskiej w 1635 r. ilość cegieł uformowanych w ciągu tygodnia — w okresie roboczym trwającym od kwietnia do grudnia — wahała się od dwóch do czterestu tysięcy, przy czym najczęściej oscy-

²⁴ Noga Z. 2003, s. 53, 319.

²⁵ Kądziołka J. 1960, s. 12–13. W roku 1628/1629 nadzorcą był Aleksander Unger, zaś w kolejnym Marcin Wolffowic. Z tego czasu brak osobnych ksiąg rachunkowych cegielni, bardziej szczegółowe rachunki pojawiają się natomiast w księgach szafarskich.

²⁶ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 714, s. 101; sprawa 713, s. 300–301, 406–407; sprawa 714, s. 461.

²⁷ Zubyk R. 1930, s. 118–119; też Kowalska H. 1964, s. 592–594.

²⁸ Noga Z. 2003, s. 321.

²⁹ Np. w rachunkach cegielni kazimierskiej odnotowano wypłatę dla pomocników strycharskich za „wysoczenie” gliny, por. AN Kraków, AMKaz., sygn. K 534, s. 143–166.

³⁰ Januszek A. 2006, s. 134.

lowała wokół 8–10 tysięcy³¹. Tempo produkcji cegieł zależało jednak nie tylko od pracowitości i umiejętności robotników, ale przede wszystkim od rodzaju i wydajności pieca oraz od możliwości suszenia cegieł: wielkości placu i zadaszonych suszarni. Oprócz cegieł konstrukcyjnych w wielu cegielniach formowano też flizy (płytki) podłogowe, zwane astrychem, dachówki, a sporadycznie też kształtki żeber sklepiennych.

Dla procesu budowlanego dość istotne, choć nie konieczne było zachowanie jednolitego wymiaru cegieł, zwłaszcza, że na podstawie ilości cegieł użytych do budowy muru o określonych wymiarach dokonywano często wyceny prac budowlanych³². Wiadomo np., że w Ordynacji Zamojskiej w XVII w. właściciele cegielni zobowiązani byli do produkcji materiału o ujednoliconych wymiarach³³. Nieudane próby ujednoczenia wymiarów cegieł podejmowali Zygmunt August, który w 1554 r. wydał dwa mandaty dotyczące produkcji krakowskiej cegielni miejskiej, oraz Zygmunt III, który w 1595 r. powołał komisję mającą wskazać standardowe wymiary oraz cenę cegieł wytwarzanych w cegielniach krakowskich³⁴. Jak jednak wskazuje Andrzej Wyrobisz, próba normalizacji wymiarów i wyznaczenia maksymalnych cen była związana nie tyle z organizacją prac budowlanych, ile z próbami unifikacji miar oraz polityką regulacji i kontroli cen artykułów przemysłowych, co miało chronić interes nabywcy. Zapewne w tym samym celu dokonano też normalizacji wymiarów w Ordynacji Zamojskiej. Pomimo tych prób, przy ówczesnej organizacji produkcji i zaopatrzenia często korzystano z cegieł różnych rozmiarów³⁵.

Po uformowaniu surowe cegły były suszone. Proces ten wymagał odpowiedniej wielkości placu i zazwyczaj przeprowadzany był bardzo starannie, od niego bowiem w dużej mierze zależała jakość ostatecznego wyrobu. W jego trakcie surowe cegły układano i przekładano w celu zapewnienia równomiernego i kontrolowanego wysychania. Po wstępnym suszeniu surowe cegły były zazwyczaj odpowiednio składowane w specjalnych szopach cegielnych. Ostatnim etapem procesu wytwarzania cegieł było ich wypalanie. W nowożytnych cegielniach miejskich prawdopodobnie znajdowały się pojedyncze piece, w których dokonywano kilku (zazwyczaj czterech lub pięciu) wypalów rocznie. Mogły one być zabezpieczane daszkami lub obudowywane drewnianą, a czasem może również szkieletową szopą, krytą gontem lub dachówką.

Wypał cegieł był złożonym i ryzykownym procesem, w razie popełnienia błędów groził bowiem nie tylko utratą materiału, ale i zniszczeniem pieca wraz z otoczeniem, i jako taki był nadzorowany bezpośrednio przez strycharza kierującego cegielnią, będącego jednocześnie mistrzem wypału. W pierwszej fazie surową cegłę poddawano działaniu stosunkowo niskiej temperatury w celu dosuszenia, następnie rozpalało tzw. wielki ogień, na końcu przez kilka dni wypalone cegły studzono przed opróżnieniem pieca. Według rachunków dotyczących budowy zamku w Niepołomicach proces ten obejmował następujące etapy: wtoczenie mokrej cegły do pieca, wykurzenie mokrej cegły „drzwi dębowymi nagotowanymi do rąk, aby odeгнаło ciepło, pomału parę i wilgotność od cegły”, następnie wypalenie zupełnie już suchej cegły „ogniem wielkim gwałtownym”, wreszcie wytoczenie wypalonej cegły z pieca³⁶. Cały proces, od ładowania pieca po wyjęcie wypalonych cegieł, mógł trwać nawet 4–5 tygodni³⁷. Do wypału cegieł

³¹ AN Kraków, AMKr., sygn. 1731, s. 297–305.

³² Praktyka taka była powszechna m.in. w Italii, skąd pochodziło wielu spośród czynnych w ówczesnej Rzeczypospolitej budowniczych; zob. np. komentarz do rysunku wiązane go z rozbudową Zamku Królewskiego w Warszawie, publikowanego ostatnio, o nim ostatnio Wrede M. 2013, s. 49–104. Odnośnie do praktyki w Italii por. np. Goldthwaite R.A. 1980, s. 150–152.

³³ Szczygieł R. 1980, s. 103–104.

³⁴ Wyrobisz A. 1972, s. 62–70; 1978, s. 169.

³⁵ Por. Wyrobisz A. 1972, s. 64–65; Arszyński M. 2016, s. 55–57.

³⁶ Januszek A. 2006, s. 134.

³⁷ Arszyński M. 2016, s. 99.

zużywano duże ilości drewna, którego koszt stanowił znaczną część kosztów funkcjonowania cegielni.

IV. Pracownicy, budynki, narzędzia, surowiec

Infrastruktura nowożytnych cegielni mogła wyglądać bardzo różnie. Z pewnością istniało wiele niewielkich zakładów o bardzo ograniczonej infrastrukturze. Duże warsztaty ceglarskie czynne w miastach, działające przez dziesięciolecia, a nierzadko znacznie dłużej, posiadały jednak bardziej rozbudowaną infrastrukturę. Składał się na nią piec lub nawet piece, które mogły być dodatkowo obudowane, szopy cegielne i na drewno, a także zabudowania służące pracownikom, zwłaszcza strycharzowi. Cegielnie takie były miejscem stałej lub okazjonalnej pracy dla strycharza i jego pomocników, rzemieślników budujących lub naprawiających zabudowania i dostarczających narzędzi, oraz niewykwalifikowanych robotników.

Do poprawnego funkcjonowania cegielni konieczna była obecność wykwalifikowanego strycharza, którego zadaniem było sprawowanie nadzoru nad procesem produkcji, kierowanie zespołem zatrudnionych robotników oraz rozliczanie się z odbiorcami i miastem. O tym, jakie były skutki braku odpowiedniej kontroli, świadczy opis cegielni krakowskiej z 1614 r., gdzie wprost jako przyczynę bardzo złego stanu infrastruktury oraz marnotrawstwa materiału wskazano właśnie zły nadzór, prowadzący do niedbalstwa i błędów technologicznych: „zastali cegły i wapna bardzo źle wypalonych, kamienia siła w piecu jest niewypalonego”³⁸. W okresie średniowiecza strycharz był rzemieślnikiem odpowiedzialnym za proces formowania cegły i innych wyrobów ceramicznych produkowanych w cegielniach³⁹. W okresie nowożytnym, na ile można sądzić na podstawie zgromadzonych źródeł, był on już raczej przedsiębiorcą kierującym całym procesem produkcyjnym, łącznie z wypałem. O ile w cegielniach średniowiecznych nierzadko spotykamy się z obecnością kilku strycharzy, w nowożytnych warsztatach odnotowywany jest tylko jeden strycharz, kierujący całym przedsięwzięciem. Co więcej, w tym czasie strycharze zatrudniani w cegielniach miejskich zazwyczaj nie byli już wędrownymi rzemieślnikami, jak miało to miejsce w średniowieczu, i choć oczywiście mogli oni przenosić się z miasta do miasta, dynamika tego procesu była już w tym czasie mniejsza niż w średniowieczu⁴⁰. Trzeba jednak pamiętać, że poza dużymi miejskimi warsztatami ceglarskimi prawdopodobnie nadal działali wędrowni strycharze pracujący sezonowo, obsługujący np. wspomniane wyżej, tymczasowe i niewielkie cegielnie w folwarkach.

Niektórzy strycharze prowadzili cegielnie przez wiele lat. Na przykład, jedną z trzech cegielni miejskich w Elblągu, określaną jako leżącą „koło miasta” (*bei der Stadt*), przez przynajmniej 15 lat (1610–1625) kierował strycharz Peter Lengeleht (Lengleht)⁴¹. W przypadku braku wykwalifikowanych rzemieślników sprowadzano z innych miejscowości. Tak było np. w Chełmnie, gdzie zatrudniano strycharzy lub tzw. mistrzów wypału przybyłych z Bydgoszczy, Grudziądzu, Gardei, a nawet Płużnicy, gdzie prawdopodobnie istniała niewielka, tymczasowa cegielnia⁴². W większych miastach obecnych było kilku strycharzy, nie licząc tych prowadzących prywatne warsztaty. We wspomnianym Elblągu, gdzie pod koniec XVI i w pierwszej połowie XVII w. istniały trzy cegielnie należące do miasta, każdą kierował inny strycharz⁴³.

³⁸ AN Kraków, AMKr., sygn. 1540, s. 18–19.

³⁹ Arszyński M. 2016, s. 50.

⁴⁰ Tamże, s. 42.

⁴¹ AP Gdańsk, AME, sygn. 369, 1/2743, k. 18 (1610 r.); sygn. 369, 1/2748, k. 20, 25v (1615 r.); sygn. 369, 1/2756, k. 19 (1625 r.).

⁴² Zieliński M.G. 2007, s. 381.

⁴³ Por. np.: AP Gdańsk, AME, sygn. 369, 1/2752, k. 21v; sygn. 369, 1/2748, k. 20, 25v. Były to cegielnie określane jako *Steinort*, *Karlsbad* oraz *an* [lub *bei*] *der Stadt*. Cegielnia *Steinort* położona była w okolicy wsi Jagodno i Kamionek, gdzie cegielnia działała jeszcze po roku 1945.

Oprócz strycharza w cegielni pracowali pomocnicy strycharscy, nazywani czeladzią lub strycharczkami, angażowani przede wszystkim do formowania surowych cegieł, układania ich i wypalania⁴⁴. Strycharz mógł otrzymywać pieniądze na wypłaty dla nich⁴⁵. Obok nich pracowali też niewykwalifikowani robotnicy, zazwyczaj określani jako chłopci, wykonujący proste, lecz konieczne prace, takie jak transport drzewa⁴⁶, jego ścinanie i łupanie⁴⁷ oraz toczenie gliny⁴⁸. Zajmowali się też m.in. wywozem rumu (okruchów cegły i popiołu) z pieca cegielnego, sprzężaniem, a zimą wygarnianiem śniegu⁴⁹.

Oprócz pracowników zatrudnionych bezpośrednio w cegielni wpływ na jej pracę miały osoby dostarczające usług zewnętrznych. Dla ukazania całościowego obrazu miejsca, jakie cegielnie zajmowały w ówczesnej gospodarce, trzeba podkreślić, iż na ich potrzeby pracowali liczni rzemieślnicy miejscy, w tym murarze, cieśle, lepiarze, stolarze, kowale, powroźnicy i inni, choć oczywiście prace te stanowiły tylko część ich aktywności zawodowej. Reprezentanci rzemiosł budowlanych wnosili lub naprawiali zabudowę cegielni, natomiast pozostali dostarczali narzędzi i usług. Do tych ostatnich należeli np. grabarze. W jednej z cegielni miejskich we Lwowie w 1634 r. odnotowano, że grabarz zaangażowany był do „rzeszania rowu cegielnego”⁵⁰. Nie jest to zaskakujące zważywszy na fakt, iż osoby tej profesji były powszechnie angażowane do wszelkich prac ziemnych, związanych m.in. z budową kanalizacji, grobli i wałów, a także wykonywaniem wkopów fundamentowych⁵¹. Ważną rolę odgrywali też furmani. W Krakowie do transportu surowca do cegielni, a także gotowego materiału na plac budowy wykorzystywano wozy należące do tzw. mastalni (stajni) i wozowni miejskiej⁵². Taki transport surowców i gotowego produktu, odnotowany m.in. w Kazimierzu koło Krakowa i Przemyślu, był zapewne czymś powszechnym⁵³. Zdarzało się jednak, że cegielnie posiadały własny transport. Tak było we Lwowie, gdzie do zasobów cegielni należały woły („woły cegielne”) oraz wozy⁵⁴.

Piece oraz budynki cegielni, do których należała m.in. szopa na cegły (suszarnia) i dom strycharza, wymagały okresowych remontów. Pracowali przy nich murarze, cieśle i inni rzemieślnicy miejscy, a koszty budowy i napraw stanowiły zazwyczaj znaczną część wydatków na cegielnie. Co działo się, gdy zawodził nadzór i budynków nie remontowano, ilustruje wspomniany wyżej krakowski protokół z 1614 r.: „dachy złe na niektórych miejscach pogniły i wpały, dziur w dachu pełno”⁵⁵. Trzeba jednak podkreślić, że informacje o tak złym stanie cegielni są rzadkie, zazwyczaj bowiem dokonywano bieżących napraw i w ten sposób utrzymywano warsztat w zadowalającym stanie.

Na przykład w cegielni kolparkowskiej (goltbergowskiej, goldbergowskiej) we Lwowie kolejne remonty przeprowadzano w latach 1579 i 1581, kiedy poprawiano dach na szopie

⁴⁴ Wskazanie wszystkich wzmianek odnalezionych w czasie kwerendy byłoby niemożliwe; tu podaję tylko przykłady: AN Kraków, AMKr., sygn. 2017, s. 9; sygn. 1732, s. 301–306. Bardzo ciekawe informacje źródłowe o pracy w cegielni przytacza Januszek A. 2006, s. 134.

⁴⁵ AN Kraków, AMKr., sygn. 2018, s. 53, 57; sygn. 2019, s. 25;

⁴⁶ AN Kraków, AMKaz., sygn. K 561, s. 53–56, 154–156.

⁴⁷ AN Kraków, AMKr., sygn. 2017, s. 13; sygn. 2018, s. 29, 37; sygn. 1732, s. 301–306; AP Poznań., AMPon., sygn. I/52, s. 58.

⁴⁸ AN Kraków, AMKaz., sygn. K 561, s. 52.

⁴⁹ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 759, s. 149; CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 763, s. 242.

⁵⁰ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 763, s. 246.

⁵¹ Por. np. Burszta J. 1954, s. 112–113. W źródłach znajduje się wiele takich przykładów.

⁵² Por. np.: AN Kraków, AMKr., sygn. 1731, s. 138–159.

⁵³ AN Kraków, AMKaz., sygn. K 561, s. 154–156; AP Przemyśl, AMPrz., sygn. 325, s. 27–28, 38, 44.

⁵⁴ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 759, s. 37, 152: „na pokarmienie wołów cegielnych bardzo słabych”.

⁵⁵ AN Kraków, AMKr., sygn. 1540, s. 18–19.

cegielnej⁵⁶. W 1584 r. wynagrodzenie za prace murarskie w tej samej cegielni otrzymał Sebastian zwany Moczygębą, mistrz cechu murarzy i kamieniarzy, często w tym czasie angażowany do prac na rzecz miasta⁵⁷. W tym samym roku przeprowadzono też prace ciesielskie, opłacając rzemieślników i kupując łąty, krokwie, 239 kop gontów, a także gwoździe gontowe i łątne⁵⁸. Prace w cegielni prowadzono więc niemal każdego roku, choć oczywiście ich skala i charakter mogły być różne.

Budynki cegielni były zazwyczaj wznoszone z drewna, konstrukcje te były jednak nietrwałe. W 1607 r. nowe zabudowania cegielni lubelskiej zostały zniszczone przez wiatr⁵⁹. Odbudowano je rok później, przy dużym udziale murarza⁶⁰. Można podejrzewać, że władze miasta po zniszczeniu nowo wzniesionych zabudowań postanowiły zainwestować w bardziej trwały budynek, być może w konstrukcji szkieletowej. Podobnie, we Lwowie w 1616 r. naprawiano dach nad piecem w cegielni świnyorskiej, który „pogorzał”. W prace te zaangażowany był cieśla oraz lepiarz, rzemieślnik zajmujący się przede wszystkim wypełnianiem gliną ścian wzniesionych w konstrukcji szkieletowej i kładzeniem zapraw w przypadku, gdy nie prowadzono prac murarskich⁶¹.

Źródła nie informują, jakiego rodzaju piece znajdowały się w ówczesnych cegielniach. Były to prawdopodobnie murowane i zadaszone stałe piece komorowe, które rozpowszechniły się już w średniowieczu⁶². Utrzymanie ich wymagało sporych nakładów, zwłaszcza, że cegielnie często niszczyły z powodu pożarów. Wiele spośród odnotowanych w źródłach wypłat dla murarzy dotyczy właśnie prac przy piecach cegielnych⁶³. Na przykład, w Lublinie w 1606 r. przeprowadzono remont cegielni miejskiej po tym, jak piec został uszkodzony przez ogień⁶⁴. W rachunkach lwowskich odnotowano natomiast, że w 1635 r. trzech cieśli naprawiało dymnik (rodzaj komina) nad piecem cegielnym „aby piec nie zgorzał”⁶⁵. W rachunkach często pojawiają się też informacje o zakupie przez miasto cegieł do naprawy pieców. W cegielni kolparkowskiej we Lwowie, w latach 1608 i 1609, na naprawę pieca przeznaczono odpowiednio 9.700 i 9.000 cegieł⁶⁶. W 1634 r. do naprawy pieca w cegielni koszarowskiej w tym samym mieście, które to prace wykonało trzech murarzy, użyto 10.000 cegieł⁶⁷. Ilość cegieł, jaką pochłaniała budowa pieca, zależała oczywiście od jego wielkości. Budowa nowego pieca, pozwalającego na wypał ilości typowej dla dużej cegielni w miastach ówczesnej Rzeczypospolitej, wymagała

⁵⁶ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 713, s. 815, 906–907.

⁵⁷ Mistrz Sebastian zwany Moczygębą jest odnotowany w aktach lwowskiego cechu murarzy w latach 1582–1586 (CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 966, s. 7–10), choć pracował tu przynajmniej od 1571 r. (CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 711, s. 747, 754; por. też: CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 712, s. 239–240). Na zlecenie władz miejskich wykonywał prace murarskie i kamieniarskie, we własnym zakresie dostarczał też materiał kamieniarski (CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 712, s. 563; sprawa 713, s. 99, 201, 300–304).

⁵⁸ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 713, s. 300–301.

⁵⁹ AP Lublin, AML, sygn. 299, s. 902. Wcześniej, w 1599 r., wiatr uszkodził cegielnię lubelską (tamże, s. 31).

⁶⁰ AP Lublin, AML, sygn. 299, s. 992–995, 997.

⁶¹ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 759, s. 158–160.

⁶² Typy pieców na podstawie stosunkowo nowych badań przedstawia Hennrich C. 2003, s. 28–29; por. też: Arszyński M. 2016, s. 95–97.

⁶³ Zob. np. AP Lublin, AML, sygn. 298, s. 1002–1003, 1232; AP Lublin, AML, sygn. 299, s. 31, 832–833; AP Przemyśl, AMPrz., sygn. 342, s. 91; AP Poznań, AMK, sygn. I/185, s. 96; CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 713, s. 300–301; sprawa 714, s. 223. Trzeba dodać, że czasem odnotowano też prace lepiarza przy piecu cegielnym, np. CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 758, s. 197.

⁶⁴ AP Lublin, AML, sygn. 299, s. 832–833.

⁶⁵ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 763, s. 434–441.

⁶⁶ Tamże, sprawa 906, s. 17–20, 298–299.

⁶⁷ Tamże, sprawa 763, s. 140, 241–246.

ok. 15.000 cegieł. Świadczy o tym fakt, iż budując w 1584 r. w cegielni kolparkowskiej „z gruntu” nowy piec zużyto 16.750 cegieł⁶⁸.

W cegielni posługiwano się różnymi narzędziami, które nieustannie naprawiano i wymieniano. Najważniejszymi były tzw. lady strycharskie, nazywane zazwyczaj formami do cegieł. Podobnie jak inne narzędzia, były one własnością cegielni, a więc pośrednio miasta, które za ich wyrób płaciło z własnej kasy miejskim rzemieślnikom, nie zaś strycharzy, jak miało to często miejsce w średniowieczu⁶⁹. W większych cegielniach miejskich było ich przynajmniej kilka. Na przykład, w rachunkach cegielni kazimierskiej z 1619 r. znalazła się wzmianka o jednorazowym zakupie 3 takich form, natomiast we Lwowie do jednej tylko cegielni w ciągu roku kupiono 4 formy⁷⁰. W tym samym mieście w spisie narzędzi jednej z cegielni z 1634 r. odnotowano 3 formy do cegieł⁷¹. Formy były okute, czym zazwyczaj zajmowali się kowale opłacani przez miasto, choć w rachunkach lwowskich pojawia się też wzmianka o ślusarzu wykonującym okucia form do cegieł⁷². Istniały też formy do wyrabiania innych poza cegłą konstrukcyjną wyrobów ceramicznych, w tym astrychu (płytek podłogowych), dachówek i gąsiorów⁷³.

Oprócz tego w cegielniach używano różnych narzędzi służących do transportu i obróbki surowca. Rachunki z różnych miast — akta Lwowa oraz Kazimierza są najbogatsze w szczególności — wymieniają zakup m.in. łopat, motyk, rydli, beczek, cebrów, wiader i powrozów, a także czopów i opraw do taczek. Narzędzia te były wyrabiane przez różnych rzemieślników, m.in. kowali, bednarzy i powroźników⁷⁴. Powszechnie wykorzystywane były też narzędzia do pozyskiwania drewna opałowego, takie jak kliny „do łupania dębiny”⁷⁵. W cegielniach znajdowały się też sprzęty wykonywane przez stolarzy, zwłaszcza ciężkie stoły cegielne⁷⁶. Jeśli do cegielni należały wozy, jak w cegielniach lwowskich, kupowano też części do nich, natomiast tam, gdzie wykorzystywano wozy z mastalni miejskiej, koszty napraw i zakupu nowych elementów obciążały jej rachunki⁷⁷.

Cegielnie nie mogłyby działać bez dostępu do surowca, przede wszystkim gliny, z której wyrabiano cegły, oraz drewna do wypału. Niestety, analizowane źródła dostarczają niewiele informacji o tym pierwszym, jakże ważnym zagadnieniu. Niewątpliwie jednak w obrębie dóbr wielu miast znajdowały się tereny, na których wydobywano glinę. W Krakowie garncarze płacili miastu za prawo do kopania gliny na Błoniach⁷⁸. W Poznaniu władze miasta wydały w 1630 r., i ponowiły dziesięć lat później, zakaz wybierania gliny na Łysej Górze do celów prywatnych i przemysłowych, co wskazuje, iż stamtąd czerpano surowiec na potrzeby cegielni, być może również tej zarządzanej przez miasto⁷⁹. Cegielnia chełmińska znajdowała się w miej-

⁶⁸ Tamże, sprawa 713, s. 300–301.

⁶⁹ Por. Arszczyński M. 2016, s. 56.

⁷⁰ AN Kraków, AMKaz., sygn. K 561, s. 54; CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 763, s. 114–119. Odnośnie do form strycharskich zob. też m.in. AP Poznań, AMPoz., sygn. I/869, s. 22; CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 712, s. 87.

⁷¹ Zubyk R. 1930, s. 121.

⁷² AN Kraków, AMKaz., sygn. K 561, s. 54; AN Kraków, AMKr., sygn. 1731, s. 243; CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 763, s. 241–246. Por. Arszczyński M. 2016, s. 50.

⁷³ Inwentarz. 1927, s. 79. Patrz też Zubyk R. 1930, s. 121.

⁷⁴ Zob. np.: AN Kraków, AMKaz., sygn. K 561, s. 53–55; AP Przemyśl, AMPrz., sygn. 343, s. 13; CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 763, s. 114–119, 241–246, 434–441; AP Toruń, AMCh., sygn. 10, k. 77v, 82r; sygn. 11, s. 151.

⁷⁵ AN Kraków, AMKr., sygn. 1732, s. 241–252.

⁷⁶ Zob. np. AP Toruń, AMCh., sygn. 11, s. 193.

⁷⁷ CNAU Lwów, MML, fond 52, sprawa 763, s. 114–119, 241–246, 434–441.

⁷⁸ Wyrobisz A. 1972, s. 67.

⁷⁹ Wilkierze. 1968, s. 94, 102–103.

scu określanym jako Glinki, a więc w bezpośredniej bliskości złóż surowca⁸⁰. W czasie robudowy ratusza toruńskiego władze miasta dostarczyły glinę kierującemu pracami Willemowi Mertensowi, który sprawował również nadzór na cegielnią zaopatrującą go w potrzebny materiał⁸¹. Surowiec pochodził zapewne z należących do miasta terenów położonych za bramą Św. Katarzyny oraz nad brzegami Wisły na zachód od miasta, gdzie jeszcze w XVIII i XIX w. działała duża cegielnia i gdzie znajdowały się złoża surowca⁸². Można podejrzewać, że za wydobycie gliny na potrzeby cegielni miejskiej najczęściej odpowiadał kierujący nią strycharz; tak było np. w Poznaniu i w Chełmnie⁸³. Gлина mogła być też dostarczana jako czynsz w naturze; tak było w Chełmnie, gdzie sołtys należącej do miasta Nowej Wsi woził glinę do cegielni jako czynsz z dwóch włók ziemi⁸⁴.

Do funkcjonowania cegielni niezbędny był też dostęp do dużej ilości drewna⁸⁵. W Przemysłu na potrzeby warsztatu ceglarskiego regularnie kupowano „kurz”⁸⁶, „kłodzinę”⁸⁷, „drwa”⁸⁸ i „starzynę”⁸⁹, a więc trociny, wióry i łupankę, a także gałęzie i wiatrołomy. Wykorzystywano też bardziej szlachetny materiał, np. dębinę⁹⁰ i sosnę⁹¹; w tym przypadku chodziło prawdopodobnie o odpady pochodzące z tartaków oraz warsztatów ciesielskich, stolarskich i snycerskich. Ponadto kupowano tartarcę, której nie używano jednak do wypału, lecz do „spuszczania cegły z pieca”, należałoby ją więc zakwalifikować jako narzędzie⁹².

Dla zapewnienia łatwiejszego dostępu do surowca cegielnie mogły być powiązane z lasami miejskimi. Tak było we Lwowie, gdzie cegielnie miejskie kolparkowska i kosznarowska (kosznarowska) nosiły te same nazwy co miejskie lasy⁹³. W ramach wydatków tamtejszych cegielni niejednokrotnie spotkać można wynagrodzenie dla leśnych, zajmujących się pilnowaniem lasów oraz dostarczaniem drewna do cegielni⁹⁴. Obowiązki leśnych wiązały się z ryzykiem, o czym świadczy przykład lwowskiego leśnego „który był raniony od poddanego haniebnie za jego pilne i wierne strzeżenie lasu”⁹⁵. Do konfrontacji dochodziło m.in. dlatego, że do zadań leśnych należało odbieranie narzędzi służących do nielegalnego wyrębu, za co otrzymywali dodatkowe wynagrodzenie⁹⁶. Również w Elblągu przynajmniej jedna z miejskich cegielni, nazywana Steinort

⁸⁰ AP Toruń, AMCh., sygn. 11, s. 34.

⁸¹ Gąsiorowski E. 2004, s. 93–94.

⁸² Praetorius K.G. 1832, s. 194, 230–231; Herbst S. 1933, s. 181–182; Cackowski S. 1994, s. 89. Odnośnie do lokalizacji cegielni nadwiślańskiej zob. Toruń. 1998, nr I, s. 47.

⁸³ AP Poznań, AMPoz., sygn. I/870, k. 8v, 9, 13, 16, 21, 25v; AP Toruń, AMCh., sygn. 10, k. 7v; sygn. 11, s. 53, 193.

⁸⁴ AP Toruń, AMCh., sygn. 10, k. 2r, 42r, 130r.

⁸⁵ Por. Wyrobisz A. 1972, s. 67–68; Arsyński M. 2016, s. 13–25.

⁸⁶ AP Przemysł, AMPrz., sygn. 325, s. 21–23, 165; sygn. 328, s. 5, 83; sygn. 329, s. 122–123; sygn. 343, s. 31. Patrz też AN Kraków, AMKaz., sygn. K 563, s. 131–134 i AN Kraków, AMKaz., sygn. 534, s. 143–166. Chodziło tu zapewne o odpady używane do dosuszania cegły. W źródłach dotyczących budowy zamku w Niepołomicach pojawia się sformułowanie o „wykurzaniu” mokrej cegły (Januszek A. 2006, s. 134), do czego zapewne wykorzystywano „kurz”.

⁸⁷ AP Przemysł., AMPrz., sygn. 325, s. 21–23, 165; sygn. 328, s. 5, 83; sygn. 329, s. 122–123; sygn. 339, s. 107.

⁸⁸ AP Przemysł, AMPrz., sygn. 328, s. 5, 85.

⁸⁹ AP Przemysł, AMPrz., sygn. 325, s. 166; 328, s. 85; sygn. 329, s. 119; sygn. 343, s. 32.

⁹⁰ AN Kraków, AMKr., sygn. 1731, s. 142; sygn. 1732, s. 241–252; sygn. 2018, s. 29; AN Kraków, AMKaz., sygn. 541, s. 167–168; sygn. K 561, s. 24; AP Poznań, AMK, sygn. I/185, s. 29, 136.

⁹¹ AP Poznań, AMK, sygn. I/185, s. 29.

⁹² CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 763, s. 434–441.

⁹³ Por. np.: CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 761, k. 17v; 19v, 21v; Zubyk R. 1930, s. 110–112.

⁹⁴ Zob. np. CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 712, s. 87, 408–409, 815; sprawa 761, k. 17v, 19v, 21v.

⁹⁵ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 714, s. 215; por. też: Zubyk R. 1930, s. 110–112.

⁹⁶ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 906, s. 316, 319.

(w okolicy wsi Kamionek Wielki/Gross Steinort, zarządzana przez miasto do 1806 r.), znajdowała się przy lesie, jeszcze w XIX w. nazywanym „lasem cegielnym” (*Ziegelwald*)⁹⁷.

V. Skala produkcji

Moc produkcyjną cegielni miejskich można precyzyjnie określić. W największych z nich wytwarzano przeciętnie ok. 200.000 sztuk cegły rocznie. Takie warsztaty funkcjonowały we Lwowie, Krakowie, Kazimierzu koło Krakowa i Gdańsku. Mogły one istnieć również w Elblągu i Toruniu, co sugeruje wiedza o strukturze tamtejszych cegielni, wielkość tych miast oraz procent zabudowy murowanej. Elbląg, w którym na początku XVII w. do miasta należały trzy cegielnie, był w omawianym okresie dużym ośrodkiem produkcji ceglarskiej⁹⁸. Niestety, tamtejsze rachunki nie podają liczby wyprodukowanych ani sprzedanych cegieł. Jeśli zaś chodzi o Toruń, zniszczenie archiwum miejskiego w 1703 r. sprawia, że kwestia produkcji ceramicznego materiału budowlanego w tym mieście pozostać musi w sferze przypuszczeń.

Ważnym ośrodkiem produkcji cegieł był Lwów. W omawianym okresie działały tam przynajmniej trzy cegielnie miejskie, z których każda miała stosunkowo dużą moc produkcyjną⁹⁹. Jeśli chodzi o liczby bezwzględne, w 1615 r. cegielnia koszarowska dała 168.000 sztuk, a cegielnia świnioryjska 190.550 sztuk¹⁰⁰. Rok później w tej drugiej wyprodukowano 209.900 sztuk cegły¹⁰¹. W latach trzydziestych, kiedy we Lwowie pozostała już tylko jedna cegielnia, produkcja spadła do około 92.000–138.000 sztuk rocznie¹⁰². Trzeba jednak dodać, że cegła nie była tu głównym materiałem budowlanym, powszechnie bowiem stosowano budulec kamienny, pochodzący z miejskich oraz prywatnych kamieniołomów. Bogactwo miasta, jeśli chodzi o materiały budowlane, podkreślił Jan Alnpek pisząc, że Lwów „posiada [...] najlepsze kamieniołomy w porównaniu z innymi miastami Polski, cztery cegielnie i wiele pieców do wypalania wapna oraz mnogą obfitość drewna budowlanego”¹⁰³. Kamień był tu w istocie materiałem tańszym od cegły, o czym świadczą słowa budowniczego Piotra Krasowskiego, który broniąc się przed zarzutem fuszerki przy budowie Wieży Ruskiej twierdził, że katastrofa nastąpiła m.in. dlatego, że fundator ze skąpstwa kazał murować wyższe kondygnacje kamieniem zamiast cegłą¹⁰⁴.

Podobną do warsztatów lwowskich moc produkcyjną miała cegielnia miejska w Kazimierzu koło Krakowa. Na przykład, w 1619 r. wyprodukowano w niej 217.500 sztuk cegły, zaś rok później 198.600 sztuk¹⁰⁵. Zbliżoną liczbę cegieł wytwarzała też cegielnia krakowska, gdzie w 1635 r. strycharzowi wypłacono wynagrodzenie za wykonanie 181.900 cegieł¹⁰⁶. Rok później cegielnia ta dostarczyła już jednak tylko nieco ponad 100.000 sztuk¹⁰⁷. W Zamościu, którego budowa wymagała stalego zaopatrzenia w materiały budowlane, znajdowały się w pierwszej ćwierci XVII w. aż trzy cegielnie, zarówno miejskie, jak i prywatne. Według danych przedstawionych przez Ryszarda Szczygła, w 1605 r. jeden strycharz, imieniem Stanisław, miał dostar-

⁹⁷ Kerstan E.G. 1925, s. 336–337; Piątkowski A. 1972, s. 30, 144; por. też: Mager F. 1960, s. 371–372.

⁹⁸ M.in.: AP Gdańsk, AME, sygn. 369, 1/2739; sygn. 369, 1/1404, s. 159–169.

⁹⁹ Alnpek podaje, iż były cztery, w źródłach uchwytnie są jednak tylko trzy: koszarowska, kolparkowska i świnioryjska (por. też: Zubyk R. 1930, s. 118). Lokalizacja niektórych cegielni widoczna jest na mapach okolic Lwowa z 1772 r. i ok. 1802 r., por.: Atlas. 2014, tabl. 1.4, 1.8.

¹⁰⁰ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 759, s. 7; por. też: Zubyk R. 1930, s. 119.

¹⁰¹ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 759, s. 122.

¹⁰² Zubyk R. 1930, s. 119. Autor podaje, że dwie cegielnie zostały zlikwidowane przez Kampiana.

¹⁰³ Rachwał S. 1930, s. 10–15.

¹⁰⁴ Łoziński W. 1898, s. 33–34.

¹⁰⁵ AN Kraków, AMKaz., sygn. K 561, s. 25–28, 127–130.

¹⁰⁶ AN Kraków, AMKr., sygn. 1731, s. 297–305.

¹⁰⁷ AN Kraków, AMKr., sygn. 1732, s. 301–306.

czyć aż 580.000 cegieł, co byłoby jak na warunki polskie liczbą bardzo wysoką¹⁰⁸. Trzeba jednak pamiętać, że w skali produkcji cegieł mogły występować dość znaczne wahania, na co wskazują m.in. dane dotyczące cegielni krakowskiej przedstawione przez Ignacego Baranowskiego, wg którego jej produkcja wahała się od mizernych 36.300 do nawet 328.000 cegieł w ciągu roku¹⁰⁹.

Wyraźnie mniejsza od cegielni lwowskich, krakowskich i kazimierzowskich była moc produkcyjna cegielni poznańskiej, gdzie np. w roku rachunkowym 1626/1627 wytworzono 87.000 cegieł w pięciu piecach¹¹⁰. W roku 1628/1629 było to jeszcze mniej, bo tylko 74.500 sztuk w czterech piecach, rok później — 82.500 sztuk w pięciu piecach, zaś w roku 1631/1632 niemal tyle samo, bo 81.700 sztuk, również w pięciu piecach¹¹¹. Mówiąc o „piecach” trzeba dodać, że najprawdopodobniej — podobnie jak np. w Krakowie — chodziło o kolejne wypały w jednym piecu. Pomiędzy ośrodkami odnotować można przy tym znaczne różnice, jeśli chodzi o liczbę cegieł wypalanych w jednym piecu, a więc o ich wielkość. W cegielniach lwowskich było to ok. 40.000–50.000 sztuk, podczas gdy w cegielni poznańskiej zaledwie od 15.000 do 20.000 sztuk¹¹². Cegielnie znajdujące się w mniejszych miastach mogły mieć zbliżoną lub jeszcze mniejszą moc produkcyjną. Rachunki miejskie Chełmna z lat trzydziestych XVII w. informują, że tamtejsza cegielnia dostarczała ok. 50.000 do 60.000 cegieł, przy czym pojedynczy wypał obejmował od 20.000 do 32.000 sztuk¹¹³. Porównując skalę produkcji trzeba pamiętać, że cegły wytwarzane w różnym czasie i w różnych miejscach mogły różnić się wielkością¹¹⁴.

Jak niewielka była to liczba, niech świadczy fakt, iż budowa Wielkiej Zbrojowni w Gdańsku, niebędącej wszak nad wyraz monumentalną budowlą, pochłonęła przynajmniej 597.000 cegieł¹¹⁵. Biorąc pod uwagę powyższe dane, we Lwowie można by wytworzyć taką ilość materiału w rok, podczas gdy w Poznaniu trzeba by czekać nawet siedem lat. Jeszcze więcej materiału pochłaniała budowa wielkich rezydencji, takich jak Zamek w Niepołomicach, gdzie w latach 1551-1567 użyto przynajmniej — tyle odnotowano w znanych źródłach — 1.755.000 cegieł¹¹⁶. Podobnie, w jednym tylko sezonie budowlanym, w roku rachunkowym 1602-1603, na potrzeby budowy Zamku Królewskiego w Warszawie zakupiono 618.400 sztuk cegły¹¹⁷. Biorąc pod uwagę moc produkcyjną cegielni nie dziwi więc, że cegłę tę sprowadzano do Warszawy z różnych miejsc, w tym z Krakowa, gdzie zakupiono 102.250 sztuk, przy czym rachunki nie precyzują, czy i ile pochodziło z cegielni miejskiej, a ile z cegielni prywatnych. Tak wielkie przedsięwzięcia drenowały rynek, o czym świadczy to, iż w tym czasie wobec braku cegły rozesłano komorników, by ci szukali nowych źródeł materiału¹¹⁸. Poza cegielniami miejskimi istniały oczywiście inne, rzeczywista podaż była więc z pewnością większa. Niemniej jednak nie sposób nie zauważyć, że jak na potrzeby dużego państwa produkcja cegieł była niewielka, co potwierdzają przywołane na początku słowa anonimowego autora *Krótkiej nauki budowniczej*.

Nieco odmiennie niż na pozostałych terenach Rzeczypospolitej wyglądała kwestia zaopatrzenia w cegły na terenie Prus Królewskich. Duże miasta portowe, jak Elbląg, a przede wszyst-

¹⁰⁸ Szczygieł R. 1980, s. 104.

¹⁰⁹ Baranowski I.T. 1919, s. 134.

¹¹⁰ AP Poznań, AMPoz., sygn. I/1104, k. 5r–6r.

¹¹¹ AP Poznań, AMPoz., sygn. I/1105, k. 1r–2v.

¹¹² Por. Wyrobisz A. 1978, s. 169.

¹¹³ AP Toruń, AMCh., sygn. 10, k. 36v, 74r; sygn. 11, s. 134–135; zob. też: Zieliński M.G. 2007, s. 380.

¹¹⁴ Por. Wyrobisz A. 1972.

¹¹⁵ Na podstawie danych publikowanych w: Bartetzky A. 2000, s. 225–267.

¹¹⁶ Januszek A. 2006, s. 135.

¹¹⁷ Wrede M. 2013, s. 237.

¹¹⁸ Tamże, s. 122.

kim Gdańsk, posiadały dodatkowe źródło zaopatrzenia, mianowicie transport morski. Do Gdańska drogą morską sprowadzano bardzo duże ilości cegieł. Wspomniana Wielka Zbrojownia wzniesiona została w większości z ceramiki budowlanej wyeksportowanej z fryzyjskich miast Harlingen i Emden¹¹⁹. Znaczenie Harlingen jako centrum eksportu cegły potwierdzają księgi ceł pobieranych w cieśninie Øresund.¹²⁰ Trzeba pamiętać, że produkcja cegieł była w Niderlandach, z którymi Gdańsk utrzymywał bardzo bliskie relacje, silnie rozwinięta już w średniowieczu, zaś w XVI i XVII w. wzrosła jeszcze bardziej. Już w XVII stuleciu dochodowość tej produkcji była większa niż w Anglii pod koniec wieku XVIII w., w trakcie rewolucji przemysłowej. Co więcej, cegły niderlandzkie, wykorzystywane jako balast, stały się jednym z najważniejszych niderlandzkich towarów eksportowych; już w średniowieczu wykorzystywano je m.in. w Anglii¹²¹. Pomimo zakrojonego na dużą skalę importu, cegłę na potrzeby miasta wytwarzano też jednak w cegielni miejskiej, mieszczącej się na Starym Mieście. Według danych przedstawionych przez Marię Bogucką, skala produkcji tej cegielni była bardzo duża i sięgała w XVI w. nawet 500.000 cegieł rocznie, choć w niektórych latach była znacząco mniejsza¹²². Jak jednak wskazuje badaczka, nawet tak duża ilość nie zaspokajała wszystkich potrzeb, i z pewnością, podobnie jak w innych miastach, istniały w okolicy inne, prywatne cegielnie¹²³. Oprócz tego w Gdańsku istniała cegielnia działająca na rzecz Urzędu Wałowego (*Wallgebäude*), którego zadaniem było prowadzenie inwestycji fortyfikacyjnych¹²⁴. Na potrzeby tych prac wytwarzano oraz kupowano z różnych źródeł bardzo duże jak na ówczesne warunki ilości cegły, przekraczające rocznie milion sztuk¹²⁵.

Warto dodać, że transport cegły i innych materiałów oraz surowców budowlanych w obrębie Bałtyku był częstą praktyką. Obejmował on nie tylko import cegły z Niderlandów, ale też handel pomiędzy ośrodkami leżącymi nad Bałtykiem. Przykładu dostarcza historia budowy Kronborgu, potężnej twierdzy i rezydencji królów duńskich strzegącej cieśniny Øresund. Prowadząc zakrojone na wielką skalę prace król, poza pozyskaniem materiału rozbiórkowego z rozebranego w tym celu wielkiego i historycznie bardzo ważnego romańskiego kościoła i klasztoru cystersów w Esrøm, zwrócił się z prośbą o dostarczenie cegieł do władz miast nadbałtyckich: Stralsundu, Greifswaldu, Rostocku i Szczecina¹²⁶.

Nadmorskie miasta Rzeczypospolitej z pewnością, choć w różnym stopniu, również korzystały z tej sieci handlowej. Z przypadkami importu cegieł drogą morską spotykamy się w Elblągu. Informacje o ich zakupie odnotowano np. w 1583 r.¹²⁷ Różnego rodzaju ceramikę budowlaną, w tym dachówki, a także niewielkie ilości wapna i kamieni, kupowano np. w Lubece, będącej najważniejszym partnerem handlowym Elbląga w regionie bałtyckim¹²⁸. Jednak — inaczej niż w Gdańsku — zwykle cegły konstrukcyjne (*Mauerstein*) sprowadzano do Elbląga drogą morską sporadycznie, przynajmniej na potrzeby miejskie. Na ile można sądzić z zapisów w tamtejszych księgach kamlarskich, miasto korzystało przede wszystkim z cegieł wytwarzanych

¹¹⁹ Bartetzky A. 2000, s. 85.

¹²⁰ Patrz <http://dietrich.soundtoll.nl/public/cargoes.php?cname=Mursten> (dostęp 22.06.2018 r.).

¹²¹ Hollestelle J. 1961; Arntz W. J. A. 1947, s. 57–133.

¹²² Bogucka M. 1961, s. 133–134.

¹²³ Tamże, s. 135.

¹²⁴ Na temat tej instytucji zob. Lengnich G. 1900, s. 354–359; Cuny G. 1910, s. 71; Foltz M. 1910, s. 147–152; Keyser E. 1972, s. 174, 391; Hahlweg W. 1982, s. 84–86; Dybaś B. 1998, s. 231–235; Bukal G. 2012, s. 34–35.

¹²⁵ AP Gdańsk, AMG, sygn. 300, 20/45, s. 140–145, 169.

¹²⁶ Rigsarkivet, 301, Tyske Kancelli, Udenrigske Afdeling, 1540–1705, Hansestaederne: Breve fra Hansestaederne i faelleskab, 1540–1557 m.m., 19-1, 19-2.

¹²⁷ AP Gdańsk, AME, sygn. 369, 1/1389, s. 19.

¹²⁸ Groth A. 1996, s. 65.

w trzech dużych własnych cegielniach. Zza morza sprowadzano natomiast inne materiały budowlane, przede wszystkim kamień wapienny, a także, choć w znacznie mniejszej ilości, gotowe wapno. W pierwszych latach XVII w. przywożono go do Elbląga niemal 1.000 łasztów rocznie¹²⁹.

VI. Inne wyroby: dachówka, posadzki, wapno

Oprócz standardowych cegieł konstrukcyjnych, w cegielniach miejskich wytwarzano też pewne ilości innych wyrobów ceramicznych, takich jak płytki posadzkowe i dachówki. W 1615 r. lwowska cegielnię świnoryjską poza blisko dwustu tysiącami cegieł opuściło też 7.000, zaś rok później 11.000 płytek (flizów)¹³⁰. Skala produkcji była w tym okresie względnie stała, bowiem w 1626 r. w cegielni koszarowskiej wytworzono 8.000 flizów, zaś w 1584 r. inny warsztat lwowski dał ich taką samą ilość¹³¹. W tym drugim przypadku w rachunkach użyto określenia „olstrych”, oznaczającego zapewne to samo co „astrych”. Tak w tym czasie nazywano ceramiczne płytki posadzkowe, o czym świadczy choćby lektura licznych lustracji i inwentarzy z XVI i XVII w. Również w aktach elbląskich znajdujemy liczne informacje o produkcji dachówek (*Dachsteine*) i flizów (*Fussteine*)¹³². Ponadto odnotowano też zakupy wyrobów określonych jako *Gewolbesteine*, być może kształtek do budowy żeber sklepiennych. Na przykład, w latach 1619–1620 zakupiono kilka tysięcy takich wyrobów z cegielni Steinort¹³³. Dachówki i flizy wytwarzano również w mniejszych miastach, np. w Chełmnie¹³⁴.

W niektórych miastach, takich jak wspomniane Elbląg i Chełmno, piec do wypału dachówki był częścią cegielni¹³⁵. W innych wytwarzano je w tzw. dachowni, będącej warsztatem niezależnym od cegielni. Tak było w Krakowie, w którym w 1614 r. odnotowano istnienie takiego obiektu¹³⁶. Kierował nim dachownik, który był niezależny od strycharza cegielnego i miał prawo sprzedawać część wyprodukowanego materiału odbiorcom prywatnym.

W miastach nadbałtyckich stosowano również dachówki sprowadzane drogą morską, z miast północnoniemieckich i z Niderlandów. Dachówki określonej jako „holenderska” użyto choćby w Elblągu w 1585 r.¹³⁷ Nieco wcześniej, bo w 1576 r., dachówkę z Niderlandów do Gdańska sprowadzał Paul van Doren, czynny nad Motławą budowniczy, pochodzący z Mechelen¹³⁸. Warto dodać, że udział Paula van Doren w handlu materiałami budowlanymi pomiędzy Niderlandami i regionem bałtyckim wynikał zapewne z faktu, że jego krewny, Jan van Doren, był w połowie XVI w. wytwórcą cegły w Antwerpii oraz — co ciekawe — członkiem tamtejszego cechu św. Łukasza, zrzeszającego malarzy, rzeźbiarzy i przedstawicieli innych rzemiosł artystycznych¹³⁹. Drogą morską sprowadzono też dachówki wysyłane następnie w głąb Rzeczypos-

¹²⁹ Zob. np. AP Gdańsk, AME, sygn. 369, 1/1404 (rachunki 1609), s. 65–68; sygn. 369, 1/1410 (rachunki 1616), s. 49 (tu 985 łasztów). Andrzej Groth podaje, że wapno przywożono do Elbląga regularnie z Gotlandii przez port Visby; rocznie było to 3–5 żaglowców o ładowności 10–30 łasztów (Groth A. 1996, s. 64–66). Daje to jednak maksymalnie 150 łasztów wapna, co stanowiło ilość znacznie poniżej zapotrzebowani miasta, jakie wyłania się z przywołanych wyżej rachunków.

¹³⁰ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys, 2 sprawa 759, s. 7, 122; por. też Gębarowicz M. 1957, s. 155.

¹³¹ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys, 2 sprawa 761, k. 4r; sprawa 713, s. 303–304; por. też: Zubyk R. 1930, s. 122, tabl. 18.

¹³² Zob. np. AP Gdańsk, AME, sygn. 369, 1/2739; sygn. 369, 1/1390, s. 22.

¹³³ AP Gdańsk, AME, sygn. 369, 1/1412, s. 61.

¹³⁴ AP Toruń, AMCh., sygn. 10, k. 36v; sygn. 11, s. 53.

¹³⁵ AP Gdańsk, AME, sygn. 369, 1/2752, k. 18–21.

¹³⁶ AN Kraków, AMKr., sygn. 1540, s. 19–20.

¹³⁷ AP Gdańsk, AME, sygn. 369, 1/1390, s. 35.

¹³⁸ AP Gdańsk, AMG, sygn. 300, 12/12, s. 269, 271, 274.

¹³⁹ Liggeren. 1864, s. 146, 182.

spolitej, np. na potrzeby budowy Zamku Królewskiego w Warszawie, dokąd w roku rachunkowym 1602/1603 przysłano 70.000 sztuk dachówki¹⁴⁰. Również na prowadzone w tym samym czasie prace w toruńskim ratuszu w 1602 r. sprowadzono drogą wodną znaczną ilość dachówki (160.000), prawdopodobnie z Gdańska¹⁴¹. Łącznie w tym czasie zakupiono więc w Gdańsku ponad 200.000 sztuk dachówki, co biorąc pod uwagę wspomnianą wyżej moc produkcyjną nawet dużych cegielni jest liczbą bardzo wysoką. Można postawić pytanie, w jakim stopniu prowadzone jednocześnie duże przedsięwzięcia, jak właśnie budowa Zamku Królewskiego w Warszawie i rozbudowa toruńskiego ratusza, wpływały na dostępność materiału, zwłaszcza, gdy przynajmniej częściowo korzystano z tych samych źródeł i sprowadzono je tą samą drogą, dachówki na potrzeby Zamku Królewskiego docierały bowiem do Warszawy przez Toruń.

W niektórych cegielniach miejskich wypalano też wapno, choć wydaje się, że przynajmniej w większych miastach istniały osobne wapienniki. Podział taki istniał w Poznaniu i Kaliszu, gdzie w rachunkach miejskich odnotowywano osobno wydatki na strycharza ceglarskiego i na strycharza wapiennego¹⁴². Kaliski wapiennik usytuowany był we wsi Szale, a więc w innym niż cegielnia miejscu¹⁴³. Również w Elblągu istniał osobny wapiennik, prowadzony przez *Kalckbrennera*¹⁴⁴. W Krakowie istniał osobny wapiennik, odnotowany m.in. w raporcie z oględzin budynków miejskich z 1614 r., zarazem jednak wapno wypalano też w miejskiej cegielni¹⁴⁵. Na podstawie znanych źródeł można natomiast wysnuć wniosek, iż wapiennik był połączony z cegielnią w Lublinie i Przemyślu, gdzie w warsztacie strycharzkim znajdował się również dół na wapno¹⁴⁶. Również zamojskie cegielnie zajmowały się wypałem wapna, które jednak mogło też być sprowadzane z zewnątrz. Szczególna była organizacja produkcji we Lwowie, gdzie piece wapienne niezwiązane z cegielniami znajdowały się na terenach należących do miasta kamieniołomów, położonych za Hołowskiem, a może też na Łyczakowie, skąd również pozyskiwano kamień na miejskie potrzeby. We Lwowie, rachunki dotyczące wydobycia kamienia i wypału wapna z pierwszej połowy XVII w. nie zostały ujęte w regularnych rachunkach miejskich, lecz w księgach obejmujących rachunki królewskie przeznaczone na zwiększenie obronności miasta¹⁴⁷. Informacje o piecach pojawiają się już w regularnych rachunkach w drugiej połowie XVI w.¹⁴⁸

VII. Odbiorcy

Miejskie cegielnie pełniły dwie podstawowe funkcje: dostarczały materiału na potrzeby publicznych i prywatnych przedsięwzięć budowlanych oraz stanowiły jedno ze źródeł dochodu miasta. W razie potrzeby władze miejskie mogły zaopatrywać się w cegielniach prywatnych. Dobrym przykładem jest sytuacja w Lublinie, gdy w 1592 r. zakupiono od murarza Rudolfa Negroniego 7.000 cegieł na „pilną potrzebę miejską”¹⁴⁹. Podobnie było w Przemyślu, gdzie pod

¹⁴⁰ Wrede M. 2013, s. 122, 238–239; por. też: Obuchowska-Pysiowa H. 1964, s. 117.

¹⁴¹ Gąsiorowski E. 2004, s. 93.

¹⁴² Odnośnie do Poznania zob. wybrane księgi kasowe, np.: AP Poznań, AMPoz., sygn. I/857, k. 5v–8v; sygn. I/868, k. 4, 8, 19v; sygn. I/869, k. 11v, 12; sygn. I/870, k. 5v, 6, 20v, 31, 33, 36, 37, 38v, 40. Odnośnie do Kalisza zob. np. AP Poznań, AMK, sygn. I/185, s. 59, 144; sygn. I/186, s. 9, 75.

¹⁴³ Nowak A. 1977, s. 180.

¹⁴⁴ Zob. np. AP Gdańsk, AME, sygn. 369,1/1408, s. 59; sygn. 369, 1/1413, s. 58.

¹⁴⁵ AN Kraków, AMKr., sygn. 1540, s. 18–20. Zob. też: AN Kraków, AMKr., sygn. 2018, s. 17, gdzie odnotowano wypłatę dla strycharza za gaszenie wapna.

¹⁴⁶ AP Przemyśl, AMPrz., sygn. 350, s. 82.

¹⁴⁷ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 907, k. 2–2v, 74–76, 111–111v, 162–163; sprawa 908, k. 2, 21–25v, 58–63v, 78; sprawa 910, k. 3v, 22–26v, 33v, 55–59v, 83v. Zob. też inwentarz majątków miejskich, CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 717, s. 80.

¹⁴⁸ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 712, passim.

¹⁴⁹ AP Lublin, AML, sygn. 299, s. 80.

koniec XVI w. cegły kupowano m.in. od prowadzącego cegielnię budowniczego Andrei Bononiego¹⁵⁰. Wcześniej, cegły potrzebne do budowy ratusza kupowano m.in. od „władzyki ruskiego” i z cegielni Stanisława Sulikowskiego¹⁵¹. W przypadku drobnych prac, niewymagających dużych ilości materiału, miasto mogło też pozostawiać kwestię zaopatrzenia w materiał prowadzącemu je murarzowi. Ilustruje to przykład z Lublina, gdzie podczas robót prowadzonych w 1603 r. na ratuszu murarz Piotr dostarczył kilkaset sztuk cegieł i wapno oraz przysłał swojego czeladnika, by ten murował ramy okienne, przymurował przypiecek w wielkiej izbie, podmurował belki w miejscach, gdzie cieśla kładł nowe tarcice, i zaprawił komin¹⁵². Podobnie, w 1595 r. mularz Dudek swoim kosztem murował szubienicę, dając „swoje kamienie, cegłę, zaprawę, Tomaszowi mularczykowi i pomocnikom płacił, furę wapna, cegłę, kamień, wodę woził”, co następnie zwrócono mu i wypłacono wynagrodzenie z kasy miejskiej¹⁵³.

Władze miasta pobierały lub kupowały cegły na potrzeby prowadzonych przez siebie robót. Ilość cegieł wykorzystywanych na ten cel, a także sama organizacja, różniły się w zależności od potrzeb i miejscowej struktury organizacyjnej. Z sytuacją, gdy jeden lub więcej pieców przeznaczano na miejskie potrzeby, mamy do czynienia np. w Poznaniu, gdzie w okresie rachunkowym 1628/1629 „czwarty piec” został w całości przeznaczony na ten cel¹⁵⁴. Z rachunków wynika ponadto, że na potrzeby miejskie cegły wydawano za darmo¹⁵⁵. W miastach, gdzie istniał ten urząd, np. we Lwowie, cegły na miejską potrzebę pobierali lonerowie, urzędnicy zajmujący się ogólnie (ich obowiązki mogły różnić się w poszczególnych miastach) nadzorem nad infrastrukturą i częściowo finansami miejskimi¹⁵⁶. Ilustruje to zapis w rachunkach lwowskich z 1628 r. o pokwitowaniu przez lonera cegieł oraz płytek posadzkowych do sali ratuszowej¹⁵⁷. W 1633 r. loner Marcin Hayder (Heider) pobrał z cegielni koszarowskiej 30.000 sztuk cegieł¹⁵⁸. Urzędnicy ci sprawowali nadzór nad przechowywaniem i użytkowaniem powierzonego im materiału budowlanego, z którego powinni się rozliczyć po złożeniu urzędu. Na przykład, w 1628 r. odnotowano, że Kampian za swego lonerstwa złożył w odkrytej baszcie cegły, które w wyniku opadów deszczu popsuły się, część z nich ponadto ukradziono; co z nich zostało, sprzedano na budowę ormiańskiego kościoła pw. Św. Krzyża¹⁵⁹. W miastach pruskich podobną rolę spełniali urzędnicy miejscy określane jako „panowie budowlani” (*Bauherren*)¹⁶⁰.

Znaczna część materiałów budowlanych wytworzonych w cegielniach miejskich była przeznaczona na handel. W rachunkach miejskich konsekwentnie pojawiają się informacje o sprzedaży cegieł osobom prywatnym. Często były to bardzo niewielkie ilości, przeznaczone do przeprowadzenia drobnych prac, jak wzniesienie ścianki działowej lub zamurowanie otworu. Licznych takich przykładów dostarczają rachunki cegielni poznańskiej. Przyjrzyjmy się bliżej dochodom z lat 1626–1628¹⁶¹. Całość produkcji w tych latach wyniosła jedynie nieco ponad 160.000, co można porównać z liczbą nieco ponad 130.000 cegieł, zakupionych latem i wczesną jesienią 1613 r. na potrzeby podwyższenia murów miejskich tego miasta¹⁶². Zdecy-

¹⁵⁰ AP Przemysł, AMPrz., sygn. 329, s. 135–136, 160.

¹⁵¹ Frazik J.T. 2004, s. 69–70.

¹⁵² AP Lublin, AML, sygn. 299, s. 429.

¹⁵³ AP Lublin, AML, sygn. 298, s. 1108.

¹⁵⁴ AP Poznań, AMPoz., sygn. I 1105, k. 2v.

¹⁵⁵ Dla przykładu, z „wtórego pieca” w 1628 r. na różne potrzeby miejskie wydano ok. ¼ całej produkcji; AP Poznań, AMPoz., sygn. I 1105, k. 1v.

¹⁵⁶ Odnośnie do lonerów lwowskich zob. Kaprał M. 2008, s. 13–14.

¹⁵⁷ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 761, k. 192.

¹⁵⁸ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 763, s. 10; o nim zob. Kaprał M. 2008, s. 128, 387.

¹⁵⁹ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 761, k. 134.

¹⁶⁰ Por. np. Dybaś B. 1995, s. 17–30.

¹⁶¹ AP Poznań, AMPoz., sygn. I 1104, I 1105.

¹⁶² AP Poznań, AMPoz., sygn. I 1047, k. 5–5v.

dowana większość zakupów dotyczyła niewielkich ilości cegieł, pomiędzy 100 a 300 sztuk, nie mogło więc tu chodzić o jakiegokolwiek większe prace. Zakupów tych dokonywały osoby prywatne, w większości mieszczaństwo poznańskie. Np. 5 lipca 1627 r. 100 cegieł zakupił Jakub Piekarczyk, a 16 sierpnia 200 sztuk grabarz Lorenz Tych¹⁶³. Największego zakupu dokonał w tych latach Łukasz Winkler, który w 1628 r. nabył 10.000 sztuk cegły¹⁶⁴. Sugeruje to, iż planując tego rodzaju prace zaopatrywano się w materiały budowlane samodzielnie, osobno kontraktując murarzy. Być może tego rodzaju niewielkie prace wykonywane były zresztą bez udziału wykwalifikowanych murarzy, co sugeruje fakt, iż w 1613 r. władze miasta rozwiązały cech mularski, pozbawiając murarzy monopolu na prace mularskie¹⁶⁵. Choć decyzję tę szybko odwołano, nie można wykluczyć, że w praktyce wykwalifikowani murarze nie zawsze byli zaangażowani do drobnych robót. Dużą liczbę niewielkich zakupów odnotowywano również w szczegółowo prowadzonych przez urząd cegielny (*Ziegelamt*) rocznych rachunkach cegielni elbląskich oraz w rachunkach chełmińskich¹⁶⁶.

Liczne przykłady zakupu cegieł przez osoby prywatne, mieszczaństwo i szlachtę, znajdujemy też w innych miastach, m.in. w Krakowie, Kazimierzu, Przemyślu i Lwowie. W Krakowie w 1631 r. 10.000 cegieł kupił „doktor Pipan”, zapewne rajca Jerzy Pipan, zaś 1.000 inny rajca, Krzysztof Słowikowski¹⁶⁷. Obydwaj byli właścicielami szeregu nieruchomości, prace budowlane wiązały się też z ich fundacjami religijnymi, w przypadku Pipana choćby kaplicą w Karniowicach, w przypadku Słowikowskiego — jedną z kaplic kościoła Mariackiego, gdzie po 1625 r. razem z bratem, ks. Justem Słowikowskim, murował kryptę¹⁶⁸. W 1634 r. znany malarz Tomasz Dola-bella zakupił 10.000 cegieł¹⁶⁹. Również w kolejnym roku znajdujemy szereg zakupów dokonanych przez osoby prywatne¹⁷⁰. Podobnie było w podkrakowskim Kazimierzu, gdzie np. w dochodach ze sprzedaży cegieł w 1596 r. znajdujemy osoby prywatne, w tym murarza i Żydów, a także, co ciekawe, mieszczan krakowskich¹⁷¹. W 1620 r. cegły z kazimierskiej cegielni sprzedano m.in. do Krakowa, na Kleparz i do Wieliczki¹⁷². Podobnie było w Przemyślu, gdzie np. wśród osób, które kupiły cegłę z kolejnych wypalów w 1618 r., znajdujemy Jana Aptekarza (4.000 sztuk), Salomona Aptekarza (2.000), Krzysztofa Helznera (4.000), Mendla Żyda (10.000) i innych¹⁷³. Według danych przedstawionych przez Romana Zubyka, w analizowanym przez niego okresie (1624–1635) we Lwowie na sprzedaż przeznaczono 41,2% produkcji. W 1627 r. z jednej tylko cegielni kol-parkowskiej po pobraniu cegieł na potrzeby miejskie i wydaniu pewnym osobom, m.in. księżnej Zasławskiej, na sprzedaż pozostało jeszcze 56.200 sztuk¹⁷⁴.

W cegielniach miejskich zaopatrywały się też instytucje kościelne, czego liczne przykłady znajdujemy w rachunkach krakowskich. Cegły kupowali tu m.in. cystersi z Mogiły i karmelici z Piasku¹⁷⁵. Interesujący jest wpis z 8 listopada 1614 r., mówiący o tym, iż ojcowie jezuici zakupili od miasta cegły, kamień, a także gaszone i niegaszone wapno, co mogło wiązać się z trwającą budową kościoła św. św. Piotra i Pawła¹⁷⁶. Cegielnia miejska Krakowa zaopatrywała

¹⁶³ AP Poznań, AMPoz., sygn. I 1104, s. 2, 3v.

¹⁶⁴ AP Poznań, AMPoz., sygn. I 1105, s. 1r.

¹⁶⁵ Wilkierze. 1969, s. 103–104, 106–107.

¹⁶⁶ AP Gdańsk, AME, sygn. 369,1/1517; AP Toruń, AMCh., sygn. 10, k. 8r–11r; sygn. 11, s. 134–135.

¹⁶⁷ AN Kraków, AMKr., sygn. 2009, s. 58, 78.

¹⁶⁸ Rożek M. 1977, s. 32.

¹⁶⁹ AN Kraków, AMKr., sygn. 2014, s. 10. O tym malarzu zob.: Tomkiewicz W. 1975, s. 72–77.

¹⁷⁰ Zob. np. AN Kraków, AMKr., sygn. 2016, s. 251–252, 260–263.

¹⁷¹ AN Kraków, AMKaz., sygn. K 541, s. 42–44.

¹⁷² AN Kraków, AMKaz., sygn. K 561, s. 127–130.

¹⁷³ AP Przemyśl, AMPrz., sygn. 342, s. 101, 103–105.

¹⁷⁴ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 761, k. 116v.

¹⁷⁵ AN Kraków, AMKr., sygn. 2017, s. 40; sygn. 1732, s. 71–72.

¹⁷⁶ AN Kraków, AMKr., sygn. 1982, s. 48.

też m.in. proboszcza kościoła NMP¹⁷⁷. Podobnie, w cegielni kazimierskiej cegły kupował proboszcz kościoła Bożego Ciała.¹⁷⁸ Dalsze przykłady znajdujemy w Poznaniu, gdzie w 1627 r. ojcowie dominikanie zakupili 5.000 cegieł, co było największym pojedynczym zakupem odnotowanym w tym roku¹⁷⁹. Rok później niewielką ilość cegieł zakupił opat wągrowiecki¹⁸⁰. Od miasta kupowali też karmelici, którzy w roku rachunkowym 1631–1632 nabyli 24.000 cegieł, a więc ponad jedną czwartą rocznej produkcji¹⁸¹.

Z innym sposobem zaopatrzenia w cegłę spotykamy się we Lwowie. Choć podobnie jak w innych miastach zaopatrywano się w materiał produkowany w cegielniach, zdarzał się tu również czasowy wynajem cegielni na potrzeby dużych przedsięwzięć prowadzonych przez instytucje kościelne. Tak było z cegielnią kolparkowską, w 1614 r. arendowaną klaryskom na okres trzech lat¹⁸². Do 1608 r. ta sama cegielnia była wynajęta ojcom bernardynom, wznoszącym w tym czasie swój potężny kościół i zabudowania klasztorne¹⁸³. W tym przypadku czasowe odstąpienie cegielni nie było chyba jednak dobrowolne, a władze miasta cieszyły się z faktu, że cegielnia „się oswobodziła [...] od Ojców Bernardynów i na powrót czyniła pożytek miastu”¹⁸⁴.

Przykładu bardziej złożonego procesu pozyskiwania materiału na potrzeby budownictwa kościelnego z cegielni miejskiej dostarcza historia budowy kościoła i kolegium jezuickiego w Kaliszu. W tym przypadku materiał budowlany fundował opiekun kaliskich jezuitów, arcybiskup Stanisław Karnkowski, który przez swojego faktora zakupił cegły od miasta, by przekazać je jezuitom¹⁸⁵.

W miastach kupowano też cegłę na potrzeby królewskie. W niedatowanych królewskich rachunkach budowlanych, prawdopodobnie dotyczących przebudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, odnotowano zakupy materiału budowlanego w cegielni miejskiej¹⁸⁶. Także w czasie późniejszej rozbudowy zamku cegły kupowano u strycharza miejskiego w Warszawie, a także w Krakowie i Kazimierzu¹⁸⁷. Transportowano je statkami wiślanymi, zwłaszcza komięgami; warto dodać, że komięgi mogły być potem na miejscu rozbierane, a drewno z nich wykorzystywane do rozpalania pieców w warszawskiej cegielni należącej do króla¹⁸⁸.

VIII. Koszt produkcji i dochodowość cegielni

Cegielnie były dla miast źródłem dochodu, lecz generowały też koszty. Zagadnienie ich dochodowości należy rozpatrywać w dwóch aspektach: pierwszym jest stosunek pomiędzy dochodami cegielni i kosztami jej utrzymania, natomiast drugim znaczenie cegielni w budżecie miasta.

¹⁷⁷ Zob. np. AN Kraków, AMKr., sygn. 2009, s. 26; sygn. 2012, s. 68.

¹⁷⁸ AN Kraków, AMKaz., sygn. K 561, s. 25–26, 127–130.

¹⁷⁹ AP Poznań, AMPoz., sygn. I 1104, k. 2r.

¹⁸⁰ AP Poznań, AMPoz., sygn. I 1105, k. 2v; można podejrzewać, że przeznaczone były do niewielkich prac prowadzonych w należącym doń budynku w mieście lub jego pobliżu; mniej prawdopodobne, że tak niewielką ilość przesyłano do Wągrowca. Trzeba pamiętać, że wągrowieckie opactwo było drugim co do wielkości posiadaczem dóbr opackich na ziemi kaliskiej i z pewnością posiadało własną cegielnię (Polaszewski L. 1976, s. 44).

¹⁸¹ AP Poznań, AMPoz., sygn. I 1107, k. 2v, 3r, 3v. Równocześnie karmelici kupowali wapno, zob. tamże, k. 6v, 7r, 7v, 8r.

¹⁸² CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 759, s. 7, 122.

¹⁸³ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 717, s. 92.

¹⁸⁴ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 718, s. 203.

¹⁸⁵ Paszenda J. 1999, s. 110, przypis 26; o zakupie informuje zapis w kaliskiej księdze radzieckiej z 1592 r., zob.: AP Poznań, AMK, sygn. I/10, s. 139.

¹⁸⁶ AGAD, ASK, dział 1, sygn. 348/I, k. 168r–169r.

¹⁸⁷ AGAD, ASK, dział III, sygn. 5, k. 438r; zob. też: Wrede M. 2013, s. 265.

¹⁸⁸ Tamże, s. 251.

Wydatki na utrzymanie warsztatów strycharzkich obejmowały koszty surowca, materiałów i narzędzi, wynagrodzenie dla strycharza i jego pomocników, koszty utrzymania infrastruktury, na co z kolei składały się koszty materiałów budowlanych, narzędzi i robocizna, przede wszystkim cieśli, murarzy i kowali, wreszcie różne wydatki specjalne. Przykładową strukturę produkcji, dochodów i wydatków cegielni przedstawmy na podstawie rachunków cegielni kolparkowskiej we Lwowie z 1608 r.¹⁸⁹ W tym okresie wypalono w niej 8 i ½ pieca cegieł, łącznie 173.200 sztuk, wartych w sumie 519 zł. Osoby prywatne i instytucje kościelne zakupiły 127.600 sztuk za łączną sumę 381 zł. Najwięcej, trzy partie po 30.000 cegieł, nabyły „panny zakonne przy ojcach bernardynach”. Oprócz tego odnotowano ok. 30 zakupów, przy czym poszczególni nabywcy kupowali od 50 do 5000 sztuk. Pozostałe cegły przeznaczone były na potrzeby miejskie. I tak, 11.000 sztuk wykorzystano do budowy nowego szczytu na ratuszu (nie była to jednak pełna liczba, ogółem do tych prac użyto 57.000 cegieł), 8.200 do prac przy nowej furcie w murach, 1.700 do pomniejszych prac, zaś 9.700 do naprawy pieca cegielnego¹⁹⁰. Zostało jeszcze 15.000 sztuk, z których 5.000 użyto do prac w kamienicach pod ratuszem, zaś 10.000 wzięł „Pan Dziurdzi” do budowy kaplicy. Chodzi tu oczywiście o Jerzego Boima, wznoszącego w tym czasie monumentalną i niezwykle bogato zdobioną kaplicę rodzinną na cmentarzu katedry łańciskiej, jeden z najcenniejszych zabytków sztuki lwowskiej tego czasu¹⁹¹.

Wydatki cegielni wyniosły w tym czasie 280 zł, z czego 48 zł przeznaczono na zwiezenie drewna, 68 zł na zakupy narzędzi, wołów i opłacenie napraw, wreszcie 164 zł na wynagrodzenie dla strycharza, i zapewne — choć nie zostali wymienieni — jego pomocników. Wśród wydatków znalazł się m.in. zakup 4 form do cegieł, rydli, motyk i łopat, kół i 2 wołów, a także robocizna dla cieśli za prace przy dachu oraz dla murarza za naprawę pieca. Łącznie więc koszty wynosiły ponad połowę wartości wyprodukowanego materiału budowlanego¹⁹². Dochodowość cegielni na poziomie około 50% potwierdza również inwentarz majątków miejskich¹⁹³.

Dla późniejszego okresu podobne dane przedstawił Roman Zubyk. Główne koszty cegielni stanowiło wynagrodzenie dla strycharza i pracowników oraz zakup drewna, zwłaszcza, że lasy miejskie były już w tym czasie mocno przetrzebione¹⁹⁴. Średni dochód w analizowanym przez niego okresie wynosił 1.177 zł, występowały jednak bardzo duże wahania, od 546 zł do 2.040 zł. Wydatki wynosiły przeciętnie 595 zł, a więc 55,2% dochodu, zdarzało się jednak, że w pewnych latach koszty przewyższały dochody. Wydatki osobowe stanowiły średnio 41%, natomiast rzeczowe 59% kosztów¹⁹⁵. W porównaniu do przełomu XVI i XVII wieku zwiększyły się koszty drewna niezbędnego do wypału: o ile w 1608 r. było to tylko 17,1%, w okresie analizowanym przez Zubyka było to średnio 42,7% kosztów produkcji. Zmianę tę potwierdza zapis w lwowskich księgach rachunkowych z lat 1625–1626, stwierdzający, że koszty produkcji cegieł w cegielni koszarowskiej były w tym roku wysokie, gdyż wobec braku własnego drewna musiano palić drewnem kupnym¹⁹⁶. Warto dodać, że podobny problem pojawił się już na przełomie XVI i XVII wieku w Krakowie, gdzie w 1595 r. ceglarze za najważniejszy czynnik podnoszący koszty produkcji uznali rosnące ceny drewna¹⁹⁷.

¹⁸⁹ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 906, s. 17–20.

¹⁹⁰ O budowie wspomnianego szczytu zob.: CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 906, s. 133–137.

¹⁹¹ O kaplicy zob. m.in.: Łoziński W. 1898, s. 145–153; Mańkowski T. 1946, s. 308–317; Gębarowicz M. 1962, s. 246–265.

¹⁹² CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 906, s. 103–105.

¹⁹³ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 718, s. 203.

¹⁹⁴ Zubyk R. 1930, s. 121.

¹⁹⁵ Tamże, s. 121–122.

¹⁹⁶ CNAU Lwów, MML, fond 52, opys 2, sprawa 760, s. 107.

¹⁹⁷ Wyrobisz A. 1972, s. 68.

Równie opłacalna była cegielnia kaliska, zlokalizowana we wsi Tyniec¹⁹⁸. W roku rachunkowym 1635–1636 ze sprzedaży wyprodukowanej tu cegły uzyskano 1.000 zł, zaś wypłata dla strycharza cegielnego oraz koszt zakupu drewna wyniósł nieco ponad 315 zł, z czego drewno kosztowało aż 188 zł¹⁹⁹. Dla lepszego rozeznania sumę wydaną na utrzymanie cegielni można porównać z kosztami utrzymania miejskiej mastalni (470 zł), zakupu drewna na potrzeby budowy i utrzymania kanalizacji (142 zł) i mostów (126 zł). Prace ciesielskie realizowane przez miasto pochłonęły w tym roku 93 zł, kowalskie 40 zł, wynagrodzenie dla kołodzieja 12 zł, a dla garncarzy i lepiarzy 16 zł. Znacznie wyższe od wydatków na cegielnię były natomiast koszty, jakie miasto poniosło na utrzymanie sług miejskich (861 zł), opłacenie czynszów świeckich (600 zł), a także na dary (838 zł). Łącznie wydatki miasta wyniosły w tym roku w przybliżeniu 16.116 zł, ujęte w rachunkach miejskich koszty utrzymania cegielni stanowiły więc jedynie 1,95% wydatków miasta. Dochód ze sprzedaży cegieł znacząco przerósł w omawianym roku m.in. dochody z czterech jarmarków (razem 618 zł) i stanowił drugi co do wysokości punkt w spisie dochodów rocznych miasta, które wyniosły 13.728 zł, nie licząc 2.506 zł czopowego, które pożyczono na miejskie potrzeby. O ile więc koszt cegielni stanowił niecałe 2% miejskich wydatków, dochody z niej stanowiły ponad 7,2% dochodów miejskich. Podobnie było w Chełmie, gdzie dochody z cegielni stanowiły zazwyczaj od 5 do 10% rocznego budżetu²⁰⁰.

Nie wszędzie jednak cegielnie były tak ważnym elementem miejskiej ekonomii. W Poznaniu w roku 1620/1621 dochód miasta wyniósł 20.372 zł, a dochód cegielni 615 zł, a więc jedynie 3,01%²⁰¹. W roku 1629/1630 było to odpowiednio: dochód miasta 20.692 zł a dochód cegielni 738 zł, czyli 3,5%²⁰². Sumę tę zestawić można z 2.000 zł pochodzącymi z arendy Wildy i Górczyna, 928 zł z wagi, czy też 278 zł dochodu z młyna Bogdanka²⁰³. W tym samym czasie rozchód kasy miejskiej wyniósł 18.855 zł, podczas gdy wypłaty dla strycharza 311 zł, a więc 1,6%²⁰⁴. W odróżnieniu od Kalisza dochody cegielni poznańskiej, jak i wydatki na nią, nie stanowiły więc ważnego punktu miejskiego budżetu.

Osobną kwestią jest dochodowość samej cegielni. W omawianym okresie odnotowane koszty są o ponad połowę niższe niż dochody²⁰⁵. Np. w roku rachunkowym 1629/1630 dochód wyniósł 738 zł, podczas gdy strycharzowi wypłacono 311 zł, co stanowiło 42% dochodu, w roku 1620/1621 dochód wyniósł 615 zł, koszty zaś 221 zł (35% dochodu), zaś jeszcze wcześniej, w roku 1609/1610, przy dochodzie 560 zł koszty wyniosły 222 zł (39% dochodu)²⁰⁶. Trzeba jednak zauważyć, że dane te, podobnie jak całość obliczeń dokonanych przez Jerzego Kądziołkę nie jest w pełni wiarygodna, najprawdopodobniej bowiem suma uwzględnionych kosztów nie obejmowała wszystkich wydatków na cegielnię. Poznańskie księgi rachunkowe, na których się opierał, zawierają wydzieloną część, w której odnotowywano wypłaty wynagrodzenia dla strycharza, trudno jednak stwierdzić, czy dane te uwzględniają m.in. koszty prac naprawczych i narzędzi.

Analizując finanse miasta Poznania Jerzy Kądziołka zwrócił natomiast uwagę na wzrost dochodowości cegielni w szerokiej perspektywie czasowej, od XV do XVII w. Pod koniec XVI i w pierwszej połowie XVII w. cegielnia regularnie przynosiła miastu ponad 1000 zł dochodu;

¹⁹⁸ Nowak A. 1977, s. 180; por. też: Szymański A. 2015, s. 515, 517. Odnośnie do produkcji i zastosowania cegły w Kaliszu w okresie średniowiecza zob.: Żemigala M. 2008, 85–101.

¹⁹⁹ AP Poznań, AMK, sygn. I/186, s. 9, 74.

²⁰⁰ Zieliński M.G. 2007, s. 381.

²⁰¹ AP Poznań, AMPoz., sygn. I/864, k. 6r, 7r.

²⁰² AP Poznań, AMPoz., sygn. I/876, k. 11v, 15r.

²⁰³ AP Poznań, AMPoz., sygn. I/876, k. 8v, 9r, 10r.

²⁰⁴ AP Poznań, AMPoz., sygn. I/876, k. 17v–18v, 36v.

²⁰⁵ Kądziołka J. 1960, s. 53–56.

²⁰⁶ AP Poznań, AMPoz., sygn. I/876, k. 11v, 17–18v; sygn. I/864, k. 6, 8v oraz sygn. I/847, k. 6v, 8v.

w latach 1590–1599 było to średnio 1314 zł, a w latach 1631–1639 nawet 1488 zł²⁰⁷. Jak wskazała Kądziołka, widoczna jest tu duża różnica pomiędzy sytuacją w wieku XV, gdy miasto nie-rzadko dopłacało do produkcji cegieł, a późniejszymi wiekami XVI i XVII, gdy cegielnia przynosiła spore dochody. O ile w XV w. koszty stanowiły ok. 80% dochodu, a nawet go przewyższały, to w okresie największej opłacalności cegielni wynosiły według Jerzego Kądziołki już tylko 20–50% dochodu²⁰⁸. Nawet jeśli koszty są zaniżone, w ciągu pierwszej połowy XVI w. średnie dochody z cegielni, a więc jej opłacalność, znacząco wzrosły²⁰⁹.

Analizując dochodowość cegielni trzeba zarazem brać pod uwagę nieprzewidziane koszty napraw, które mogły być wysokie i znacząco obniżać dochodowość cegielni. Jak już wspomniano, ze względu na charakter procesu produkcji wypadki, zwłaszcza pożary, zdarzały się w cegielniach często. Koszty napraw mogły być wysokie. Na przykład, według Władysława Adamczyka koszt naprawy cegielni lubelskiej po pożarze w 1575 r. wyniósł w tymże roku 9% wszystkich wydatków miasta²¹⁰.

IX. Podsumowanie

Cegielnie, zwłaszcza zaś duże i działające przez wiele lat warsztaty miejskie, odgrywały bardzo ważną rolę w rozwoju architektury i budownictwa dawnej Rzeczypospolitej. Ich wyroby, przede wszystkim cegła konstrukcyjna, ale również dachówki czy ceramiczne flizy podłogowe, były szeroko wykorzystywane, zarówno w architekturze monumentalnej, jak też w budownictwie miejskim. Władze miejskie, które promowały budownictwo murowane, wspierały również rozwój cegielni, zapewniając ich płynną działalność. Warsztaty te były zarazem istotną częścią ekonomii miast, stanowiąc jedno ze źródeł ich dochodu. W omawianym okresie były one zazwyczaj przedsięwzięciem dochodowym, w niektórych przypadkach przynosząc znaczne wpływy budżetu do miast. Ich dochodowość była jednak uzależniona od wielu czynników, m.in. od wydajności cegielni, kosztów surowców (zwłaszcza drewna) i kosztów pracy, a także od właściwego prowadzenia cegielni, w przypadku złego nadzoru materiał mógł bowiem przepaść, a kosztowne piece i inne elementy infrastruktury ulec zniszczeniu. Stąd też częste było dążenie do ograniczania kosztów, np. poprzez powiązanie cegielni z lasami miejskimi jako zapleczem surowcowym.

Duże i trwałe warsztaty ceglarskie miały stosunkowo rozbudowaną infrastrukturę, na którą składał się piec lub piece, zazwyczaj zapewne obudowany, szopy cegielne i na drewno, a także zabudowania służące pracownikom, zwłaszcza strycharzowi. Strycharz był przedsiębiorcą kierującym całym procesem produkcyjnym, łącznie z wypałem. Oprócz niego w cegielni zatrudnieni byli pomocnicy strycharscy oraz niewykwalifikowani robotnicy. Cegielnie dostarczały ponadto zajęcia rzemieślnikom budującym i naprawiającym zabudowania oraz dostarczającym narzędzi, w tym murarzom, cieślom, kowalom, stolarzom, a nawet grabarzom, stanowiąc ważne ogniwo miejskiej gospodarki.

Zebrane materiały pozwoliły określić przeciętną skalę produkcji cegielni miejskich na terenach ówczesnej Rzeczypospolitej. Ulegała ona wahaniom w zależności od ośrodka. Na podstawie zgromadzonych danych za dużą cegielnię należy uznać taką, która wytwarzała ok. 200.000 sztuk cegieł rocznie. Takie zakłady istniały z pewnością w Krakowie, podkrakowskim Kazimierzu, Lwowie i Gdańsku, a być może także w innych miastach, np. w Elblągu. Trzeba przy tym pamiętać, że w niektórych miastach, np. we Lwowie i Elblągu, działały równocześnie nawet trzy takie warsztaty, nie licząc tych prowadzonych przez inne podmioty. Roczna produk-

²⁰⁷ Kądziołka J. 1960, s. 54.

²⁰⁸ Tamże, s. 55.

²⁰⁹ Tamże, s. 53.

²¹⁰ Adamczyk W. 1939, s. 48.

cja mogła więc łącznie wynosić ponad 500.000 sztuk cegieł. W przypadku dużych przedsięwzięć budowlanych cegielnie miejskie nie zaspokajały jednak popytu na materiał budowlany, co sprawiało, że cegły były gromadzone przez kilka lat lub sprowadzane z innych miejsc. W miastach pruskich, zwłaszcza w Gdańsku, były one ponadto importowane drogą morską.

Cegielnie miejskie dostarczały materiału na potrzeby publicznych przedsięwzięć budowlanych w miastach oraz na potrzeby mieszkańców. Mieszczanie często kupowali niewielkie ilości cegieł potrzebne do przeprowadzenia drobnych prac, co potwierdzają m.in. rachunki miejskie Poznania, Elbląga i Krakowa. W cegielniach miejskich zaopatrywali się też inni odbiorcy, w tym szlachta, instytucje kościelne, a nawet dwór królewski. Warsztaty mogły być również dzierżawione na potrzeby dużych przedsięwzięć budowlanych, jak miało to miejsce we Lwowie w czasie budowy kościoła i klasztoru bernardynów. Cegielnie miejskie stanowią więc bardzo istotne ogniwo przemysłu budowlanego w Rzeczypospolitej, o znaczeniu wykraczającym poza same miasta.

Adresy Autorów:

mgr Izabela Brzostowska
Wydział Sztuk Pięknych UMK
ul. Sienkiewicza 30/32
87-100 Toruń
ORCID: 0000-0002-5504-2350

dr Franciszek Skibiński
Wydział Sztuk Pięknych UMK
ul. Sienkiewicza 30/32
87-100 Toruń
frank_skibinski@umk.pl
ORCID: 0000-0002-5084-9745

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- AGAD [Archiwum Główne Akt Dawnych], ASK [Archiwum Skarbu Królewskiego], dział 1, sygn. 348/I; dział III, sygn. 5.
- AN Kraków [Archiwum Narodowe w Krakowie], AMKr. [Akta Miasta Krakowa], sygn. 1540, sygn. 1731, sygn. 1732, sygn. 1982, sygn. 2009, sygn. 2012, sygn. 2014, sygn. 2016, sygn. 2017, sygn. 2018.
- AN Kraków [Archiwum Narodowe w Krakowie], AMKaz. [Akta Miasta Kazimierza], sygn. K 534, sygn. K. 541, sygn. K 561, sygn. K 563.
- AP Bydgoszcz [Archiwum Państwowe w Bydgoszczy], AMB [Akta Miasta Bydgoszczy], sygn. 189/9.
- AP Gdańsk [Archiwum Państwowe w Gdańsku], AME [Akta Miasta Elbląga], sygn. 369, 1/1389, sygn. 369, 1/1390, sygn. 369, 1/1404, sygn. 369, 1/1408, sygn. 369, 1/1410, sygn. 369, 1/1412, sygn. 369, 1/1413, sygn. 369, 1/1517, sygn. 369, 1/2739, sygn. 369, 1/2743, sygn. 369, 1/2748, sygn. 369, 1/2752, sygn. 369, 1/2756.
- AP Gdańsk [Archiwum Państwowe w Gdańsku], AMG [Akta Miasta Gdańska], sygn. 300, 12/12, sygn. 300, 20/45.
- AP Lublin [Archiwum Państwowe w Lublinie], AMCz. [Akta Miasta Czemiernik], sygn. 2.
- AP Lublin [Archiwum Państwowe w Lublinie], AML [Akta Miasta Lublina], sygn. 298, sygn. 299.
- AP Poznań [Archiwum Państwowe w Poznaniu], AMK [Akta Miasta Kalisza], sygn. 1/10, sygn. 1/185, sygn. 1/186.
- AP Poznań [Archiwum Państwowe w Poznaniu], AMPon. [Akta Miasta Poniec], sygn. 1/52.

- AP Poznań [Archiwum Państwowe w Poznaniu], AMPoz. [Akta Miasta Poznania], sygn. I/847, sygn. I/857, sygn. I/864, sygn. I/868, sygn. I/869, sygn. I/870, sygn. I/876, sygn. I/1047, sygn. I/1104, sygn. I/1105, sygn. I/1107.
- AP Przemyśl [Archiwum Państwowe w Przemyślu], AMPrz. [Akta Miasta Przemyśla], sygn. 325, sygn. 328, sygn. 329, sygn. 342, sygn. 343, sygn. 350.
- AP Toruń [Archiwum Państwowe w Toruniu], AMCh. [Akta Miasta Chełmna], sygn. 10, sygn. 11.
- CNAU Lwów [Centralne Narodowe Archiwum Ukrainy we Lwowie], MML [Magistrat Miasta Lwowa], fond 52, opys 2, sprawa 711, 712, 713, 714, 717, 718, 758, 759, 760, 761, 763, 906, 907, 908, 910, 966.

Źródła i opracowania publikowane

- Adamczyk Władysław. 1939. *Gospodarka finansowa Lublina w latach 1569–1580*, Lublin.
- Arntz W. J. A. 1947. *Export van Nederlandsche baksteen in vroegere eeuwen*, „Economisch-Historisch Jaarboek”, t. 23, s. 57–133.
- Arszyński Marian. 1970. *Technika i organizacja budownictwa ceglanego w Prusach w końcu XIV i w I poł. XV wieku*, [w:] *Studia do dziejów rzemiosła i przemysłu*, t. 9, red. Z. Kamieńska, Wrocław, s. 7–139.
- Arszyński Marian. 1989. *Das Bauwesen im Wirtschaftssystem des Deutschen Ordens in Preußen*, [w:] *Zur Wirtschaftsentwicklung des Deutschen Ordens im Mittelalter*, red. U. Arnold, Marburg, s. 163–179.
- Arszyński Marian. 2016. *Organizacja i technika średniowiecznego budownictwa ceglanego w Prusach w kontekście europejskim*, Malbork.
- Atlas. 2014. *Ukrainian Historic Towns Atlas, vol. 1. Lviv*, wyd. M. Kapral, Lviv.
- Baranowski Ignacy Tadeusz. 1919. *Przemysł polski w XVI wieku*, Warszawa.
- Barclay John. 2013. *Icon Animorum or the Mirror of Minds*, wyd. M. Riley, Leuven.
- Bartetzky Arnold. 2000. *Das Grosse Zeughaus in Danzig. Baugeschichte. Architekturgeschichtliche Stellung. Repräsentative Funktion*, Stuttgart.
- Binding Günther. 1993. *Baubetrieb in Mittelalter*, Darmstadt.
- Bogucka Maria. 1961. *Cegielnia gdańska w XVI w.*, [w:] *Studia do dziejów rzemiosła i przemysłu*, t. 1, red. Z. Kamieńska, Wrocław, s. 125–140.
- Bukal Grzegorz. 2012. *Fortyfikacje Gdańska i ujścia Wisły 1454–1793. Studium z dziejów nowożytnej architektury militarnej*, Sopot.
- Burszta Józef. 1954. *Budownictwo wiejskie w kluczu runowskim pod Nakłem w I połowie XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. II, nr 1–2, s. 104–139.
- Cackowski Stefan. 1994. *Życie gospodarcze*, [w:] *Historia Torunia, II/2, W czasach renesansu, reformacji i wczesnego baroku (1548–1660)*, red. M. Biskup, Toruń, s. 47–92.
- Cuny Georg. 1910. *Danzigs Kunst und Kultur in 16. und 17. Jahrhundert*, Frankfurt am Main.
- Dybaś Bogusław. 1995. *Henryka Strobanda projekt organizacji „fabryki wałów” (walgebewde) w Toruniu w końcu XVI w.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, R. 37, s. 17–30.
- Dybaś Bogusław. 1998. *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń.
- Foltz Max. 1912. *Geschichte des Danziger Stadthaushalt*, Danzig.
- Frazik Józef T. 1974. *Sztuka ziemi przemyskiej i sanockiej około roku 1600. Uwagi o wykonawcach*, [w:] *Sztuka około 1600*, red. T. Hrankowska, Warszawa, s. 201–224.
- Frazik Józef T. 2004. *Ratusz w Przemyślu w świetle źródeł*, [w:] *Sztuka Przemyśla i ziemi przemyskiej. Zbiór studiów*, red. M. Dłutek, J. Kowalczyk, Przemyśl, s. 59–82.
- Gierszewski Stanisław. 1966. *Struktura gospodarcza i funkcje rynkowe mniejszych miast województwa pomorskiego w XVI i XVII wieku*, Gdańsk.
- Gębarowicz Mieczysław. 1957. *Z dziejów przemysłu budowlanego XVI–XIX wieku*, [w:] *Księga ku czci Władysława Podlacha*, red. W. Floryan, Wrocław, s. 143–159.
- Gębarowicz Mieczysław. 1962. *Studia nad dziejami kultury artystycznej późnego renesansu w Polsce*, Toruń.
- Goldthwaite Richard A. 1980. *The Building of Renaissance Florence. An Economic and Social History*, Baltimore–London.

- Groth Andrzej. 1996. *Handel*, [w:] *Historia Elbląga*. II/1. 1466–1626, red. A. Groth, Gdańsk, s. 42–69.
- Hahlweg Werner. 1982. *Das Kriegswesen der Stadt Danzig*, t. 1: *Die Grundzüge der Danziger Wehrverfassung 1454–1793*, Osnabrück.
- Henrich Claudia. 2003. *Mittelalterliche Ziegelbrenntechniken*, [w:] *Backsteintechnologien in Mittelalter und Neuzeit*, red. E. Badstübner, D. Schumann, Berlin.
- Herbst Stanisław. 1933. *Toruńskie cechy rzemieślnicze. Zarys przeszłości*, Toruń.
- Hollestelle Johanna. 1961. „*De steenbakkereij in de Nederlanden tot omstreeks 1560*“, *Proefschrift. Letteren*. Utrecht.
- Inwentarz. 1927. *Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1614, z uwzględnieniem późniejszych do r. 1759 inwentarzy*, wyd. A. Mańkowski, Toruń.
- Inwentarze. 1957. *Inwentarze dóbr stołowych biskupstwa wrocławskiego z XVII w.*, wyd. L. Żytkowicz, Toruń.
- Januszek Agnieszka. 2006. *Rezydencja królewska w Niepołomicach w czasach panowania Zygmunta Augusta. 1548–1572*, Lublin.
- Kapral Myron. 2008. *Urzednicy miasta Lwowa w XIII–XVIII wieku*, Toruń.
- Kądziołka Jerzy. 1960. *Finanse miasta Poznania 1501–1648*, Poznań.
- Kerstan Eugen Gustav. 1925. *Die Geschichte des Landkreises Elbing*, Elbing.
- Keyser Erich. 1972. *Die Baugeschichte der Stadt Danzig*, Köln–Wien.
- Korotyński Władysław. 1909. *Adama Jarzębskiego Gościniec, albo opisanie Warszawy, 1643 r.* Warszawa.
- Kowalczyk Jerzy. 1962. *Turobińsko-zamojski murator Jan Wolff oraz jego dzieła na Lubelszczyźnie*, „*Biuletyn Historii Sztuki*”, R. 24, nr 1, s. 123–127.
- Kowska Halina. 1964. *Kampion (Campianus, Novicampianus) Marcin (ok. 1574–1629)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XI, z. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 592–594.
- Krótką nauka. 1957. *Krótką nauka budownicza dworów, pałaców i zamków podług nieba i zwyczaju polskiego*, wyd. A. Miłobędzki, Wrocław.
- Gottfried Lengnich. 1900. *Ius publicum civitatis Gedanensis, oder Der Stadt Danzig Verfassung und Rechte, nach der Originalhandschrift des Danziger Stadtsarchivs*, wyd. O. Günther, Danzig.
- Leśniak Franciszek. 1999. *Rzemieślnicy i kupcy w Krośnie (XVI — pierwsza połowa XVII wieku)*, Kraków.
- Liggeren. 1864. *De Liggeren en andere historische archieven der Antwerpsche Sint Lucasgilde*, 1, *Liggere 1453–1615, Volledige Rekeningen van 1585–1586 en 1588–1589, Rekeningen van ontvangsten van 1616–1629*, wyd. Ph.-F. Rombouts, Th. van Lerijs, Antwerp–Den Haag.
- Lustracja. 1961. *Lustracja dóbr królewskich województw malborskiego i chełmińskiego 1565*, wyd. S. Hoszowski, Gdańsk.
- Lustracja. 1962. *Lustracja województw malborskiego i chełmińskiego 1570*, wyd. S. Hoszowski, Gdańsk.
- Lustracja. 1967. *Lustracja województw Prus Królewskich 1624, z fragmentami lustracji 1615 roku*, wyd. S. Hoszowski, Gdańsk.
- Łoziński Władysław. 1898. *Sztuka lwowska x XVI i XVII wieku*, Lwów.
- Maciakowska Zofia. 2011. *Przepisy budowlane w wilkierzach gdańskich i ich wpływ na kształtowanie zabudowy w mieście od średniowiecza do końca XVIII w.*, [w:] *Studia i materiały do dziejów domu gdańskiego*, t. 2, red. E. Kizik, Gdańsk–Warszawa, s. 15–52.
- Maciejewski Tadeusz. 1997. *Wilkieże miasta Torunia*, Poznań.
- Mager Friedrich. 1960. *Der Wald in Altpreussen als Wirtschaftsraum*, Köln–Graz.
- Majewski Jan. 1957. *Gospodarstwo folwarczne we wsiach miasta Poznania 1582–1644*, Poznań.
- Mańkowski Tadeusz. 1946. *Kaplica Boimów we Lwowie*, „*Prace Komisji Historii Sztuki*”, t. 8, z. 2, s. 308–317.
- Mączyński Ryszard. 2013. *Ekonomia zakonnego budowania w realiach Rzeczypospolitej XVII i XVIII w.*, [w:] *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*, red. M. Derwich, Wrocław, s. 513–552.
- Mikulski Krzysztof. 2010. *Urzednicy miejscy Elbląga w latach 1524–1772*, Elbląg.
- Miłobędzki Adam. 1980. *Architektura polska XVII wieku*, Warszawa.

- Møller Nielsen Heidi Maria. 2007. *Krogen/Kronborg in the 16th Century: The Transformation of a Medieval Danish Royal Castle into an Early Modern Fortress*, Castella Maris Baltici, t. 8, red. A. Caune, Riga, s. 119–130.
- Najstarszy zbiór. 1936. *Najstarszy zbiór przywilejów i wilkierzy miasta Krakowa*, wyd. S. Estreicher, Kraków.
- Noga Zdzisław. 2003. *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków.
- Nowak Andrzej. 1977. *Okres do połowy XVII w.*, [w:] *Dzieje Kalisza*, red. W. Rusiński, Poznań, s. 168–183.
- Obuchowska-Pysiowa Honorata. 1964. *Handel wiślany w pierwszej połowie XVII wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Opaliński Łukasz. 1959. *Obrona Polski*, [w:] Łukasz Opaliński, *Wybór pism*, wyd. S. Grzeszczuk, Wrocław.
- Ottenheim Konrad. 2013. *Travelling Architects from the Low Countries and Their Patrons*, [w:] *The Low Countries at the Crossroads: Netherlandish Architecture as an Export Product in Early Modern Europe (1480–1680)*, red. K. de Jonge, K. Ottenheim, Turnhout, s. 54–88.
- Paszenda Jerzy. 1999. *Fundacja prymasa Karnkowskiego dla jezuitów w Kaliszu*, [w:] J. Paszenda, *Budowle jezuitckie w Polsce XVI–XVIII w.*, t. 1, Kraków, s. 101–138.
- Perlich Barbara. 2007. *Mittelalterlicher Backsteinbau. Zur Frage nach der Herkunft der Backsteintechnik*, Petersberg.
- Piątkowski Andrzej. 1972. *Posiadłości ziemskie miasta Elbląga w XVII–XVIII wieku*, Wrocław.
- Polaszewski Leon. 1976. *Własność feudalna w województwie kaliskim w XVI w.*, Poznań.
- Praetorius Karl Gotthelf. 1832. *Beschreibung der Stadt Thorn und ihres Gebiets*, Culm.
- Rachwał Stanisław. 1930. *Jan Alnpek i jego Opis miasta Lwowa z początku XVII wieku*, Lwów.
- Rożek Michał. 1977. *Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII w.*, Kraków.
- Starzyński Maciej. 2010. *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, Kraków.
- Szczygieł Ryszard. 1980. *Ruch budowlany w Zamościu w XVII wieku*, [w:] *Zamość. Miasto idealne. Studia z dziejów rozwoju przestrzennego i architektury*, red. J. Kowalczyk, Lublin, s. 103–119.
- Szymański Andrzej. 2015. *Rzemiosło i przemysł miejski w Wielkopolsce w drugiej połowie XVIII wieku*, Poznań–Pleszew.
- Tomkiewicz Władysław. 1975. *Dolabella (Dolobella, Dolibella, Della Bella) Tomaso*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze. Rzeźbiarze. Graficy*, t. 2, red. J. Maurin-Białostocka, Wrocław, s. 72–77.
- Toruń. 1998. *Toruń i miasta Ziemi Chełmińskiej na rysunkach Jerzego Fryderyka Steinera z pierwszej połowy XVIII w. (tzw. Album Steinera)*, red. M. Arszyński, Toruń.
- Wanscher Vilhelm. 1939. *Kronborgs historie*, Copenhagen.
- Wilkierze. 1968. *Wilkierze poznańskie*, t. 2: *Handel, rzemiosło i rolnictwo*, wyd. W. Maisel, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Wilkierze. 1969. *Wilkierze poznańskie*, t. 3: *Organizacja cechowa*, wyd. W. Maisel, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Wrede Marek. 2013. *Rozbudowa Zamku Królewskiego w Warszawie przez Zygmunta III*, Warszawa.
- Wyrobisz Andrzej. 1961. *Średniowieczne cegielnie w większych ośrodkach miejskich w Polsce*, Studia z dziejów rzemiosła i przemysłu, t. 1, red. Z. Kamińska, Wrocław, s. 55–82.
- Wyrobisz Andrzej. 1972. *Próby znormalizowania wymiarów ceramiki budowlanej w Polsce w XVI wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury materialnej”, R. XX, nr 1, s. 62–70.
- Wyrobisz Andrzej. 1978. *Przetwórstwo surowców mineralnych i organicznych*, [w:] *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, t. 3: *Od XVI do połowy XVII w.*, red. A. Keckowa, D. Molenda, Wrocław, s. 145–205.
- Wyrozumski Jerzy. 1984. *U początków prawa budowlanego w Polsce*, „Przegląd Historyczny”, R. 75, z. 3, s. 543–549.
- Zieliński Marek G. 2007. *Civitas totius Prussiae metropolis XVI–XVIII w.*, Bydgoszcz.
- Zubyc Roman. 1930. *Gospodarka finansowa miasta Lwowa w latach 1624–1635*, Lwów.
- Źródła. 1959. *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 1, wyd. W. Hejnosz, Toruń.

- Źródła. 1960. *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 2, wyd. W. Hejnosz, J. Gronowski, Toruń.
- Żemigala Maria. 2008. *Cegła w budownictwie wielkopolskim w średniowieczu*, Warszawa.

MUNICIPAL BRICKWORKS IN POLAND
FROM THE MID-16TH TO THE MID-17TH CENTURY

The article is devoted to municipal brickworks in the towns of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the second half of the 16th and the first half of the 17th century. They played an important role in the development of architecture, since their products, i.e. bricks, roof-tiles and ceramic floor tiles, were the basic material for monumental architecture and all kinds of urban buildings. They were also important for the economy of towns, being a source of their income.

The article deals with selected issues of brickworks organization, the process of producing ceramic building materials, employment, equipment and premises, tools and the supply of raw materials. Available data were used to investigate the output and identify the customers of such workshops. Selected examples are used to illustrate the costs of running brickworks and the issue of their profitability. Large and stable brickyards had well-developed infrastructure, including a kiln (usually with a lining), sheds for storing bricks and wood, and serving as shelter for the workers. The work was supervised by the master brick-maker, who was both a craftsman and an entrepreneur responsible for the whole production process, including the burning. A brickworks also employed assistant brick-makers and unskilled workers, as well as other craftsmen, who constructed buildings, made repairs and supplied tools, e.g. bricklayers, carpenters, blacksmiths, and even tanners.

The output of particular brickworks differed significantly. Large brickworks, which operated in Cracow, Kazimierz, Lviv or Gdańsk (Danzig), and probably in other towns, e.g. Elbląg (Elbing), manufactured about 200,000 bricks per year. Some cities, for instance Lviv and Elbląg, had even three brickworks. In Prussian cities ceramic building materials were also imported by sea. Municipal brickworks catered for public building projects and for individual city-dwellers; they sold their products to noblemen, Church institutions and even the royal court. They could also be leased out for the purpose of large construction projects, as was the case when the Bernardine church and monastery were built in Lviv. Municipal brickworks were an important part of the building industry in the Commonwealth and their impact reached beyond towns.

Translated by
Izabela Szymańska

Dariusz Główna

Siedziby szlacheckie w ziemi zakroczymskiej w XVII i XVIII wieku

Słowa kluczowe: Mazowsze, kultura materialna, budownictwo, szlachta, inwentarze
Key words: Mazovia, material culture, architecture, nobility, inventories

Problematyka siedzib szlachty w czasach nowożytnych pojawiła się dotychczas w piśmiennictwie przede wszystkim w kontekście rozważań nad dziejami sztuki w Polsce, rzadziej była zagadnieniem podejmowanym przez archeologów i historyków¹. Badano zachowane obiekty oraz pozostałości budynków murowanych, jak również studiowano traktaty architektoniczne, począwszy od pseudo-Opalińskiego, a skończywszy na Sebastianie Sierakowskim². Inwentarze majątkowe, zarówno dóbr ziemskich, jak i pośmiertne spisy ruchomości, zawierają wprawdzie opisy siedzib szlacheckich oraz zabudowań gospodarczych, ale nie ma w nich wielu informacji, które interesowałyby historyków sztuki, a zarazem mogłyby służyć do odtworzenia dawnych warunków mieszkaniowych historykom kultury materialnej. Po te źródła pisane sięgają zarówno historycy sztuki, jak i archeolodzy, najczęściej jednak w celu analizy pojedynczych budowli. Opracowań problematyki siedzib szlacheckich na nieco większym obszarze powstało jak dotąd niewiele, a dopiero one pozwalają na bardziej syntetyczne ujęcia.

W niniejszym artykule analizie poddano 64 opisy domostw szlacheckich w ziemi zakroczymskiej z drugiej połowy XVII i z XVIII w. Zostały one odnotowane zarówno w inwentarzach majątków ziemskich, jak też w pośmiertnych rejestrach mienia ruchomego.

Region ten charakteryzuje się stosunkowo dużym, jak na Mazowsze, udziałem w strukturze własności ziemskiej gospodarstw należących do średniej szlachty. Na tej podstawie można sądzić, że miejscowi posesjonaci zainteresowani byli inwentarzem jako narzędziem prawnym, a dostrzegany przez niektórych badaczy problem niepozostawiania spisów dobytku przez ludzi ubogich nie wpłynął zasadniczo na liczbę zachowanych przekazów. Ziemia zakroczymska była położona w pobliżu Warszawy, pełniącej w tym czasie rolę centrum kulturowego, co także mogło mieć wpływ na zachowania konsumpcyjne miejscowej szlachty. Wreszcie, w sposób w miarę kompletny, zachowały się tu serie ksiąg sądowych. Zebrany materiał wprawdzie nie pozwala na pełny opis warunków codziennej egzystencji szlachty na tym terenie, jednakże umożliwia przedstawienie niektórych istotnych zagadnień.

We wspomnianych przekazach niewiele uwagi poświęcano najbliższemu otoczeniu dworów, z wyjątkiem omówienia zabudowań gospodarczych, które w tym miejscu zostaną pominięte.

¹ Leśniakowska M. 1996; Sikorska A.M. 1991; Rolska-Boruch I. 1999; Rolska-Boruch I. 2003; Rozbicka M. 1999; Dwór. 2000; Dwór. 2002; Dwór. 2004; Dwór. 2006; Strzałko M. 2006; Schirmer M.K. 2007; Dwory. 2011; Zienc A. 1962; Marciniak-Kajzer A. 2011; Augustyniak U. 2001; Zawadzki J. 2006; Dwór. 2016; Piwocka M. 1952; Małkiewicz A. 1976; Małkiewicz A. 2000.

² Krótka nauka. 1957; Sierakowski S. 1812.

Założenia folwarczno-dworskie otaczano niekiedy ogrodzeniem³, lecz praktyka ta nie była powszechna⁴. Z sieni lub sionki naprzeciwko wejścia można było dostać się do sadu⁵, jak odnotowano w relacjach z drugiej połowy XVIII w., zaś we wcześniejszych przekazach wspomniano „wirydarz pod oknem” w Pruszkowie w 1680 r.⁶ „oraz ogród włoski zrzurowany tylko drzewek kilkoro” w Skoroszach w 1712 r.⁷ W sadzie w Jurzynku przeważyły śliwy⁸. Mamy tu do czynienia z tradycyjnym i rozpowszechnionym jeszcze w XVIII w. geometrycznym, kwaterowym układem przestrzennym⁹. Sad, ogród z 44 drzewkami oraz sadzawka znajdowały się wokół dworu w Pijanowie, stanowiącym własność Zofii, wdowy po Wojciechu Modzelewskim, podwojewodzim zakroczymskim¹⁰. Do wypoczynku służyć też mogła zbudowana nad sadzawką (która co prawda „zielskiem zarosła”) altanka w Osieku¹¹.

Z wyjątkiem siedziby w Strzegocinie, określonej w 1791 r. jako „pałac”, zapewne więc murowanej, wszystkie pozostałe dwory zbudowane były z drewna. Podstawą konstrukcji był układ zrębowy (wieńcowy), nazywany w przekazach „w węgiel” lub „na węgiel”¹². Stosowano w tym celu tzw. drzewo tarte¹³ lub „kostkowe”¹⁴. Jedynie dwór usytuowany w Zaborowie określono jako „gliną polepiony”. Sądzę jednak, że nie stanowił on wyjątku pod względem techniki budowlanej (szachulcowej), lecz sformułowanie to oznacza raczej odmienne wykończenie drewnianych ścian. System słupowy zastosowano jedynie w miejscowości Żalne, w której w 1718 r. obok nowo pobudowanego dworu stał „budynek stary w słupy nadgniły”. Trudniej natomiast ustalić, jakie znaczenie ma określenie w opisie dworu w Chociszewie, że jest on „z drzewa rżniętego szachulec w węgiel”¹⁵. Czyżby połączono dwa typy konstrukcji?

Analizowane przekazy nie dostarczają, poza jednym przypadkiem, informacji o konstrukcji dachowej. W 1771 r. siedziba Adama Modzelewskiego w Pijanowie Bargłach nakryta była dachem „ze szczytami łamanymi”¹⁶, dwór Łażniewskich w Chociszewie w 1783 r. miał dach „w kwadrat łamany”¹⁷. Osiemnaście siedzib pokrytych było gontami¹⁸, zaś w 21 nakrycie konstrukcji dachowej stanowiła słoma¹⁹.

³ „Dwór na koło dylami oparkaniony”, Naborów, 1741 r., AGAD, zakr. gr. rel., 36, k. 235; „ten dwór sztachecikami małymi niewysokimi ogrodzony”, Jackowo, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66.

⁴ M. Rozbicka (1999, s. 96) uważa, że większość mniej zamożnych szlacheckich właścicieli decydowała się co najwyżej na grodenie ogrodów i sadów oraz podwórza gospodarskiego.

⁵ Strubiny, 1777 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz., 109, k. 514; Strachówka, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 272; Osiek, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 175. M. Rozbicka (1999, s. 98–102) podaje, że sady położone na tyłach domów wspomniano tylko w trzech majątkach: Ćwiklino (płońskie), Miączyn Wielki i Ślubowo (ciechanowskie).

⁶ Pruszkowo, 1680 r., AGAD, zakr. gr. rel., 6, k. 83.

⁷ Skorosze, 1712 r., AGAD, zakr. gr. rel., 12, k. 73; por. Rolska-Boruch I. 2006, s. 207–220.

⁸ Jurzynek, 1753 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47.

⁹ Bogdanowski J. 1988, s. 391.

¹⁰ Pijanowo, 1738 r., AGAD, zakr. gr. rel., 33, k. 414.

¹¹ Osiek, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 175.

¹² Por. Ruszczyc G. 2007.

¹³ Gzowo, 1746 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 175; Wierzbica, 1754 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 474; Osiek, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 42, k. 3v.

¹⁴ Jurzynek, 1753 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47; ?, 1756 r., AGAD, zakr. gr. rel., 55, k. 752; Jackowo, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v; Jackowo, 1771 r., AGAD, zakr. gr. rel., 66, k. 737; Strubiny, 1777 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz., 109, k. 514.

¹⁵ Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

¹⁶ Pijanowo Bargły, 1771 r., AGAD, zakr. gr. rel., 62, k. 682.

¹⁷ Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

¹⁸ Szumlino, 1670 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 105, k. 359; Smogoszewo, 1676 r., AGAD, zakr. gr. wiecz. rel., 81, k. 308v; Równe, 1691 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 207; Pawłowo, 1710 r., AGAD, zakr. gr. wiecz. 111, k. 119; Skorosze, 1712 r., AGAD, zakr. gr. rel., 12, k. 73; Smoszewo, 1718 r., AGAD, zakr. gr. rel., 21, k. 58; Żalne, 1718 r., AGAD, zakr. gr. rel., 21, k. 196; Magnuszewo, 1726 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 543v,

Dwory w ziemi zakroczymskiej były parterowe, tylko w Równem prawdopodobnie istniał budynek piętrowy, gdyż wzmiankowano tam „galerię”²⁰.

W opisach niektórych siedzib podkreślano, że cała konstrukcja wzniesiona była na fundamentach murowanych. Na przykład sprzedawany przez Konstancję z Platerów Hylzenową dwór w Krempinach w 1782 r. określono jako „dwór podmurowany”²¹. Murowane fundamenty ułatwiały założenie piwnicy²².

W analizowanych przekazach nie podano, z jakiego gatunku drewna wznoszono budynki mieszkalne, natomiast parokrotnie wspomniano o tym przy opisie elementów stolarki architektonicznej — okien lub drzwi²³. Ramy okienne²⁴ i okiennice²⁵ robiono z sośniny, drzwi zaś i ich ościeżnice z dębiny²⁶.

Plan omawianych siedzib był różnorodny. Wydaje się, że liczba i funkcja pomieszczeń wynikały zarówno z potrzeb właścicieli, jak też z ich możliwości finansowych. Można sądzić, że podstawowy układ tworzyły: izba, alkierz, komora i sień, odnotowany w 21 opisach²⁷. Byłyby to więc niewielkie rozmiarami budynki na planie dwudzielnym, z asymetrycznie usytuowaną sienią. Zdaniem M. Rozbickiej to nie skala, budulec czy wystrój, ani też układ prze-

Choszczewka, 1728 r., AGAD, zakr. gr. rel., 25, k. 530; Kędzierzawice, 1742 r., AGAD, zakr. gr. rel., 37, k. 364v; Gzowo, 1746 r., AGAD, zakr. gr. rel., 42, k. 3v; Janowo, 1755 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 113, k. 170v; ?, 1756 r., AGAD, zakr. gr. rel., 55, k. 752; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v; Jackowo, 1771 r., AGAD, zakr. gr. rel., 66, k. 737; Zaborów, 1776 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 37; Krempiny, 1782 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 796v; Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

¹⁹ Okunino, 1670 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 105, k. 382v; Żuromino, 1696 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 104, k. 421; ?, 1706 r., AGAD, zakr. gr. rel., 8, k. 866; Krempy, 1710 r., AGAD, zakr. gr. rel., 9, k. 54; Olszewo, 1713 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 49v; Pijanowo Bargły, 1713 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 112, k. 234; Brodowo, 1714 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 352; Strachów, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 447; Szczurowo, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 480; Górki, 1725 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 1024; Błędowo, 1731 r., AGAD, zakr. gr. rel., 28, k. 61; Górki, 1757 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 224v; Wólka Smoszewska, 1738 r., AGAD, zakr. gr. rel., 33, k. 68; Jurzynek, 1753 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47; Wierzbica, 1754 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 474; Jackowo, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66; Smulska, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 11, k. 244v; Górki, 1764 r., AGAD, zakr. gr. rel., 59, k. 349; Krępiny, 1778 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 758; Osiek, 1781 r., AGAD, zakr. gr. rel., 76, k. 799v; Strachówka, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 272.

²⁰ Równie, 1691 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 207. Określenie to zostało podobnie zinterpretowane przez L. Kajzera wobec dworu w Drobinie, Kajzer L. 2004, s. 34 i n.

²¹ Krempiny, 1782 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 797. O fundamentach murowanych wspomina też Rolska-Boruch I. 1999, s. 87.

²² „Sklep pod nim [dwór stary — D.G.] murowany, ale się już rujnuje”, Magnuszewo, 1726 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 543v. Sklep pod alkierzem odnotowano także w Szczawinie, 1713 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 173. W drugiej połowie XVIII w. w Ciechanowskim odnotowano piwnice w trzech dworach, Rozbicka M. 1999, s. 183 i przyp. 233.

²³ Na Lubelszczyźnie w XVII w. budowano przede wszystkim z drewna sosnowego, rzadziej z dębowego, Rolska-Boruch I. 1999, s. 87.

²⁴ Osiek Dolny, 1767 r., AGAD, zakr. gr. rel., 62, k. 641.

²⁵ Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v.

²⁶ Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v.

²⁷ Smogoszewo, 1676 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 81, k. 308v; Pruszkowo, 1680 r., AGAD, zakr. gr. rel., 6, k. 83; Arciechowo, 1691 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 283; Żuromino, 1696 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 104, k. 421; Borże Przeskoki, 1697 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 108, k. 424; ?, 1706 r., AGAD, zakr. gr. rel., 8, k. 866; Olszówka, 1710, AGAD, zakr. gr. wiecz. 111, k. 45v; Pijanowo Bargły, 1713, AGAD, zakr. gr. wiecz. 112, k. 234; Kędzierzawice, 1713 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 223; Brodowo, 1714 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 352; Żalne, 1718 r., AGAD, zakr. gr. rel., 21, k. 196; ?, 1725 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 1024; Dzbanice, 1727 r., AGAD, zakr. gr. rel., 25, k. 365; Pieściola, 1730 r., AGAD, zakr. gr. rel., 16, k. 38; Błędowo, 1731 r., AGAD, zakr. gr. rel., 28, k. 61; Górki, 1757 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 224v; Żołubie Wyszki, 1755 r., AGAD, zakr. gr. rel., 55, k. 586; Smulska, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 11, k. 244v; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678; Górki, 1764 r., AGAD, zakr. gr. rel., 59, k. 349; ?, 1787 r., AGAD, zakr. gr. rel., 84, k. 168v.

strzenny decydowały o określaniu ich mianem dworu. Podstawowe znaczenie miało istnienie folwarku pańszczyźnianego oraz usytuowanie domu na „nielimitowanej obszarowo działce”²⁸. Równie częstym był układ z dwiema izbami, znany z 26 przekazów²⁹. Byłyby to budynki bliższe układem przestrzennym wzorcom opisywanym w ówczesnych pracach teoretycznych, zwłaszcza „chudopacholskiemu” dworowi Haura. Sień dzieliła dom na dwie części, w których znajdowało się po jednej izbie. Na podstawie zamieszczonych opisów nie można stwierdzić, czy części te były sobie równe, a ich układ był oparty na zasadach symetrii i osiowości, zgodnie z zaleceniami propagowanymi przez teoretyków³⁰. Druga izba w pięciu siedzibach pełniła rolę czeladnej³¹, wzmiankowano też „pokój panien służących”³².

Bardziej skomplikowane układy wnętrza wiązały się z wydzieleniem kolejnych pomieszczeń. W ośmiu siedzibach, poza izbami — często nazywanymi stołowymi, przypuszczalnie pełniącymi także funkcje reprezentacyjne — znajdowało się od jednego do trzech pokoi. Prawdopodobnie były to wnętrza przeznaczone dla domowników, użytkowane jako przestrzeń prywatna. Określenia „pokój” w analizowanych źródłach użyto już w końcu XVII w.³³ Niekiedy podwajano alkierz, jak w Gzowie³⁴ i Strachówce³⁵, bądź dodawano np. garderobę, „pokoiki” oraz „izdebki”. Jednak najczęściej wymienianym pomieszczeniem, poza izbami, był alkierz. Był on mniejszy niż izba, oświetlany także mniejszą liczbą okien — z reguły jednym³⁶ lub dwoma³⁷.

W dworach szlachty zamożniejszej, na analizowanym obszarze w Kędzierzawicach Brochockich i Chociszewie Łązniewskich, w połowie XVIII w. istniały odpowiednio jeden i dwa gabinety³⁸. W opisach dworów z drugiej połowy tego stulecia wymieniano także garderoby. W dwóch majątkach odnotowano po jednej³⁹, zaś w dwóch następnych po dwie⁴⁰. Wskazuje to

²⁸ Rozbicka M. 1999, s. 137.

²⁹ Grójec, 1668 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 105, k. 118; Okunino, 1670 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz., 105, k. 382v; Szumlino, 1670 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 105, k. 359; Gawarców, 1677 r., AGAD, zakr. gr. rel., 5, k. 495v; Osiek, 1692 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 192; Krempe, 1710 r., AGAD, zakr. gr. rel., 9, k. 54; Olszewo, 1713 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 49v; Smoszewo, 1718 r., AGAD, zakr. gr. rel., 21, k. 58; Szczurowo, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 480; Sierpieżno, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 560v; Maguszewo, 1726 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 543v; Naborów, 1741 r., AGAD, zakr. gr. rel., 36, k. 235; Gzowo, 1746 r., AGAD, zakr. gr. rel., 42, k. 3v; Jurzynek, 1753 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47; Jackowo, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66; ?, 1777 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 287; Szczurowo, Goworowo, 1777 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 514; Krępiny, 1778 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 758; Krempiny, 1782 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 796v; Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844; Strachówka, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 272; Osiek, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 175.

³⁰ Leśniakowska M. 1996, s. 13–30; Rozbicka M. 1999, s. 122 i n. Autorka ta stwierdza jednakże, że mniejsze dwory osiemnastowieczne były asymetryczne.

³¹ Jurzynek, 1753 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47; Wierzbica, 1754 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 474; Osiek Dolny, 1767 r., AGAD, zakr. gr. rel., 62, k. 641; Szczurowo, 1777 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 514.

³² Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678.

³³ Równe, 1691 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 207. Rozbicka M. (1999, s. 179) uważa, że pomieszczenia używane przez właściciela w większych, lepiej urządzonych domach-dworach nazywano zazwyczaj pokojami, w mniejszych izbami.

³⁴ Gzów, 1746 r., AGAD, zakr. gr. rel., 42, k. 3v.

³⁵ Strachówka, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 272.

³⁶ Smogoszewo, 1676 r., AGAD, zakr. gr. rel., 37, k. 364v; ?, 1725 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 81, k. 308v; Górki, 1757 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 224v; Kędzierzawice, 1742 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 51; Szczurowo, Goworowo, 1777, AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 1024.

³⁷ Szumlino, 1670 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 105, k. 359; Kielczewo, 1697 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 104, k. 498; Pijanowo, 1738 r., AGAD, zakr. gr. rel., 33, k. 414; Jurzynek, 1753 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47.

³⁸ Kędzierzawice, 1742 r., AGAD, zakr. gr. rel., 37, k. 364v; Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

³⁹ Pijanowo Bargły, 1771, AGAD, zakr. gr. rel., 62, k. 682.; Szczurowo, 1777, AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 514.

⁴⁰ Strzembów, 1761, AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678; Chociszewo, 1783, AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

zapewne na początek procesu nadawania poszczególnym pomieszczeniom określonych, indywidualnych funkcji.

Pewne przypuszczenia co do wielkości pomieszczeń można wysnuć analizując liczbę okien. Zdając sobie przy tym sprawę, że wielkość okien w poszczególnych wnętrzach mogła być różna, zarejestrowano, że przeważnie wynosiła dwa lub trzy. Nie było to dużo zważywszy, że w drewnianych rezydencjach biskupów włocławskich w XVII w. znajdowało się od czterech do jedenastu okien, a za przeciętną uznano liczbę pięciu⁴¹.

Pozostałe wnętrza odnotowane w opisach siedzib szlacheckich to komory i spiżarnie, które służyły do przechowywania rzeczy i żywności, zaś sień i sionka umożliwiały dogodne poruszanie się wewnątrz domu. W sieni najczęściej umieszczano także kuchnię⁴². W Chociszewie w 1783 r. zaznaczono, że „środkiem tego dworu kuchnia [...] komin duży fundamenty i brantmury [brandmur, głucha ściana, mur ogniowy, chroniący przed szerezeniem się pożaru – D.G.] z kamieni i cegły murowany”⁴³. W kominie nie tylko przygotowywano strawę, ale również wędzono mięsa, o czym świadczy wzmianka: „w tym kominie dwa drągi żelazne do wędzenia mięsa wprawione”⁴⁴, oraz pieczono ciasta⁴⁵. Sporadycznie (odnalazłem jedynie trzy wzmianki na ten temat) kuchnie urządzano w osobnym budynku⁴⁶, zwanym też niekiedy piekarnią⁴⁷. Żaden z analizowanych zapisów nie wskazuje, by sień pełniła funkcje reprezentacyjne⁴⁸. Także w sieni znajdowało się wejście na poddasze⁴⁹. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem, poddasze z reguły nie stanowiło wnętrza mieszkalnego. Jedynie w Zaborowie wspomniano „ganek na 9 słupach z górnym mieszkaniem o 3 oknach”⁵⁰ oraz w Strachowie — „ganek zły, nad gankiem izdebka zrujnowana”⁵¹.

W XVIII w. w ziemi zakroczymskiej dość rzadko wejście do dworu prowadziło przez ganek. Znanych jest siedem przekazów, w których wymieniono ten element — jeden z pierwszej połowy stulecia, zaś pozostałe z drugiej. O czterech spośród nich wiadomo, że miały po cztery filary, a jeden aż dziewięć⁵². Wedle omawianych źródeł potwierdza się zatem opinia M. Rozbickiej, że na Mazowszu północno-zachodnim ganki upowszechniły się po roku 1800⁵³.

⁴¹ Kubiak E. 2004, s. 118.

⁴² Gawarców, 1677 r., AGAD, zakr. gr. rel., 5, k. 495v; Skorosze, 1712 r., AGAD, zakr. gr. rel., 12, k. 73; Kędzierzawice, 1713 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 223; Błędowo, 1752 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 106, k. 123; Jackowo, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v; Pijanowo Bargły, 1771 r., AGAD, zakr. gr. rel., 62, k. 682; ?, 1756 r., AGAD, zakr. gr. rel., 55, k. 752; Osiek, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 175; Rozbicka M. 1999, s. 162, 185 i n.

⁴³ Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁴⁴ Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v.

⁴⁵ Pieściola, 1730 r., AGAD, zakr. gr. rel., 16, k. 38. Podobnie piecyk piekarski w kominie, Strachów, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 447.

⁴⁶ Pawłowo, 1710 r., AGAD, zakr. gr. wiecz. 111, k. 119; Smoszewo, 1718 r., AGAD, zakr. gr. rel., 21, k. 58. Było to zalecane przez teoretyków architektury (por. Krótka nauka. 1957, s. 67) i niekiedy stosowane (np. Sikorska A.M. 1991, s. 21, 41; Kubiak E. 2004, s. 124).

⁴⁷ Równe, 1691 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 207; Skorosze, 1712 r., AGAD, zakr. gr. rel., 12, k. 73.

⁴⁸ Sikorska A.M. 1991, s. 24 jako odrębną grupę wydzieliła dwory, w których sień była jedynym pomieszczeniem reprezentacyjnym.

⁴⁹ Pijanowo Bargły, 1713, AGAD, zakr. gr. wiecz. 112, k. 234; Jurzynek, 1753, AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47; Jackowo, 1757, AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66; Chociszewo, 1783, AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844. Warto też zwrócić uwagę na dwór w Szumlinie, co prawda należący do biskupów płockich, ale dzierżawiony wraz z całym kluczem szlachcie, w którym „z sieni wchód kręcistronny na górę”, 1670, AGAD, zakr. gr. wiecz., 105, k. 359.

⁵⁰ Zaborów, 1776 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 37.

⁵¹ Strachów, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 447.

⁵² Strachów, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 447; Jackowo, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678; Zaborów, 1776 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 37; Szczurowo, Goworowo, 1777 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 514; Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁵³ Rozbicka M. 1999, s. 189.

W opisach wnętrz mieszkalnych wiele miejsca zajmują informacje na temat drzwi i okien, pełne szczegółowych danych dotyczących ich budowy i konstrukcji. Zapisy te miały uchronić właścicieli przed ewentualnymi zamianami tych elementów wyposażenia domów przez nieuczciwych zarządców lub opiekunów prawnych. Pomieszczenia mieszkalne, izby i pokoje wyposażano najczęściej w dwa lub trzy okna, inne tylko w jedno⁵⁴. Szyby oprawiano zarówno w drewno, jak i w ołów, oraz dzielono na niewielkie części⁵⁵. Chroniono je okiennicami⁵⁶.

Tylko w niektórych domostwach opisano podłogi i pułapy. Te pierwsze układano najczęściej z drewna (tarcicy⁵⁷ lub dyli⁵⁸), niekiedy z heblowanych desek⁵⁹. Wiadomo, że w 1761 r. w Strzembowie, w izbie stołowej deski położono wzdłuż pomieszczenia⁶⁰. W relacji dotyczącej dworu w Skoroszach użyto określenia „na podłodze rżniętej”; najprawdopodobniej chodziło tu o układaną specjalnie posadzkę⁶¹. W wydanej wcześniej *Krótkiej nauce* zalecano podłogi wykładane „dębem rzezanym” lub marmurem⁶². Czasem sień brukowana była kamieniami⁶³ lub wykładana ceglami, tworzącymi rodzaj posadzki⁶⁴. Trudno dociec, dlaczego we dworze należącym do regenta ziemskiego i grodzkiego zakroczymskiego, Józefa Zaborowskiego w Strachówce, w sześć lat po wybudowaniu nie ułożono jeszcze podłóg⁶⁵.

Pułapy wykonywano z tarcicy „na zakładkę”⁶⁶, niekiedy też najprawdopodobniej na styk⁶⁷, oblepiając je gliną⁶⁸.

Wnętrza ogrzewano piecami. Nie są znane żadne szczegóły konstrukcyjne; w dokumentach zaznaczano jedynie ich stan, bądź kolorystykę kafli użytych do ich postawienia. Bliskie położenie znanego ośrodka wyrobu ceramiki, jakim był Zakroczym, spowodowało zapewne, że trzykrotnie wspomniano piece „zakroczymskiej roboty”⁶⁹. O jednym z nich wiadomo, że był „w trzy skrzynie postawiony, prętami żelaznymi według zwyczaju związany”⁷⁰. Szlachetniejsze,

⁵⁴ W ciechanowskim w drugiej połowie XVIII w. izby i pokoje miały dwa lub rzadziej trzy okna, Rozbicka M. 1999, s. 208.

⁵⁵ Np. cztery okna w jednej z izb w domu Zofii z Bromirskich, wdowy po Adamie Łażniewskim, łowczym przasnyskim, podzielone były na kwatery, w których znajdowało się po 20 szybek, Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁵⁶ „Na wszystkich oknach okiennice”, Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁵⁷ Pijanowo Bargły, 1713 r., AGAD, zakr. gr. wiecz. 112, k. 234; Kędzierzawice, 1742 r., AGAD, zakr. gr. rel., 37, k. 364v; Gzowo, 1746 r., AGAD, zakr. gr. rel., 42, k. 3v; Wierzbnica, 1754 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 474; Janowo, 1755 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 113, k. 170v; Krempiny, 1782 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 796v; Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844; Osiek, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 175.

⁵⁸ Jackowo, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66.

⁵⁹ Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁶⁰ Strzembów, 1761, AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v.

⁶¹ Skorosze, 1712 r., AGAD, zakr. gr. rel., 12, k. 73. W dworze Kryskich w Drobinie w 1762 r. podłoga w jednej z izb „z tarcic w kostkę sadzona”, Kajzer L. 2004, s. 34. Tak samo ułożone były podłogi w dwóch dworach na Lubelszczyźnie, por. Rolska-Boruch I. 1999, s. 95; a także Rozbicka M. 1999, s. 207.

⁶² *Krótką nauką*. 1957, s. 29.

⁶³ Krempy, 1710 r., AGAD, zakr. gr. rel., 9, k. 54; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678.

⁶⁴ Równe, 1691 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 207; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678; Rozbicka M. 1999, s. 207.

⁶⁵ Strachówka, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 272.

⁶⁶ Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v; Osiek Dolny, 1767 r., AGAD, zakr. gr. rel., 62, k. 641; Pijanowo Bargły, 1771 r., AGAD, zakr. gr. rel., 62, k. 682; Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁶⁷ Rozbicka M. 1999, s. 207.

⁶⁸ Pruszkowo, 1680 r., AGAD, zakr. gr. rel., 6, k. 83; Wierzbnica, 1754 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 474.

⁶⁹ ?, 1756 r., AGAD, zakr. gr. rel., 55, k. 752; Smulska, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 11, k. 244v; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v.

⁷⁰ Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v.

białe kafle (czyli z o licach pokrytych białym szkliwem) zastosowano do budowy pieców zdobiących izby i pokoje w 21 dworach⁷¹, a najnowsze, zielone — w 22 siedzibach⁷². Jeśli we dworze znajdowało się kilka pieców, białe stawiano w pomieszczeniach reprezentacyjnych, np. w siedzibie podstolego ciechanowskiego, Pawła Lasockiego. W 1724 r., we dworze będącym jego własnością, piec biały ocieplał i dekorował wnętrze izby stołowej, zaś zielony — pokój. W 1761 r. w Strzembowie Januszewskich, również w izbie stołowej znajdował się piec biały, a w pokoju „panien służących [...] piec zielony”⁷³. O tej istotnej, drugiej funkcji grzejników świadczy opis zawarty w inwentarzu pośmiertnym Aleksandra Strzałkowskiego, spisany w 1741 r. przez wdowę po nim, Annę. We dworze odnotowano trzy piece: „biały wybijany w kwiaty różane [...], piec biały, [...] piec w prążki malowany”. Dwukrotnie wspomniano o ustawianiu ławek koło pieca; to z kolei wskazuje na ich podstawowe zadanie — podnoszenie temperatury w pomieszczeniach⁷⁴. Murowane⁷⁵ lub wykonane z gliny⁷⁶ kominki budowane w niektórych wnętrzach spełniały tę samą funkcję. Chociaż dawały mniej ciepła, służyły jako dodatkowe oświetlenie. W dokumencie z 1726 r. w tzw. „dworku nowym” w Magnuszewie zapisano, że w drugiej izbie „kominek murowany do komina siennego wywiedziony”⁷⁷.

Niekiedy zaznaczano, jak zdobione były wnętrza. Czyniono to, jak się wydaje, w zamożniejszych majątkach, poprzez bielenie wapnem⁷⁸, zawieszanie na ścianach płóciennych⁷⁹ lub bardziej nowoczesnych, papierowych obić⁸⁰, malowanie drzwi⁸¹. W cytowanych przekazach

⁷¹ Równe, 1691 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107 k. 207; Krempy, 1710 r., AGAD, zakr. gr. rel., 9, k. 54; Skorosze, 1712 r., AGAD, zakr. gr. rel., 12, k. 73; Szczawin, 1713 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 173; Strachów, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 447; Pieściola, 1730 r., AGAD, zakr. gr. rel., 16, k. 38; Naborów, 1741 r., AGAD, zakr. gr. rel., 36, k. 235; Błędowo, 1752 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 106 k. 123; Jurzynek, 1753 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47; Wierzbica, 1754 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 474; Janowo, 1755 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 113, k. 170v; Jackowo, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66; Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v; Osiek Dolny, 1767 r., AGAD, zakr. gr. rel., 62, k. 641; Jackowo, 1771 r., AGAD, zakr. gr. rel., 66, k. 737; Pijanowo Bargły, 1771 r., AGAD, zakr. gr. rel., 62, k. 682; Zaborów, 1776 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 37; Szczurowo, 1777 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 514; Krempiny, 1782 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 796v; Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁷² Okunino, 1670 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 105, k. 382v; Szumlino, 1670 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 105, k. 359; Pruszkowo, 1680 r., AGAD, zakr. gr. rel., 6, k. 83; Arciechowo, 1691 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 107, k. 283; ?, 1706 r., AGAD, zakr. gr. rel., 8, k. 866; Krempy, 1710 r., AGAD, zakr. gr. rel., 9, k. 54; Pijanowo Bargły, 1713 r., AGAD, zakr. gr. wiecz. 112, k. 234; Szczawin, 1713 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 173; Żalne, 1718 r., AGAD, zakr. gr. rel., 21, k. 196; Sierpieżno, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 560v; Strachów, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 447; Szczurowo, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 480; ?, 1725 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 1024; Dzbanice, rok?, AGAD, zakr. gr. rel., 25, k. 365; Choszczewka, 1728 r., AGAD, zakr. gr. rel., 25, k. 530; Błędowo, 1752 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 106, k. 123; Zołubie Wyszki, 1755 r., AGAD, zakr. gr. rel., 55, k. 586; Jackowo, 1757 r., AGAD, zakr. gr. rel., 58, k. 66; Smulska, 1757 r., zakr. gr. rel., 11, k. 244v; Zaborów, 1776 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109 k. 37; Krempiny, 1778 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 758; Osiek, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 175.

⁷³ Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v.

⁷⁴ Sierpieżno, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 560v; Zołubie Wyszki, 1755 r., AGAD, zakr. gr. rel., 55, k. 586.

⁷⁵ Dwa kominki z blachami, Skorosze, 1712 r., AGAD, zakr. gr. rel., 12, k. 73; Smoszewo, 1718 r., AGAD, zakr. gr. rel., 21, k. 58; trzy kominki, Gzowo, 1746 r., AGAD, zakr. gr. rel., 42, k. 3v; dwa szafiaste, Janowo, 1755 r., AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 113, k. 170v; jeden w izbie, Górki, 1764 r., AGAD, zakr. gr. rel., 59, k. 349.

⁷⁶ W dwu izbach było po jednym kominku, Strachówka, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 272.

⁷⁷ Magnuszew, 1726 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 543v; por. także Garas M., Pietrzak J. 2014.

⁷⁸ Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁷⁹ Strachówka, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 272.

⁸⁰ Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁸¹ Tamże; por. Rozbicka M. 1999, s. 206.

wyliczano meble znajdujące się wewnątrz dworów: stoły, ławy, krzesła, zydle, szafy, kredensy, a niekiedy też obrazy. W tym zakresie najbardziej interesująca wydaje się wzmianka, że w jednej z izb w Strachówce na oknem wisiał obraz Matki Boskiej Częstochowskiej⁸² oraz „ław dwie wkoło ścian”⁸³.

Nie wszystkie z opisywanych budynków używane były w całości. Odnotowano siedziby, w których tylko część pomieszczeń była urządzona i zamieszkana. W 1761 r. w Strzembowie wzmiankowano, że „na drugiej zaś połowie izba pusta bez okien i pieca”⁸⁴. Podobnie w inwentarzu pośmiertnym podczaszego zakroczymskiego, Stanisława Szydłowskiego, spisany kilka lat wcześniej stwierdzono, że w jego domu „po drugiej stronie [sieni — D.G.] izba i alkierz [...] okien nie masz ani podłogi”⁸⁵. „Izbę pustą bez okien, pieca i pułapu”, oddzieloną sienią od części mieszkalnej, zarejestrowano też we dworze w Choszczewce w 1728 r.⁸⁶

We dworze w Skoroszach w 1712 r. znajdowała się kaplica, którą ogrzewano mурowanym szafiastym kominkiem, a w niej „obraz NP, stół do odprawiania mszy”⁸⁷; w Naborowie Strzałkowskich „przy alkierzu za indultem msze święte odprawuje się w niej”⁸⁸.

Trudno oceniać, na ile założenia teoretyczne miały wpływ na usytuowanie dworów wobec stron świata. Krytykowano bowiem obrócenie domostwa ku zachodowi lub południu; już w pierwszej połowie XVII w. zalecano zwracać je ku południu lub południowemu wschodowi⁸⁹. W dwóch przypadkach wiadomo, że wejście do budynku było zlokalizowane od strony zachodniej (Jackowo, Chociszewo)⁹⁰. Kierunek południowo-wschodni, u Łozińskiego określony jako „godzina jedenasta”, w innych dworach północno-zachodniego Mazowsza z drugiej połowy XVIII i pierwszej XIX w., badanych przez M. Rozbicką, charakterystyczny był dla wielu dworów (28), niewiele zaś mniej obiektów (21) zwróconych było na południowy zachód⁹¹.

Na szczególną uwagę zasługuje jedyna mурowana siedziba szlachecka w ziemi zakroczymskiej, a mianowicie Strzegocin. W 1751 r. określono ją jako pałac. Był to budynek parterowy dwutraktowy, z wysokim dachem. Wewnątrz wydzielono pięć pokoi o różnej wielkości. Na stosunkowo bogaty wystrój wskazują rozmaite detale: „malowane nad oknami i drzwiami” sufity, ozdobnie ułożona drewniana podłoga w pokojach, dębowe drzwi oraz piece farfururowe, ozdobione białymi i czerwonymi kafłami. Nad oknami umieszczono 20 żelaznych prętów do zasłon. Znajdowało się tam także: 11 krzeseł, kredensik, 2 szafki, „kanapka mała płótnem obita, [...] stół marmurowy z nogami toczoneymi dębowymi”, w sieni — stolik z szufladą. Za pałacem rozciągał się sad z 90 drzewami owocowymi, w tym z 30 węgierkami, zaś jedna kwatery była „bukszpanem wysadzona”⁹².

Nasuwa się spostrzeżenie, że siedziby szlacheckie nie były wznoszone zgodnie z zalecanymi przez ówczesnych teoretyków architektury witruiwiańskimi cechami *firmitas*, *utilitas*, *venustas*. Jeśli już inwestorzy lub właściciele zetknęli się z tymi ideami, to przemawiało do nich, jak się wydaje, jedynie pojęcie trwałości, użyteczności. Nie szło to jednak w parze ze stałą troską o dom. Zebrane przekazy zawierają bowiem wzmianki na temat stanu zachowania

⁸² Strachówka, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 272.

⁸³ Olszewo, 1713 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 49v.

⁸⁴ Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v.

⁸⁵ ?, 1756 r., AGAD, zakr. gr. rel., 55, k. 752.

⁸⁶ Choszczewka, 1728 r., AGAD, zakr. gr. rel., 25, k. 530.

⁸⁷ Skorosze, 1712 r., AGAD, zakr. gr. rel., 12, k. 73.

⁸⁸ Naborów, 1741 r., AGAD, zakr. gr. rel., 36, k. 235.

⁸⁹ Rozbicka M. 1999, s. 139 i n.

⁹⁰ Jackowo, 1771 r., AGAD, zakr. gr. rel., 66, k. 737; Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁹¹ Rozbicka M. 1999, s. 139.

⁹² Strzegocin, 1751 r., AGAD, zakr. gr. rel., 44, k. 7.

poszczególnych siedzib, ich materialnej kondycji. I tak, dziewięć budynków określono przymiotnikiem „nowy”, zaś w odniesieniu do jedenastu użyto słowa „stary”. Warto też zwrócić uwagę na opis domostwa Aleksandra Łuszczewskiego w Kielczewie z 1697 r., wskazujący na współistnienie dwóch jego części — starej i nowej: „dwór połowa starego połowa nowego”⁹³.

Nie zawsze wykańczano całość domu. W Strzembowie odnotowano, że „na drugiej stronie izba pusta bez okien i pieca”⁹⁴, podobnie w Choszczewce, gdzie „z sieni w drugą stronę izba pusta bez okien, pieca i podłóg”⁹⁵. W dziesięciu innych relacjach wspomniano o różnych uszkodzeniach budynków. Uwagi te miały charakter ogólny, np. „izba druga spustoszała”⁹⁶ lub „dwór reperacji potrzebuje wielkiej”⁹⁷ i „wali się na podporach”⁹⁸. Były to także bardziej szczegółowe spostrzeżenia, np. „wierzch zły, krokwy nadgniłe, tylko na podporach stoi”⁹⁹, „ściany nadgniłe i dziury w ścianach”, w części pomieszczeń „nie ma podłóg”¹⁰⁰, w izbie czeladnej „podwaliny w niej dobrze nadgniły”¹⁰¹, „wszytek wierzch zły reperacji potrzebuje”¹⁰². Podkreślono, że piece wymagały przestawienia, w Wierzbnicy¹⁰³, w Jurzynku¹⁰⁴ i Osieku, „gdzie także podłoga stara złą pogniła”¹⁰⁵. Pozabijane deskami okna były w izbie czeladnej w Wierzbnicy¹⁰⁶, a w podobnym stanie jedno z trzech okien w izbie w Osieku oraz dziesięć okien w Szczurowie, gdzie oprawione „w ółów” pozostały tylko dwa¹⁰⁷. W inwentarzu majątności Szczawin, Łuszczewo i Wólka Łuszczewka, spisany w 1713 r. przez dzierżawcę Marcina Brochockiego, po zniszczeniu majątku przez Rosjan, znajduje się informacja, iż nowo postawiony dwór „zawarciem i budowaniem valoris półtora tysiąca tyńfów”, zaś koszt dziesięciu chałup chłopskich wyniósł 1000 tyńfów¹⁰⁸.

Analizowane przekazy źródłowe pozwalają stwierdzić, że w ziemi zakroczymskiej w budownictwie siedzib szlachty w XVII i XVIII w. dominował „chudopacholski”, architektoniczny model dworu, w dodatku w wersji zredukowanej. Prostota planu, nie zawsze podkreślana symetria, oraz pozbawiona detalu elewacja charakteryzowały ówczesne domostwa szlachty mazowieckiej, co odpowiadało ograniczonym możliwościom finansowym właścicieli, których zapewne gusta artystyczne i wymogi komfortu nie były jeszcze rozbudzone.

Adres Autora:

dr hab. prof. IAE PAN, Dariusz Główka

Instytut Archeologii i Etnologii PAN

00-140 Warszawa, Al. Solidarności 105.

glowka@iaepan.edu.pl

ORCID: 0000-0002-1633-5505

⁹³ Kielczewo, 1697 r., AGAD, zakr. gr. wiecz., 104, k. 498.

⁹⁴ Strzembów, 1761 r., AGAD, zakr. gr. rel., 61, k. 678v.

⁹⁵ Choszczewka, 1728 r., AGAD, zakr. gr. rel., 25, k. 530.

⁹⁶ Gawarców, 1677 r., AGAD, zakr. gr. rel., 5, k. 495v.

⁹⁷ Chociszewo, 1783 r., AGAD, zakr. gr. rel., 79, k. 844.

⁹⁸ Błędowo, 1731 r., AGAD, zakr. gr. rel., 28, k. 61.

⁹⁹ Dwór Michała Łempickiego, 1725 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 1024.

¹⁰⁰ Kędzierzawice, 1742 r., AGAD, zakr. gr. rel., 37, k. 364v.

¹⁰¹ Jurzynek, 1753 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47.

¹⁰² Choszczewka, 1728 r., AGAD, zakr. gr. rel., 25, k. 530;

¹⁰³ Wierzbica, 1754 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 474.

¹⁰⁴ Jurzynek, 1753 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 47.

¹⁰⁵ Osiek, 1786 r., AGAD, zakr. gr. rel., 81, k. 175.

¹⁰⁶ Wierzbica, 1754 r., AGAD, zakr. gr. rel., 54, k. 474.

¹⁰⁷ Szczurowo, 1724 r., AGAD, zakr. gr. rel., 23, k. 480.

¹⁰⁸ Szczawin, 1713 r., AGAD, zakr. gr. rel., 15, k. 173.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- AGAD [Archiwum Głównego Akt Dawnych], zakr. gr. rel. [zakroczymskie grodzkie relacje], sygn. 5, 6, 8, 9, 11, 12, 15, 16, 21, 23, 25, 28, 34, 36, 37, 42, 44, 54, 55, 61, 62, 66, 76, 78, 81, 84.
- AGAD [Archiwum Głównego Akt Dawnych], zakr. gr. wiecz. [zakroczymskie grodzkie wieczyste], sygn. 104, 105, 108, 111, 112, 113, 117.
- AGAD [Archiwum Głównego Akt Dawnych], zakr. ziem. wiecz. rel. [zakroczymskie ziemskie wieczyste relacje], sygn. 106, 107, 109.

Źródła i opracowania publikowane

- Augustyniak Urszula. 2001. *Drewniane dwory Radziwiłłów birżańskich w pierwszej połowie XVII wieku — rezydencje czy siedziby?*, [w:] *Rezydencje w średniowieczu i czasach nowożytnych*, red. T. Wiślicz, E. Opaliński, Warszawa, s. 125–145.
- Bogdanowski Janusz. 1988. *Ogrody sarmackie*, [w:] *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki, kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, red. Z. Bania i in., Warszawa, s. 391–397.
- Dwory. 2011. *Dwory i pałace Lubelszczyzny w badaniach archeologicznych*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin.
- Dwór. 2000. *Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały V seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Instytut Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Kielecki Dom Środowisk Twórczych, Kielce 7–9 października 1999*, red. T.S. Jaroszewski, Warszawa.
- Dwór. 2002. *Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały VI seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach*, red. A. Sieradzka, Warszawa.
- Dwór. 2004. *Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały VII seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce 16–18 października 2003*, red. A. Sieradzka, Warszawa.
- Dwór. 2006. *Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały VIII seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce, 13–15 października 2005*, red. L. J. Kajzer, Kielce.
- Dwór. 2016. *Dwór: ponowoczesne przygody idei i formy*, red. P. Cichoń, S. Latocha, Łódź.
- Garas Marta, Pietrzak Janusz. 2014. *Kaflowe piece grzewcze w nowożytnych inventarzach i ilustracjach dóbr ziemskich z obszaru Mazowsza a realia archeologiczne [wybrane przykłady]*, [w:] *Rzeczy i ludzie. Kultura materialna w późnym średniowieczu i w okresie nowożytnym. Studia dedykowane Marii Dąbrowskiej*, red. M. Bis, W. Bis, Warszawa, s. 75–90.
- Kajzer Leszek. 2004. *Nad refleksami sztuki Michała Anioła — dwór w Drobinie na Mazowszu*, [w:] *Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały VII seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce 16–18 października 2003*, red. A. Sieradzka, Warszawa, s. 29–40.
- Krótką nauka. 1957. *Krótką nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczaju polskiego*, oprac. A. Miłobędzki, Warszawa.
- Kubiak Ewa. 2004. *Koncepcja dworu szlacheckiego a siedziby duchowieństwa. Drewniane rezydencje biskupów włocławskich w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały VII seminarium zorganizowanego przez Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce 16–18 października 2003*, red. A. Sieradzka, Warszawa, s. 113–135.
- Leśniakowska Marta. 1996. *„Polski dwór”: wzorce architektoniczne, mit, symbol*, wyd. 2, Warszawa.
- Małkiewicz Adam. 1976. *Teoria architektury w nowożytnym piśmiennictwie polskim*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, t. CCCCXXIII, Prace z Historii Sztuki, z. 13, Warszawa–Kraków.

- Małkiewicz Adam. 2000. *Theoria et Praxis. Studia z dziejów sztuki nowożytnej i jej teorii*, Kraków.
- Marciniak-Kajzer Anna. 2011. *Średniowieczny dwór rycerski w Polsce: wizerunek archeologiczny*, Łódź.
- Piwocka Maria. 1952. *Polscy teoretycy architektury*, Warszawa.
- Rolska-Boruch Irena. 1999. *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500–1700, założenia przestrzenne, architektura, funkcje*, Lublin.
- Rolska-Boruch Irena. 2003. „Domy Pańskie” na Lubelszczyźnie od późnego gotyku do wczesnego baroku, Lublin.
- Rolska-Boruch Irena. 2006. *Tradycja i moda w rezydencjonalnych ogrodach Lubelszczyzny w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Dwór polski: zjawisko historyczne i kulturowe. Materiały VIII seminarium, Oddział Kielecki Stowarzyszenia Historyków Sztuki i Dom Środowisk Twórczych w Kielcach, Kielce, 13–15 października 2005*, red. L. Kajzer, Kielce, s. 207–220.
- Rozbicka Małgorzata. 1999. *Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa.
- Ruszczyk Grażyna. 2007. *Drewno i architektura. Dzieje budownictwa drewnianego w Polsce*, Warszawa.
- Schirmer Marcin K. 2007. *Dwory i majątki ziemskie w okolicach Łomży*, Warszawa.
- Sierakowski Sebastian. 1812. *Architektura obejmująca wszelki gatunek murowania i budowania*, t. 1–2, Kraków.
- Sikorska Anna Maria. 1991. *Wiejskie siedziby szlachty polskiej z czasów saskich*, Warszawa.
- Strzałko Maria. 2006. *Barokowe dwory i pałace w Wielkopolsce*, Poznań.
- Zawadzki Jarosław. 2006. *Dwory, zamki i pałace w siedzibach Kiszków herbu Dąbrowa do połowy XVII wieku*, „Barok. Historia, literatura, sztuka”, R. 13, nr 1, s. 95–115.
- Zienc Andrzej. 1962. *Dwór w Oborach*, „Biuletyn Historii Sztuki”, t. 24, nr 2, s. 188–199.

NOBILITY MANOR HOUSES IN THE ZAKROCZYM DISTRICT IN THE 17TH AND 18TH CENTURY

Issues related to nobility manor houses in the early modern period have been discussed in the literature mostly in the context of art history, being of lesser interest for archaeologists and historians. This has undoubtedly been due to the type of written sources surviving: estate inventories and probate inventories usually contain rather enigmatic descriptions of manors. Therefore, they are explored primarily by historians of material culture, interested in living conditions.

The present article is based on an analysis of 64 descriptions of nobility manor houses from the second half of the 17th c. and the 18th c. situated in the Zakroczym district in Mazovia. In that area middle nobility were a significant proportion of landowners; additionally it was a region close to the centre of the country, i.e. Warsaw. Manors in that area were timber log constructions; of the analyzed ones 21 were thatched and 18 shingled. They were designed as bipartite buildings with an asymmetrical hall, a room, a bedchamber and a pantry, or with two rooms. The latter layout can be considered closer to models described in architectural treatises of that time, especially to Haur's "impoverished nobleman's manor". The hall divided the house into two parts, with one room in each. It is however, difficult to infer from descriptions whether the two parts were equal in size; the arrangement made them appear symmetrical and symmetry was promoted by theorists.

The eighteenth-century manors of better-off nobility (of the Brochocki family in Kędzierzawice, and of the Łażniewski family in Chociszew) had cabinets (one and two, respectively). Descriptions from the second half of the 18th c. also mention dressing rooms, one or

even two in a manor. Entrance porches were uncommon; there are only seven mentions of such a feature, one from the first and the others from the second half of the 18th c.

The interiors were heated by stoves; no construction details are known since descriptions only mention the overall condition of the stove or the colour of the tiles. Three sources mention tiles made in the nearby town of Zakroczym, which was a well-known pottery centre. Some descriptions indicate methods of interior decoration, usually limited to whitewashing, putting linen or more modern paper coverings on the walls and painting the doors.

The simple layout, which was not always symmetrical, and unadorned elevation made the nobility manors of the area modest houses, matching the limited income of the owners, who did not have refined taste or great need for home comforts.

Translated by
Izabela Szymańska

Paweł Lesisz

Tramwaje konne w Wilnie w latach 1887–1914. Od pomysłu do realizacji

Słowa kluczowe: Wilno, tramwaje konne, rewolucja 1905 roku, komunikacja
Key words: Vilnius, horsecar, Russian revolution of 1905, communication

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie budowy i problemów związanych z użytkowaniem tramwajów konnych w Wilnie. Praca obejmuje czas od końca XIX wieku (początek debaty nad tramwajami w Wilnie) do wybuchu Wielkiej Wojny i zajęcia miasta przez wojska kajzerowskie. Pierwsza data nie budzi wątpliwości i jest zrozumiała pod względem metodologicznym. Drugą przyjęto arbitralnie; to cezura związana ze zmianą przynależności państwowej miasta.

Najwięcej informacji o miejskich tramwajach dostarczają gazety ukazujące się w Wilnie¹ i petersburskim tygodniku „Kraj”. Opis miasta, jego położenie i specyfika urbanistyczna, zostały zaczerpnięte z przewodnika Adama Honorego Kirkora². Wykorzystano także plany Wilna i źródła ikonograficzne przedstawiające miasto³. W badaniach uwzględniono opublikowane już źródła archiwalne.

Choć o Wilnie powstało wiele opracowań dotyczących rozwoju miasta pod względem kulturowym, społecznym i politycznym, to literatura na temat miejskich tramwajów konnych jest bardzo skromna. Badacze sporadycznie zajmowali się tym problemem. Do tej pory powstało zaledwie kilka publikacji na ten temat. Warte wzmianki są wystawy i badania Ričardasa Žičkusa⁴ i Ryszarda Hubisza. Ten ostatni jest autorem najnowszego opracowania dotyczącego tej problematyki⁵. Artykuł Hubisza jest zwięzłą próbą przedstawienia początku i rozwoju wileńskich tramwajów konnych. Praca, pomimo swojej rzetelności, wykazuje pewne braki. Próżno w niej szukać społecznego wymiaru i znaczenia tramwajów dla Wilna.

Wilno położone jest na terenie Pojezierza Wileńskiego, w dorzeczu Niemna, nad Wilją i Wilejką. Miasto otoczone jest z trzech stron pasmami wzgórz, od strony północnej (za Wilją) rozpościera się długa i szeroka dolina, a największymi okolicznymi wzniesieniami są tzw. góry: Zamkowa, Trzykrzyska i Bouffałowa⁶.

Na przełomie XIX i XX w. nastąpił w Wilnie rozwój terytorialny i demograficzny. W połowie XIX stulecia Wilno składało się z dziewięciu dzielnic: Antokol, Śnipiszki, Łukiszki, Pohu-

¹ Aleksandravičius E., Kalakauskas A. 1976, s. 95–96.; Romanowski A. 1999, s. 232. O piśmie m.in.: Fedorowicz I. 2005; Jurkowski R. 1984, s. 15–53; 1989, s. 136–137.

² Kirkor A.H. 1880.

³ Lebecki H. 1999; Plater-Zyberk M. 1999.

⁴ Žičkus R. 2013.

⁵ Hubisz R. 2013, s. 295–301.

⁶ Plan miasta Wilna. 1937; Plan miasta Wilna i jego okolic. 1890; Lebecki H. 1999; Plater-Zyberk M. 1999.

lanka, przedmieście Rudnickie, Ostry Koniec, Rossa i Popowszczyzna. Ostateczny kształt, do roku 1915, miasto przyjęło na początku XX w., gdy do aglomeracji przyłączony został Zwierzyńiec. Zabudowa na terenie Starego Miasta była bardzo gęsta; im dalej od centrum, tym siatka urbanistyczna stawała się rzadsza. Na obrzeżach Wilna usytuowane były miejskie ogrody⁷. W wyniku rozwoju i modernizacji, na przełomie XIX i XX w. centrum Wilna przesunęło się z terenu dawnego miasta lokacyjnego na zachód, w stronę Łukiszek. Wytoczony w latach trzydziestych XIX w. Prospekt Świętojerski stał się główną arterią miasta, łącząc plac Katedralny ze Zwierzyńcem. Przy drodze powstawały nowoczesne budynki użyteczności publicznej, banki, hotele⁸.

Zmiany administracyjne wiązały się z dynamicznym rozwojem demograficznym miasta. Wedle spisu z roku 1875 w mieście żyło ponad 77 tysięcy ludzi, nie licząc silnego garnizonu wojskowego rozlokowanego na Antokolu. Pierwszy powszechny spis w Cesarstwie Rosyjskim, który odbył się w 1897 r., podawał, iż w Wilnie mieszkało już 154 tysięcy osób⁹. Natomiast przed wybuchem Wielkiej Wojny w mieście zarejestrowanych było już prawie 200 tysięcy mieszkańców. Oznacza to, że w latach 1875–1914 nieomal trzykrotnie wzrosła liczba ludności. Pod względem wyznaniowym miasto było konglomeratem trzech wielkich religii: judaizmu, katolicyzmu i prawosławia, narodowościowo dominowali Żydzi, przed Polakami i Rosjanami¹⁰.

W połowie XIX stulecia miasto oświetlano latarniami gazowymi¹¹, które na przełomie wieków XIX i XX zastąpiono elektrycznymi. Jako pierwsze, oświetlenie zyskiwały główne trakty komunikacyjne miasta i najważniejsze budynki¹². Najlepsze drogi w Wilnie miało centrum. Im dalej od placu Katedralnego, tym gorszy był stan nawierzchni. W oddaleniu od centrum, na obrzeżach, ulice były szersze, proste i równe, z kolei w obrębie starego miasta — wąskie, kręte i strome¹³.

Tramwaje konne jako zbiorowy środek komunikacji miejskiej były następcami omnibusów, które jeździły po europejskich miastach już od XVII w. Pierwsze tramwaje konne pojawiły się na zachodzie Starego Kontynentu w połowie XIX w. Od lat siedemdziesiątych tego stulecia rozpoczął się proces modernizacji tego środka transportu. Moc końskich mięśni zamieniano na silniki elektryczne. W porównaniu z innymi miastami Cesarstwa i szerzej Europy, Wilno pozostawało daleko z tyłu pod względem rozwoju tego typu komunikacji miejskiej. W Krakowie tramwaje kursowały od 1882 r., w Warszawie już od roku 1866, Brno zaś mogło się nimi poszczycić w roku 1869.

Do czasu wybudowania tramwajów środkiem transportu w Wilnie były dorożki. Konni taksówkarze byli integralną częścią miejskiego krajobrazu aż do wybuchu Wielkiej Wojny. Podzieleni na dwie klasy, pracujący w dzień i w nocy, dojeżdżali w każde miejsce Wilna, a nawet poza jego granice. Największym mankamentem, z perspektywy przeciętnego wilnianina, była cena, jaką żądano za każdorazowy kurs; usługa była stosunkowo droga¹⁴.

Pierwszy konkurs na koncesję i prawo wybudowania tramwajów konnych w Wilnie, został rozpisany w roku 1887. Wygrał go rosyjski przedsiębiorca, niejaki Wiskowatow. Jednakże na skutek kłopotów finansowych, w jakie popadł, odsprzedał swoje udziały innemu rosyjskiemu inwestorowi o nazwisku Gorczakow¹⁵. Pomiędzy nowym właścicielem koncesji a magistratem

⁷ Kirkor A.H. 1880, s. 66–83.

⁸ Briedis L. 2008, s. 125–162.

⁹ http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_lan_97.php?reg=133 (dostęp 24.11.2017 r.).

¹⁰ http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_lan_97.php?reg=133 (dostęp 31.01.2018 r.).

¹¹ Kirkor A.H. 1880, s. 83.

¹² Wołkanowski W. 2015, s. 120–126.

¹³ Sprawy miejskie. 1908, s. 3; Place. 1906, s. 2; O bruki. 1905, s. 2; Droga do Kalwarji. 1906, s. 3; Z porządków. 1906, s. 4; Ulewa. 1906, s. 2; Kirkor A.H. 1880, s. 75–83; *Plan miasta Wilna*. 1921; *Plan miasta Wilna i jego okolic*. 1890.

¹⁴ Nowa taksa 1906, s. 2; Taksa dorożkarska 1913, s. 2.

¹⁵ Hubisz R. 2013, s. 295.



Ryc. 1. Wilno, ulica Adama Mickiewicza, Biblioteka Narodowa, Magazyn Druków Ulotnych, DŻS XII 8b/p.95

Fig. 1. Vilnius, Adam Mickiewicz Street, the National Library, Occasional Prints Collection, DŻS XII 8b/p.95

wileńskim doszło do sporu o warunki umowy, który ostatecznie został zażegnany dopiero w roku 1892. Po pięciu latach od ogłoszenia konkursu podpisano umowę pomiędzy ratuszem a Gorczakowem¹⁶. Nie był to koniec zawirowań własnościowych; niedługo po podpisaniu dokumentu, Gorczakow scedował swoje prawa majątkowe na rzecz „Towarzystwa miejskich i podmiejskich kolei żelaznych w Rosji”. W posiadaniu tego rosyjskiego „Towarzystwa” tramwaje znajdowały się do końca omawianego okresu.

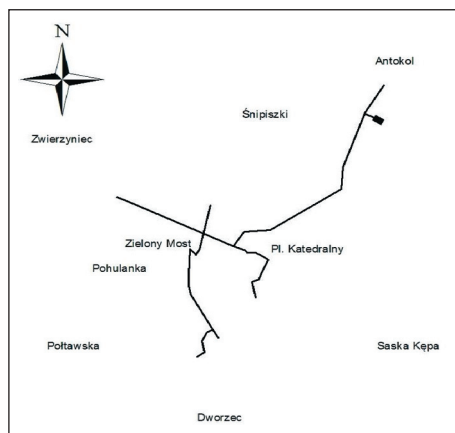
Umowa pomiędzy ratuszem a nowym właścicielem została podpisana na 35 lat i miała obowiązywać do roku 1928. Kontrakt zakładał, że miasto przez pierwsze 10 lat miało zarabiać po 4000 rubli rocznie, w kolejnej dekadzie — po 5000 rubli, w ciągu ostatnich ośmiu lat — po 5500 rubli rocznie. Możliwość wykupu tramwajów przez władze miejskie przewidziano po 15 latach od podpisania umowy, w zależności od stanu fizycznego urządzeń komunikacyjnych i obrotu spółki. Wartość transzy za przejęcie całego pakietu własnościowego w roku 1892 obliczano na ok. 800 tysięcy rubli¹⁷.

Pierwotnie zakładano wybudowanie czterech linii tramwajowych spinających miasto wzdłuż i wszerz. Przewidywano następujące trasy: linia 1 — od mostu Zielonego przez ulicę Wileńską do Dworca; linia 2 — od tego Dworca przez Ostrobramską, Wielką, Zamkową do Świętojerskiej; 3 — od Zawalnej przez Trocką, Dominikańską, Świętojerską aż na Zarzecze; 4 — od Katedry po brzeg Wilji, po Antokol¹⁸. Ostatecznie „Towarzystwo” zobligowało się do wybudowania trzech linii prowadzących od Dworca kolejowego przez Zielony most, Zarzecze–Łukiszki, po Centrum–Antokol, rezygnując z linii wzdłuż ulic: Ostrobramskiej, Wielkiej

¹⁶ Vester. 1891, s. 12.

¹⁷ Hattowski M. 1907, s. 1.

¹⁸ U.L. 1887, s. 10.



Ryc. 2. Schemat konnych linii tramwajowych w Wilnie XIX/XX w. Oprac. P. Lesisz

Fig. 2. A scheme of horsecar tramways in Vilnius, 19th/20th c. Compiled by P. Lesisz

praw wewnętrznych cesarstwa²², prace budowlane rozpoczęły się w roku 1887²³. Termin ostatecznego oddania do użytku tramwajów był przekładany z powodu problemów przy realizacji inwestycji. Otwarcie nie mogło odbyć się wczesną wiosną, lecz zostało przełożone na początek lata 1893 r.²⁴, albowiem komisje przysłane z ministerstwa spraw wewnętrznych dopatrzyły się kilku uchybień. Pierwsze próbne przejazdy tramwajowe zebrały rzesze ciekawskich: „Tłumy ciekawej gawiedzi przyglądały się kilka dni temu wagonom popychanym przez robotników po relsach dla próby”²⁵.

Nie wszyscy mieszkańcy Wilna oczekiwali oddania do użytku tramwajów konnych. Miejscy dorożkarze w nowopowstającym środku publicznego transportu widzieli zagładę własnej profesji. Wedle prognoz budowniczych tramwajów, ceny biletów komunikacyjnych w zestawieniu z taksą pobieraną przez dorożkarzy, wypadały na korzyść tych pierwszych²⁶. Powodowało to konflikt interesów. Obawy były uzasadnione, ponieważ do zmniejszenia znaczenia, a następnie do całkowitego wyrugowania dorożkarstwa z przestrzeni miejskiej przez tramwaje konne doszło np. w Warszawie²⁷. Korzystanie z transportu tramwajowego było bowiem o wiele tańsze. Wyrazem niezadowolenia konnych taksówkarzy było ich zachowanie na kilka tygodni przed oddaniem do użytku nowego środka miejskiej komunikacji: „Miejscowi dorożkarze nie radzi są z innowacji i jakby umyślnie jeżdżą ciągle po relsach usiłując tor nadwyżyć”²⁸.

Uroczyste otwarcie pierwszej linii (kolejne oddano w ciągu tego samego roku²⁹) na trasie: Dworzec kolejowy – Zielony most, odbyło się 3 czerwca 1893 r. Zorganizowano wielką miej-

i i Zamkowej¹⁹. Zwycięski projekt zakładał powstanie trasy tramwajowej okalającej ścisłą zabudowę starego miasta; był to wybór pragmatyczny i zrozumiały. Wykup gruntów i potrzeba wyburzania budynków spowodowałyby ogromny wzrost kosztów inwestycji. Projektanci bardzo dobrze wykorzystali istniejącą siatkę urbanistyczną, planując budowę linii tramwajowych na ulicach stosunkowo najszerszych i o niewielkiej stromiznie, uwzględniając nadrzędną potrzebę dobrego skomunikowania różnych części miasta. Po Wilnie miały jeździć dwuklasowe wagony, ciągnięte przez specjalnie do tego szkolone konie²⁰. „Towarzystwo” zobowiązało się do wybudowania infrastruktury potrzebnej do należytego użytkowania tramwajów, w tym stajni dla zwierząt pociągowych i budynków do garażowania taboru²¹.

Za zgodą generał-gubernatora wileńskiego, Iwana Kachanowa, i z poparciem ministerstwa

¹⁹ Iskra. 1893c, s. 13.

²⁰ Iskra. 1893a, s. 16.

²¹ A.R.Z. 1902a, s. 11.

²² U.L. 1887, s. 10.

²³ Huszcz. 1887, s. 14; Iskra. 1893b, s. 15.

²⁴ Iskra. 1893a, s. 16.

²⁵ Iskra. 1893a, s. 16.

²⁶ Nowa taksa. 1906, s. 2.

²⁷ Gańko K., Lubraczyński Ł. 2016, s. 73–79.

²⁸ Iskra. 1893a, s. 16.

²⁹ Hattowski M. 1907, s. 1.



Ryc. 3. Wilno, kościół katedralny, Biblioteka Narodowa, Magazyn Druków Ulotnych, Pocz. 6650

Fig. 3. Vilnius, the Cathedral, the National Library, Occasional Prints Collection, Pocz. 6650

ską fetę, na której zebrała się cała świta urzędnicza Wilna, na czele z generał-gubernatorem Piotrem Orzewskim, okoliczne ziemiaństwo, wielkie rzesze wilnian i przyjezdnych. Bardzo dobrze ówczesną atmosferę oddaje relacja dziennikarza „Kraju”: „Otwarcie ruchu tramwajów odbyło się we czwartek, 3 b.m. Zakład tramwajowy i plac otaczający udekorowane były flagami, wieńcami i jodełkami. [...] Po ukończeniu obrzędów poświęcenia, wszyscy się udali pod łuk tryumfalny, ubrany w zieleń i przewiązany wstęgą, którą przecięła pani generał-gubernatorowa Orzewska. W pierwszym puszczonego w ruch wagonie jechały osoby z miejscowej arystokracji urzędniczej. Po powrocie wszyscy goście zaproszeni zostali na śniadanie w budynku cyrkulowym”³⁰.

Wraz z uruchomieniem tramwajów konnych nastąpił nowy okres w komunikacyjnych dziejach miasta³¹. Łącznie pod koniec badanego okresu kursowało 38 składów tramwajowych³². W każdym wagonie było po 14 miejsc siedzących³³. Tabor tramwajowy przystosowany został do zmieniających się pór roku; latem linie obsługiwały otwarte wagony³⁴, zimą osłonięte³⁵. Częstotliwość, z jaką jeździły tramwaje, wahała się od jednego na godzinę do jednego na 5 minut. Prędkość, z jaką wagony mogły się poruszać po Wilnie, wynosiła 12 wiorst na godzinę, czyli prawie 13 km na godzinę³⁶. Łączna długość torów, o rozstawie osi 1000 mm, poprowadzonych przez miasto wynosiła 10,4 km³⁷.

³⁰ Iskra. 1893d, s. 15.

³¹ Nasze tramwaje. 1907, s. 2.

³² Nasze tramwaje. 1912, s. 2.

³³ Hubisz R. 2013, s. 297.

³⁴ Tramwaje. 1909, s. 3.

³⁵ Oględziny. 1912b, s. 2.

³⁶ Ihnatowicz I., Biernat A. 2003, s. 43.

³⁷ Hubisz R. 2013, s. 297.

Ceny biletów tramwajowych były zróżnicowane, ustalono je w umowie zawartej pomiędzy „Towarzystwem” a zarządem miasta. Chcący skorzystać z tramwaju konnego zobligowani byli zapłacić konduktorowi za przejazd wagonem pierwszej klasy 5 kopiejek, klasy drugiej — 3 kopiejki od osoby, bez względu na to, czy pokonywano jedną stację czy też całą trasę. Istniała też możliwość zakupienia biletu miesięcznego, który uwzględniał ulgi przysługujące uczącej się młodzieży. Poza tym istniał specjalny rabat w wysokości 30% dla pasażerów, którzy zakupili abonament komunikacyjny na cały miesiąc z góry³⁸. Jak relacjonowano w prasie: „Zarząd tramwajowy, korzystający z tego [sprzedaży biletów miesięcznych — P.L.], że warunki abonamentowe ściślej przez kontrakt określone nie były, wydaje książeczki abonamentowe ze 100 biletami dla publiczności i z 50 biletami dla uczącej się młodzieży z terminem miesięcznym. Nieużytkowane w ciągu tego terminu bilety uważa się za nieważne. Wobec takiego warunku, ulga dla abonamentów redukuje się do zera, gdyż przeciętny obywatel takiej ilości kursów w ciągu miesiąca zrobić nie może”³⁹.

Zakupienie biletu nie zawsze oznaczało możliwość skorzystania z usług „Towarzystwa”⁴⁰, skoro — jak podano w „Kurierze Litewskim” — „Największą krzywdę ponoszą osoby, które opłaciły abonament miesięczny; nie mogą zdobyć miejsca, idą piechotą”⁴¹. Poza tym przejazd wiązał się z pewnym ryzykiem, gdyż w przepełnionych wagonach grasowali drobni przestępcy, którzy okradali pasażerów, o czym informowano w ówczesnych periodykach⁴².

Pracowników „Towarzystwa” można podzielić na kilka grup, w zależności od wykonywanego zajęcia. Pierwsza to właściciele spółki i pracownicy biurowi, których zadaniem było zarządzanie przedsiębiorstwem. Druga to pracownicy fizyczni, czyli furmani i kontrolerzy, na co dzień pracujący na trasach tramwajów. Poza tym zatrudniano pracowników sezonowych, do odśnieżania torów zimą lub sprzątania nieczystości po zwierzętach⁴³. Nie dysponujemy danymi o liczbie pracowników zatrudnionych przez „Towarzystwo” na wszystkich szczeblach. Natomiast, jeśli przyjąć za miarodajne informacje podawane przez prasę, to w przybliżeniu można określić skład etniczny zatrudnionych: „Żydzi całkiem o władnęli tramwajami, konduktorzy i kontrolerzy są w większości żydzi, wygnani z Moskwy, nawet naczelnik ruchu jest żydem.” Chociaż, wedle umowy, w „Towarzystwie” mieli pracować także chrześcijanie⁴⁴.

Praca tramwajarzy zaczynała się rano. Pierwsze składy wyjeżdżały na ulice Wilna o godzinie 8. Przed wyruszeniem w drogę należało oporządzić i napoić konie. Ruch trwał do późnego wieczora, ostatnie tramwaje zjeżdżały do zajezdni o godzinie 23. Teoretycznie woźnice mieli przerwę w trakcie dnia pracy na zjedzenie obiadu, rzadko jednak korzystali z chwili odpoczynku. Spowodowane to było niewystarczającą liczbą osób do obsługi, które mogłyby zastąpić pracowników udających się na przerwę.

Z racji wad konstrukcyjnych wagonów, woźnice zmuszeni byli do stojącego powożenia składem. Konstruktorzy wehikułów nie przewidzieli potrzeby zamontowania kozła, na którym mogliby usiąść powożący. Z zachowanych przekazów wynika, że taka praca powodowała w przeciągu roku poważne schorzenia nóg, w rezultacie utratę zatrudnienia. Woźnice nie mieli żadnej pomocy lekarskiej zorganizowanej przez pracodawcę⁴⁵.

Woźnice i konduktorzy tramwajów musieli nosić specjalny uniform składający się z długiego, ciemnogrnatowego płaszcza i czapki z daszkiem. Niejednokrotnie w artykułach na łamach

³⁸ Proces. 1905, s. 2.

³⁹ Tamże, s. 2.

⁴⁰ Okrzyczane tramwaje. 1912, s. 2.

⁴¹ Nasze tramwaje. 1907, s. 2.

⁴² Kradzież. 1910, s. 2; Dozór. 1910, s. 2.

⁴³ A.R.Z. 1894b, s. 28.

⁴⁴ A.R.Z. 1894a, s. 21.

⁴⁵ St. Wil. 1895, s. 2.



Ryc. 4. Wilno, katedra (Katholische Kathedrale), Biblioteka Narodowa, Magazyn Druków Ulotnych, Pocz. 6660

Fig. 4. Vilnius, the Cathedral, the National Library, Occasional Prints Collection, Pocz. 6660

czasopism wzmiankowano, że furmani byli zaniedbani, a ich strój nie był czysty i schludny⁴⁶. Prawdopodobnie było to spowodowane brakiem czasu na dokonanie napraw uniformu oraz głodowa pensja, która mogła wystarczyć pracownikom tylko na najpotrzebniejsze sprawunki.

Zarobki tramwajarzy przedstawiały się następująco. Powożący był w stanie zarobić do 12 rubli, osoba zaś sprawdzająca i sprzedająca bilety — do 25 rubli w skali miesiąca. Pensja nie była zryczałtowana, lecz naliczana za dniówki. Nieobecność, bez względu na przyczynę, skutkowała potrąceniem wynagrodzenia⁴⁷. W porównaniu z cenami towarów pierwszej potrzeby — 8 marca 1908 r. pud owsa kosztował 1,0–1,1 rubla a kopa jaj 1,8–2,2 rubla⁴⁸. Mimo licznych prób o zwiększenie wynagrodzenia, które składali pracownicy, właściciele nie zmieniali jego wysokości: „Administracja tramwajów na wszelkie skargi służby odpowiada stereotypowym argumentem: «możecie porzucić służbę; w tej chwili na każdy wakans znajdzie się stu kandydatów za połowę waszej pensji»»⁴⁹.

Szeregowi pracownicy „Towarzystwa” potrafili zjednoczyć się w imieniu wspólnych celów. Tramwajarze brali czynny udział w wydarzeniach rewolucyjnych, które miały miejsce w Wilnie w latach 1905–1907. Strajkowali kilkakrotnie⁵⁰. Najdonioślejsze wystąpienie miało miejsce 8 (21) grudnia 1905 r., kiedy protestujący tramwajarze wyprzęgli z taborów konie, zupełnie blokując miasto⁵¹. Każdorazowo głównym postulatem strajkujących było zwiększe-

⁴⁶ A.R.Z. 1897c, s. 22.

⁴⁷ A.R.Z. 1902a, s. 11.

⁴⁸ Ceny. 1908, s. 4.

⁴⁹ A.R.Z. 1902a, s. 11.

⁵⁰ Strejk dorożkarzy. 1905, s. 2; Strejk tramwajów. 1906a, s. 2; Strejk tramwajów. 1906b, s. 2; Bezrobocie. 1906, s. 2.

⁵¹ Strejk tramwajów. 1905, s. 2.

nie zarobków dla najniższych w hierarchii pracowników „Towarzystwa”. W roku 1907 właściciele tramwajów zgodzili się na podwyżkę w skali 10% dla woźniców, konduktorów i pracowników biurowych⁵².

Opisując funkcjonowanie tramwajów konnych nie można pominąć roli, jaką odgrywały zwierzęta. „Towarzystwo” miało na stanie 160 koni⁵³. Nie wszystkie nadawały się do pracy w mieście. Dźwięki dochodzące z fabryk, bicie kościelnych dzwonów, gwar ulicy sprawiały, że konie stawały się narowiste i niezdolne do ciągnięcia składu⁵⁴. Do wagonów zaprzęgano też — o czym nadmieniano w artykułach prasowych — zwierzęta osłabione⁵⁵. Konie pracowały parami, niekiedy jednak zaprzęgano je pojedynczo, co powodowało ich szybkie przemęczenie⁵⁶.

Pierwsze informacje na temat niehumanitarnego traktowania koni przez „Towarzystwo” pochodzą już z roku 1897⁵⁷ i powtarzały się w czasopiśmie aż do wybuchu Wielkiej Wojny. Zwierzęta opisywano jako wychudzone i niepojęne; wspomniano także o skrajnych przypadkach, gdy na ulicach miasta pracowały konie chore i kalekie⁵⁸, np.: „Onegdaj o godz. 6. wiecz., na placu Katedralnym wagon NR. 80 w ciągu pół godziny nie mógł ruszyć z miejsca, gdyż wycieńczone konie odmawiały posłuszeństwa. Litość doprawdy bierze na widok tych końskich parjasów. Zarząd naszej kolei konnej najwidoczniej chce, jak ów przysłowiowy woźnica żydowski «odzwyzczać bydładka od jedzenia [...]»”⁵⁹.

Los zwierząt pośrednio dotykał także wilnian. Podczas zimowej gołoledzi⁶⁰ lub wtedy, gdy konie nie były w stanie udźwignąć ciężaru wagonu, pasażerowie zmuszeni byli wychodzić z wagonów i pomagać wprawić skład tramwajowy w ruch⁶¹.

W obronę koni, poza apelami prasy, żywo włączyło się Wileńskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Jego członkowie podjęli inicjatywę pomocy tym stworzeniom, chcieli utworzyć w Wilnie specjalistyczną lecznicę dla zwierząt. Środki na jej utrzymanie miały pochodzić ze składek uiszczanych przez ratusz, dorożkarzy, tramwajarzy i osoby prywatne — właścicieli wierzchowców⁶². Nie wszystkim ten pomysł przypadł do gustu. W jednym z tekstów podkreślano np., że dostrzega się problemy koni, nie myśli się zaś o furmanach, którzy pozbawieni są najpotrzebniejszej pomocy lekarskiej⁶³.

Do najbardziej spektakularnej akcji wymierzonej przeciwko nieludzkiemu traktowaniu koni pracujących w tramwajowym przedsiębiorstwie doszło w czerwcu 1902 r. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami przeprowadziło rewizję w stajniach. Aż 50% koni uznano za niezdolne do pracy. W wyniku tej akcji część tramwajów nie mogła wyruszyć na swoje trasy, gdyż zabrakło koni, które mogłyby pociągnąć wagony. Po dniu zwłoki „Towarzystwo tramwajowe” podjęło jednak decyzję, aby wszystkie zwierzęta ponownie zaprząć do pracy: „Wojna tedy z Tow. opieki na zwierzętami przeniosła się na ulicę. W kilku punktach członkowie Tow. zatrzymali przy pomocy stojkowych tramwaje i powyprzęgali opatrzone stemplami konie, paraliżując tym sposobem ruch na całej linii”⁶⁴. Odważna działalność obrońców zwierząt przyniosła

⁵² Strejk tramwajowy. 1907, s. 2.

⁵³ A.R.Z. 1902a, s. 11.

⁵⁴ A.R.Z. 1904a, s. 13; Rumaki. 1910, s. 3; Spłoszony koń. 1910, s. 3.

⁵⁵ A.R.Z. 1902a, s. 11.

⁵⁶ Konie tramwajowe. 1910, s. 2.

⁵⁷ A.R.Z. 1897b, s. 16.

⁵⁸ A.R.Z. 1897d, s. 23; 1897e, s. 16; 1899, s. 34; 1902a, s. 11; Rewizja tramwajów. 1907, s. 3; Konie tramwajowe. 1910, s. 2; A.R.Z. 1902b, s. 11.

⁵⁹ Konie tramwajowe. 1907, s. 3.

⁶⁰ O oczyszczenie ulic. 1907, s. 2.

⁶¹ A.R.Z. 1897a, s. 16.

⁶² Lecznicza. 1905, s. 2–3.

⁶³ A.R.Z. 1902a, s. 11.

⁶⁴ Tamże, s. 11.

skutki. Administracja miejska zaczęła bardziej zwracać uwagę na sytuację koni pracujących w „Towarzystwie”. Przeprowadzono systematyczne rewizje w stajniach⁶⁵. Policja miała obowiązek przyglądania się stanowi koni ciągnących wagony, a w przypadku uchybień mogła nakładać mandaty⁶⁶. Nie zmieniało to jednak znacząco kondycji zwierząt.

W roku 1894 petersburski „Kraj” zamieścił na swoich szpaltach taki opis: „Należy przytem zwrócić uwagę na to, aby wagony nie raz na tydzień, przed szabasem, oczyszczano i wycierano, lecz co dzień, zdarza się bowiem, że podłogi i ławki pokryte są kilkunastu błotem, plwocinami i śmieciami bardzo starej daty”⁶⁷. Po 10 latach, w roku 1904 stan użyteczności wagonów tramwajowych przedstawiał się jeszcze gorzej⁶⁸. Wiadomo, że w 1912 r. specjalna komisja powołana przez ratusz skontrolowała kursujące tramwaje; do użytku nadawał się tylko jeden wagon⁶⁹. Nieporządek panował nie tylko wewnątrz wagonów tramwajowych, ale także na trasie ich przejazdów. Zwłaszcza latem problem stanowiły odchody pozostawiane przez konie na torach i przystankach. Nieprzyjemny zapach, szczególnie dokuczliwy podczas bezwietrznych dni, unosił się nie tylko na postojach, ale także na terenie całego Wilna. Niedogodności pojawiały się także podczas deszczów, gdy podłoże rozmiękało i błoto było przenoszane na podszwach butów mieszkańców⁷⁰.

„Towarzystwo” starało się walczyć z odorem i odchodami pozostawianymi przez zwierzęta. Usuwno zanieczyszczoną ziemię, wylewano nawet asfalt, który był łatwiejszy do uprzątnięcia. Niestety, wszystkie próby poprawienia higieny były bezskuteczne. Tory były zanieczyszczone także przez samych wilnian. Stróże posesji położonych wzdłuż linii tramwajowych używali ich „za trzeci rynsztok uliczny i pozwalają zlewać tam nieczystości”⁷¹.

Podczas zimy wielkim problemem dla użytkowników tramwajów wileńskich był śnieg⁷². Odgarnianie go należało wprawdzie do kompetencji „Towarzystwa”, sformowano specjalną brygadę zamiataczy. Jednakże, podobnie jak w przypadku nieczystości, tramwajarze mieli ustawiczne zatargi z kamienicznikami posesji usytuowanych wzdłuż torów. Dozorcy domostw byli prawnie zobowiązani do zgarniania śniegu z chodników, ale — ze względu na zbyt wąskie ulice — biały puch zalegał na torach. Brygada zamiataczy uprzątała śnieg z powrotem na chodniki, wobec czego piesi nie mogli przejść przez ulicę, a równocześnie tramwaje zatrzymywały się z powodu zasp⁷³.

Poza problemami pogodowymi, we znaki dawały się wielkie inwestycje kanalizacyjne realizowane przez ratusz wileński w drugiej dekadzie XX w. aż do wybuchu Wielkiej Wojny. Prace mające na celu unowocześnienie miasta, prowadzone z rozmachem, uprzykrzały codzienne życie mieszkańcom miasta, a zwłaszcza pasażerom tramwajów. Roboty polegały na rozkopaniu dróg i ulic, pod którymi układano rury kanalizacyjne, więc okresowo wyłączano z ruchu tramwaje, kursujące na trasach objętych pracami ziemnymi⁷⁴.

Wszystkie opisane powyżej niedogodności nie skutkowały jednak odplywem klientów. Wilnianie nie posiadali w tym czasie innej, tak rozwiniętej formy publicznego transportu. Wraz z rozwojem miasta zwiększała się liczba pasażerów. W roku 1893 przewieziono 918 tysięcy osób, zaś kilka lat później (w roku 1901) już 2,4 mln. W następnych latach liczba podróży

⁶⁵ A.R.Z. 1902b, s. 11; Nasze tramwaje. 1908, s. 2.

⁶⁶ Konie tramwajowe. 1907, s. 2.

⁶⁷ A.R.Z. 1894a, s. 21.

⁶⁸ A.R.Z. 1904b, s. 19.

⁶⁹ Oględziny tramwajów. 1912a, s. 2.

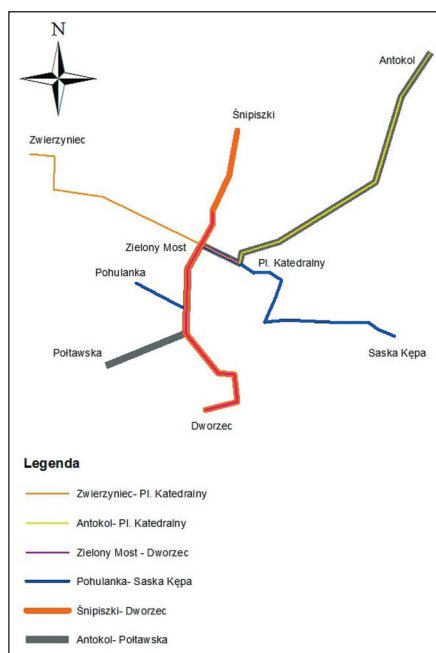
⁷⁰ Tramwaj źródłem zarazy. 1909, s. 3.

⁷¹ O postój. 1910, s. 2.

⁷² Tramwaje stanęły. 1913, s. 2.

⁷³ A.R.Z. 1894b, s. 28.

⁷⁴ Wołkanowski W. 2015, s. 222–245, 265.



Ryc. 5. Projekt linii tramwajowych z 1914 r.
Oprac. P. Lesisz

Fig. 5. A 1914 design of tram lines.
Compiled by P. Lesisz

nico zmniejszyła się⁷⁵, znów jednak wzrosła pod koniec pierwszej dekady XX stulecia. W 1909 r. przewieziono ponad 2,6 mln osób, a w 1911 r. — aż 3 mln. Najwięcej ludzi skorzystało z linii łączącej Antokol ze Zwierzynicem, najmniej zaś z trasy Zarzecze — centrum Wilna⁷⁶.

Mimo ciągłego wzrostu liczby obsługiwanych klientów, „Towarzystwo” trażyło stałe problemy finansowe. W roku 1905 deficyt sięgał 1584 rubli⁷⁷. Ratusz już od lat dziewięćdziesiątych XIX w. nosił się z zamiarem wykupienia od „Towarzystwa” koncesji na użytkowanie tramwajów. Plan ten pojawiał się z różną częstotliwością na sesjach rady miasta i w ówczesnej prasie⁷⁸. Wykup całości przedsiębiorstwa — od koni po udziały — w roku 1906 obliczano na sumę 760 tysięcy rubli⁷⁹. Ostatnią taką próbę podjęto w kwietniu 1914 r.⁸⁰

Pierwsze przymiarki do unowocześniania trakcji tramwajowych pochodzą z roku 1897. Projekt, który był wypadkową chęci modernizacji oświetlenia siatki trakcji tramwajowej, szybko przerodził się w plan zamiany siły końskich mięśni na silniki elektryczne: „Nasze Towarzystwo tramwajowe zamierza starać się o koncesję na oświetlenie Wilna elektrycznością, mając na widoku zastosowanie motorów elektrycznych również do poruszania wagonów”⁸¹. Taka modernizacja tabo-ru tramwajowego nie była nowością w ówczesnej

Europie. W niemieckim Halle pierwsze wagony z nowoczesnymi silnikami wyjechały na miasto w 1881 r. W Budapeszcie pierwszą linię zasilaną prądem oddano do użytku w roku 1887, w Poznaniu 11 lat później, Moskwie — w roku 1899.

W latach 1897–1914 do wileńskiego ratusza wysłano (nie licząc pierwszego projektu z roku 1897) 11 planów modernizacji miejskiej linii tramwajowej, wliczając projekty magistratu i „Towarzystwa”. Swoje propozycje przygotowali przedsiębiorcy nie tylko z Cesarstwa, ale także z zagranicy. Chęć unowocześniania wileńskich linii tramwajowych zgłaszali inwestorzy z Francji, Belgii i USA. Jednakże aż do roku 1914 nie wyłoniono zwycięzcy⁸².

Najbliżej do finalizacji umowy pomiędzy ratuszem a prywatnym przedsiębiorcą było w roku 1906. Omawiano wówczas możliwość wybudowania tramwajów przez amerykańskiego przedsiębiorcę z Pittsburgha — Wernera. O zaawansowaniu rozmów prowadzonych przez obie zainteresowane strony świadczy, iż dnia 10 listopada 1906 r. odbyło się posiedzenie komisji

⁷⁵ A.R.Z. 1904b, s. 19.

⁷⁶ A.R.Z. 1893, s. 16.

⁷⁷ Hubisz R. 2013, s. 297.

⁷⁸ Tamże, s. 297–298.

⁷⁹ Tramwaj elektryczny w Wilnie. 1906, s. 1.

⁸⁰ Sprawa wykupu. 1914, s. 2.

⁸¹ A.R.Z. 1897a, s. 16.

⁸² Tramwaj elektryczny w Wilnie. 1906, s. 1; Hattowski M. 1907, s. 1; Tramwaje elektryczne. 1906b, s. 3; Tramwaj elektryczny. 1907, s. 3; Główne warunki koncesji. 1907, s. 2.

urządzeń miejskich i finansowych w radzie miejskiej, na którym obradowano na temat planów wybudowania tramwajów elektrycznych w Wilnie⁸³. Na sali obecny był też generał-gubernator wileński, Dymitr Lubimow⁸⁴. Miejscowi dziennikarze żywo komentowali projektowany dokument, zarzucając mu wiele niedociągnięć. Mimo to Werner, wedle zapewnień prasy, miał udać się w podróż do Wilna, aby osobiście dopilnować finalizacji projektu. W mieście nigdy się jednak nie zjawił. Zarzucenie dotychczasowych rozmów argumentował tym, że Cesarstwo nie jest państwem spokojnym, w którym można by prowadzić bezpieczne interesy⁸⁵.

Od roku 1908 magistrat pracował nad własną koncepcją unowocześniania miejskich tramwajów. Pierwsze plany, zaprezentowane w roku 1910, zyskały aprobatę urzędników. Ratusz zadawał sobie jednak sprawę, iż samodzielnie nie jest w stanie ponieść kosztów związanych z wprowadzeniem w Wilnie tramwajów elektrycznych. Postanowiono ubiegać się o pożyczkę na ten cel w Petersburgu. Po licznych prośbach, zmianach projektu, wątpleniach, ostatecznie uzyskano potrzebne fundusze i pozwolenia⁸⁶. Prace ziemne miały rozpocząć się wiosną 1915 i trwać do jesieni roku 1917, gdy planowano oddanie nowego środka transportu do użytku⁸⁷. Jednak „Wybuch wojny położył kres tym planom, 13 października 1915 r. do Wilna wkroczyli Niemcy i okupowali miasto do grudnia 1918 r.”⁸⁸.

Planiści, którzy zamierzali zmodernizować wileńskie tramwaje, mieli wiele pomysłów jak skomunikować miasto. Wszyscy wychodzili z założenia, że należy wykorzystać istniejącą już sieć trakcyjną. Problem tkwił w tym, jak to zrobić. W roku 1903 inżynier Malinowski optował za przebudowaniem trzech starych linii i wystawieniem aż pięciu nowych. Natomiast przedsiębiorcy belgijsko-francuscy chcieli odnowić w tym samym czasie trzy stare trakcje i wybudować tylko trzy nowe. Bardzo innowacyjną koncepcję przedstawił Weissblatt, który chciał stworzenia jednej wspólnej magistrali dla wszystkich linii, w formie wielkiego okręgu wpisanego w ulice: Wielką–Świętojerską–Dominikańską–Niemiecką–Stacja Towarowa–Dworzec Kolejowy–Wielka. Od niej miały odchodzić kolejne trzy linie⁸⁹. Projekt modernizacji „Towarzystwa” z 1904 r. zakładał przebudowę już istniejących linii i dobudowanie dwóch nowych. Werner chciał stworzyć łącznie sześć linii, z czego jedna miała być obwodowa⁹⁰. We wzmiarkowanych projektach długość linii oscylowała od 12⁹¹ do 25,5⁹² wiorst, to jest od ponad 12 do ponad 27 km⁹³.

Ostatecznie realizowany miał być projekt, który zakładał przeprowadzenie sześciu linii, wykorzystujących już istniejącą trakcję kolejową. Linie pierwsza i druga miały zaczynać się na Antokolu, przy czym pierwsza miała docierać aż pod rzeźnię miejską na Nowym Mieście, przecinając centrum Wilna, druga zaś miała prowadzić tylko do placu Katedralnego. Kolejne dwie trasy miały łączyć Dworzec kolejowy, jedna z Zielonym Mostem, druga ze Śnipiszkami. Plan przewidywał piątą linię: Zwierzyniec–plac Katedralny i szóstą łączącą Pohulanke i Saska Kępe, w okolicach ulicy Połockiej⁹⁴.

⁸³ „Dziś o godz. 8 wiecz., pod przewodnictwem prezydenta toczyć się będzie dalszy ciąg narad komisji urzędów miejskich i finansów z udziałem radnych, inżyniera, architekta, zarządzającego elektrownią, geometry i techników miejskich, nad projektem inż. Balińskiego w sprawie budowy i eksploatacji tramwajów elektrycznych”, *Tramwaj elektryczny*. 1906a, s. 2.

⁸⁴ *Tramwaje elektryczne*. 1906a, nr 39, s. 3.

⁸⁵ *Dworzaczek W*. 1906, s. 2; *Tramwaj elektryczny*. 1906b, s. 3; *Tramwaje elektryczne*. 1907, s. 2–3.

⁸⁶ Hubisz R. 2013, s. 300–301.

⁸⁷ *Tramwaje elektryczne*. 1914, s. 2–3.

⁸⁸ Hubisz R. 2013, s. 301.

⁸⁹ *Tramwaje elektryczne*. 1906b, s. 3.

⁹⁰ *Tramwaj elektryczny w Wilnie*. 1906, s. 1.

⁹¹ *Tramwaje elektryczne*. 1906b, s. 3.

⁹² *Tramwaj elektryczny w Wilnie*. 1906, s. 1.

⁹³ Ihnatowicz I., Biernat A. 2003, s. 43.

⁹⁴ *Tramwaje elektryczne*. 1914, s. 2.

Ceny wybudowania takich nowoczesnych sieci tramwajowych były bardzo różne. Dwie brane najczęściej pod uwagę propozycje — Wernera⁹⁵ i zwycięską — obliczono na ponad 3 mln rubli. Koszty uwzględniały renowację starych torów, zakup nowych taborów, wyburzenie niektórych budynków i ich wywłaszczenie. Zyski chciano czerpać z biletów. W przegłosowanym planie opłatę za przejazd ustalono w wysokości 5 kopiejek⁹⁶. Wszyscy, którzy chcieli wybudować nowe tramwaje w Wilnie liczyli się z tym, że nie będą posiadaczami tej spółki na zawsze. Możliwość wykupu pakietu własnościowego przez miasto określana była rozmaicie, nie wcześniej jednak niż po kilkudziesięciu latach od oddania inwestycji do użytku.

Adres Autora:
mgr Paweł Lesisz
Studium Doktoranckie
Instytutu Historii PAN
Rynek Starego Miasta 29/31
00-272 Warszawa
paw.lesisz@gmail.com
ORCID: 0000-0002-9283-4592

BIBLIOGRAFIA

Źródła i opracowania publikowane

- Aleksandravičius Egidijus, Kalakauskas Antanas, 2003. *Pod władzą carów Litwa w XIX wieku*, Kraków.
- A.R.Z. 1893. *Wilno*, „Kraj”, nr 39, s. 16.
- A.R.Z. 1894a. *Wilno*, „Kraj”, nr 36, s. 21.
- A.R.Z. 1894b. *Wilno*, „Kraj”, nr 51, s. 28.
- A.R.Z. 1897a. *Wilno*, „Kraj”, nr 8, s. 16.
- A.R.Z. 1897b. *Wilno*, „Kraj”, nr 18, s. 16.
- A.R.Z. 1897c. *Wilno*, „Kraj”, nr 22, s. 22.
- A.R.Z. 1897d. *Wilno*, „Kraj”, nr 24, s. 23.
- A.R.Z. 1897e. *Wilno*, „Kraj”, nr 28, s. 16.
- A.R.Z. 1899. *Wilno*, „Kraj”, nr 9, s. 34.
- A.R.Z. 1902a. *Wilno*, „Kraj”, nr 25, s. 11.
- A.R.Z. 1902b. *Wilno*, „Kraj”, nr 29, s. 11.
- A.R.Z. 1904a. *Wilno*, „Kraj”, nr 12, s. 13.
- A.R.Z. 1904b. *Wilno*, „Kraj”, nr 19, s. 19.
- Bezrobocie. 1906. *Bezrobocie tramwajów*, „Kurier Litewski”, nr 202, s. 2.
- BN [Biblioteka Narodowa], MK [Magazyn Kartografii] ZZK 8 644; MDU [Magazyn Druków Ulotnych], DŹS XII 8b/p.95; Poczt. 6650; Poczt. 6660.
- Briedis Laimonas, 2008. *Vilnius City of strangers*, Vilnius.
- Ceny. 1908. *Ceny targowe w Wilnie*, „Goniec Wileński”, nr 28, s. 4.
- Dozór. 1910. *Dozór nad tramwajami*, „Kurier Litewski”, nr 77, s. 2.
- Droga do Kalwarji. 1906. *Droga do Kalwarji*, „Kurier Litewski”, nr 137, s. 3.
- Dworzaczek W. 1906. *W sprawie tramwajów elektrycznych w Wilnie*, „Dziennik Wileński”, nr 60, s. 2.
- Fajnhauz Dawid. 1999. *1863: Litwa i Białoruś*, Warszawa.
- Fedorowicz Irena. 2005. *W służbie ojczyzny. Czesław Jankowski w życiu kulturalnym Wilna lat 1905–1929*, Kraków.

⁹⁵ Tramwaje elektryczne w Wilnie. 1906, s. 2.

⁹⁶ Hubisz R. 2013, s. 301.

- Gańko Karolina, Lubraczyński Łukasz. 2016. *Dorożkarstwo warszawskie w XIX wieku*, Warszawa. Główne warunki koncesji. 1907. *Główne warunki koncesji, na budowę i eksploatację tramwajów elektrycznych w Wilnie*, „Kurier Litewski”, nr 105, s. 2.
- Hattowski Michał. 1907. *Tramwaje elektryczne w Wilnie*, „Kurier Litewski”, nr 3, s. 1. http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_lan_97.php?reg=133 z dnia 31.01.2018r.
- Hubisz Ryszard, 2013. *Wilno*, „Tramwaje w Polsce”, Łódź.
- Huszcz. 1887. *Wilno*, „Kraj”, nr 6, s. 14.
- Ihnatowicz Ireneusz, Biernat Andrzej. 2003. *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa.
- Iskra. 1893a. *Wilno*, „Kraj”, nr 16, s. 16.
- Iskra. 1893b. *Wilno*, „Kraj”, nr 17, s. 15.
- Iskra. 1893c. *Wilno*, „Kraj”, nr 23, s. 13.
- Iskra. 1893d. *Wilno*, „Kraj”, nr 24, s. 15.
- Jurkowski Roman, 1984. *Czesław Jankowski jako dziennikarz*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, R. XXIII, nr 3, s. 15–53.
- Jurkowski Roman, 1989. *W lisiej szubie z piórem w rękę (Czesław Jankowski)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, R. XXXI, nr 4, s. 136–146.
- Kirkor Adam Honory, *Przewodnik historyczny po Wilnie i jego okolicach*, Wilno 1880.
- Kmieciak Zenon. 1976. *Prasa Polska w latach 1864–1918*, Warszawa.
- Konie tramwajowe. 1907. *Konie tramwajowe*, „Dziennik Wileński”, nr 37, s. 2.
- Konie tramwajowe. 1910. *Konie tramwajowe*, „Kurier Litewski”, nr 173, s. 2.
- Kradzież. 1910. *Kradzież w tramwaju*, „Kurier Litewski”, nr 137, s. 2.
- Lebecki Henryk. 1999. *Wilno krajobraz miejski w fotografiach XIX i pocz. XX w.*, Warszawa.
- Lecznica. 1905. *Lecznica dla zwierząt*, „Kurier Litewski”, nr 28, s. 2–3.
- Nasze tramwaje. 1907. *Nasze tramwaje*, „Kurier Litewski”, nr 103, s. 2.
- Nasze tramwaje. 1908. *Nasze tramwaje*, „Kurier Litewski”, nr 128, s. 2.
- Nasze tramwaje. 1912. *Nasze tramwaje*, „Kurier Litewski”, nr 247, s. 2.
- Nowa taksa. 1906. *Nowa taksa dorożkarska*, „Kurier Litewski”, nr 3, s. 2.
- O bruki. 1905. *O bruki*, „Kurier Litewski”, nr 4, s. 2.
- O oczyszczenie ulic. 1907. *O oczyszczenie ulic*, „Dziennik Wileński”, nr 41, s. 2.
- O postój. 1910. *O postój tramwajów*, „Kurier Litewski”, nr 158, s. 2.
- Ogłędziny. 1912a. *Ogłędziny tramwajów*, „Kurier Litewski”, nr 197, s. 2.
- Ogłędziny. 1912b. *Ogłędziny tramwajów*, „Kurier Litewski”, nr 202, s. 2.
- Okrzywane tramwaje. 1912. *Okrzywane tramwaje*, „Kurier Litewski”, nr 172, s. 2.
- Place. 1906. *Place miejskie*, „Kurier Litewski”, nr 114, s. 2.
- Plater-Zyberk Małgorzata. 1999. *Spojrzenia na Wilno*, Warszawa.
- Plan miasta Wilna. 1937. *Plan miasta Wilna*. 1937, Biblioteka Narodowa, Magazyn Kartografii, ZZK 8 644.
- Plan miasta Wilna i jego okolic. 1890. *Plan miasta Wilna i jego okolic*. 1890, Biblioteka Narodowa, Magazyn Kartografii, ZZK 8 644.
- Proces. 1905. *Proces z zarządem tramwajowym*, „Kurier Litewski”, nr 95, s. 2.
- Rewizja tramwajów. 1907. *Rewizja tramwajów*, „Kurier Litewski”, nr 137, s. 3.
- Romanowski Andrzej. 1999. *Młoda Polska wileńska*, Kraków.
- Rumaki. 1910. *Rumaki tramwajowe*, „Kurier Litewski”, nr 72, s. 3.
- Sposzony koń. 1910. *Sposzony koń*, „Kurier Litewski”, nr 72, s. 3.
- Sprawa wykupu. 1914. *Sprawa wykupu tramwajów*, „Kurier Litewski”, nr 71, s. 2.
- Sprawy miejskie. 1908. *Sprawy miejskie*, „Kurier Litewski”, nr 189, s. 3.
- St. Wil. 1895. *Wilno*, „Kraj”, nr 31, s. 22.
- Strejk dorożkarzy. 1905. *Strejk dorożkarzy*, „Kurier Litewski”, nr 83, s. 2.
- Strejk tramwajów. 1905. *Strejk tramwajów*, „Kurier Litewski”, nr 83, s. 2.
- Strejk tramwajów. 1906a. *Strejk tramwajów*, „Kurier Litewski”, nr 200, s. 2.
- Strejk tramwajów. 1906b. *Strejk tramwajów*, „Kurier Litewski”, nr 201, s. 2.
- Strejk tramwajowy. 1907. *Strejk tramwajowy*, „Kurier Litewski”, nr 76, s. 2.
- Taksa dorożkarska. 1913. *Taksa dorożkarska*, „Kurier Litewski”, nr 187, s. 2.

- Tramwaj elektryczny. 1906a. *Tramwaj elektryczny*, „Kurier Litewski”, nr 255, s. 2.
- Tramwaj elektryczny. 1906b. *Tramwaj elektryczny*, „Kurier Litewski”, nr 264, s. 3.
- Tramwaj elektryczny. 1907. *Tramwaj elektryczny*, „Kurier Litewski”, nr 102, s. 3.
- Tramwaj elektryczny w Wilnie. 1906. *Tramwaj elektryczny w Wilnie*, „Kurier Litewski”, nr 193, s. 1.
- Tramwaj źródłem zarazy. 1909. *Tramwaj źródłem zarazy*, „Goniec Wileński”, nr 26, s. 3.
- Tramwaje. 1909. *Tramwaje*, „Goniec Wileński”, nr 83, s. 3.
- Tramwaje elektryczne. 1906a. *Tramwaje elektryczne*, „Dziennik Wileński”, nr 39, s. 3.
- Tramwaje elektryczne. 1906b. *Tramwaje elektryczne*, „Kurier Litewski”, nr 139, s. 3.
- Tramwaje elektryczne. 1907. *Tramwaje elektryczne*, „Kurier Litewski”, nr 91, s. 2–3.
- Tramwaje elektryczne. 1914. *Tramwaje elektryczne*, „Kurier Litewski”, nr 73, s. 2–3.
- Tramwaje elektryczne w Wilnie. 1906. *Tramwaje elektryczne w Wilnie*, „Dziennik Wileński”, nr 37, s. 2.
- Tramwaje stanęły. 1913. *Tramwaje stanęły*, „Kurier Litewski”, nr 296, s. 2.
- Ulewa. 1906. *Ulewa czwartkowa*, „Kurier Litewski”, nr 122, s. 2.
- U.L. 1887. *Wilno*, „Kraj”, nr 40, s. 10.
- Vester. 1891. *Wilno*, „Kraj”, nr 30, s. 12.
- Wołkanowski Waldemar. 2015. *Michał Węśławski*, Opole.
- Z porządków. 1906. *Z porządków ulicznych*, „Kurier Litewski”, nr 164, s. 4.
- Žičkus Ričardas, 2013. *120 metų arkliniam tramvajui*, Katalog wystawy w Energetikos ir technikos muziejus w Wilnie.

HORSECARS IN VILNIUS IN THE YEARS 1887–1914. FROM THE IDEA TO ITS REALIZATION

At the turn of the 20th c. Vilnius was growing in area and in population. Before the outbreak of the Great War the city had nine districts and almost 200,000 inhabitants. Before the introduction of horsecars the only means of public urban transport were cabs.

The first competition for a concession to develop horsecar tramways was won by Wiskowatow in 1887. In the years 1887–1892 the right to this enterprise changed owners several times, finally coming to “The Association of Urban and Suburban Railroads in Russia”, which undertook to build three lines: from the railway station to the Green Bridge, from Zarzecze (Užupis) to Łukiszki (Lukiškės Square) and from the centre to Antokol (Antakalnis). The works were carried out in the years 1887–1893. Vilnius cab drivers were the only group that was not pleased with putting the new means of transport into operation; they considered it a threat to their profession. The grand opening, put off several times, took place on the 3rd of June 1893.

The city had 38 tram sets, divided into two classes, each car with 14 seats. The trams were adjusted to the weather changing with seasons. The rails were over 14 km long; the operating speed could not exceed 13 kph. The first-class fare was 5 kopeks and the second-class fare 3 kopeks. Reduced fares were offered to students and persons who bought monthly tickets. The quality of the service provided by the Association soon declined. Poor service, dirty trams, poorly paid staff (the driver earned 12 roubles per month and a conductor 25 roubles per month) and poorly kept horses prevailed until the outbreak of the Great War; nevertheless, the number of users grew. In 1913 the Association served 3 million passengers.

The tramway staff consisted of several groups: the company owners and clerks, conductors and drivers, and seasonal workers, for instance employed to clear the rails of snow. Drivers and conductors on duty were obliged to wear special uniforms. During the revolutionary actions of 1905–1907 Vilnius tram drivers demanded higher wages, and finally they succeeded. The

horses working for the Association were treated badly, which made city-dwellers protest. Some tried to fight for a better treatment of the animals by unharnessing them, which, however, did not bring any lasting results.

Plans to modernize the Vilnius tramways appeared since 1897. Until the beginning of the First World War the municipal authorities received many projects of changing horse power to electric engines. Finally, after overcoming many problems (mainly the lack of funding) the documents necessary to start the modernization were completed in 1914, but the project was hampered by the outbreak of the war.

Developing horsecar tramways in Vilnius at the end of the 19th c. fostered the democratization of public transport and the growth of the city. Better connections between the city's districts and suburbs contributed to its quicker economic and cultural development.

Translated by
Izabela Szymańska



Mariusz W. Majewski

Biopaliwa w Drugiej Rzeczypospolitej — mały krok do zrównoważonego rozwoju

Słowa kluczowe: Druga Rzeczpospolita, wydobywanie węglowodorów, benzole, spirytus odwodniony, mieszanki paliwowe, paliwa wojskowe.

Key words: Second Republic, hydrocarbon production, benzene, dehydrated spirit, fuel mixtures, military fuels.

I. Wstęp. Wydobywanie i przetwórstwo ropy naftowej w Małopolsce Wschodniej w pierwszych dziesięcioleciach XX w. II. Sektor naftowy w Polsce. Produkcja i sprzedaż paliw ropopochodnych. III. Przemysł koksowniczy — produkcja benzolu. IV. Przemysł rektyfikacyjny w Polsce. V. Produkcja i dystrybucja mieszanek napędowych paliwowych (bioetanolu) oraz paliw alternatywnych. VI. Próby wprowadzenia mieszanek napędowych i paliw wysokooktanowych w siłach zbrojnych. VII. Podsumowanie

I. Wstęp. Wydobywanie i przetwórstwo ropy naftowej w Małopolsce Wschodniej w pierwszych dziesięcioleciach XX w.

Odkrycie w początkach ubiegłego wieku bogatych złóż węglowodorów w Borysławiu i Tustanowicach umożliwiło w 1909 r. wydobywanie 2 076 740 ton. Jednak już w kolejnych latach odnotowano systematyczne spadki ciśnienia w złożach oraz powolne zawadnienie horyzontów roponośnych. Naturalne problemy z eksploatacją złóż wielokrotnie w trakcie Wielkiej Wojny okupanci rosyjscy, bezmyślnie zagważdżając odwierty oraz podpalając szyby wiertnicze, doprowadzając tym samym do nieodwracalnych zmian w obrębie pól naftowych. Dopiero po zakończeniu walk w Małopolsce Wschodniej przystąpiono do odbudowy zniszczonej infrastruktury. Nie sprzyjało temu, wraz ze zmierzchem działań wojennych, wycofanie kapitałów austriacko-węgierskich oraz niemieckich z rodzimego przemysłu naftowego. Prawie natychmiast wykorzystali tę szansę przedsiębiorcy z giełdy paryskiej Palais Brongniart, przejmując liczne kopalnie i rafinerie ropy. Wraz z napłynięciem kapitału francuskiego, do ponownej eksploatacji przystąpiły także firmy amerykańskie, angielskie i szwedzkie. Większość z nich nastawiona była jedynie na maksymalizację zysków, dlatego inwestycje w nowe odwierty traktowali w szczególny sposób. W nieco odmiennych sytuacjach pozostawał przemysł rafineryjny, albowiem racjonalne działania przetwórcze łączono z oszczędnością wydatków inwestycyjnych¹.

¹ Podstawowe tezy niniejszego artykułu przedstawiono na konferencji *Ochrona i wykorzystanie zasobów środowiska naturalnego na ziemiach polskich na przestrzeni wieków*. XI Wrocławskie Spotkania z Historią Gospodarczą, Sobótka 20–22 V 2016 r.

II. Sektor naftowy w Polsce. Produkcja i sprzedaż paliw ropopochodnych

W pierwszym okresie działalności kopalnictwa i przetwórstwa naftowego, przypadającym na lata 1921–1926, zauważalny był wzrost eksportu ropy naftowej, który stanowił konsekwencję słabej konsumpcji na rynku wewnętrznym oraz nikłych możliwości przetwórstwa w rafineriach. Spożycie benzyn wraz z gazoliną w 1924 r. wynosiło 17 861 ton. Podobne trendy wystąpiły w zużyciu nafty — 99 885 ton, oleju gazowego (opałowego) — 30 249 ton oraz oleju smarowego — 42 130 ton. Powolne spadki wydobycia ropy naftowej w obrębie starych pól naftowych Zagłębia Borysławskiego spowodowały dalszą koncentrację wysiłków poszukiwawczych w Mraźnicy, a po klęsce tego projektu — w Bitkowie. Wspólne problemy, zarówno kopalnictwa, przetwórstwa naftowego, jak i handlu próbowano rozwiązywać poprzez zawiązanie sp. z o.o. Zjednoczenie Gospodarcze Rafinerii Olejów Mineralnych².

Drugi etap rozwoju przemysłu naftowego wyznaczają lata prosperity 1927–1930. Zwiększeniu uległa w 1929 r. konsumpcja nafty (do 153 903 ton) wykorzystywanej przede wszystkim do oświetlenia, sporadycznie do ogrzewania pomieszczeń. Podobne trendy wystąpiły w spożyciu benzyn (89 587 ton), oleju gazowego (68 644 ton) i olejów smarowych (62 790 ton), wynikające z bezprecedensowego w Drugiej Rzeczypospolitej przyrostu liczby pojazdów mechanicznych³. Obok pozytywnych aspektów rozwoju branży rafineryjnej pojawiły się także niepożądane. Najważniejszy to spadek wydobycia ropy naftowej, którego nie były w stanie zniwelować intensywne prace wiertnicze, prowadzone m.in. w Bitkowie. Wyłaniające się problemy skłoniły do podjęcia prac, które poprawiłyby sytuację ekonomiczną branży. Propagując ideę racjonalnego zarządzania surowcami, zainicjowano działania zmierzające do efektywnego wykorzystania zasobów energii. Opracowano, uwzględniając pragmatyczne podejście do polityki w zakresie gospodarowania surowcami, strategię odzyskiwania gazu i ropy naftowej, do tychczas pozostających poza obszarem ich praktycznego wykorzystania. Pierwsze gazoliniarnie, najczęściej sąsiadujące z rafineriami i gazociągami, uruchomiono w początku lat dwudziestych, podczas gdy zwiększenie mocy przerobowych „białej ropy” przypadało już na czas gospodarczej prosperity. Z wszystkich 29 gazoliniarni u schyłku omawianego okresu odzyskiwano łącznie około 40 000 ton dodatkowego paliwa. Nieliczne tylko firmy — „Polmin”, „Gazolina” SA, „Karpaty” SA, „Małopolska” SA — posiadały na wyposażeniu gazoliniarni kompresory umożliwiające stabilizację butanu, izobutanu, propanu oraz etanu. Bardzo wysoka wartość opałowa tych paliw (ponad 20 tys. kcal) powodowała, że znajdowały zastosowanie m.in. w mieszankach benzynowo-spirytusowo-benzolowych, występujących w sprzedaży detalicznej pod nazwami gazolu, eteryny, później także algazu⁴. Istotnym wyznacznikiem drugiego etapu jest wyraźny

² Zjednoczenie Gospodarcze Rafinerii Olejów Mineralnych sp. z o.o. powołano 1 XII 1924 r. Zadania kartelu uwzględniały powstanie wspólnego biura sprzedaży węglowodorów, zwiększenie spożycia w kraju oraz uruchomienie działań eksportowych. W 1924 r. zarejestrowano 8481 pojazdów mechanicznych. Zob. „Monitor Polski”, 1924, nr 193, s. 3; Dz. URP, 1927, nr 102, poz. 885; Bielski-Saryusz Z. 1938, s. 334–338; Domański W. 1932, s. 11; Litwiński L. 1960, s. 116–121; Davies N. 1970, s. 283–284.

³ W 1927 zarejestrowano ogółem 19 665 pojazdów mechanicznych. Po upływie trzech lat nastąpił przyrost do 36 996 tj. o 17 331; por. „Ruch Samochodowy”, 1931, nr 4, s. 2; „Monitor Polski”, 1930, nr 205, s. 2.

⁴ C.K. Odbenzyniarnia Państwowa (Drohobycz) od 1909 r. produkowała ropą dla lokomotyw, a następnie uruchomiła rafinerię ropy naftowej (C.K. Fabryka Olejów Mineralnych). Po rozpadzie monarchii, na skutek decyzji Ministerstwa Przemysłu i Handlu (dalej cyt.: MPiH) oraz Ministerstwa Skarbu, utworzono Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych „Polmin”. Dostawy surowca gwarantowała wyłączność na przerób ropy bruttowej. Koszty zakupu surowców — ustalone na podstawie średnich cen producentów — znacznie obciążały bilanse firmy, albowiem brak kapitału inwestycyjnego oraz obrotowego uzupełniano liniami kredytowymi. Słaba kondycja finansowa uległa poprawie po komercjalizacji przedsiębiorstwa (17 IV 1927 r.), ale przerób surowca wykazywał dynamikę malejącą. Pozyskiwaną w „Polminie” gazolinę odstępowano do dalszego przerobu w SA „Gazolina”. Zob. Центральний державний історичний архів України, м. Львів (dalej cyt.: CDIAL), f. 492, op. 1, spr. 118, k. 1–14. Odpis sprawozdania „Polmin” za lata 1928–1929, bd.; Zastosowanie spirytusu. 1932, s. 3–4.

spadek w eksporcie nieprzetworzonych surowców na rzecz benzyn, oleju gazowego i smarowego oraz parafiny. Pomimo ostrej konkurencji węglowodorów sowieckich oraz rumuńskich, utrzymano rynki zbytu w Czechosłowacji, Austrii, Szwajcarii, Niemczech oraz rozpoczęto ekspansję w Wolnym Mieście Gdańsku, Szwecji, Litwie, Łotwie, Estonii, a także Belgii, Holandii i Francji. Brzemień problemów nierozwiązanych przez Zjednoczenie Gospodarcze Rafinerii Olejów Mineralnych przejął w tym czasie Syndykat Przemysłu Naftowego⁵.

Nadejście kryzysu gospodarczego w Polsce wyznacza początek trzeciego okresu (1930–1935). Konsekwencje spadku konsumpcji (w 1931 roku) benzyn (83 221 ton), nafty (134 687 ton), oleju gazowego (64 584 ton) i oleju smarowego (43 805 ton) łagodzone intensywnymi próbami eksportu nadwyżek na rynkach obcych. Bezpardonowa walka o utrzymanie dotychczasowych relacji handlowych przybrała charakter wojny pozycyjnej, w której orężem stały się kolejne obniżki cen. Paradoksalnie niskie spożycie węglowodorów w kraju, wywołane wysokim poziomem cen, nie uległo dostosowaniu do siły nabywczej portfela Polaków. U progu lat trzydziestych koszty zakupienia benzyny kształtowały się na poziomie 85 gr za litr⁶. Obciążenia podatkowe (spożywczy, obrotowy i municypalne) wraz z kosztami transportu stanowiły 31,73 gr, obsługa stacji paliw 10,49 gr oraz zysk rafinerii 42,78 gr. Wydatki ponoszone przez użytkowników pojazdów mechanicznych na płyny eksploatacyjne (paliwa, oleje i smary) stanowiły istotny, ale nie jedyny wydatek. Wprowadzenie bardzo wysokich opłat na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego, naliczanych od masy pojazdu mechanicznego, prawie natychmiast spowodowało wyrejestrowanie pojazdów. Problemy z egzekucją tych należności skutkowały dywersyfikacją opłat skarbowych. Formalnie obniżono podatek z tytułu użytkowania dróg, jednocześnie wprowadzając tę samą daninę ukrytą w cenie sprzedaży paliwa. Benzyna, spirytus (bezwodny, surowy), gazolina oraz benzol obłożone zostały opłatą wysokości 12 gr za kg, natomiast olej gazowy 4 gr. Z należności wyłączono naftę, olej gazowy lekki, spirytus (odwodniony, surowy, skażony) wykorzystywany do napędu pojazdów rolniczych i wojskowych, a także dla oświetlenia lub ogrzewania. Zmianom uległa struktura podatków, uiszczanych przy zakupie paliw. Przy formalnym zmniejszeniu obciążeń nabywcy, zredukowano jednocześnie beneficja producentów (26,15 gr) oraz władz municypalnych (6,49 gr), natomiast wzrosły należności Skarbu Państwa (35,39 gr). Całkowity koszt zakupienia benzyny po nowelizacji ustawy o PFD kształtował się na poziomie 68 gr za litr⁷. Nowe koncepcje podatków opracowane wspólnie w ministerstwach Przemysłu i Handlu, a także Skarbu umożliwiały zwiększenie popytu na paliwa, przekładając się także na wzrost dochodów Ministerstwa Komunikacji, przeznaczonych m.in. na budownictwo drogowe. Brak radykalnych zmian likwidujących nadpro-

⁵ Syndykat Przemysłu Naftowego sp. z o.o. powołany z inicjatywy Eugeniusza Kwiatkowskiego (11 XI 1927). Kapitał zakładowy wynosił 20 tys. zł. Cele statutowe przewidywały uporządkowanie problemów związanych z produkcją oraz eksportem węglowodorów. Część środków finansowych pozyskanych z eksportu (11 \$ za t), przeznaczano na prace wiertnicze. Realizację tego celu zapewnić miała SA „Pionier” dla Poszukiwania i Wydobywania Mineralów Bitumicznych; zob. de Friedberg H.S. 1938, s. 1625; Schaetzel S. 1930, s. 108; Gołębiowski J. 1987, s. 301–313.

⁶ Majewski M.W. 2009, s. 129–153.

⁷ Państwowy Fundusz Drogowy (dalej cyt.: PFD) wprowadzono 3 II 1931 r. z inicjatywy ówczesnego ministra robót publicznych gen. dyw. Mieczysława Norwid-Neugebauera. Środki finansowe z tytułu użytkowania samochodów przeznaczone zostały na budowę nowych i konserwację użytkowanych dróg. Dochody PFD kształtowały się w 1931 r. — 9,5 mln zł, 1932 r. — 11,1 mln zł. Od 1933 r. zmniejszono obciążenia naliczane od masy i rodzaju pojazdu, jednocześnie opodatkowując paliwo. Ułatwienia w egzekwowaniu należności przełożyły się na wzrost dochodów: w roku 1933 — 14,3 mln zł, 1934 r. — 17,5 mln zł, 1935 r. — 23,1 mln zł; zob.: Dz. URP, 1931, nr 16, poz. 81; Archiwum Akt Nowych (dalej cyt.: AAN), Prezydium Rady Ministrów Komitet Ekonomiczny Ministrów (dalej cyt.: PRM KEM), sygn. 1008, k. 2–7. Projekt rozporządzenia Rady Ministrów ustalający opłatę za materiały pędne na rzecz PFD z 4 V 1933; Centralne Archiwum Wojskowe (dalej cyt.: CAW), Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych (dalej cyt.: GISZ), sygn. I.302.4.1890. Referat — stan motoryzacji w Polsce, (bd.); Schaetzel S. 1936, s. 92–97.

dukcję węglowodorów na rynku wewnętrznym skutkowało rozwiązaniem syndykatu, w miejsce którego zawiązano Polski Eksport Naftowy. Wprowadzone rozwiązania systemowe umożliwiły likwidację nabrzmiałych problemów przemysłu naftowego poprzez wyznaczenie kontyngentów wywozowych dla poszczególnych producentów oraz wyodrębnienie funduszy na wiertnictwo naftowe. Równocześnie ministerstwa Spraw Wojskowych i Komunikacji złożyły duże zamówienia na paliwa i oleje, które następnie zwolniono z podatków. Zgromadzone węglowodory stanowiły część zapasu strategicznego władz wojskowych oraz PKP⁸.

Ostatni etap kopalnictwa i przerobu węglowodorów przypada na lata ponownej koniunktury 1935–1939. Warty jest podkreślenia wzrost spożycia w 1937 r. benzyn (83 118 ton), nafty (134 682 ton), oleju gazowego i opałowego (73 086 ton) oraz oleju smarowego (36 805 ton). Sprzedaż większości tych paliw nie przekroczyła jednak poziomów ze schyłku lat dwudziestych, poza olejem gazowym i opałowym. Duże wzrosty tych ostatnich stanowiły konsekwencję wykorzystania silników wysokoprężnych (m.in. Saurer, Nohab) w komunikacji kolejowej i autobusowej, pojazdach militarnych oraz w sprzęcie pływającym. Wraz ze zwiększonym spożyciem paliw wystąpiły drastyczne spadki wydobywania ropy naftowej (501 301 ton). Dopiero dzięki bardzo dużym nakładom pracy górników, chemików, kartografów i geologów, w kolejnych latach przed wybuchem działań wojennych, wydobycie ponownie wzrosło⁹. Zburzenie podstaw dotychczasowego systemu fiskalnego, łączącego opodatkowanie pojazdów mechanicznych z budową i utrzymaniem infrastruktury drogowej, nastąpiło z inicjatywy władz wojskowych. Plany działań opracowane w Szefostwie Komunikacji Wojskowych przez pułkowników Juliusza Ulrycha i Aleksandra Szychowskiego, wdrożono po zakończeniu Wielkiej Narady Gospodarczej (28 lutego — 2 marca 1936 r.). Zasadniczym ich celem było nasycenie różnych dziedzin życia społecznego dużą ilością motorowych środków transportu. Dla słabo wyposażonej armii koncepcje te miały dodatkowy wydźwięk, umożliwiały bowiem w obliczu zagrożenia wojennego istnienie łatwo dostępnego rynku rekwizycyjnego. Realizację tego programu rozpoczęto od zmniejszenia należności na rzecz PFD, obniżono koszty zakupu benzyn (10 gr), mieszanek paliwowych (10,8–12,8 gr), oleju gazowego (4 gr), smarów i olejów (30–60 gr). Wprowadzono także odpisy w podatku dochodowym z tytułu zakupu pojazdów mechanicznych, budowy stacji obsługi oraz wprowadzono zastaw rejestrowy. Radykalne przemiany doprowadzić mogły do zwiększenia popytu społeczeństwa na tanie środki transportu, rozwiązując jednocześnie problem nadwyżek spirytusu odwodnionego¹⁰.

⁸ Po rozwiązaniu syndykatu utworzono 1 V 1933 r. organizację przymusową Polski Eksport Naftowy (dalej cyt.: PEN), wyodrębniono także Fundusz Popierania Wiertnictwa Naftowego; zob. CDIAL, f. 284, op. 1, spr. 44, k. 1–3. Protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej PEN z 26 X 1934; f. 284, op. 1, spr. 54, k. 20. Pismo Ministerstwa Komunikacji do PEN w sprawie zwolnienia dostaw benzyny z podatku obrotowego z 11 VIII 1933; k. 2–3. Pismo Departamentu (dalej cyt.: Dep.) Intendencji MSWojsk. do Ministerstwa Skarbu w sprawie zwolnienia od podatku benzyn specjalnych z 20 II 1934; k. 45. Notatka z rozmów w Ministerstwie Skarbu w sprawie zwolnienia od podatku obrotowego z 30 IV 1934; f. 284, op. 1, spr. 56, k. 11. Pismo szefa Dep. Intendencji do PEN w sprawie zakupu 2400 t benzyny lotniczej i 1610 t samochodowej z 11 IV 1934; f. 428, op. 1, spr. 91, k. 20–21. Odpisy umów z Ministerstwem Komunikacji na dostawy 5750 t oleju wagonowego i cylindrycznego i 7750 oleju gazowego, maszynowego, nafty i benzyn z 28 VII 1934; k. 22. Oferta na dostawy dla Ministerstwa Komunikacji 12 750 t olejów wagonowego, maszynowego, gazowego, cylindrycznego, nafty i parafiny 1934–1935, (bd.).

⁹ Wygard I. 1936, s. 184–185; Sprawozdanie PiG. 1937, s. XXIX.

¹⁰ Koncesje naruszały monopol PZInż. — Polskiego Fiata SA. Montownie samochodów uruchomiły Towarzystwo Przemysłowe Zakładów Mechanicznych Lilpop, Rau i Loewenstein SA, Stefan Pragłowski (Huta „Pokój” SA, a następnie Huta „Ludwików” SA), Zakłady Samochodowe Wspólnoty Interesów SA, Wytwórnia Samochodów i Wyrobów Metalowych „Fablok” SA. Zob. AAN, PRM KEM, sygn. 1150, k. 2–6. Wniosek na KEM w sprawie ulg podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych z 7 VI 1936; sygn. 1141, k. 61–62. Wniosek na KEM w sprawie obniżenia ceny benzyny z 19 VII 1936; sygn. 1144, k. 9–12, Sprawozdanie J. Piaseckiego na KEM w sprawie koncesji dla firmy Lilpop, Rau i Loewenstein z 18 VI 1936; sygn. 1377, k. 299. Wniosek ministrów komunikacji i przemysłu i handlu na KEM w sprawie koncesji na prowadzenie przemysłu wyrobu

III. Przemysł koksowniczy — produkcja benzolu

Kolejny z węglowodorów mający zastosowanie do napędu silników nisko- i wysokoprężnych stanowił benzol, pozyskiwany w trakcie pirolizy węgla kamiennego w komorach koksowniczych oraz w mniejszej skali w gazowniach miejskich¹¹. Do największych producentów benzolu w Drugiej Rzeczypospolitej należy zaliczyć: Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze Huta „Pokój” SA, Górnośląskie Zjednoczone Huty „Królewska i Laura” SA, Kopalnię „Dębieńsko”, Hutę „Hubertus”, Koksownię „Wolfgang”, Polskie Kopalnie Skarbowe, Rybnickie Gwarectwo Węglowe, Koksownię „Emma” oraz Fabrykę Papy Dachowej i Wyrobów Asfaltowych Koszyci i Liber¹². Na skutek porozumienia ze Związkiem Koksowni sp. z o.o. wymienione podmioty odstępowały benzol surowy lub smołę do dalszego przerobu. W wyniku destylacji surowców uzyskiwano półprodukty, m.in. oleje (antracenowy, ciężki, średni, lekki) oraz pakę i wodę amoniakalną. Po dalszym przerobie także smołę preparowaną, lepik, lak, olej (impregacyjny, napędowy, opałowy), a także karbolineum, naftalinę, acenaften, fenantren, anilinę, pirydynę, kwas benzoowy i żywicę kumarynową. Po uruchomieniu produkcji kwasu węglowego w 1925 r. pozyskiwano także toluen i ksyol. Obydwa te związki były niezbędne do produkcji trotylu oraz rozpuszczalników i rozcieńczalników¹³.

Początki współpracy technologicznej fabryki w Hajdukach Wielkich z pozostałymi ośrodkami przemysłu chemicznego w kraju były nad wyraz skromne, wymuszając tym samym eksport półproduktów lub ich dalszy przerób w firmach niemieckich. Konsekwencją tych działań stanowił import przetworzonych artykułów chemicznych, ale po znacznie wyższej cenie¹⁴. Działania te spowodowały, że Zakłady Chemiczne „Boruta” SA nabywały za pośrednictwem niemieckim m.in. anilinę wytwarzaną w polskiej części Górnego Śląska. Analogiczny problem był z benzołem, który w całości wywożono do Niemiec, wobec minimalnego zapotrzebowania

samochodów z 22 IV 1939; Archiwum Państwowe Katowice (APKat.), Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych, sygn. 111, k. 4–8. Koncesja na prowadzenie przemysłu wyrobu samochodów z 26 X 1938; CDIAL, f. 284, op. 1, spr. 5, k. 1–20. Protokół z VI Zwyczajnego Posiedzenia PEN z 24 V 1938; Dz. URP, 1939, nr 32, poz. 168.

¹¹ Produkcję oparto na wysokotemperaturowej metodzie destylacji węgla kamiennego. Zakup technologii oraz wyposażenia Koppersa (1939) umożliwił ciągłą karbonizację niskotemperaturową. Nakłady inwestycyjne kształtowały się na poziomie 227 942 zł. Produkcja benzolu motorowego wynosiła w 1938 r. — 25 851 t. Pozostałe podmioty, w tym gazownie miejskie, wytwarzały do 700 t; zob. Sprawozdanie Unii. 1938, s. 99–101.

¹² Rütgerswerke AG w Hajdukach Wielkich założono w 1915 r. Po wejściu w życie konwencji genewskiej o Górnym Śląsku udziały zostały wykupione przez sp. z o.o. Związek Koksowni. Spłatę zobowiązań ukończono w 1938 r. Początkowo udziały w spółce należały do Koksowni Huty Ks. Dennersmarcka w Hindenburgu (19,75%), Wschodnio-Górnośląskich Zakładów Przemysłowych Mikołaja hr. Ballestrema w Rudzie (23,6%), „Friedenshütte” SA w Katowicach (30,72%), Górnośląskich Zjednoczonych Hut „Królewska i Laura” SA (25,93%). Po zmianach własnościowych wkłady te przeszły na rzecz Rudzkiego Gwarectwa Węglowego (51,4%), Rybnickiego Gwarectwa Węglowego (28,4%), „Goduli” SA (10,6%) oraz Huty „Pokój” (9,5%). Kapitał zakładowy wynosił początkowo 1,5 mln zł, a następnie podwyższono go do 7 mln zł. Kapitały inwestycyjne dostarczyła berlińska firma Kokerei Vereinigung. Umożliwiły nie tylko zakup wyposażenia i *know-how*, ale także powstanie zakładów impregacyjnych i nasycalni (m.in. podkładów kolejowych, słupów energetycznych i telekomunikacyjnych) w Wielkim Chelmie, Katowicach-Ligocie, Solcu Kujawskim, Wronkach, Czeremsze (1938), oraz Fabryki Tektur Smołowych (papy dachowej i izolacyjnej) w Katowicach-Dąbiu. Por. APKat., Rejestr Handlowy w Katowicach (dalej cyt.: RHKat.), sygn. RHB 817/Kat., t. I, k.124–136. Sprawozdanie z działalności Związku Koksowni sp. z o.o. za 1937; AP Kat., Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Przemysłowo-Handlowy (dalej cyt.: UWŚ P-H), sygn. 3254, k. 41–42. Notatka Związku Koksowni do UWŚ P-H z 15 IV 1938.

¹³ Produkcja toluenu wynosiła około 60 t rocznie. W oparciu o ten surowiec „Nitrat” SA pozyskiwał ok. 120 t trotylu. Zob. APKat., UWŚ P-H, sygn. 2154, k. 5–6. Pismo Związku Koksowni sp. z o.o. do UWŚ P-H w sprawie przerobu smoły surowej z 18 X 1930; CAW, O. I SG, sygn. I.303.3.545. Notatka w sprawie produkcji trotylu z 15 VII 1931.

¹⁴ Obrót uszlachetniający przewidywała konwencja genewska o Górnym Śląsku. Przerób smoły pogazowej realizowano do 1925 r. w Oberschlesische Kokswerke und Chemische Fabriken AG w Zabrze.

rodzimyach automobilistów na ten rodzaj paliwa. Warto jednak podkreślić, że bezpośredni wpływ na tak znikomy popyt miały koszty zakupu tego paliwa, albowiem pomimo braku obciążeń fiskalnych do czasu nowelizacji ustawy o Państwowym Funduszu Drogowym w 1933 r., sprzedaż była droższa w porównaniu do paliw uzyskiwanych z przerobu ropy naftowej. Popyt na chłonnym rynku zachodniego sąsiada uległ powstrzymaniu na skutek wzmoczonych działań firm amerykańskich, oferujących sprzedaż benzyn, wraz z kosztami przewozu, za równowartość 60 USD za tonę. Całkowite wyeliminowanie eksportu górnośląskiego benzolu nastąpiło w wyniku wojny celnej. Gorączkowe poszukiwania nowych rynków zbytu, zainicjowane w Austrii, Czechosłowacji, Francji, Hiszpanii, Jugosławii, Wolnym Mieście Gdańsku, Szwecji oraz Szwajcarii, częściowo zakończyły się sukcesem, niemniej zyski po odliczeniu niebagatelnych kosztów transportu niewiele odbiegały od kosztów wytworzenia. Sprzedaż pozostałej części benzolu Związek Koksowni przerzucił na rynek wewnętrzny, komplikując i tak złożoną sytuację rafinerów ropy naftowej. Powrót Związku Koksowni na rynek zachodniego sąsiada stał się możliwy dopiero po podpisaniu polsko-niemieckiej umowy gospodarczej, ale wówczas nastąpiła zmiana jego formuły na *clearing*¹⁵.

Planowana rozbudowa sił zbrojnych i zwiększone zapotrzebowanie na mieszanki paliwowe oraz surowce do produkcji materiałów wybuchowych, spowodowały uruchomienie przez zarząd firmy prac inwestycyjnych, zarówno w dotychczasowej siedzibie, jak i w „rejonie bezpieczeństwa”. Po uzyskaniu akceptacji przez Biuro Przemysłu Wojennego Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej — rozpoczęto starania mające na celu pozyskanie terenów inwestycyjnych. Prowadzone wówczas analizy lokalizacyjne uwzględniały zakup nieruchomości położonych na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, m.in. w Dzikowie, Wielowsi, Jadachach, Cyganach, Machowie, Rozwadowie, Trzcianach, Dąbrowie, Bratkowicach, Wojsławiu, Woli Mileckiej, Rzochowie, Rzemieniu, Pustkowi, Nagnajowie oraz w Chmielowie. Niebagatelne koszty zakupu nieruchomości (od 3 do 12 tys. zł za hektar), a także brak możliwości wykonania przyłączy energetycznych, spowodowały, że zarząd firmy opowiedział się za wyborem oferty przedstawionej przez gminę w Chmielowie. Uzgodnienia wszystkich szczegółów lokalizacyjnych trwały do wiosny 1939 r. Rozpoczęto wówczas zakrojone na dużą skalę prace budowlane. Znaczną ich część ukończono przed wybuchem działań wojennych, w tym także doprowadzono infrastrukturę wodociągową, energetyczną — Okręgowy Zakład Elektryczny Tarnów SA, Gazociąg Centralny oraz drogową i kolejową. Szczególnie ta ostatnia była przyczyną trosk zarządu górnośląskiej firmy, ale planowane w Ministerstwie Komunikacji uruchomienie nowych połączeń Tarnobrzega z Rzeszowem oraz Zawiercia z Sandomierzem umożliwiało sprawny przewóz surowców nie tylko z zakładów macierzystych, a także z Zaolzia. Większość prac budowlanych zrealizowały lokalne firmy budowlane, m.in. Zwierzchowski, Stolarczyka, Sączewskiego, Olszak-Żelewskiego. Część wyposażenia nowej wytwórni zamówiono w Hucie „Baildon” SA, „Demontaż” sp. z o.o., Wspólnocie Interesów Górniczo-Hutniczych SA, W. Fitzner sp. z o.o., Bobcock — Zieleniewski SA, L. Zieleniewski i Fitzner Gamper SA. Pozostałe obstalowano w niemieckich firmach Heinrich Koppers AG, Siemens AG. Podstawowe znaczenie dla uruchomienia produkcji miały zbiorniki surowców (kwasu siarkowego, surowego benzolu, ługu sodowego) oraz produktów (benzolu motorowego i toluenu). Pojemność tych rezerwuarów umożliwiała przechowanie trzymiesięcznej rezerwy. Budowa tak dużych

¹⁵ APKat., UWŚ P-H, sygn. 361, k. 1–2. Pismo Związku Polskich Producentów i Rafinerów Olejów Mineralnych do Dep. Akcyz i Monopoli Ministerstwa Skarbu w sprawie obłożenia benzolu podatkiem spożywczym z 1 II 1924; sygn. 232, k. 1–9. Referat — rozwój przemysłu na Górnym Śląsku 1922–1930, (bd.); APKat., RHKat., sygn. RHB 817/Kat., t. I, k. 212–214. Sprawozdanie z działalności Związku Koksowni za 1935; CAW, O. I SG, sygn. I.303.3.554. Memoriał Józefa Szczęsnego Turskiego w sprawie wykorzystania benzolu do napędu motorów spalinowych i produkcji materiałów wybuchowych, (bd.)

zbiorników, a także wyposażenie zakładów w laboratoria chemiczne stanowiły podstawowy wymóg decydujący o przyznaniu ulg inwestycyjnych. Personel robotniczy wyłoniono spośród mieszkańców okolicznych miejscowości, ze względu na redukcję kosztów infrastruktury komunalnej. Zanim jednak podpisano angaże, robotnicy przeszli długotrwałe przeszkolenie. Łącznie zorganizowano sześć takich kursów, w których uczestniczyło około 68 pracowników. Docelowe uruchomienie mocy wytwórczych w nowym zakładzie Związku Koksowni umożliwiło produkcję około 13 tys. ton benzolu motorowego, 1600 ton toluenu oraz 900 ton ksylołu. Wraz ze wspomnianą już modernizacją zakładów w Hajdukach Wielkich umożliwiło to zaspokojenie znacznych potrzeb kompleksu militarno-przemysłowego oraz sektora paliwowego¹⁶.

IV. Przemysł rektyfikacyjny w Polsce

Równie skomplikowane uwarunkowania ekonomiczne, jakie wystąpiły w przemyśle naftowym, towarzyszyły po odzyskaniu niepodległości branży spirytusowej. Spożycie wysokoprocentowych alkoholi tuż przed wybuchem Wielkiej Wojny kształtowało się w obrębie zaboru rosyjskiego na poziomie 2,7 litrów na osobę. Pauperyzacja społeczeństwa, a także nadmierny fiskalizm Skarbu Państwa zredukowały konsumpcję do 2,1 litra. Wraz z początkiem kryzysu gospodarczego nastąpiła dalsza podwyżka cen alkoholi oferowanych przez Państwowy Monopol Spirytusowy (15,76 zł za litr spirytusu), oddziałując skutecznie na zmniejszenie popytu (0,8 l), z tym że największa zapaść branży wystąpiła na kresach wschodnich, w tarnopolskim (0,5 l) i stanisławowskim (0,6 l). Podobne trendy charakteryzowały sprzedaż alkoholi niekonsumpcyjnych (denaturatu) oraz medycznego. Wraz ze spadkiem konsumpcji możemy zaobserwować rozwój nielegalnego gorzelnictwa. Sprzyjało tym procederom wiele czynników, a do najważniejszych należała sprzedaż detaliczna melasy oraz niska cena plodów rolnych. U progu kryzysu gospodarczego wykryto 1578 nielegalnych gorzeln, a w następnych latach odpowiednio 1721 i 3248. Nasilający się proceder pokątnej produkcji, a także sprzedaży powodował kolejne szeroko zakrojone działania prewencyjne policji, które tylko w pierwszym półroczu 1932 r. objęły już 3598 bimbrowni. Niezależnie od rozkwitu tych form aktywności gospodarczej, w całej okazałości wystąpiło także przemytnictwo. Relatywna taniość wyrobów monopolowych w sąsiednich państwach aktywizowała duże rzesze ludności zamieszkujące rejony nadgraniczne. Likwidację powstałego nawisu podaźowego rozpoczął Państwowy Monopol Spirytusowy od wyznaczenia kontyngentów dla 1488 gorzeln, dopłat za wstrzymanie działalności gospodarczej, poszukiwania nowych rynków zbytu, a także wdrożenia prac nad uruchomieniem produkcji spirytusu bezwodnego¹⁷.

¹⁶ Po przyłączeniu Zaolzia, Związek Koksowni rozpoczął przerób surowców dostarczonych przez koksownie: „Hohenegger” i „Trzyniec” (Towarzystwo Górniczo-Hutnicze SA), „Łazy” (Gwarectwo Orłowa-Łazy), „Jan” (Hrabia Larisch von Mönlich), „Wacław” (Zbrojovka Brno). Działania te naruszały postanowienia kontraktu z Zakładami Rüttgersa SA w Pradze. Zob. AAN, Min. Skarbu, sygn. 5891, k. 221. Pismo szefa Biura Przemysłu Wojennego płk. Stanisława Witkowskiego do Związku Koksowni z 30 IX 1938; APKat., RHKat., sygn. RHB 817/Kat., t. I, k. 6–9. Sprawozdanie z działalności za rok 1937; AP Kat., Związek Koksowni, sygn. 64, k. 79–82. Notatki z rozmów w MSWojsk. z 1 II 1939; k. 71. Harmonogram przeszkolenia kandydatów z Chmielowa I II–1 VIII 1939, (bd.); k. 138–170. Sprawozdania z przebiegu prac budowlanych w Chmielowie z 14 V–30 VII 1939; APKat., UWŚ P-H, sygn. 3299, k. 98–101. Notatka z rozmów Jana Zieleniewskiego z dyrekcją Bańską á Hutni Społeczności Otokarem Kruliš-Randem i Aimée Lepercqiem 21–24 X 1938, (bd.)

¹⁷ Nowela ustawy o monopolu spirytusowym (z 1924 r.) uprawniała do działań eksportowych zarejestrowane podmioty spółdzielcze, posiadające statut zatwierdzony przez Ministerstwo Skarbu. Koncesje otrzymały SA „Eksport Spirytusu”, SA „Polski Spirytus”, Spółdzielnia Zrzeszonych Właścicieli i Dzierżawców Gorzeln i Rektyfikacji. Samodzielną sprzedaż prowadzono we Francji i Szwajcarii, a za pośrednictwem gdańskiej firmy Zander także w państwach objętych prohibicją — Finlandii, Szwecji oraz Islandii. Po spadku podaży SA „Eksport Spirytusu” zaangażowała się w Turcji, dzierżawiąc monopol spirytusowy. Umowa refinansowana przez Amstel-

Po wizytach studyjnych przedstawicieli monopolu we Francji, symulacjach zapotrzebowania oraz analizach kosztów inwestycji, rozpoczęto negocjacje z Zakładami Chemicznymi „Kutno” SA. Zawarte porozumienie Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego z zarządem tej firmy dotyczyło odbioru 7500 hektolitrów spirytusu odwodnionego rocznie. Jednocześnie zakłady te wykupiły za pośrednictwem francuskiej firmy Usines de Melle prawa licencyjne, umożliwiające wykorzystanie opracowań oraz zdobytych doświadczeń. Zakończenie procesów inwestycyjnych w początku stycznia 1928 r. pozwoliło na zainicjowanie produkcji. Do procesów użyto mieszanin azeotropowych chemicznie czystego benzolu oraz wysoko frakcyjnej benzyny. Odwadnianie surówki spirytusu połączono jednocześnie z usuwaniem resztek fermentacji, w konsekwencji otrzymując alkohol absolutny o mocy 99,9%. Tę samą metodę wykorzystano w innych zakładach spirytusowych w Polsce — w maju 1932 r. w Żyrardowie, a dwa lata później w drugiej instalacji „Kutna”. W kolejnym z zakładów Rafinerii Spirytusu — Fabryce Wódek, Likierów i Rumu „J. A. Baczewski” wdrożono zmodyfikowaną przez polskich chemików metodę produkcji spirytusu odwodnionego wprost z brzezki. Adaptacje umożliwiały dalsze przetwarzanie surówki tuż po jej otrzymaniu, w znaczny sposób redukując koszty m.in. transportu z gorzelni do zakładów rektyfikacji, a także oddzielając olej fuzlowy oraz frakcje lekkie. Rejestr zakładów odwadniania spirytusu uległ powiększeniu po włączeniu Zaolzia. Z przejętej przez Państwowy Monopol Spirytusowy — Państwowej Rafinerii i Olejarni w Mostach przy Cieszynie, dotychczasowi właściciele zdołali wywieźć większość zapasów, a także elementy wyposażenia, uniemożliwiając natychmiastowe jej uruchomienie. Wznowienie działalności nastąpiło dopiero późną jesienią 1938 r. Do końca sierpnia zakłady dostarczyły około 10 504 hektolitrów. Awizowane zamówienia na kolejne miesiące kształtowały się na poziomie 6000 hl, w tym dla sił zbrojnych 203 hl. Dalsze zwiększenie bazy produkcyjnej przewidywano po uruchomieniu kolejnych zakładów rektyfikacji w Lublinie (październik 1939 r.) oraz w Łańcucie (czerwiec 1940 r.). Akceptację Biura Planowania Krajowego przy Wicepremierze otrzymały także plany uruchomienia w COP zakładów odwadniania metanolu. Koncepcje opracowane przez Stanisława Bąkowskiego, wdrożone w oparciu o instalacje półtechniczne w Dziale Spirytusowym Chemicznego Instytutu Badawczego, umożliwiły otrzymanie syntetycznego metanolu, m.in. z gazów (ziemnego, koksowniczego i bezwodnego) oraz biomasy i ługów posulfitowych. W kolejnych fazach produkcji otrzymywano namiastki paliwa, formaliny, mas plastycznych, syntetycznych materiałów wybuchowych, farb, rozpuszczalników, lakierów bakelitowych oraz eteru dimetylowego. Technologie doktora Bąkowskiego znacznie obniżały koszty produkcji, zwiększały bezpieczeństwo pracy oraz stanowiły alternatywę tanich paliw, w tym także dodatków (izooktanu). Prace wdrożeniowe uruchomiono późną jesienią 1938 r. w Państwowej Fabryce Związków Azotowych w Mościcach. Koszty budowy instalacji oraz wypo-

bank (15 XI 1927 r.), skutkowałą znacznymi stratami finansowymi (8,7 mln zł oraz 5 mln l rektyfikatu). Zobowiązania spółki przejął Skarb Państwa oraz Zachodnio-Polskie Zjednoczenie Spirytusowe Tow. z ogr. por. (dalej cyt.: „Zachospir”). Okoliczności te zaważyły na przyznaniu wyłącznej koncesji eksportowej SA „Spirytus”. Kapitał gestyjny należał do Państwowego Monopolu Spirytusowego (dalej cyt.: PMS), a pozostałe udziały do Pomorskiej i Wielkopolskiej Spółki Okowicianej, Śląskiego Związku Gorzelni Rolniczych, Polskiego Zrzeszenia Spirytusowego (następnie Zrzeszenie Producentów Spirytusu), Związku Przedsiębiorstw Gorzelni Rolniczych, Zrzeszenia Producentów Spirytusu Kresów Wschodnich, Zrzeszenia Producentów Spirytusu Melasowego, Zrzeszenia Producentów Drożdży oraz „Akwawit”; zob. CDIAL, f. 492, op.1, spr. 127, k. 1–4. Referat — przyczyny powstania SA „Spirytus”, (bd.); k. 5–7. Notatka BGK w sprawie SA „Spirytus”, (bd.); AAN, PMS Biuro Ekonomiczne, sygn. 5/7, k. 4–12, k. 78. Notatka — spożycie spirytusu 1924–1931, (bd.); k. 64. Zestawienie sprzedaży spirytusu na cele przemysłowe 1930–1932, (bd.); k. 67. Zapasy spirytusu 1925–1932, (bd.); k. 69. Konsumpcja spirytusu w poszczególnych województwach 1930/1931, (bd.); k. 13–27. Referat Komisji Rewizyjnej PMS — analiza gospodarcza działalności z IX 1932; k. 30–33. Pismo PMS do Dep. Akcyz i Monopoli Ministerstwa Skarbu w sprawie działalności „Zachospir” z 13 VI 1932.

sażenia kształtowały się na poziomie 58 634 zł. Przeprowadzone inwestycje umożliwiły dyrekcji rozpoczęcie starań w Ministerstwie Skarbu o przyznanie ulg inwestycyjnych¹⁸.

V. Produkcja i dystrybucja mieszanek napędowych paliwowych (bioetanolu) oraz paliw alternatywnych

Wspomniane już problemy ze zbytem spirytusu stanowiły bezpośrednią przyczynę prób zagospodarowania istniejących nadwyżek. Ograniczone możliwości ekspansji rodzimego spirytusu na rynkach obcych państw, niskie zapotrzebowanie krajowego przemysłu chemicznego i farmaceutycznego oraz skromny popyt na denaturat i ocet, wywołały zainteresowanie wykorzystaniem surowca dla celów napędowych. Wnikliwe obserwacje poczynił obcych rządów, a także producentów paliw (Niemcy, Francja, Szwecja, Węgry i Czechosłowacja), dotyczące wprowadzenia równoległej sprzedaży benzyn i mieszanek paliwowych, które skutkowały po upływie najczęściej kilku lat ustanowieniem przymusu sprzedaży tych ostatnich, utwierdziły dyrekcję monopolu w przekonaniu o zasadności prowadzenia badań. Środki finansowe przekazane przez monopol Komitetowi Popierania Technicznych Zastosowań Spirytusu, działającemu w obrębie Sekcji Przemysłowej Polskiego Towarzystwa Chemicznego, umożliwiły przeprowadzenie pierwszych eksperymentów. Prace te zainicjowali dr Walenty Dominik w Katedrze Chemii Nieorganicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz niezależnie profesorowie dr Karol Taylor w Katedrze Silników Spalinowych i dr Wacław Iwanowski w Zakładzie Technologii Fermentacji i Produktów Spożywczych Politechniki Warszawskiej¹⁹. Podobne doświadczenia nad składem mieszanek spirytusowych prowadzono także w Centralnym Laboratorium Chemicznym Dyrekcji Państwowego Monopoli Spirytusowego. Niedostatki w wyposażeniu tej placówki (m.in. kalorymétrów Junkersa oraz wybuchowego Union), spowodowały przekazanie stałej dotacji w kwocie 70 tys. zł Chemicznemu Instytutowi Badawczemu²⁰. Początkowo doświadczenia prowadzono (od 1929 r.) w trzech odrębnych działach: Przemysłu Nieorganicznego, Węglowym i Analitycznym, a następnie skoncentrowano w nowo powstałym Dziale Spirytusowym (Mieszanek Paliwowych/Paliw Płynnych). Profesorowie dr Wojciech Świętosławski oraz dr Bohdan Stefanowski zaprosili do współpracy S. Bąkowskiego, T. Kalińskiego, B. Karpińskiego, J. Krzyżkiewicza, J. Pfanhausera i H. Starczewską. Wieloletnie badania prowadzone przez

¹⁸ W dokumentach PMS — Mosty, Mosty Wielkie, Mosty Śląskie. Po zajęciu Zaolzia wykaz dostawców spirytusu bezwodnego powiększył się o Państwową Rafinerię i Olejarnię z siedzibą w Mostach przy Cieszynie. Firma powstała w 1927 r. z C.K. Arcyksiążęcej Fabryki Oleju i Spirytusu. Potrzebę uruchomienia nowych zakładów w COP uzasadniano wdrożeniem produkcji syntetycznego kauczuku (keru) w Zakładach Chemicznych „Dębica” SA. Metoda opracowana w Dziale Syntezy Kauczuku Chemicznego Instytutu Badawczego (dalej cyt.: ChIB) przez Wacława Szukiewicza umożliwiała wyprodukowanie tony kauczuku z 5 t spirytusu melasowego, drożdżowego lub odpadków konsumpcyjnego. W trakcie pirolizy otrzymywano produkty uboczne m.in. erytrytol, butylen, aldehyd octowy i eter; por. AAN, PMS, sygn. 707/74, (bpg.). Pisma PEN do PMS w sprawie dostaw spirytusu odwodnionego z 17 i 23 II, 9 V, 16 VI, 12 VII 1939; AAN, Ministerstwo Skarbu, sygn. 5891, k. 65. Koncept pisma Gabinetu Ministra Skarbu do MPiH w sprawie ulg inwestycyjnych dla Mościc z 20 VII 1939; APKat., UWS P-H, sygn. 3298, k. 131–132. Spis miejscowości Zaolzia włączonych do powiatu cieszyńskiego z 20 XII 1938; APKat. O/Cieszyn, Sąd Okręgowy w Cieszynie, Wydz. II Handlowy, Rejestr Handlowy, sygn. 33/2, k. 35–36, RHA, t. I, poz. 18.1; CAW, Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej (dalej cyt.: SeKOR), sygn. I.303.13.113. Pismo Biura Wojskowego MPiH do szefa Sztabu Głównego w sprawie zakończenia doświadczeń nad syntezą kauczuku z 23 XII 1936; Kowalczyk L. 1938, s. 280–283; Spirytus jako paliwo. 1939, s. 21–22; Grata P. 2014, s. 58–60.

¹⁹ Doświadczenia z mieszanekami paliwowymi (gazem ssanym, benzolem, naftą i spirytusem) rozpoczął dr Karol Taylor tuż przed wybuchem Wielkiej Wojny, na zlecenie Towarzystwa Udziałowego Specjalnej Fabryki Armatur i Motorów „Ursus”; zob. Missala B. 1926, s. 2–5; Wojcieszak P. 1926, s. 12–15; Zagadnienia paliwa. 1929, s. 63–67; Majewski M.W. 2016, s. 85–86.

²⁰ Dotację monopolu dla ChIB rozdzielono: Dział Spirytusowy — 40 tys. zł, Dział Kauczukowy — 30 tys. zł; por. Sprawozdanie z posiedzenia Kuratorium. 1934, s. 1–2.

ten zespół koncentrowały się na składzie mieszanek (benzyny, benzolu, spirytusu etylowego i metylowego, gazoliny), wartości opałowej, zjawiskach rozwarstwiania, właściwościach przeciwstukowych i korodujących, oddziaływaniu na lakiery, higroskopijności, metodach skażenia, azeotropowym odwadnianiu etanolu (w tym drożdżowego) oraz metanolu, syntezie metanolu z gazu świetlnego lub koksowniczego. Powstałe opracowania sukcesywnie udostępniano Państwowemu Monopolowi Spirytusowemu, Polskiemu Komitetowi Normalizacyjnemu i Ministerstwu Spraw Wojskowych. Propozycje zakupu praw do części opracowań technologicznych kierowano jednocześnie do firm naftowych oraz producentów i dystrybutorów paliw²¹.

Pierwszą z umów dotyczącą wprowadzenia nowego rodzaju paliwa — benzynalu (70% benzyny, 30% spirytusu bezwodnego) podpisali przedstawiciele PMS z „Polminem”. Uwzględniała ona sprzedaż w 1928 r. 3400 hektolitrów alkoholu absolutnego, a w kolejnych latach 12 tys. hl oraz 60 tys. hl. Optymistyczne wizje dystrybucji dużych ilości mieszanek paliwowych zawiodły. Pomimo zaangażowania w kampanię prasową, sprzedaż nowego paliwa nie odegrała większej roli w zmianie nawyków automobilistów. Udział w negatywnym odbiorze nowinek, nie bez przyczyny mieli przedstawiciele firm zrzeszonych w Syndykacie Przemysłu Naftowego, słusznie obawiając się utraty zysków. Z ich inicjatywy, na łamach ówczesnej prasy adherenci benzyn ostrzegali przed skutkami wykorzystania mieszanek paliwowych w pojazdach mechanicznych. Naciski lobby paliwowego spowodowane zmianą przepisów skutecznie oddziaływały na zmniejszenie zapotrzebowania na mieszanki paliwowe. Największy z producentów paliw, rafineria w Drohobyczu, zobowiązana została przez pozostałe firmy wchodzące w skład syndykatu do zaniechania produkcji benzynalu. Impas w dystrybucji przerwały dopiero naciski rządowe wywarłe na zrzeszenie producentów paliw. Przedstawiciele syndykatu 20 stycznia 1931 r. podpisali porozumienie z dyrekcją monopolu na dostawy 8000 hektolitrów spirytusu bezwodnego. Po upływie półrocza zawarto jeszcze jedną umowę, zwiększającą zamówienie o kolejne 2000 hl. Dyrekcja PMS jednocześnie zażądała od firm naftowych wyczerpania kontyngentów. Koszty zakupu surowca dla producentów paliw odpowiadały uśrednionym wydatkom na zakup benzyny (62 gr za l). Po akceptacji kontraktu przez Komitet Ekonomiczny Ministrów, „Polmin” otrzymał łączny przydział na 10 tys. hl, natomiast „Drago” SA na 5 tys. hl, ale z puli spirytusu przeznaczzonego na eksport. Zarówno w jednym jak i drugim przypadku kontyngenty te nie zostały wykorzystane w całości²².

Produkcję i sprzedaż mieszanek dotował Skarb Państwa za pośrednictwem PMS. Straty finansowe po wprowadzeniu mieszanek paliwowych kształtowały się na przełomie roku 1928/1929 w wysokości 300 tys. zł. Skromny zakres działań nie przełożył się na zmniejszenie zapasów i wzrost dochodów branży. Wraz z początkiem kryzysu gospodarczego ponownie wzrosły zapasy spirytusu z 3840 do 7400 hl, którego dyrekcja monopolu nie potrafiła zagospodarować. Naglące problemy górnictwa spowodowały wypracowanie nowych zasad sprzedaży mieszanek paliwowych. Po konsultacjach z Radą Naczelną Organizacji Ziemiańskich podjęto uchwały na Komitecie Ekonomicznym Ministrów zalecające zwiększenie spożycia mieszanek zawierających spirytus bezwodny do 6 tys. hl, jednocześnie uzależniając to od możliwości

²¹ APKat., UWŚ P-H, sygn. 1780, k. 1–45. Memoriał w sprawie funkcjonowania ChIB z 12 XII 1934; Sprawozdanie z XVIII posiedzenia. 1938, s. 193–200.

²² AAN, PRM KEM, sygn. 781. Wniosek Ministerstwa Skarbu w sprawie wyrobu spirytusu bezwodnego i popularyzacji mieszanek benzynowo-spirytusowych z 1 III 1928; Memoriał Krajowego Towarzystwa Naftowego do PRM w sprawie konsekwencji wprowadzenia mieszanek paliwowych z 26 IV 1928; Uchwała Rady Naczelnej Organizacji Ziemiańskich z 14 VIII 1930; Sprawozdanie ze stanu sprzedaży mieszanek paliwowych z 13 III 1931; Wnioski na KEM w sprawie ustalenia zasad zbytu spirytusu dla celów napędowych 28 VII–5 VIII 1931. AAN, PMS, sygn. 707/74, (bpg.). Notatka dla PEN w sprawie dostaw spirytusu odwodnionego dla „Drago” SA, (bd.); APKat., RHKat., sygn. RHB 817/Kat., t. I, k. 192–194. Sprawozdanie z działalności Związku Koksowni za 1934; Włodarczyk G. 2013, s. 63–74.

wydobycia i przetwórstwa oleju skalnego. Wśród innych działań postulowano opodatkowanie benzolu do poziomu benzyny oraz zalecono opracowanie składu nowych mieszanek paliwowych. Wytyczne opracowane przez rząd Walerego Sławka, a następnie uzupełnione przez Aleksandra Prystora, wśród których pobrzmiewały groźby przymusowego wprowadzenia mieszanek paliwowych, były pierwszą kompleksową próbą rozwiązania nabrzmiałych problemów branży spirytusowej, naftowej oraz częściowo koksowniczej. Ostatecznie pozostały niezrealizowanymi koncepcjami, ponieważ działania syndykatu całkowicie negowały potrzeby dokonywania jakichkolwiek zmian, co w praktyce przekładało się na odmowę współpracy firm naftowych z PMS. Wyjątkiem pozostawały spółki „Drago” i „Polska Monopolina”, które podpisały z PMS skromne zamówienia na dostawy surowca. Ta pierwsza firma, nie skrepowana porozumieniem z syndykatem, rozwinęła już w początkach lat trzydziestych sprzedaż czystego benzolu, a następnie mieszanek benzynowo-spirytusowych, benzynowo-benzolowych, benzynowo-spirytusowo-benzolowych. Na podkreślenie zasługuje, że spółka Zagajewskiego była prawdopodobnie pierwszym dostawcą paliw, zawierających homogenizatory. Dodatki te zapobiegały wyodrębnieniu poszczególnych składników oraz kryształów benzolu. W następnych latach „Drago” nabywała z PMS przeciętnie od 11 do 12 tys. hl i dopiero u schyłku omawianego okresu otrzymała kontyngent w wysokości 19 860 hl spirytusu odwodnionego, w tym na cele związane z doświadczeniami — 1810 hl. Dostawy benzolu motorowego realizowane przez Związek Koksowni dla „Drago” kształtowały się w 1934 r. na poziomie 3305 ton, a po wprowadzeniu nowej polityki motoryzacyjnej rządu przekraczały 4000 ton²³.

Działalność SA „Drago” naśladowała tylko w ograniczonym zakresie sp. z o.o. „Polska Monopolina”. Wykorzystując doświadczenia niemieckich producentów, początkowo oferowała sprzedaż mieszanki zawierającej, oprócz benzyny, także surowy spirytus, a następnie kombinację spirytusu bezwodnego z benzolem oraz benzyny, spirytusu bezwodnego i benzolu²⁴.

Wprowadzone przez „Polmin”, „Drago”, a następnie „Polską Monopolinę” nowe rodzaje paliw cieszyły się umiarkowanym popytem. Bezpośredni z tym związani mieli koszty zakupu, niewiele odbiegające od tradycyjnych paliw. Problemy użytkowników z obsługą silnika, wymagającą systematycznych zabiegów usuwania nagaru (benzol), przestawienia zapłonu, więk-

²³ SA „Drago” (Warszawa, ul. Żórawia 3) założyli 31 XII 1929 Mieczysław Zagajewski (250 tys. zł), Jerzy i Stanisław Meyerowie (250 tys. zł). Pozostali akcjonariusze Czesław Podlewski i Teodor Toeplitz, przekazali na rzecz spółki *know-how* oraz umożliwili zakup alkoholu absolutnego za pośrednictwem SA „Spirytus”. Wycofane przez Meyerów udziały nabyte zostały przez Związek Koksowni, „Spirytus” SA, Wacława Iwanowskiego, Franza A. Pabelicka. Po wykupieniu papierów wartościowych „Spirytusu” przez Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Mieczysława Zagajewskiego, wartość udziałów w „Drago” SA wzrosła do 50%. Sprzedaż mieszanek paliwowych prowadzono w Warszawie (ul. Gniewkowska 27), sukcesywnie uruchamiając przedstawicielstwa w Baranowiczach, Białymstoku, Częstochowie, Katowicach, Kielcach oraz Radomiu. Do 1935 r. spółka odnotowała znaczne deficyty finansowe (251 tys. zł). Dopiero zmiany w polityce motoryzacyjnej rządu spowodowały odwrócenie trendów. Począwszy od 1936 r. wzrosły dochody — 2921 zł, w kolejnych latach — 126,7 tys. zł i 327,6 tys. zł. Zob. AAN, PMS, sygn. 5/7, k. 4–12. Uzasadnienie do planu ekonomicznego PMS 1933/1934, (bd.); k. 13–27. Referat — analiza gospodarcza działalności PMS 1931/1932 z IX 1932; k. 43–59. Referat — kryzys spirytusowy, jego przyczyny i środki zaradcze z 3 VI 1932; k. 113–117. Poufny protokół z 28 posiedzenia Komisji do Zbadania Możliwości Zwiększenia Spożycia Spirytusu z 11 II 1932. Archiwum Państwowe Warszawa (dalej cyt.: APW), Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział II Handlowy (dalej cyt.: SOW), Rejestr Handlowy, sygn. B XLVI, poz. 6622; AAN, Bank Gospodarstwa Krajowego (dalej cyt.: BGK), sygn. 781, k. 256. Notatka Wydziału Kredytów BGK o SA „Drago” z 31 XII 1937; Bilans zamknięcia. 1938, s. 5.

²⁴ Sp. z o.o. „Polska Monopolina” (Warszawa, ul. Ziemowita 36), założyli IX 1932 Jan Jezierski, Zygmunt Szrajber, Edward Rother. Kapitał zakładowy wynosił 15 tys. zł. Udziałowcy wyodrębnili także sp. z o.o. „Etan”, trudniącą się sprzedażą mieszanek zawierających spirytus etylowy. Brak kapitału obrotowego oraz niska rentowność skutkowałą zmianą profili obydwu spółek; zob.: APW, SOW, RHB, sygn. XLVII, poz. 6785; AAN, PRM KEM, sygn. 781. Memoriał „Polskiej Monopoliny” do GISZ, (bd).

szego zużycia paliwa (surowy spirytus), a także redukcją mocy i momentu obrotowego (spirytus odwodniony), nie zachęcały do ich wykorzystania. W okresach dużych spadków temperatury powstawały także dodatkowe problemy dla użytkowników pojazdów mechanicznych, dochodziło bowiem do wyodrębnienia kryształów benzolu, a także do rozdzielania się spirytusu i benzyny.

Rozwiązanie nabrzmiałych problemów zarówno przemysłu spirytusowego jak i sektora naftowo-paliwowego nastąpiło dość niespodziewanie. Kompleksowe zmiany wprowadzone dekretem prezydenta z 1 września 1932 r. zaowocowały modyfikacjami statutu oraz rozporządzeń wykonawczych PMS, różnicując wydatki na zakup spirytusu konsumpcyjnego, technicznego oraz przemysłowego. Jednocześnie największe firmy naftowe domagając się uporządkowania ustawodawstwa w przemyśle naftowym, doprowadziły do likwidacji skostniałych struktur syndykatu. Ostatecznie przedsiębiorstwa sektora naftowego podpisały umowę (27 stycznia 1933 r.) z władzami monopolu. Zakupiony z PMS kontyngent alkoholu absolutnego odpowiadał 9% sprzedanej w poprzednim roku benzyny. Kontrakt wyróżniał dwa rodzaje mieszanek: spirytusowo-benzynowe (naftowe) i benzynowo-spirytusowe. Pierwsza, przeznaczona dla pojazdów rolniczych, składała się w 84% ze spirytusu odwodnionego (surowego) oraz 16% benzyny (nafty). Druga, przewidziana dla samochodów, zawierała do 84% benzyny oraz 16% spirytusu odwodnionego. Czas obowiązywania tej umowy przewidziano do końca grudnia 1937 r., z możliwością prolongaty. Warto zwrócić uwagę, że produkcję i transport spirytusu odwodnionego (surowego) oraz funkcje kontrolne w rafineriach, mieszalnicach i stacjach pomp zagwarantowano dla PMS. Przy wprowadzeniu do sprzedaży mieszanek paliwowych ostatecznie zrezygnowano z przymusu — dystrybutorom paliw pozostawiono prawo wyboru sprzedaży paliwa bez dodatków oraz mieszanek. Sprzedaż detaliczną tych ostatnich przewidziano na stacjach pomp, które posiadały oznaczenie symbolem „M”. Funkcję dystrybucyjną spirytusu odwodnionego dla sektora naftowo-paliwowego przejęło Towarzystwo Handlu Przemysłu Naftowego²⁵.

Tylko nieliczne rafinerie i gazolinie posiadały wyposażenie umożliwiające standaryzację mieszanek paliwowych. Rozbudowaną sieć mieszalni posiadał „Polmin” w Drohobyczu oraz w siedzibach oddziałów: Warszawie, Kutnie, Żyrardowie, Łodzi, Krakowie, Lublinie, Siedlcach. Wśród pozostałych firm: Vacuum Oil Company — Dziedzice, Warszawa, Lwów, Poznań; „Galicia” SA — Drohobycz, Warszawa, Katowice; „Gazolina” SA — Borysław, Warszawa, Poznań; „Gazy Ziemne” SA — Lwów, Schodnica; „Karpaty” SA — Warszawa, Łódź; Galicyjskie Karpackie Naftowe Tow. Akc. — Glinik Mariampolski, Jedlicze; Polskie Związkowe Rafinerie Oleju Skalnego — Trzebinia; „Nafta” SA — Drohobycz²⁶. Spółka „Drago” posiadała mieszalnie paliw w Warszawie i Białymstoku. Wprowadzenie do sprzedaży detalicznej mieszanek paliwowych dwu i trójskładnikowych sprawiło początkowo duże problemy z osiągnięciem standardów. W efekcie na stacjach paliw sprzedawano paliwa nie tylko różniące się zawartością spirytusu bezwodnego, ale także zawierające węglowodory ciężkie oraz frakcje lekkie. W przypadku niewielkich różnic w zawartości spirytusu odwodnionego (16–22%) walory tak sporządzonych paliw pozostawały niezauważalne dla użytkowników. Równocześnie dodatki oleju gazowego, nafty, bituminów, eteru naftowego, skutkowały znaczącymi komplikacjami dla automobilistów. Szczególnie w przypadku silników czterosurowych o wysokiej kompresji, powstawały zjawiska nieobliczalne w skutkach, począwszy od spalania stukowego, samozapłonów, przestawienia zapłonu, po destrukcję wału korbowego i uszkodzenia gładzi cylindrycznej. Podobne problemy

²⁵ Glüksman H. 1935, s. 8–9; Grata P. 2011, s. 195–211.

²⁶ Wysokooktanową mieszanekę trójskładnikową (10–15% spirytus odwodniony, 25–30% benzol, 60% benzyny z gazoliną) wprowadziła w V 1938 do sprzedaży detalicznej SA „Gazolina”. Firma posiadała dobrze rozbudowaną sieć mieszalni natryskowych, umożliwiającą precyzyjną regulację składników. Zob. AAN, PMS, sygn. 703/113, (bpg.). Pisma SA „Gazolina” do Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego (dalej cyt.: DPMS) z 28 IV i 4 V 1938.

groziły użytkownikom dwusuwów w przypadku przekroczenia w mieszankach norm dla spirytusu odwodnionego lub dodatków surowego. Brak nowoczesnych mieszalni paliw, a także odpowiedniej liczby zbiorników na stacjach pomp powodowały sporządzanie mieszanek oraz magazynowanie w oparciu o doraźne rozwiązania. Zasoby finansowe przeznaczone na zakup niezbędnego wyposażenia stacji pomp, amortyzowały się w zależności od obrotów i nieliczne tylko firmy podołać mogły takim wyzwaniom, zwłaszcza w okresie przesilenia gospodarczego. Utrzymanie standardu ofertowego, bez korzyści wynikających z dobrej lokalizacji, satysfakcjonującego utargu, a także dużych kapitałów inwestycyjnych oraz obrotowych, było praktycznie niemożliwe. Kontrole jakości paliw przez upoważnionych przedstawicieli PMS pełne były niezwykłych wydarzeń — począwszy od ucieczek obsługi, niespodziewanego zamknięcia stacji, odmowy wydania próbek paliwa, a także zaboru mienia²⁷.

Rozbieżności w ocenach działalności oraz braku działań standaryzacyjnych przyczyniły się do rozwiązania umów PMS z Towarzystwem Handlu Przemysłu Naftowego. Funkcje dysponenta spirytusu odwodnionego wobec firm naftowych przejął wówczas Polski Eksport Naftowy. Nowy kontrakt podpisali przedstawiciele PMS w osobach Ernesta Zaręby i Antoniego Russaka z reprezentantami firm naftowych — Janem Arnickim, Jerzym Kozickim oraz Ryszardem Monsiorem. Producenci mieszanek paliwowych²⁸ zobowiązali się do zakupienia w monopolu takiej ilości spirytusu odwodnionego, który odpowiadał 15% sprzedanej benzyny lub gazołiny w roku ubiegłym. Do przeprowadzenia stosownych obliczeń, z których wyłączono sprzedaż paliw dla wojska oraz obrót wewnętrzny firm, upoważniono Urzędy Skarbowe. Odbiór spirytusu odwodnionego podporządkowano prawom rynku, dlatego w pierwszym kwartale przewidziano udostępnienie 15% kontyngentu rocznego, w drugim 25%, trzecim i czwartym po 30%. Jednocześnie dla poszczególnych firm wyznaczono limity ilościowe, będące konsekwencją możliwości przerobu, a także dystrybucji²⁹. Producenci mieszanek paliwowych zobowiązali się do zakupienia spirytusu odwodnionego w cenie 32,5 gr za litr oraz pokrycia wydatków transportowych. Przewidywano wprowadzenie do sprzedaży detalicznej mieszanki dwuskładnikowej benzynowo-spirytusowej z liczbą oktanową 73. Warunki standaryzacyjne zalecane przez Polski Komitet Normalizacyjny przewidywały dla tego paliwa zawartość alkoholu absolutnego 15–25%. Umowa uwzględniała także żądania monopolu w sprawie równowagi lokalizacyjnej stacji pomp sprzedających benzynę oraz mieszanki, uniemożliwiając faktycznie wyłączną sprzedaż tylko jednego rodzaju paliwa³⁰.

²⁷ AAN, PMS, sygn. 703/113, (bpg.). Pisma PMS do Towarzystwa Handlowego Przemysłu Naftowego z 11 I, 3 IV, 25 V 1938; Pismo Towarzystwa Handlowego Przemysłu Naftowego do DPMS w sprawie braku spirytusu odwodnionego przeznaczonego dla mieszanek w firmie „Galicja” z 9 i 13 IX 1938; Pisma Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie do PMS w sprawie cen benzyn 15 II, 17 III, 17 IV, 22 VII i 31 VIII 1939.

²⁸ „Polmin”, „Galicja” SA, „Gazy Ziemne”, Galicyjskie Karpacie Naftowe Tow. Akc., „Jasło” SA, Polskie Związkowe Rafinerie Olejów Skalnych SA, SA „Nafta”, SA „Fanto”, Vacuum Oil Comp. SA, „Limanova” sp. z o.o., „Gazolina” SA oraz „Karpaty” SA.

²⁹ Spółka Akcyjna Vacuum Oil Comp. otrzymała — 18,4% spirytusu odwodnionego oferowanego przez PMS na cele napędowe, „Polmin” — 17,7%, „Galicja” — 11,5%, „Gazy Ziemne” — 10,3%, Galicyjskie Karpacie Naftowe Tow. Akc., Polskie Związkowe Rafinerie Olejów Skalnych, „Nafta”, „Fanto” po 8,5%, „Limanova” — 4%, „Gazolina” — 3,8%, „Jasło” — 0,11%.

³⁰ Do kosztów zakupu spirytusu odwodnionego dla firm naftowych, a także MSWojsk. doliczano opłaty na rzecz PFD. Z podatku wyłączony został spirytus lotniczy (32,5 gr). Cenę surowca dla „Drago” ustalono na wyższym poziomie 44 gr. Po likwidacji opłat na PFD odprowadzanych za spirytus odwodniony (1 IV 1939) dotychczasowy cennik utrzymano. Skarb Państwa dotował produkcję (10 gr na l). Dopiero po rozwiązaniu umów (z 27 I 1933 r. i 9 X 1936 r.) i akceptacji nowego kontraktu przez ministra skarbu, funkcje dystrybucyjne przejął PEN. Zob. AAN, PMS, sygn. 703/113, (bpg.). Umowa z przemysłem naftowym na dostawę spirytusu odwodnionego z 20 XII 1938; Regulamin kontroli zakładów mieszania i mieszanek paliwowych na stacjach pomp z 20 XII 1938; Odpis pisma Ministerstwa Skarbu do PMS z 4 IV 1939; Pismo PMS do Dep. Intendencji MSWojsk. w sprawie kosztów produkcji i sprzedaży spirytusu odwodnionego z 20 V 1939.

Dalsze możliwości rozwoju biopaliw zaistniały po opracowaniu formuły wspomnianego już uprzednio algazu. Doświadczenia prowadzone równoległe w Zakładzie Chemii Ogólnej Politechniki Warszawskiej oraz w Dziale Mieszanek Paliwowych Chemicznego Instytutu Badawczego, przez zespół prof. dr. Kazimierza Klinga doprowadziły do opracowania mieszanki gazu (etyryny) oraz spirytusu odwodnionego (surowego). Wraz z nią zaprojektowano zbiornik z blachy stalowej, który wyposażono w reduktor. Rozwiązania te umożliwiały wykorzystanie w gospodarstwach domowych, a po zmianach w instalacji także w pojazdach mechanicznych. Pierwsze eksperymentalne autobusy miejskie zasilane tą mieszanką pojawiły się w Łodzi tuż przed wybuchem wojny. Równie ciekawe rozwiązania konstruktorskie paliw alternatywnych przedstawiła w trakcie Targów Poznańskich sp. z o.o. „Haweka”. Produkowane na podstawie licencji gazogeneratory umożliwiały pozyskiwanie gazu drzewnego do napędu pojazdów mechanicznych. Nad podobnymi rozwiązaniami trudzili się również konstruktorzy z Biura Badań Technicznych Broni Pancernych oraz Państwowych Zakładów Inżynierii. Wspólne prace umożliwiły montaż gazogeneratora w autobusie PZInż. 723G. Pomimo licznych wad konstrukcji Tadeusza Skipirzepy, przewidziano uruchomienie produkcji seryjnej na przełomie 1939/1940 r.³¹

Sprzedaż mieszanek paliwowych (bez dostaw dla armii) w roku 1938 kształtowała się na poziomie 99 839 kg. Do ich sporządzenia wykorzystano około 20 tys. hl spirytusu odwodnionego. Plany na rok 1939 przewidywały dalszy wzrost do 30 tys. hl. Do połowy sierpnia 1939 r. rektyfikacje dostarczyły łącznie 21 773 hl. Wyodrębniono także zapas 6137 hl spirytusu bezwodnego dla potrzeb Ministerstwa Spraw Wojskowych. Wraz z zapowiedziami dostaw 30 tys. ton rumuńskiej ropy dla armii zalecano znaczne powiększenie zapasów alkoholu absolutnego do 150 tys. hl³².

VI. Próby wprowadzenia mieszanek napędowych i paliw wysokooktanowych w siłach zbrojnych

Władze wojskowe należały do największych odbiorców produktów naftowych. Istotne dla modernizacji sił zbrojnych, potrzeby motoryzacyjne zrealizowane mogły zostać tylko w niewielkich rozmiarach, albowiem duże rezerwy koni, redukcje wydatków budżetowych MSWojsk. oraz niski poziom infrastruktury drogowej, szczególnie na terenie kresów wschodnich, sytuowały podejmowane działania w kontekście doraźnych rozwiązań. Napęd pojazdów wojskowych z zapłonem iskrowym stanowiły benzyny średnie o ciężarze gatunkowym 0,731–0,740 i 0,741–0,750, natomiast lotnictwa wojskowego — benzyny lekkie 0,711–0,720 i 0,721–0,730. Te ostatnie miały przeciętną liczbę oktanową 60–62. Przyczyn zastosowania mieszanek (benzyn, spirytusu odwodnionego, benzolu, toluenu i ksylołu) należy doszukiwać się nie tyle w oszczędnościach środków budżetowych, co przede wszystkim w wyszukaniu takich rozwiązań, które

³¹ O mieszkankach. 1939, s. 157–158; Przemysł chemiczny. 1939, s. 26; CAW, BBTBr.Panc., sygn. I.342.4.16. Pismo BBTBr.Panc. do szefa Dep. Uzupelnien z 17 IX 1937.

³² Spirytus odwodniony dla lotnictwa wojskowego w „Polminie” podlegał skażeniu (żółcią), a następnie mieszany był z benzyną i czteroetylkami ołowiu. Gotowe produkty przechowywano w składnicach lotniczych stałych: Dęblin (36 tys. hl), Szastarka (12 tys. hl), Wilno-Porubanek (3 tys. hl), Brześć-Małaszewicze (2,8 tys. hl) oraz ruchomych (beczki i cysterny): Lida (200 hl), Kowel (80 hl), Brześć nad Bugiem (97 hl), Białystok (170 hl) oraz Lwów (110 hl). Pojemność pozostałych składnic wojskowych w Poznaniu, Przemyślu, Radomiu, Rzeszowie, Toruniu, Warszawie jest nieznana. Rozpoczęto także budowę nowych w rejonie Krańnika Rzeczyca-Ziemiańska, o planowanej pojemności 37 tys. hl. Zob. CAW, Oddział IV Sztabu Głównego (dalej cyt.: O. IV SG), sygn. I.303.7.207. Notatka gen. bryg. Tadeusza Malinowskiego w sprawie zaopatrzenia i przechowywania paliw z 14 IV 1937; Notatka gen. Bryg. Karola Masnego w sprawie powiększenia zapasów spirytusu bezwodnego z 24 IV 1939; Notatka z odprawy w Sztabie Głównym w sprawie budowy magazynów paliw z 24 V 1938; AAN, PMS, sygn. 703/113, (bpg). Pisma PMS do PEN w sprawie dostaw spirytusu odwodnionego dla MSWojsk. z 11 IV–16 VIII 1939; Instytut Polski i Muzeum Sikorskiego (dalej cyt.: IPMS), sygn. B.I.8a. Raport ppłk. dypl. Bronisława Mokrzyckiego do szefa Biura Rejestracyjnego MSWojsk., Paryż 4 V 1940.

umożliwiały długotrwałą i niezawodną eksploatację sprzętu motorowego oraz lotniczego. Na wniosek Departamentu Intendentury oraz Biura Przemysłu Wojennego wykonanie doświadczeń zlecono profesorowi dr. Wacławowi Iwanowskiemu oraz Tadeuszowi Jezierskiemu. Część z tych eksperymentów prowadzono w laboratoriach Politechniki Warszawskiej, hamowniach silników Centralnych Warsztatów Lotniczych oraz w Instytucie Badań Technicznych Lotnictwa. Pobieżne eksperymenty pozwoliły na sformułowanie wniosku negującego wprowadzenie mieszanek, za wyjątkiem działań wojennych. Jednocześnie zakwestionowano możliwości wykorzystania dodatków — benzolu, toluenu i ksylolu, które uznano za niezbędne do produkcji materiałów wybuchowych. Kolejne doświadczenia w Instytucie Badań Inżynierii nad nowymi rodzajami paliw zlecił płk Karol Masny. W syntezach z długotrwałych eksperymentów, prowadzonych równoległe w warunkach laboratoryjnych oraz intensywnej eksploatacji drogowej, ale z wykorzystaniem różnych pojazdów mechanicznych, nie dostrzeżono istotnych różnic pomiędzy właściwościami benzyny oraz mieszanek. Zwrócono jednak uwagę na właściwości mieszanek, których zastosowanie redukowało nie tylko zużycie podzespołów silnika, ale także paliwa. Zakupienie licencji silników Armstrongs-Siddeley oraz Fabbrica Italiana Automobili Torino (Fiat) we wrześniu 1931 r. przez Wojskowy Zakład Zaopatrzenia Inżynierii i Państwowe Zakłady Inżynierii, a także dyrektywy rządu skutkowały wprowadzeniem mieszanki paliwowej WIBInż. wz. 33 (M.33). W jej skład wchodziło 65% benzyny samochodowej, 25% spirytusu odwodnionego oraz 10% benzolu motorowego. Władze wojskowe otrzymywały z „Polminu” gotową do użycia mieszankę benzyny oraz benzolu. Połączenie obydwu składników ze spirytusem odwodnionym następowało w służbach intendentury lub składnicach batalionów. Silniki fiatowskie charakteryzujące się wyższą kompresją wymagały dostosowania liczby oktanowej. Głównie z tego powodu opracowano skład nowej mieszanki M.36. W jej skład wchodziła benzyna krakingowa 55%, spirytus odwodniony 25%, benzol motorowy 20%. Różnicę pomiędzy mieszankami z 1933 i 1936 r. stanowiły nie tylko zmiany procentowe węglowodorów, ale warto zauważyć, że pierwsza z nich wyznaczała alternatywę dla benzyn, natomiast druga wynikała z konstrukcji silnika. Kolejną próbę modernizacji paliw wojskowych przeprowadzono u schyłku omawianego okresu. Opracowano bowiem równoległe w Biurze Badań Technicznych Broni Pancernych oraz laboratoriach Wydziału Chemii Politechniki Warszawskiej przez Feliksa Grossmana oraz Stanisława Rutkowskiego — czteroskładnikową mieszankę benzyny frakcyjnej (65%), spirytusu odwodnionego (20%), benzolu motorowego (10%) oraz butanolu (5%). Wysokie parametry paliwa M.38 uniemożliwiały połączenie wszystkich składników w przewidywanych warunkach Składnic Batalionów Parków Pancernych. Zadania te wykonywały nieliczne Składnice Materiałów Intendentury. Wykorzystanie najnowszej mieszanki wojskowej przewidziano w konstrukcjach silnikowych dużej mocy, dostosowanych do właściwości trakcyjnych nowej generacji ciągników, czołgów średnich oraz samochodów ciężarowych. Prototypy tego sprzętu opracowano w Biurze Badań Technicznych Broni Pancernych oraz PZInż. równoległe z doświadczeniami chemicznymi³³.

³³ Instytut Badań Inżynierii (dalej cyt.: IBInż.) utworzono na polecenie II wiceministra 15 X 1927 r. W wyniku kolejnych przekształceń powstał (1931) Wojskowy Instytut Badań Inżynierii (dalej cyt.: WIBInż.), a następnie (w 1934 r.) Biuro Badań Technicznych Broni Pancernych (dalej cyt.: BBTBr.Panc.). Składnice Baonów Parków Pancernych: Brześć nad Bugiem, Bydgoszcz, Grodno, Kraków, Łódź, Lublin, Łuck, Lwów, Modlin, Poznań, Przemysł (Bakończyce) oraz Warszawa. Składnice Materiałów Dep. Intendentury: Przemysł (Żurawica) i Łańcut. Por. CAW, O. I SG, sygn. I.303.3.554. Protokół z doświadczeń prowadzonych w Stacji Silnikowej IBTL nad wykorzystaniem mieszanek paliwowych w silnikach Lorraine — Dietrich 400 KM z 10 II 1927; Sprawozdanie z doświadczeń nad mieszankami spirytusowymi prowadzonych w IBInż. III–VI 1927; WIBInż., sygn. I.342.3.80. MSWojsk. Warunki Techniczne Materiałów Zaopatrzenia Wojsk z 31 VIII 1927; Pismo szefa Dep. Technicznego do kierownika IBInż. z 17 VII 1928; Pismo płk. Karola Masnego do szefa Dep. Technicznego z 23 VII 1928; Raport kpt. Michała Pawlucia do kierownika IBInż. w sprawie doświadczeń z mieszankami paliwowymi z 3 VIII 1928; WIBInż. Tymczasowe Warunki Techniczne Materiałów Zaopatrzenia Armii. Mieszanka samochodowa

Różnice w wartościach antydetonacyjnych paliw, wykorzystywanych w silnikach lotniczych Wright Whirlwind (Fokker FVII3m, Lublin RXIII), Bristol Jupiter, Mercury (PZL 11a, PZL 11c), Walter Junior i Senior (RWD VIII), uzupełniano poprzez zastosowanie mieszanek benzynowo-alkoholowej (BA) lub benzynowo-alkoholowo-benzolowej (BAB). Mieszanekę benzynowo-benzolową początkowo dostarczał „Polmin”, za pośrednictwem Departamentu Intendentury, w stanie gotowym do użycia. Wzbogacenie o spirytus bezwodny przeprowadzano w poszczególnych formacjach lotniczych w Warszawie, Lwowie, Dęblinie oraz Wilnie. Braki w wyposażeniu pozostałych pułków lotniczych, uniemożliwiające połączenie wszystkich składników, powodowały, że przekazywano tam kompletne mieszanki paliwowe. Wprowadzenie do służby nowych samolotów wojskowych (PZL 23 „Karas”, PZL 30BII/LWS-6 „Żubr”), wyposażonych w silniki licencyjne Bristol Pegasus VIII, przyczyniło się do dalszego zwiększenia liczby oktanowej w mieszanekach paliwowych. W tym celu sporządzano mieszanekę (BABC), na bazie benzyn frakcyjnych (68–76,5%), alkoholu bezwodnego (15%), benzolu motorowego (8,5–17%) oraz czteroetyliku ołowiu (0,793%). Ten ostatni składnik początkowo importowano, a następnie wytwarzano w niewielkich ilościach (do 40 l miesięcznie) w oparciu o instalacje półtechniczne Instytutu Technicznego Lotnictwa (dalej: ITL). Przewidywana przez Komitet do Spraw Sprzętu i Uzbrojenia dalsza rozbudowa sił powietrznych spowodowała, że tymczasowe rozwiązania nie satysfakcjonowały Dowództwa Lotnictwa. Zapotrzebowanie na paliwa z czteroetylkim ołowiu w trakcie miesięcznych działań wojennych dla PZL 23 „Karas” przewidywano na 664 hl paliwa, zawierającego 52,6 l czteroetyliku ołowiu. Analogiczne zużycie dla samolotu bombowego PZL 30 BI „Żubr” kształtowało się na poziomie 711 hl mieszanki oraz 89,6 l dodatku. Ostatecznie w początkach marca 1937 r. II wiceminister gen. bryg. Aleksander Litwinowicz zlecił szefowi Departamentu Intendentury uruchomienie procedur mających na celu zwiększenie produkcji czteroetyliku ołowiu do 20 hl rocznie. Wykorzystanie tego dodatku w paliwach lotniczych, obok niekwestionowanych korzyści, oddziaływało w trakcie użytkowania negatywnie na strukturę stopów metali, z których wykonywano zawory i gładź cylindryczną, powodując przepalanie oraz korozję. Koncesję na produkcję i sprzedaż mieszanek węglowodorowych, zawierających czteroetylek ołowiu otrzymał „Polmin”. Warto podkreślić, że prawo pierwokupu zagwarantowano tylko dla instytucji wojskowych. Ogólne zapotrzebowanie na spirytus odwodniony w paliwach lotniczych na rok budżetowy 1939/1940 kształtowało się na poziomie 2500 t. Zapasy te prawdopodobnie musiały ulec znacznemu powiększeniu, albowiem przeciętne zużycie paliw w lotnictwie na czas miesięcznych walk obliczano na poziomie 62 691,8 hl, 26 740 hl olejów i 19,8 t smarów³⁴.

WIBInż. wz. 33 z 10 VII 1933; BBTBr.Panc., sygn. I.32.4.61. Warunki techniczne materiałów zaopatrzenia wojsk — paliwa z 26 II 1937; Dziennik Rozkazów MSWojsk. 1936, nr 6, poz. 75.

³⁴ Wydatki na paliwa wojskowe u schyłku omawianego okresu niewiele odbiegały od cen w handlu detalicznym (w zł za kg): benzol napędowy — 0,58, lotniczy — 0,47, benzyna lotnicza — 0,62, mieszanka samochodowa M.33 — 0,62, M.36 — 0,58, benzynowo-benzolowa — 0,63, mieszanki lotnicze: BB — 0,60, BAB — 0,57, BBC — 0,65, BABC — 0,61, spirytus odwodniony lotniczy — 0,38 zł, samochodowy — 0,47, olej gazowy (napędowy) — 0,24. Zob. CAW, Korpus Kontrolerów, sygn. I.300.16.142. Dep. Intendentury MSWojsk. Cennik materiałów pędnych i smarów z 1 IX 1938; sygn. I.303.3.849. Schemat organizacyjny zaopatrzenia wojska w materiały pędne, (bd.); Projekt instrukcji o zaopatrywaniu wojska w materiały pędne z 15 V 1934; Projekt instrukcji o zaopatrywaniu wojska w materiały pędne i smary w czasie wojny na obszarze kraju z 25 VIII 1939; SeKOR, sygn. I.303.13.155. Pismo płk pil. Stanisława Karpińskiego w sprawie wprowadzenia nowych mieszanek paliwowych z 14 V 1936; Pismo gen. bryg. pil. Ludmiła Rayskiego do szefa Sztabu Głównego z 6 X 1936; O. IV SG, sygn. I.303.7.207. Notatka II wiceministra gen. bryg. Aleksandra Litwinowicza do szefa Dep. Intendentury z 2 III 1937; Sprawozdanie z kontroli prac Dep. Inżynierii i Lotnictwa w sprawie fabrykacji benzyny i smarów lotniczych z 8 III 1937; sygn. I.303.7.88. Miesięczne normy zużycia materiałów pędnych i smarów w trakcie działań wojennych po rozbudowie lotnictwa w 1942, (bd.); GISZ, sygn. I.302.4.1967. Referat gen. bryg. Józefa Zajęca — osiągnięcia w lotnictwie 1937–1938 z 18 I 1938; AAN, PMS, sygn. 73, (bpg.). Koncesja MPiH na prowadzenie przemysłu wyrobu i sprzedaży środków napędowych zawierających czteroetylek ołowiu z VII 1938.

Dalszy rozwój lotnictwa wojskowego, w tym szczególnie myśliwskiego i bombardującego, wymagało zintensyfikowania prac nad paliwem mającym liczbę oktanową 87. Ich otrzymanie w rodzimych firmach rafineryjnych i gazolinowych było trudniejsze, ponieważ benzyny pozyskiwane w rafineriach posiadały znacznie niższe oznaczenia, a większość wykorzystywanych technologii należała do przestarzałych. Zainteresowanie zwiększeniem portfolio technologicznego zgłosiły Standard Nobel oraz „Polmin”. Ta pierwsza firma zaoferowała transfer patentów umożliwiających wytwarzanie eteru izopropylowego w oparciu o spirytus bezwodny. Mieszanka benzyny (60%), eteru izopropylowego (39%) oraz czteroetylku ołowiu eliminowała szereg niedogodności występujących w paliwach lotniczych, m.in. niską wartość opałową, zwiększone spalanie oraz rozwarstwienie. Znaczne ułatwienia powstawały także w składowaniu, albowiem nie wymagały one oddzielnych zbiorników. Dla lobby rolniczego skupionego wokół PMS projekty Standardu Nobel miały niekwestionowaną przewagę. Zdecydowanie mniejsze zainteresowanie okazywały władze skarbowe i wojskowe, ponieważ w zamian za wdrożone opracowania, tylko paliwa dostarczane przez firmę szwedzko-amerykańską wzbogacone mogły zostać o szlachetne dodatki. Kolejny problem w negocjacjach wynikał z próśb Standardu mających na celu uwolnienie od danin pobieranych na rzecz funduszu wiertniczego, czyli *de facto* pozyskiwanych ze sprzedaży paliw za granicą. Podstawowa niedogodność tego rozwiązania, abstrahując od kosztów ponoszonych przez Skarb Państwa, polegała na powstaniu precedensu, który w innych okolicznościach stanowiłby punkt odniesienia dla pozostałych podmiotów działających w sektorze naftowym. Produkcję eteru izopropylowego planowano wdrożyć w czasie 14 miesięcy w „Kutnie” SA. Plany przewidywały pozyskanie 100 kg eteru izopropylowego z przerebu 260 kg spirytusu odwodnionego. Brak zainteresowania ze strony władz państwowych ofertą Standardu Nobel spowodował, że firma podjęła decyzję o fuzji z Vacuum Oil Comp., co równoznaczne było z likwidacją struktur organizacyjnych w Polsce. Jeszcze inną drogą podążał „Polmin”, planując rozpoczęcie produkcji w instalacjach rurowo-wieżowych systemu Foster Wheeler. Redukcja do minimum zanieczyszczeń solankowych oraz iłowych umożliwiała wytwarzanie benzyn frakcyjnych oraz wyodrębnienie izooktanu z gazów rafineryjnych. Wraz ze zwiększeniem mocy przesyłowych Gazociągu Centralnego oraz uruchomieniem Fabryki Gazoliny i Paliw Wysokooktanowych (planowanym na 1940 r.) w okolicach Jasła, umożliwiono rozwiązanie produkcji izooktanu. Niewystarczające zapasy wysokooktanowych benzyn w przededniu wybuchu działań wojennych spowodowały, że władze wojskowe zleciły Towarzystwu Importu Surowców „Tissa” SA rozpoczęcie negocjacji z rządem Rumunii³⁵.

VI. Podsumowanie

Troska władz państwowych spowodowana zmniejszeniem wydobycia oraz rafinacji ropy naftowej przyczyniła się do powołania w grudniu 1936 r. Komisji Naftowej. W skład tego opiniotwórczego gremium weszli przedstawiciele producentów i rafinerów ropy naftowej,

³⁵ Likwidację aktywów Standard Nobel SA zakończono w VII 1938. Majątek firmy wydzierżawiono Vacuum Oil Company SA. Kontrakt z rządem Rumunii podpisano 23 VI 1939. W umowie barterowej przewidziano dostawy 30 tys. t ropy w zamian za 252 działa p. panc. 37 mm wz. 36. Po renegocjacjach umowy 4 IX 1939 zmodyfikowano zapis na rzecz benzyn wysokooktanowych. Por. CAW, O. IV SG, sygn. I.303.7.207. Memoriał w sprawie produkcji eteru izopropylowego z 17 II 1937; Referat Jana Tuszyńskiego w sprawie produkcji eteru izopropylowego z 17 II 1937; Sprawozdanie z prac nad eterem izopropylowym z 17 II 1937; Pismo Standard Nobel do Dowództwa Lotnictwa w sprawie produkcji paliw wysokooktanowych z 19 II 1937; CDIAL, f. 423, op.1, spr. 17, k. 3–6. Pismo „Polmin” do Ministerstwa Skarbu w sprawie odwołania od wymiaru podatku przemysłowego z 21 XII 1938; IPMS, Relacje, sygn. B.I.113.D.1, (bpg.). Odpis pisma W. Sokołowskiego do Ambasady RP w Bukareszcie. Aneks IIIa z 12 III 1940; Produkcja dział p. panc. 37 mm wz. 36 dla rządu Rumunii (V 1939–V 1940) z 17 VII 1939; Tuszyński J. 1936, s. 124–129; *Likwidacja firmy Standard Nobel*, „Przemysł Naftowy”, 1937, z. 16, s. 411; Bóbr W. 1938, s. 312–317; Gołębiowski J. 2000, s. 203–215.

urzędnicy Polskiego Eksportu Naftowego, Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie. Opracowane prognozy jednoznacznie wskazywały, że zapotrzebowanie na paliwa, po zwiększeniu liczby pojazdów mechanicznych do 86 tys., zaspokojone zostanie tylko dzięki mieszankom paliwowym. Dalszy rozwój sprzętu motorowego po przekroczeniu 104 tys. pojazdów naruszyć miał zasadę samowystarczalności oraz zainicjować nową erę przemysłu naftowego w Polsce — import paliw. Zaakceptowano rezolucję zalecającą oszczędności paliw, kontynuowanie prac poszukiwawczych, rezygnację z eksportu, zwiększenie produkcji syntetyków, wyłączną sprzedaż mieszanek paliwowych, modernizację instalacji rafineryjnych, wprowadzenie krakingu, polimeryzację gazu ziemnego, a także rozbudowę elektrowni wodnych i elektryfikację obszarów wiejskich, umożliwiając redukcję zużycia ropy. Dalsza troska dotyczyła zaopatrzenia w trakcie konfliktu zbrojnego. Zużycie paliwa ostrożnie szacunkowano na 319 tys. ton. Część tych potrzeb mogła zostać zaspokojona dzięki zgromadzonym zapasom, jednak tylko w okresie dwóch miesięcy. Wnioski Komisji Naftowej, przyjęte następnie bez większych poprawek przez Departament Górniczo-Hutniczy w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, stanowiły punkt wyjścia do dyskusji na Komitecie Ekonomicznym Ministrów, nie wiadomo jednak, czy zostały podjęte³⁶.

Osiągnięcie nawet częściowej standaryzacji paliw, w przypadkach różnorodnego składu surowców, wyposażenia rafinerii, mieszalni oraz stacji pomp okazało się niemożliwe. Rozwiązanie tych problemów planowano na rok 1940 po wycofaniu ze sprzedaży detalicznej benzyny oraz obowiązkowym wprowadzeniu mieszanek trójskładnikowych (benzynowo-spirytusowo-benzolowych), charakteryzujących się liczbą oktanową 75 oraz 80³⁷.

W wyniku wielokierunkowych działań rządu polskiego, mających na celu zarówno zwiększenie wydobycia i przetwórstwa, jak i wprowadzenie oszczędności w spożyciu, rozpoczęto także wnikliwe studia nad produkcją wysokooktanowych paliw syntetycznych. Wszystkie te działania miały zasadniczy cel, jakim było osiągnięcie równowagi w dostrzeganej już wówczas perspektywie zwiększonej konsumpcji paliw.

Adres Autora:
dr hab. Mariusz W. Majewski
Instytut Historii i Archiwistyki
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN
ul. Podchorążych 2
30-064 Kraków
wmmajewski@interia.pl
ORCID: 0000-0002-9599-4006

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Nowych (AAN), Państwowy Monopol Spirytusowy (PMS), sygn. 73, (bpg.), 703/113, (bpg), 707/74, (bpg.).
AAN, PMS Biuro Ekonomiczne, sygn. 5/7, k. 4–12, 13–27, 30–33, 43–59, 64, 67, 69, 78, 113–117.
AAN, Prezydium Rady Ministrów Komitet Ekonomiczny Ministrów (PRM KEM), sygn. 781; sygn. 1008, k. 2–7; sygn. 1141, k. 61–62; sygn. 1144, k. 9–12; sygn. 1150, k. 2–6; sygn. 1377, k. 299.

³⁶ Komisję Naftową powołano na wniosek wiceministra przemysłu i handlu Adama Rose 16 XII 1936. Zob. CDIAL, f. 284, op. 1, spr. 3, k. 1–18. Sprawozdanie z prac Komisji Naftowej z 12 IV 1937, (b.d); AAN, Ministerstwo Skarbu, sygn. 5142, k. 35–45. Notatka w sprawie przypuszczalnego spożycia i wytwórczości benzyn, ropy i ciężkich olejów napędowych w latach 1939–1942 z 17 I 1939; Kozicki J. 1938, s. 247–249.

³⁷ Protokół I-go posiedzenia. 1939, nr 1–2, s. 13–14.

- AAN, Ministerstwo Skarbu (Min. Skarbu), sygn. 5142, k. 2–43, k. 35–45; sygn. 5891, k. 65, 221.
- AAN, Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK), sygn. 781, k. 256.
- Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), Generalny Inspektorat Sił Zbrojnych (GISZ), sygn. I.302.4.1890; sygn. I.302.4.1967.
- CAW, Oddział I Sztabu Głównego (O. I SG), sygn. I.303.3.545; sygn. I.303.3.554; sygn. I.303.3.849.
- CAW, Oddział IV Sztabu Głównego (O. IV SG), sygn. I.303.7.207.
- CAW, Sekretariat Komitetu Obrony Rzeczypospolitej (SeKOR), sygn. I.303.13.113; sygn. I.303.13.155.
- CAW, Wojskowy Instytut Badań Inżynierii (WIBInż.), sygn. I.342.3.80.
- CAW, Biuro Badań Technicznych Broni Pancernych (BBTBr. Panc.), sygn. I.342.4.16; sygn. I.32.4.61.
- CAW, Korpus Kontrolerów, sygn. I.300.16. 142.
- Центральний державний історичний архів України, м. Львів (CDIAL), фонд (f.) 284, opis (op.) 1, sprawa (spr.) 3, k. 1–18.
- CDIAL, f. 284, op. 1, spr. 5, k. 1–20.
- CDIAL, f. 284, op. 1, spr. 44, k. 1–3.
- CDIAL, f. 284, op. 1, spr. 54, k. 2–3, 20, 45.
- CDIAL, f. 284, op. 1, spr. 56, k. 11.
- CDIAL, f. 423, op. 1, spr. 17, k. 3–6.
- CDIAL, f. 428, op. 1, spr. 91, k. 20–21, 22.
- CDIAL, f. 492, op. 1, spr. 118, k. 1–14.
- CDIAL, f. 492, op. 1, spr. 127, k. 1–4, 5–7.
- Archiwum Państwowe Katowice (APKat.), Rejestr Handlowy w Katowicach (RHKat.), sygn. RHB 817/Kat., t. I, k. 6–9, 192–194, 124–136, 212–214.
- APKat., Urząd Wojewódzki Śląski Wydział Przemysłowo-Handlowy (UWŚ P-H), sygn. 232, k. 1–9; sygn. 361, k. 1–2; sygn. 1780, k. 1–45; sygn. 2154, k. 5–6; sygn. 3254, k. 41–42; sygn. 3298, k. 131–132; sygn. 3299, k. 98–101.
- APKat., Związek Koksowni, sygn. 64, k. 71, 79–82, 138–170.
- APKat., Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych, sygn. 111, k. 4–8.
- Archiwum Państwowe Katowice (APKat.), Oddział Cieszyn (O/Cieszyn), Sąd Okręgowy w Cieszynie, Wydz. II Handlowy, Rejestr Handlowy, sygn. 33/2, k. 35–36, RHA, t. I, poz. 18.1.
- Archiwum Państwowe Warszawa (APW), Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział II Handlowy (SOW), Rejestr Handlowy (RHB), sygn. B XLVI, poz. 6622.; sygn. XLVII, poz. 6785.
- Instytut Polski i Muzeum Sikorskiego (IPMS), sygn. B.I.8a.
- IPMS, Relacje, sygn. B.I.113.D.1, (bpg.).

Źródła i opracowania publikowane

- Bielski-Saryusz Zygmunt. 1938. *Rozwój technik kopalnictwa naftowego za czasów polskich*. „Życie Techniczne”, z. 10, nr 8, s. 334–338.
- Bilans zamknięcia. 1938. *Bilans zamknięcia oraz rachunek zysków i strat Drago SA za 1937 r.* „Monitor Polski”, nr 87, s. 5.
- Bóbr Waław. 1938. *Zastępcze paliwa napędowe na świecie i w Polsce*, „Przemysł Naftowy”, z. 12, s. 312–317.
- Davies Norman. 1970. *Brytyjski kapitalizm a nafta galicyjska w latach 1917–1920*, „Studia Historyczne”, nr 2, s. 283–284.
- Domański Władysław. 1932. *Sytuacja w przemyśle naftowym*. „Autobus”, nr 7–8, s. 11.
- Dziennik Rozkazów MSWojsk.* 1936, nr 6, poz. 75.
- de Friedberg Henryk Salomon. 1938. *Dwudziestolecie polskiego przemysłu naftowego*, „Polska Gospodarcza”, z. 46, s. 1625.
- Głücksman Henryk. 1935. *Spirytus napędowy jako czynnik rozwoju motoryzacji kraju*. „Przemysł Polski”, nr 5, s. 8–9.
- Gołębiowski Jerzy. 1987. *Początki eksploatacji gazu ziemnego w Polsce (1912–1939)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie, Prace Historyczne”, t. XII, s. 301–313.

- Gołębiowski Jerzy. 2000. *Dzieje industrializacji w rejonie bezpieczeństwa 1922–1939*, Kraków.
- Grata Paweł. 2011. *Spirytusowe mieszanki napędowe czyli „biopaliwa” w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LIX, nr 2, s. 195–211.
- Grata Paweł. 2014. *Przemysł rektyfikacyjny w Polsce w okresie istnienia Państwowego Monopoliu Spirytusowego (1924–1939)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LXII, nr 1, s. 58–60.
- Kowalczyk Leon. 1938. *Produkcja spirytusu odwodnionego*, „Przegląd Mechaniczny”, t. IV, nr 10, s. 280–283.
- Kozicki Jerzy. 1938. *Obecna sytuacja gospodarcza przemysłu. Referat zgłoszony na X Zjazd Naftowy we Lwowie*, „Przemysł Naftowy”, z. 10, s. 247–249.
- Litwiński Leon. 1960. *Nafta małopolska i jej kulisy*, „Kultura” (Paryż), nr 11, s. 116–121.
- Majewski Mariusz W. 2009. *Poszukiwania złóż ropy naftowej i gazu w Polsce (1919–1939)*, *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Historica VIII*, s. 129–153.
- Majewski Mariusz W. 2016. *Rozwój motoryzacji w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków.
- Missala B. 1926. *Spirytus zamiast benzyny*, „Technika Gorzelnicza”, nr 2, s. 2–5.
- O mieszankach. 1939. *O mieszankach spirytusowo-gazolowych jako paliwie zastępczym*, „Przegląd Mechaniczny”, t. IV, nr 3, s. 157–158.
- Protokół I-go posiedzenia. 1939. *Protokół I-go posiedzenia Komisji Mieszanek Napędowych PKN z dn. 25 listopada 1938*, „Wiadomości PKN”, nr 1–2, s. 13–14.
- Przemysł chemiczny. 1939. *Przemysł chemiczny*, „Przegląd Dostawców Rządowych, Wojskowych i Samorządowych”, nr 3, s. 26.
- Schaetzel Stanisław. 1930. *Polski kartel naftowy*, „Przemysł Naftowy”, nr 5, s. 108.
- Schaetzel Stanisław. 1936. *Zagadnienia paliwa płynnego*, „Technik Polski”, nr 4, s. 92–97.
- Sprawozdanie PiG. 1937. *Sprawozdanie Państwowego Instytutu Geologicznego 1937 r.*, t. IX, z. 1, s. XXIX.
- Sprawozdanie Unii. 1938. *Sprawozdanie Unii Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego za 1937 rok*, Katowice.
- Sprawozdanie z posiedzenia Kuratorium. 1934. *Sprawozdanie z posiedzenia Kuratorium Chemicznego Instytutu Badawczego*, „Przemysł Chemiczny”, nr 6–7, s. 1–2.
- Sprawozdanie z XVIII posiedzenia. 1938. *Sprawozdanie z XVIII posiedzenia Kuratorium Chemicznego Instytutu Badawczego*, „Przemysł Chemiczny”, z. 9–10, s. 193–200.
- Tuszyński Jan. 1936. *Niektóre zagadnienia dotyczące paliw i smarów dla nowoczesnych silników lotniczych*, „Techniczne Nowości Lotnicze”, nr 6, s. 124–129.
- Włodarczyk Grzegorz. 2013. *Smok — historia (spódek) Mieczysława Zagajewskiego*, „Rocznik Historii Papierów Wartościowych”, s. 63–74.
- Wojcieszak Paweł. 1926. *Fabrykacja przemysłowa alkoholu absolutnego*, „Technika Gorzelnicza”, nr 4, s. 12–15.
- Wygard Ignacy. 1936. *Zagadnienia poszukiwawcze w polskim przemyśle naftowym*, „Technik Polski”, nr 9, s. 184–185.
- Zagadnienia paliwa. 1929. *Zagadnienia paliwa spirytusowego w Polsce*, red. W. Dominik i in., Warszawa.
- Zastosowanie spirytusu. 1932. *Zastosowanie spirytusu do napędu samochodów w Niemczech*, „Nowiny Techniczne”, nr 1–2, s. 3–4.

BIOFUELS IN INTER-WAR POLAND —
A SMALL STEP TOWARDS SUSTAINABLE DEVELOPMENT

After the end of the war over its eastern frontier Poland began to revive the oil industry. The process was stimulated by an inflow of French, British, American and Swedish capital. Foreign shareholders, however, were primarily interested in high proceeds from oil extraction and processing, and the domestic industry, due to war-time neglect, needed large investments. The output of the oil fields was decreasing, but since home demand for petroleum products was

limited, some could be exported. Initially, crude oil constituted the majority of exports, to give way to refined products later. The difficulties of the petroleum industry during the Great Depression (1930–1935) resulted from the closure of some markets, a decline in oil production, and the state policy, including high taxes on oil. The situation improved only at the end of the period, due to changes in the investment policy of the state.

Independently of oil-refining, aromatic hydrocarbons were produced in coking plants, mostly in Upper Silesia. The largest producer of benzol was Związek Koksowni sp. z o.o., a company established on the basis of the former Rütgerswerke AG in Hajduki Wielkie. Its basic product was coke, providing also some valuable by-products, including benzol, which after some further processing could fuel both low-compression and diesel engines. Substantial investment in both the plant in Hajduki and a new one in Chmielów in the 1930s made it possible to satisfy the extensive demand of the military industry complex.

Poland's complicated economic situation after the regaining of independence also affected the distilling industry. The lower consumption of alcohol and the lower demand of the chemical industry resulted in substantial surplus supply. Limited chances of export led to starting the production of dehydrated spirit. As oil companies were not interested in this product, it was only in the early 1920s that small amounts of fuel mixtures became available.

Forerunners in the production of modern fuel blends were Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych "Polmin", SA "Drago", "Polska Monopolina" sp. z o.o.; other oil companies were reluctant about fuel mixtures. The situation changed during the economic crisis, after an agreement was made between the State Spirit Monopoly and the Trade Association of the Oil Industry, obligating fuel producers to buy the amount of dehydrated spirit equalling 9% and later 15% of their fuel sales in the previous year. As a result, new two-component (petrol and spirit) and three-component (petrol, spirit and benzol) blends began to be retailed. The composition of fuel mixtures and motor oils was worked out by scientists from the Chemical Research Institute, Warsaw Technical University, Lviv Technical University and the Academy of Mining. Changes in the government's policy of motorization stirred the demand for cars, since the spendings could be deduced from the income tax, and this naturally led to increased fuel consumption. Petroleum output decreased; if the number of cars grew to 84,000 the demand for fuel would be fully satisfied by blends. A further increase of the number of cars would require importing petroleum products. Long-term forecasts of fuel business development included the introduction of standardized three-component (petrol, spirit and benzol) 75-octane and 80-octane mixtures. In the same period research was well under way on alternative fuels based on butane-propane, methyl alcohol, wood distillation gas and liquefied gas. The implementation of new technologies and research on new fuel mixtures and alternative fuels was initiated and supported by the Ministry of Military Affairs.

Translated by
Izabela Szymańska



Elżbieta Kowalczyk-Heyman

Jeden warsztat, jedna ręka?

Słowa kluczowe: rękojeści noży, rogownictwo, sztuka średniowieczna

Key words: knife handles, horn carving, mediaeval art

W zbiorze ponad 150 średniowiecznych rękojeści antropomorficznych zebranych dla potrzeb większej publikacji znajdują się dwa interesujące egzemplarze będące przedmiotem niniejszego artykułu. Na początek jednak kilka słów o tej kategorii zabytków.

Oba zabytki należą do jednej z grup rękojeści antropomorficznych lub zawierających takie elementy, na których wyrzeźbiono całe, pojedyncze lub podwójne wyobrażenia stojących postaci kobiet i mężczyzn, osób świeckich i duchownych, a nawet anioła. Trzymają one w rękach lub na rękach rozmaite rekwizyty (sokoły, psy, księgi, instrumenty muzyczne, atrybuty męczeństwa i inne), wykonują różne gesty lub mają ręce schowane pod szatą. Takie zróżnicowanie wizerunków pozwoliło usystematyzować zebrane rękojeści i podzielić na kilka typów. Najliczniejszym z nich jest typ przedstawiający postaci trzymające na lewej lub prawej ręce sokoła. Temat ten został zrealizowany również na wspomnianych dwóch rękojeściach.

Powszechnie przyjmuje się, że w omawiane rękojeści oprawiano noże stołowe. Tymczasem były one również rękojeściami szpil służących do fryzowania włosów oraz łyżeczek (szpatulek) do czyszczenia uszu, a być może i innych przyrządów. Rzeźbiono je w kości zwierzęcej, kości słoniowej¹, ciosach morsa, porożu, wyjątkowo w drewnie. Ze względu na surowiec i walory artystyczne, od ponad dwustu lat wchodziły one w skład prywatnych i muzealnych kolekcji. Kolekcjonerski charakter zbiorów powodował, że w przypadku najstarszych egzemplarzy nie jest znane miejsce ich pochodzenia. Dopiero od pierwszej połowy XIX w. pozyskiwano je w trakcie prac wykopaliskowych prowadzonych na całym obszarze Europy Zachodniej, Środkowej i Północnej, głównie w miastach, zamkach, rezydencjach, klasztorach, później także w osadach; inne pochodziły z przypadkowych znalezisk, na przykład wydobyte z namulów rzek. Zabytki te są zwykle datowane na różne fazy XIII i XIV w. lub ramowo na XIII–XIV w., wyjątkowo na początek XV w. Z terenu Polski pochodzi 10 takich rękojeści, niektóre z zachowanymi głowniami noży lub ich fragmentami, odkrytych w trakcie badań wykopaliskowych: w Szczecinie (2 egz.), Toruniu, Pułtusk, Bytomiu, Będzinie, Elblągu (2 egz.), Krakowie i Cieszynie².

Obcojęzyczna literatura przedmiotu odnosząca się do omawianych rękojeści jest obszerna. Jednak ze względu na to, że autorami publikacji byli zazwyczaj historycy sztuki, przesądzało to o sposobie i zakresie opisu rękojeści i podejmowanej problematyki badawczej. Dopiero po II wojnie światowej pojawiło się więcej prac pisanych przez archeologów, ale często informowano w nich jedynie o pozyskaniu takiej rękojeści, skrótowo opisywano ją i datowano, z reguły bez podania podstaw. Niestety, zdarzało się, że nieznamość większej liczby omawianych

¹ Poprawnie z ciosów tego zwierzęcia.

² Kowalczyk-Heyman E. 2010; 2014.

rękojeści prowadziła badaczy do wielu istotnych pomyłek w opisie i identyfikacji wyrzeźbionych wizerunków. Zabytki mylono, błędnie określano płeć wyrzeźbionych postaci, źle datowano i rozpoznawano ich przeznaczenie, wyciągano błędne wnioski co do ich związku z miejscem odnalezienia³. Niekiedy wykazywano bardzo słabą znajomość współczesnej geografii politycznej. Błędy te powielali kolejni badacze, co nie najlepiej świadczyło o ich warsztacie badawczym⁴. Nie to jednak będzie przedmiotem niniejszego artykułu, choć wymienione niedostatki nie pozostają bez wpływu na jego treść.

Największy, powszechnie dostępny zbiór omawianych rękojeści odnaleźć można na stronach internetowych Gothic Ivory Project at the Courtauld Institute of Art, London (dalej cyt.: GIP)⁵. Zgromadzono w nim różnego rodzaju zabytki wykonane nie tylko z kości słoniowej, ale także z kości i poroża. Wśród nich znajdują się również inne rodzaje rękojeści, między innymi z postaciami na tle elementów architektury, flory, siedzącymi lub ukazanymi tylko częściowo, ze scenami narracyjnymi, które nie będą przedmiotem mojego zainteresowania. W odniesieniu do omawianej grupy rękojeści zbiór ten jest niekompletny i zawiera pomyłki. Podawane informacje, nawet te dotyczące wymiarów rękojeści, są niepełne, zależne zapewne od stanu dokumentacji i wiedzy pracowników muzealnych nadsyłających lub zbierających dane o nich do GIP.

Wśród rękojeści omawianej grupy można wyróżnić takie, które realizują ten sam temat w prawie taki sam sposób. Stąd wiele wyrzeźbionych postaci ma identycznie wyrzeźbione szaty, fryzury, takie same rekwizyty itp. Jak dotąd nie ustalono jednak, w przypadku których zabytków było to naśladowanie wspólnego wzorca lub konwencja stylistyczna, a które były indywidualną wizją rzemieślnika. Opinie takie wniosłyby wiele do podejmowanych badań, albowiem poszczególne rękojeści przedstawiają bardzo zróżnicowany poziom artystyczny i warsztatowy. Natrafić można na egzemplarze stojące na wysokim poziomie, wykonanie innych jest toporne lub schematyczne. Weryfikuje to negatywnie często wyrażany pogląd, że wszystkie narzędzia z takimi rękojeściami były przedmiotami luksusowymi.

Na najwyższym poziomie artystycznym i produkcyjnym stoją w większości zabytki wykonane z kości słoniowej (głównie szpile), choć i wśród rękojeści noży wykonanych z kości i poroża trafiają się egzemplarze stojące na wysokim poziomie wykonania. Ponadto, powtarzalność tematu realizowanego na kilku rękojeściach, na przykład z wizerunkami duchownych trzymających księgę (odnaleziono je tylko w Szwecji i w Polsce) lub kobiet z sokołem trzymanym na krótkim berle sokolniczym na rękojeściach pozyskanych tylko w Anglii (Londyn, Oxford, York, Coventry)⁶ sugeruje, że mogła to być produkcja seryjna, właściwa dla jakiegoś obszaru, a być może i jednego warsztatu.

Idąc tym tropem, w zebranych zbiorze odnalazłam dwie, niemal identyczne rękojeści, przedstawiające mężczyznę i kobietę stojących obok siebie na podstawie, z tym tylko, że w obu zabytkach postaci kobiet mają utracone głowy.

Pierwszą rękojeść odnaleziono podczas prac wykopaliskowych w Roskilde (Dania), przeprowadzonych w 1875 r. i obecnie znajduje się ona w zbiorach Nationalmuseet w Kopenhadze, nr inw. D. 998⁷. Miejsce pochodzenia i przechowywania drugiej rękojeści nie jest znane. Jej fotografia pochodzi z The Photographic Archive of the Demotte w Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku, Wykonali ją w pierwszej ćwierci XX w. Georges-Joseph i Lucien Demotte

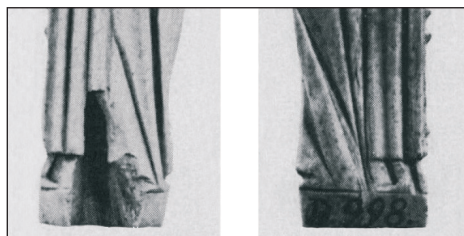
³ Wiele takich pomyłek zawiera artykuł E. den Hartog 2012, por. rec. E. Kowalczyk-Heyman. 2013.

⁴ Przykładem może być rękojeść noża pozyskana w Åhus w Szwecji, A. W[ihlborg], 1975. Przedstawia ona duchownego trzymającego księgę. Tymczasem J. Burrows, J. Krüger, F. Wietrichowski, 2002, s. 219 nr 30, a za nimi E. den Hartog, 2012, s. 23 nr 60, opisali ją jako rękojeść z postacią mężczyzny z sokołem.

⁵ Zabytki są katalogowane alfabetycznie pod nazwami miejscowości, w których są przechowywane, a nie pod nazwami miejscowości, w których je odnaleziono. Utrudnia to odnalezienie konkretnych egzemplarzy.

⁶ Bardzo zbliżone co do ubioru kobiet są dwie inne rękojeści pozyskane w Wielkiej Brytanii, w Southampton i w Fishbourne, ale należą one do innego typu — postaci z rękami ukrytymi pod szatą.

⁷ www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56c3.html, dostęp 22 I 2018 r.



Ryc. 1. Fragment rękojeści noża z dwiema postaciami z Roskilde; widoczne zróżnicowanie długości szat mężczyzny i kobiety oraz obute nogi mężczyzny, widok z przodu i z tyłu, www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html (dostęp 14.05.2015 r.)

Fig. 1. Fragment of the two-figure handle of the Roskilde knife, viewed from the front and the back; the man's shoes and the different length of the man's and the woman's clothing are visible; www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html (accessed 14.05.2015)



Ryc. 2. Fragmenty górnych części rękojeści noży z dwiema postaciami:

- A — Roskilde (www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html, dostęp 14.05.2015 r.)
 B — Nowy Jork (www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56c3.html, dostęp 12.07.2014 r.)

Fig. 2. Fragments of the top of the two-figure handles of the knife:

- A — Roskilde (www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html, accessed 14.05.2015)
 B — New York (www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56c3.html, accessed 12.07.2014)

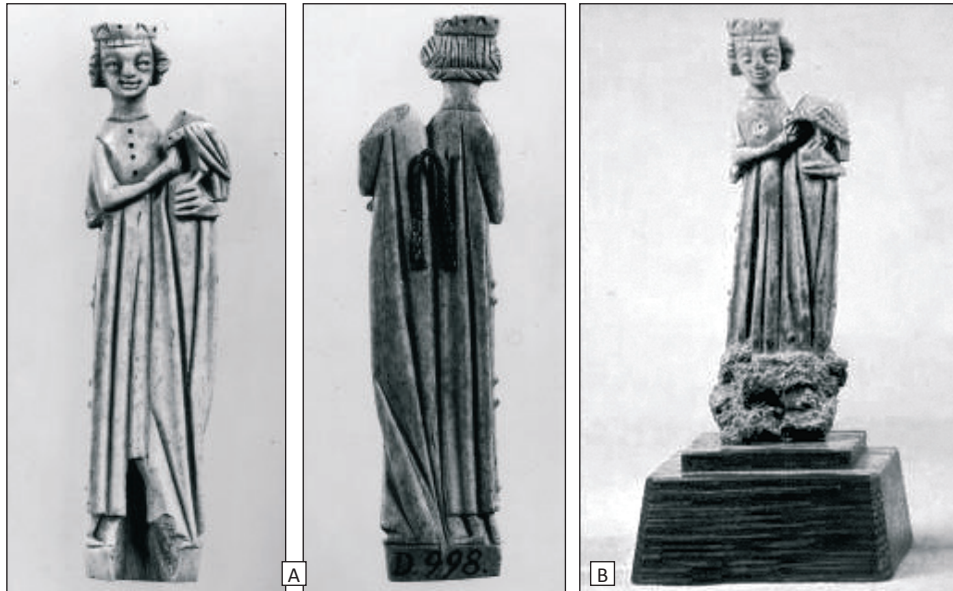
w Paryżu⁸. Stan zachowania obu rękojeści jest różny, co nieco utrudnia dostrzeżenie i opisanie wspólnych cech, zwłaszcza, że fotografia rękojeści z Nowego Jorku zamieszczona w GIP ukazuje ją tylko z przodu i do tego jest słaba technicznie.

Rękojeść z Roskilde jest uszkodzona, ma z przodu ubytek obejmujący podstawę i część trzonu, powstały po wyłamaniu otworu służącego do osadzenia trzpienia głowni noża. Mierzy ona 8,8 cm długości, 2,0 cm szerokości i 0,6 cm grubości. Nie podano, z jakiego surowca ją wykonano, jedynie Mogens Bencard dopuścił, że jest to zapewne kość słoniowa⁹. Badacz ten datował ją na okres od około 1250 do 1350 r., ale w opinii pracowników muzeum pochodzi z około 1300 r. Inni badacze odnoszą ją do XIV w.¹⁰

⁸ www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/7a600395_c88c05b3.html (dostęp 22.01.2018 r.)

⁹ Bencard M. 1975, s. 43–44, nr 3.

¹⁰ Holtmann G.F.W. 1993, s. 305, 315, ryc. 135f; den Hartog E. 2012, s. 10, ryc. 8, s. 24, nr 85.



Ryc. 3. Rękojeści noży z dwiema postaciami:

A — Roskilde, widok z przodu i z tyłu

(www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html, dostęp 14.05.2015 r.)

B — Nowy Jork, widok z przodu

(www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56_c3.html, dostęp 12.07.2014 r.)

Fig. 3. The two-figure handles of the knife:

A — Roskilde, viewed from the front and the back

(www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/3D264F49_91870322.html, accessed 14.05.2015)

B — New York, viewed from the front

(www.gothicivories.courtauld.ac.uk/images/ivory/e6a45fd1_47fe56_c3.html, accessed 12.07.2014)

Dla rękojeści z Nowego Jorku brak jest jakichkolwiek danych poza tym, że surowiec określono jako kość słoniową lub kość. Do dolnej jej części przywarła nieokreślona substancja, być może skorodowana część głowni noża lub obejmę. Powoduje to, że jest ona niewidoczna. Dlatego też pełnego opisu zabytku można dokonać na podstawie egzemplarza z Roskilde.

Pierwszym błędem popełnionym w GIP w opisie obu rękojeści są informacje, że przedstawiają one „stojącego króla, w koronie, karmiącego jastrzębia (raczej sokoła — E.K.-H.)¹¹, trzymanego na nadgarstku”. Jest to tym dziwniejsze, że zarówno M. Bencard, jak i inni badacze pisali o rękojeści z dwiema postaciami¹².

W rzeczywistości na rękojeściach wyrzeźbiono króla trzymającego sokoła na lewą rękę odzianą w rękawicę sokolniczą i karmiącego go prawą ręką. Po jego lewej stronie, nieco z tyłu, stoi kobieta, której ręce są niewidoczne z przodu. Jedynie z tyłu widać, że jej lewa ręka jest ugięta w łokciu. Niewidoczny jest również jej tors, zasłonięty przez rękę mężczyzny i trzymanego przez niego ptaka, z wyjątkiem części sukni pod szyją, zapiętej na guziki. To, że na rękojeściach ukazano również kobiety, najlepiej można stwierdzić analizując układ sfałdowań szat

¹¹ W języku angielskim termin *hawk* — ‘jastrząb’ bywa używany wymiennie jako odpowiednik sokoła (*falcon*).

¹² Bencard M. 1975, s. 43–44, nr 3.; Holtmann G.F.W. 1993, s. 305, 315, ryc. 135f; Burrows J., Krüger J., Wietrichowski F. 2002, s. 218, nr 5; den Hartog E. 2012, s. 10–11, 24, nr 85.

obu postaci i ich długość na rękojęści z Roskilde. Szata kobiety, o lekko ukośnych z przodu sfałdowaniach i ukośnych z lewego boku z tyłu, całkowicie zakrywa nogi. Ubiór mężczyzny składa się z dwóch szat. Szata wierzchnia to luźny *surcot* o płaskim dekolcie, zapięty na torsie na cztery guziki, poniżej rozcięty, co można wywnioskować z układu prostych fałd z prawej jego strony i ukośnej fałdy z lewej strony, z rozciętymi rękawami sięgającymi nieco poniżej łokci. Po bokach, od pasa w dół, widoczne jest na nim tzw. ‘ząbkowanie’, rodzaj wypustek, w układzie trzy sekwencje po dwa ząbki¹³. *Surcot* sięga powyżej kostek, co umożliwiło ukazanie obutych nóg, lewej z tyłu, prawej z prawego boku. Spodnia szata jest niewidoczna oprócz wąskiego rękawa opinającego prawą rękę.

Identyczność obu rękojęści doskonale jest widoczna w układzie wyrzeźbionych postaci, urzeźbieniu szat, w kształcie koron na głowach mężczyzn i o ile można się zorientować — we fryzurach. Włosy po obu stronach twarzy mężczyzny ułożone są w dwa pionowe pukle. Z tyłu głowy są podzielone na pasma, których krańce są podwinięte w jeden długi, poziomy pukiel. Uderzające podobieństwo jest jeszcze bardziej zauważalne w kształcie głów mężczyzn i w bardzo wyrazistym rysunku ich twarzy. Bardzo duże oczy z nawierconymi źrenicami okolone są dobrze zaznaczonymi łukami brwiowymi. Spojrzenie mężczyzn jest skierowane w stronę kobiet. Zbyt szeroki u nasady nos i wydatne usta, z kącikami lekko podniesionymi do góry, nadają twarzom pogodny wyraz. Taki sam jest układ obu rąk mężczyzn i ‘ząbkowanie’ dolnej części szat. Identycznie wyrzeźbione są sylwetki ptaków, z tym tylko, że różnie oddano ich upierzenie. Na obu rękojęściach są to podłużne linie na ogonie i poprzeczne na szyi, a na rękojęści z Roskilde także na skrzydłach. Na rękojęści z Nowego Jorku ptak ma ukośną kratkę na skrzydłach.

Pozorne różnice widoczne są w wyglądzie rękawic. Na rękojęści z Roskilde rękawica jest obszerna z wyraźnie zaznaczonymi czterema palcami. Ze względu na jakość fotografii, rękawicy na rękojęści z Nowego Jorku nie można dokładnie opisać. Czytelne są tylko dwa jej palce, a w miejscu dwóch pozostałych widoczne jest niewielkie uszkodzenie.

Niedogodnością przy dalszej analizie jest to, że nie można porównać wielkości obu rękojęści, albowiem dla zabytku z Nowego Jorku brak jest jakichkolwiek wymiarów. Wnioskując z urzeźbienia obu rękojęści można jednak przyjąć, że zabytek ten jest tej samej wielkości lub zbliżonej do egzemplarza z Roskilde.

Wymienione cechy obu rękojęści pozwalają uznać, moim zdaniem, że nie tylko pochodzą one z jednego warsztatu, ale też, że wyrzeźbiła je ta sama ręka rzemieślnika. Wprawdzie podobny wygląd szat, takie same fryzury i korony bez trudu można odnaleźć na innych rękojęściach (np. z Nijeklooster, Dobbertin, Herlufsholm i na jednej z rękojęści z Lundu), jednak rysunek oraz wyraz twarzy mężczyzn jest niepowtarzalny i nie sposób było go powielić. Niestety, niezadowolający stan badań nad średniowiecznymi rękojęściami antropomorficznymi i brak jakichkolwiek danych o pochodzeniu rękojęści z Nowego Jorku uniemożliwia określenie miejsca, w którym obie rękojęści wyprodukowano. Nawet w GIP nie podano miejsca ich przypuszczalnej produkcji. Można jedynie domniemywać, że mogą pochodzić z warsztatu francuskiego lub raczej, ze względu na zasięg występowania rękojęści z postaciami męskimi o identycznej fryzurze, niemieckiego.

Adres Autorki:
prof. dr hab. Elżbieta Kowalczyk-Heyman
ul. Elekoralna 19A m. 6
00-137 Warszawa
ekowalczyk@uw.edu.pl

¹³ Są to zapewne ogonki skórek gronostajów, którymi podbijano *surcoty*. Były one widoczne, gdy szata miała rozcięcia po bokach.

BIBLIOGRAFIA

- Bencard Mogens. 1975. *Om et middelalderligt knivskaft fra Ribe*, [w:] *Fra Ribe Amt*, t. 19: *Festskrift til H.K. Kristensen*, Ribe, s. 35–61.
- Burrows Jonathan, Krüger Joachim, Wietrzichowski Frank. 2002. *Vier hochwertige Messergriffe des 13. Jahrhunderts aus Rostock, Dobbertin und Greifswald*, „Archäologische Berichte aus Mecklenburg-Vorpommern”, Bd 9, s. 208–221.
- Hartog Elisabeth den. 2012. *On six Danish knife handles or hair parters shaped like falcons*, „By, marks og geest. Kulturhistorisk årbog for Sydvestjylland”, t. 24, s. 5–27.
- Holtmann Gerhard Folke Wulf. 1993. *Untersuchung zu mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Messern*, Göttingen.
- Kowalczyk-Heyman Elżbieta. 2010. *Anthropomorph verzierte mittelalterliche Messergriffe in Polen*, *Questiones Medii Aevi Novae*, vol. 15, Warszawa, s. 241–282.
- Kowalczyk-Heyman Elżbieta. 2013. (rec.) E. den Hartog. 2012, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LXI, nr 3, s. 472–475.
- Kowalczyk-Heyman Elżbieta. 2014. *Znalezisko kolejnej średniowiecznej rękojeści antropomorficznej w Polsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LXII, nr 4, s. 625–635.
- W[ihlborg] A[nders]. 1975. *Rapport från Åhus*, „Ale. Historisk tidskrift för Skåneland”, nr 2, s. 45–46.

THE SAME WORKSHOP, THE SAME HAND?

The article is devoted to two anthropomorphic mediaeval knife handles, showing two figures: a man with a hawk on his left arm and an accompanying woman. One of them was found in Roskilde; the origin of the other, currently exhibited in New York, is unknown. The two handles are identical in form and all the carving details, the most significant of which are the features of the man. The only differences are found in the representation of the hawks' feathers. These characteristics motivate the hypothesis that the two handles were carved not only in one workshop, but also by the same craftsman.

Translated by
Izabela Szymańska

Dariusz Opaliński

Inwentarze kolejowe z lat 1914–1919/1920 z terenu byłej Galicji

Prezentowane inwentarze obiektów kolejowych z okolic Kołomyi są skromnym fragmentem obszernego zespołu archiwalnego (fond 248), będącego w posiadaniu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych we Lwowie (Окрусна дирекція державних залізниць м. Львів/ K. k. Direktion Österreichischen Staatsbahnen), a przechowywanego w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie (dalej cyt.: CPAHU)¹. Wspomniane dokumenty mają wspólną sygnaturę (fond 248, opis 2, sprawa 1212) i są jednymi z czterech osobno sygnowanych spisów ruchomości kolejowych przechowywanych w lwowskim archiwum. Niniejszy spis liczy łącznie 56 numerowanych kart i objętościowo jest najskromniejszy spośród wszystkich lwowskich inwentarzy kolejowych. Składają się nań inwentarze następujących stacji: Kołomyja, Matyjowce, Zabłotów, Widynów (wszystkie leżące na kolei Lwów–Czerniowce, między 196 a 225 km trasy)² oraz Peczeniżyn (stacja na linii Kołomyja–Słoboda Rungurska Kopalnia, usytuowana na 14 km trasy)³. Oprócz tych archiwaliów zachował się także inwentarz magazynu sekcji utrzymania kolei w Kołomyi. Był on zapleczem materiałowym dla kolei na odcinku Kołomyja–Śniatyń–Zawale. Wszystkie poniższe inwentarze oraz te pozostałe, które mają odrębne sygnatury, zostały sporządzone według jednakowego schematu, z zachowaniem jednolitej nomenklatury, wspólnej dla wszystkich spisanych ruchomości, wraz z ich numerycznym oznaczeniem. Świadczą, iż na kolei państwowej u schyłku monarchii austro-węgierskiej i w pierwszych latach niepodległości sumiennie i w sposób zorganizowany prowadzono ewidencję kolejowych mobilów. W wykazach odnotowano stan w okresie bardzo burzliwym dla tego obszaru, tj. w latach 1914–1919/1920. Najstarsze rejestry pochodzą z 1 sierpnia 1914 r.⁴, kolejne zaś z 1 listopada 1918 r. oraz z około połowy 1919 r., tj. po ustąpieniu okupacji ukraińskiej na Pokuciu⁵. Ostatnie z uwzględnionych tu spisów przeprowadzono w roku 1920.

Dzięki tej dokumentacji można dokładnie odtworzyć stan majątku kolei w newralgicznych dla tych ziem przełomowych okresach — pod koniec istnienia monarchii austro-węgierskiej oraz

¹ Według Krochmal A. 2005, s. 219–220, zespół liczył 37882 j.a.

² Kolej lwowsko-czerniowiecka została otwarta 1 września 1866 r. i liczyła łącznie 266,7 km. Więcej informacji na temat historii kolei galicyjskich zob. Opaliński D. 2012, s. 424–444. Statystykę wspomnianej kolei podaje Szuro S. 1997, s. 65–74.

³ Linie Kołomyja–Słoboda Rungurska Kopalnia otwierano w dwóch etapach — 1 listopada 1886 r. oraz 1 grudnia tego samego roku. Łącznie szlak mierzył 25,1 km, zob. Szuro S. 1997, s. 105; dane statystyczne Kolejowych Kolei Lokalnych, zob. Szuro S. 1997, s. 106–114.

⁴ Z informacji zamieszczonej na okładce teczek archiwalnej wynika, że dane dotyczące lat 1914 i 1918 zostały wpisane do formularzy inwentarzowych w roku 1919 i 1920. Przy takim założeniu, przy tworzeniu przekrojowego rejestru z lat 1914–1918–1919/1920 bazowano zapewne na innych spisach ruchomości, powstałych przed rokiem 1919–1920. O ich istnieniu jednak nic nie wiadomo. W archiwum lwowskim nie zachowały się żadne materiały, które pozwoliłyby na identyfikację owej podstawy źródłowej.

⁵ Obszerniej na temat walk o Galicję Wschodnią pisali: Klimecki M. 2000; Kozłowski M. 1999.

u progu na nowo rodzącej się polskiej państwowości, już po zakończeniu działań militarnych w czasie I wojny światowej i po ustaniu walk polsko-ukraińskich na froncie wschodnim.

Na podstawie tych skrupulatnych zapisów z dużą precyzją można oszacować nie tylko w wymiarze jednostkowym, ale i finansowym wpływ owych wydarzeń na ówczesne kolejnictwo oraz określić organizację pracy na kolei w obrębie stacji i poza nią (na szlaku, w parowozie, wagonie). Informacja o wyposażeniu niektórych służb pozwala w detalach rekonstruować dawne procedury i schematy obowiązujące kolejarzy. Archiwalia te w istotny sposób wzbogacają wiedzę na temat wyglądu i wyposażenia pomieszczeń przeznaczonych dla podróżnych i obsługi. Dają podstawę do odtworzenia standardowego wyposażenia stacji kolejowych różnej wielkości (co do tej pory było utrudnione z powodu niewielu wiadomości na ten temat), jak również do podjęcia badań nad innymi, dotychczas zaniechanymi zagadnieniami, m.in. nad higieną w podróży, wyposażeniem wagonów, percepcją rozwiązań technicznych itp.

Spisy ruchomości majątku kolejowego niezwykle rzadko występują w polskich archiwach. W związku z tym prezentowana dokumentacja stanowi materiał wyjątkowy i ważny, wypełniając lukę w rodzimej historiografii poświęconej kolejnictwu.

Inwentarze są dobrze zachowane, w znakomitej większości czytelne. Przejrzystość zaburzają częste skreślenia i dopiski korygujące stan ilościowy przedmiotów objętych rejestrem. Dane o ruchomościach zamieszczano w drukowanych tabelarycznych arkuszach wypełnionym pismem odręcznym, o zmiennym charakterze, przy użyciu ołówka i atramentu.

Przy edycji omawianych źródeł korzystałem z instrukcji wydawniczej opracowanej przez Ireneusza Ihnatowicza⁶. Zrezygnowałem z podawania niektórych wewnętrznych, powtórnich przeniesień sum czy powtarzających się pośrednich i wstępnych wyliczeń (wymienionych w kolumnie 10 zwykle na początku każdej nowej karty i na marginesach inwentarzy), zaburzających czytelność przekazu i nie mających większego końcowego znaczenia. Fragmenty świadomie pominięte w edycji (tj. schematyczne, drukowane i niewypełnione części formularza) oznaczono w nawiasie prostokątnym dwoma poziomymi kreskami [— —]. Kropkami w nawiasie prostokątnym zastąpiłem litery, których nie udało się odczytać. Liczba kropek odpowiada liczbie brakujących liter wyrazu. Nie zaznaczałem także wszelkich skreśleń oraz wcześniejszych lekcji, zaś wszelkie opuszczenia, braki i stany zerowe w rubrykach, różnie i niekonsekwentnie przedstawiane (np. przy pomocy poziomej lub ukośnej kreski, kropki, przecinka, pustej kratki) zaznaczyłem w jednakowy sposób (—). Niektóre całe puste kolumny zestawień zostały przeze mnie pominięte w edycji. W związku z powyższym zastosowana w edycji numeracja kolumn nie jest zgodna z oryginałem⁷. Nową numerację ująłem w nawiasach prostokątnych. Powołując się w nagłówkach tabel (kolumna 8 i 10) na numerację kolumn, zawsze odnosiłem się do tej zmienionej wersji. Dla oddania w druku rozróżnienia kolorów atramentu, czcionką pogrubioną kursywną zaznaczyłem dane liczbowe, które w oryginale podano czerwonym lub czarnym atramentem. Jest to o tyle istotne, że w ten sposób akcentowano — w zależności od potrzeb — niedobory lub nadwyżki inwentarzowe, zauważone na różnych etapach tworzenia rejestru: w 1914, 1918, bądź 1919/1920 r.

Prezentowane inwentarze sporządzili pracownicy kolei znani zazwyczaj jedynie z nazwiska, niekiedy także z imienia i piastowanej funkcji. Próby identyfikacji osób sygnujących spisy według szematyzmów galicyjskich nie przyniosły satysfakcjonujących efektów⁸. Powta-

⁶ Ihnatowicz I. 1962, s. 99–124.

⁷ W edycji pominięto kolumny noszące następujące tytuły: liczba porządkowa, materiał, gatunek, cechy specjalne oraz wymiary.

⁸ Ostatni z szematyzmów Królestwa Galicji i Lodomerii został wydany w 1914 r., zatem 5–6 lat przed sporządzeniem owych rejestrów. Zob. przyp. 4, gdzie wyjaśniam zawiałości związane z datowaniem inwentarzy. Poza jednym przypadkiem, i to w dodatku wątpliwym (Horodyński), we wspomnianym źródle nie wymieniono osób sygnujących owe spisy ruchomości; por. *Szematyzm*. 1914.

rzające się personalia urzędników przygotowujących tę dokumentację wskazują jednak, że do prac tych delegowano stosunkowo niewielką grupę osób, zapewne wyspecjalizowanych w tego typu czynnościach. Zachowane na marginesach wyliczenia, korekty oraz sporadyczne omyłki dowodzą, iż z materią tą urzędnicy radzili sobie zupełnie poprawnie. Jedyne w przypadku inwentarza stacji Kołomyja (k. 24–34) można pokusić się o wskazanie strony (Austria), odpowiadającej za wyrządzone straty materialne. Redakcja tego zapisu (tylko na pierwszej stronie rejestru, ale wzdłuż całej kolumny, zob. k. 25, co może sugerować, że jest to informacja odnosząca się do pozostałych kart owego inwentarza), pozwala jedynie domniemywać, kto odpowiada za szkody wzmiankowane w dalszej części tego wykazu. Dlatego też tam, gdzie te straty mogły rzeczywiście powstać z winy Austrii, informację o odpowiedzialności za nie opatrzyłem dodatkowo pytajnikiem, zaś całość ująłem w nawias kwadratowy.

Poza typowymi skrótami (szt., kg, m, hl), których nie rozwiązywano, autorzy spisów operowali także abrewiacjami niekonwencjonalnymi (np. „znisz” wraz z dłuższymi wariantami „zniszcz” i „zniszczon”; „garn” lub „garnit”) — te rozwinęto w tekście. Objasnienia hasel rzeczowych zostały zaczerpnięte ze słowników popularnych i specjalistycznych⁹.

BIBLIOGRAFIA

Źródła i opracowania publikowane

- Arct Michał. 1916. *Słownik ilustrowany języka polskiego*, Warszawa.
- Evers Liz. 2014. *Historia czasu. Od kalendarzy i zegarów po cykle księżycy i lata świetlne*, Warszawa.
- Ihnatowicz Ireneusz. 1962. *Projekt instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych XIX i początku XX wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, t. 7, s. 99–124.
- Klimecki Michał. 2000. *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Warszawa.
- Kozłowski Maciej. 1999. *Zapomniana wojna. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918–1919*, Bydgoszcz.
- Krochmal Anna. 2005. *Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, Warszawa.
- Mroczyński Ludwik. 1998. *Spór o Galicję Wschodnią 1914–1923*, Kraków.
- Opaliński Dariusz. 2012. *Dzieje kolei normalnotorowych na obszarze byłej Galicji*, [w:] *Dzieje kolei w Polsce*, red. D. Keller, Rybnik, s. 424–444.
- Słownik języka polskiego*. 1900–1927. *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, t. 1–8, Warszawa.
- Słownik języka polskiego*. 1958–1969. *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa.
- Sylwan. 1845. *Sylwan. Zbiór nauk leśnych i łowieckich*, t. 21, Warszawa.
- Szematyzm. 1914. *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1914*, Lwów.
- Szuro Stanisław. 1997. *Informator statystyczny do dziejów społeczno-gospodarczych Galicji. Koleje żelazne w Galicji w latach 1847–1914*, red. H. Madurowicz-Urbańska, Kraków.
- Urešová Libuse. 1987. *Zegary*, Warszawa.
- Weryha Darowski Bolesław, Kempniński Ignacy. 1889. *Słownik kolejowy zawierający wyrazy z zakresu budowy, urzędzeń, utrzymania i ruchu dróg żelaznych, służby pociągowej, budowy i naprawy parowozów, powozów i wozów kolejowych, sygnalowania, telegrafu i elektrotechniki*

⁹ Weryha Darowski B., Kempniński I. 1889; *Słownik języka polskiego*. 1900–1927; *Słownik języka polskiego*. 1958–1969; Arct M. 1916.

kolejowej; taryfowości, kasowości i rachunkowości tudzież nazwy materiałów i narzędzi używanych w kolejnictwie do użytku zarządów dróg żelaznych, inżynierów, techników, zawiadowców stacji i parowozowni, urzędników, maszynistów, konduktorów, dozorców drogowych, mostowych i magazynowych, jak również przedsiębiorców, przemysłowców i rzemieślników, oraz uczniów szkół technicznych i przemysłowych. Ułożył [...], Lwów.

Adres Autora:

dr Dariusz Opaliński

Instytut Historii

Uniwersytet Rzeszowski

Al. Rejtana 16C

35-959 Rzeszów

dopal1@wp.pl

ORCID: 0000-0001-7919-8600

P.K.P. Dyrekcja Stanisławów. Wykaz stanu ruchomości (mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itd.)
[– –]¹ a) na stacji Widynów. [– –]² Spr[awdzita] Donnersbergowa³ 6 XII 1919. [k. 1–6.]

Nomenklatury	Dział	Artykuł	Nazwa mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itp.	Jednostka miary	Ilość przedmiotów				Szkoła wyrażona kolejnictwu polskiemu			Uwaga
					Według stanu z dnia 1.VIII.1914 względnie potrzebna do eksploatacji kolei	Według sporządzonego stanu ksiązkowego z dnia 1.XI.1918	Stwierdzona na gruncie w dniu ustąpienia Ukrainców	Brakująca (wynika z potrącenia rubryki [6] do [5] względnie [8] do [7])	Cena jednostkowa	Wysokość szkody (wynika z pomnożenia rubryki [8] przez [9])	Wysokość szkody przez kogo	
[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]	
XIII [k. 2]	35.		Czapki futrzane	szt.	3	—	3	1.80	5.40	—	—	
	45.		Plasze sukienne	szt.	1	—	—	—	—	—	—	
	55.		Kożuchy	szt.	1	4	3	25.60	25.60	—	2 zniszcz[one]	
XIV	16.		Puszki blaszane	szt.	—	4	4	1.00	4.00	—	—	
	29.		Beczki na oliwę do 2 hl	szt.	—	1	1	4.20	4.20	—	—	
	32.		[Beczki] na naftę	szt.	1	—	1	6.40	6.40	—	—	
	34.		Fiaszki blaszane	szt.	2	3	1	0.40	0.40	—	—	
	39.		Skrzynie	szt.	—	22	22	0.50	1.50	—	19 zniszcz[onych]	
	63.		Worki	szt.	3	9	6	0.40	2.40	—	—	
XVI	16.		Mostki do załadowania koni	szt.	1	1	—	—	—	—	—	
	18.		[Mostki] różne inne	szt.	1	1	—	—	—	—	—	
	19.		[Mostki] do załadowania koni na kołach	szt.	1	1	—	—	—	—	—	
	20.		Puszki na sponiki	szt.	2	2	—	—	—	—	—	
	21.		Chorągiewki sygnałowe	szt.	3	6	3	1.00	3.00	—	—	

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	30.	Trąbki [sygnatowe]	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	40.	Latarnie dla semaforów i sygnatów wjazdowych	szt.	4	4	5	—	—	—	—	—
	41.	[Latarnie] ręczne okrągłe	szt.	4	9	3	5	4.10	12.30	—	2 zniszczone
	46.	[Latarnie] do zwrotnic	szt.	12	20	8	8	23.00	46.00	—	6 zniszczonych
	58.	Gwizdawkę sygnatowe	szt.	1	7	—	6	0.60	3.60	—	—
	77.	Tarcze ręczne sygnatowe blaszane	szt.	4	4	—	—	—	—	—	—
	0.	Klatki na nierogaciznę	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
XVIII	39.	Kobylice	szt.	1	1	—	1	3.20	3.20	—	—
	58.	Kadzice drewniane	szt.	2	4	4	2	30.30	60.60	—	3 drewniane 1 żelazna
									172.20 [-]6.40 Do przeniesienia 165.80		
XVIII [k. 3]	75	Przebijaki ręczne	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	77.	Wiaderka	szt.	6	10	1	4	2.40	4.80	—	2 zniszczone
	112.	Fiaszki na oliwę i naftę do 10 kg	szt.	5	7	—	2	2.00	4.00	—	—
	113.	[Fiaszki na oliwę i naftę] do 2,5 kg	szt.	3	3	1	—	—	—	—	—
	124.	[Futeraki] rozmaite	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	138.	Ciężarki mosiężne do wag	garn [itur]	1	1	1	—	—	—	—	—
	139.	[Ciężarki] żelazne do 10 kg	szt.	8	8	8	—	—	—	—	ze wzoru? 2,5 [a] 1/1 [a] 1 1/2 [a] 20 kg
	140.	[Ciężarki żelazne] nad 10 kg	szt.	5	5	2	—	—	—	—	—
	154.	Siekiera do węgla	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	160.	Młoty do 3 kg	szt.	3	3	—	—	—	—	—	—
	177.	Oseki	szt.	4	4	—	—	—	—	—	—
	183.	Dźwignie żelazne	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	201.	Szafy na narzędzia	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	202.	[Szaflę] ściemne [na narzędzia]	szt.	—	1	—	1	7.30	7.30	—	—
	203.	Polewaczki	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	204.	Mażniczki do parowozów	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	205.	Oliwiarki do 5 kg	szt.	—	4	—	4	1.20	4.80	—	—
	206.	[Oliwiarki] nad 5 kg	szt.	1	3	—	2	2.00	4.00	—	—
	207.	Mażniczki poniżej 1 kg	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	212.	Wózki na pakunki 2-kołowe	szt.	—	—	1	—	—	—	—	—
	214.	Taczki	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	216.	Kliny drewniane po wozy	szt.	5	11	—	6	6.40	12.80	—	4 zniszcz[ezone]
	217.	[Kliny] żelazne [pod wozy]	szt.	—	6	2	6	4.10	12.30	—	—
	224.	Skrzynie okute	szt.	4	4	1	—	—	—	—	—
	246.	Podbijaki	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	247.	Skrobaczki	szt.	—	1	—	1	0.80	0.80	—	—
							Do przeniesienia 216.60				
XVIII [k. 4]	253	Zeskrobywacze różne	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	256.	Kubły drewniane i blaszane	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	279.	Drabiny pojedyncze do 6 m	szt.	5	5	—	—	—	—	—	—
	283.	[Drabiny] posmykowe ⁴	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	351.	Pompy ręczne (przenośne)	szt.	—	1	2	1	—	—	—	1 zniszczona
	380.	Pi[ł]ki stolarskie	szt.	2	2	1	—	—	—	—	—
	390.	Ryskal ⁵	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	412.	Kłódki	szt.	4	9	—	5	2.30	11.50	—	—
	414.	Klucze nakładkowe	szt.	—	1	—	1	3.70	3.70	—	—
	415.	[Klucze] wkładkowe	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	417.	[Klucze] niemieckie	szt.	7	7	—	—	—	—	—	—
	418.	[Klucze] francuskie	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	445.	Zamki zwrotnicze	szt.	—	—	12	—	—	—	—	—
	448.	Sikawki przenośne	szt.	1	1	1	—	—	—	—	—
	450.	Sikawki drukobowe	szt.	1	2	1	1	—	—	—	znisz[ezona]
	457.	Kadzie na oliwę do 100 kg	szt.	—	2	1	2	11.20	11.20	—	1 znisz[ezona]
	477.	Podstawy rozmaite	szt.	2	2	1	—	—	—	—	—
	486.	Lejki	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	503.	Przyrządy do naciągania wężyków	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	512.	Wagi dziesiętne do 500 kg	szt.	—	—	1	—	—	—	—	—
	513.	[Wagi dziesiętne] do 2000 kg	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	525.	Taczki	szt.	1	1	1	—	—	—	—	—
	547.	Obcegi krojące	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	548.	[Obcegi] płaskie	szt.	—	1	—	1	2.80	2.80	—	—
	553.	Kleszcze plombowe	szt.	—	—	1	—	—	—	—	—
								Do przeniesienia 245,80			
XIX [k. 5]	3.	Nasady miękkie	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	5.	Ławki twarde	szt.	3	3	—	—	—	—	—	—
	6.	Ławki miękkie	szt.	3	3	3	—	—	—	—	—
	7.	Naczynia na węgle	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	10.	Łóżka żelazne	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	14.	Obrazy	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	17.	Szczotki do sukien	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	20.	Kasy ogniowate	szt.	1	1	1	—	—	—	—	znisz[ezone]
	20.	[Kasy ogniowate]	szt.	—	—	1	—	—	—	—	—
	26.	Kanapy pluszowe	szt.	1	2	1	1	75.00	75.00	—	—
	37.	Szklanki	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	40.	Szafki żelazne na bilety	szt.	1	1	1	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	41.	[Szafki] drewniane	szt.	—	1	—	1	18.00	18.00	—	—
	42.	[Szafki] przedziałkowe	szt.	1	2	—	1	10.20	10.20	—	—
	43.	Szafy twarde na suknie	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	44.	[Szafy] miękkie [na suknie] i biletowy	szt.	3	3	2	—	—	—	—	1 blaszana
	53.	Biuorka miękkie	szt.	1	1	1	—	—	—	—	—
	56.	Szafki opatrunkowe	szt.	1	1	1	—	—	—	—	—
	59.	Kooc podwójne	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	60.	Kosze na papiery	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	62.	Lampy wiszące	szt.	4	4	1	—	—	—	—	—
	64.	Lampy stojące	szt.	2	6	2	4	4.00	8.00	—	2 zniszcz[ezone]
	65.	Latarnie ścienne	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	70.	[Latarnie] stacyjne	szt.	8	10	6	2	18.40	36.80	—	3 żel[azne] słupy z szyn i konsole
	70a.	[Latarnie] Kitisona ⁶	szt.	—	3	1	3	4.30	12.90	—	3 maszły
	74.	Lichtarze	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
								Do przeniesienia 406.70			
XIX [k. 6]	80.	Spluwaczki	szt.	6	6	3	—	—	—	—	—
	82.	Poduszki różne	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	91.	Szaragi ⁷	szt.	2	2	3	—	—	—	—	—
	93.	Sienniki	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	95.	Łopatkki do pieca	szt.	4	4	—	—	—	—	—	—
	97.	Nożyczki do knotów	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	99.	Parawany do pieca	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	102.	Krzeseła drewniane	szt.	14	14	3	—	—	—	—	2 zniszcz[ezone]
	104.	Pieczałki	szt.	1	1	1	—	—	—	—	—
	105.	Zwierciadła w ramach	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	106.	Podstawki na parasole	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	109.	Pieczątki pojedyncze	szt.	3	4	1	1	3.20	3.20	—	—
	110.	[Piecątki] złożone	szt.	3	3	2	—	—	—	—	komposter ⁸
	115.	Tablice na klucze	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	116.	[Tablice] szkolne	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	123.	Stoły twarde	szt.	1	1	1	—	—	—	—	—
	124.	Stoły miękkie	szt.	5	5	4	—	—	—	—	—
	129.	[Stoły miękkie] (biurka)	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	136.	Garnki	szt.	—	2	—	2	1.00	2.00	—	—
	137.	Nosze	szt.	1	3	1	2	28.00	28.00	—	1 znisz[ezony]
	142.	Zegary wahadłowe	szt.	2	2	1	—	—	—	—	znisz[ezony]
	143.	[Zegary] ściennie	szt.	3	5	2	2	7.40	14.80	—	—
	148.	Franki	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
XXI	64.	Cieplomierze	szt.	3	3	—	—	—	—	—	—
									461.10		
									[–]6.40		
									Razem 454.70		

¹ Opuszczono niewypełnione drukowany fragment formularza przeznaczony na dzienną datę sporządzenia spisu.

² Pominęto niewypełnione drukowany fragment formularza, pomocny przy określaniu obiektu inwentaryzacji. Wymieniono w nim nazwy jeszcze czterech innych (poza stacją) standardowych obiektów kolejowych (warsztatów, magazynów).

³ Poniżej nieczytelny podpis.

⁴ Posmyk w dostępnych słownikach oznacza ruch posuwisty naprzód. W związku z powyższym w inwentarzu prawdopodobnie zostały ujęte drabiny, na których można stać, i, jednocześnie, wykonując odpowiedni balans ciałem, przesuwać się na niej do przodu. Możliwe też, że mowa tu o rozsuwanych drabinach lub drabinach wykonanych z drągów pozyskanych z posmyków, czyli wysokich i prostych soseń, świerków lub osik. Tą ostatnią możliwość podaje Sylwan. 1845, s. 280.

⁵ Ryskała — łopata żelazem okuta; rydel, szpadeł.

⁶ Latarnia Kitsona — lampa gazowa angielskiego systemu, produkowana jeszcze przed I wojną światową przez angielską firmę Ajax. Mieszankę palną w lampie tego typu tworzyło powietrze i drobiny nafty. Zasada spalania była podobna do tej, która obowiązuje w gaźnikowym silniku spalinowym. Latarnie systemu Kitsona stosowano na ziemiach polskich także do oświetlania ulic miast, np. w Lublinie, Żyrardowie. Sprzedają lamp systemu Kitsona zajmował się, przed 1914 r. a także w późniejszych latach, m.in. lwowski Polmet i warszawski Promień, zob. <http://miastojednejfabryki.blogspot.com/2017/04/epizod-145-zyrdowskie-latarnie-gazowe.html>; <http://teatrn.pl/leksykon/artykuly/latarnie-naftowe-w-lublinie/> (dostęp 23.03.2018 r.).

⁷ Szaragi — drażek do zawieszania czegoś, najczęściej ubrań (wieszadło).

⁸ Komposter — przyrząd do dziurkowania lub odciskania znaków (np. dat) na kartonowych biletach, dokumentach.

P.K.P. Dyrekcja Stanisławowska. M. P. 9 Wykaz stanu ruchomości (mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itd.) w dniu 1 VIII 1914, 1 XI 1918, 1 VI 1919 r. a) na stacji Peceńżyn. [– –] 10 M. P. 11 Inż. [P.s.] 12 Niewiadomski [k. 7–10.]

Nomenklatura	Dział	Artykuł	Nazwa mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itp.	Jednostki miary	Ilość przedmiotów				Szkoła wyrażona kolejnictwu polskiemu			Uwaga
					Według stanu z dnia 1.VIII. 1914 względnie potrzebna do eksploatacji kolei	Według sporządzonego stanu ksiązkowego z dnia 1.XI.1918	Stwierdzona na gruncie w dniu ustąpienia Ukrainców	Brakująca (wynika z potrącenia rubryki [6] do [5] względnie [8] do [7])	Cena jednostkowa	Wysokość szkody (wynika z pomnożenia rubryki [8] przez [9])	[10.]	
[1.]		[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XIV [k. 8]		16.	Bluzy z sukna lodenowego sf[arszego] inż[yniera]	szt.	1	—	—	1	1.20	1.20	—	—
		39.	Płaszcze nieprzemakalne	[szt.]	11	12	—	1	0.50	0.50	—	—
XVI		16.	Mostki do załadowania	szt.	1	—	1	1	21.00	21.00	—	—
		18.	[Mostki] rozmaite	[szt.]	1	—	—	1	24.50	24.50	—	—
		21.	Chorągiewki sygnałowe	[szt.]	2	—	—	2	1.50	1.50	—	—
		41.	Latarnie ręczne	[szt.]	2	—	2	2	4.60	9.20	—	—
		46.	[Latarnie] do zwrotnic	[szt.]	—	—	3	—	—	—	—	—
XVIII		58.	Kadzie drewniane	[szt.]	1	—	1	1	33.00	33.00	—	—
		77.	Wiąderka	szt.	4	—	—	4	3.10	12.40	—	—
		89.	Przyrządy dla bednarzy	[szt.]	1	—	—	1	0.70	0.70	—	—
		103.	Chorągwie dekoracyjne	[szt.]	1	—	1	1	8.70	8.70	—	—
		139.	Ciężarki żelazne do 10 kg	[szt.]	9	—	3	9	1.40	12.60	—	—
		140.	[Ciężarki żelazne] ponad 10 [kg]	[szt.]	8	—	9	8	6.85	54.80	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	153.	Siekiera ręczna	[szt.]	1	—	—	1	1.50	1.50	—	—
	177.	Oseki	[szt.]	1	—	—	1	1.90	1.90	—	—
	216.	Kliny drewniane pod wozy	[szt.]	7	—	—	7	7.20	50.40	—	—
	217.	[Kliny] żelazne [pod wozy]	[szt.]	—	—	8	—	—	—	—	—
	224.	Skrzynie okute	[szt.]	1	—	1	1	18.20	18.20	—	—
	256.	Kubły drewniane i blaszane	[szt.]	1	—	—	1	2.70	2.70	—	—
	279.	Drabiny pojedyncze do 6 m	[szt.]	2	—	1	2	8.20	16.40	—	—
							Do przemieszenia		306.40 [-]0.50 305.90		
XVIII [k. 9]	315.	Dłuta ręczne	[szt.]	1	—	—	1	0.70	0.70	—	—
	380.	Piłki stolarskie	[szt.]	1	—	—	1	1.40	1.40	—	—
	393.	Łopaty do śniegu	[szt.]	1	—	—	1	1.30	1.30	—	—
	404.	Taczki drewniane okute	[szt.]	1	—	—	1	4.20	4.20	—	—
	412.	Kłódki	[szt.]	2	—	—	2	2.80	5.60	—	—
	427.	Noże bednarskie	[szt.]	1	—	—	1	0.90	0.90	—	—
	445.	Zamki zwrotnicze	[szt.]	—	—	5	—	—	—	—	—
	448.	Sikawki przenośne	[szt.]	1	—	1	1	145.00	145.00	—	—
	514.	Wagi dziesiętne do 1500 kg	[szt.]	1	—	1	1	133.00	133.00	—	—
	525.	Wózki kolejowe	[szt.]	2	—	1	2	28.00	56.00	—	—
	550.	Obcegi do przedziurawiania kart	[szt.]	1	—	—	1	31.80	31.80	—	—
	553.	Kleszcze plombowe	[szt.]	1	—	1	1	39.50	39.50	—	—
XIX	3.	Nasady miękkie	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	7.	Naczynia na węgle	[szt.]	1	—	—	1	3.50	3.50	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	14.	Obrazy	[szt.]	1	—	1	1	4.80	4.80	—	—
	15.	Puszki na szpagat	[szt.]	1	—	—	1	1.20	1.20	—	—
	20.	Kasy żelazne ogniowate	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	22.	Kasetki blaszane	[szt.]	2	—	—	2	14.50	29.00	—	—
	29.	Fotele twarde	[szt.]	1	—	—	1	13.00	13.00	—	—
	39.	Pogrzebacze	[szt.]	1	—	—	1	0.90	0.90	—	—
	40.	Szafki na bilety żelazne	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	41.	[Szafki na bilety] drewniane	[szt.]	1	—	—	1	22.00	22.00	—	—
	42.	[Szafki] przedziałkowe	[szt.]	2	—	—	2	11.50	23.00	—	—
	44.	Szafy na suknie (miękkie)	[szt.]	1	—	—	1	33.50	33.50	—	—
	50.	[Szafy] ratunkowe (małe)	[szt.]	1	—	—	1	190.00	190.00	—	—
	56.	Szafki opatrunkowe	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
							Do przeniesienia	1046.20	—	—	—
XIX [k. 10]	62.	Lampy wiszące o 1 płomieniu	szt.	1	—	—	1	6.50	6.50	—	—
	64.	[Lampy] stojące naftowe, olejne itp.	[szt.]	1	—	—	1	5.00	5.00	—	—
	70.	Latarnie stacyjne	[szt.]	5	—	5	5	22.00	110.00	—	—
	72.	[Latarnie] ścienne	[szt.]	1	—	—	1	15.90	15.90	—	—
	80.	Spluwaczki	[szt.]	4	—	—	4	1.00	4.00	—	—
	88.	Pulpity miękkie	[szt.]	1	—	—	1	22.00	22.00	—	—
	91.	Szaragi ścienne	[szt.]	1	—	—	1	4.60	4.60	—	—
	102.	Krzesła drewniane	[szt.]	2	—	1	2	6.40	12.80	—	—
	104.	Pieczętki urzędowe	[szt.]	1	—	—	1	4.30	4.30	—	—
	108.	Półki miękkie	[szt.]	2	—	—	2	9.70	19.40	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	109.	Pieczątki pojedyncze	[szt.]	5	—	—	5	5.50	27.50	—	—
	110.	[Pieczątki] złożone	[szt.]	5	—	1	5	53.00	265.00	—	—
	113.	Tablice do ogłoszeń	[szt.]	2	—	—	2	19.00	38.00	—	—
	116.	[Tablice] szkolne	[szt.]	1	—	—	1	6.70	6.70	—	—
	124.	Stoly miękkie	[szt.]	1	—	2	1	32.00	32.00	—	—
	127.	[Stoly] do lampiarni	[szt.]	1	—	1	1	37.00	37.00	—	—
	129.	[Stoly] miękkie [biurka]	[szt.]	1	—	1	1	38.00	38.00	—	—
	136.	Garnki	[szt.]	—	2	2	2	1.00	2.00	—	—
	137.	Nosze	[szt.]	1	—	—	1	35.00	35.00	—	—
	142.	Zegary wahadłowe	[szt.]	2	—	1	2	28.00	56.00	—	—
XXI	64.	Ciepłomierze	[szt.]	2	—	—	2	1.90	3.80	—	—
								Razem	1789.70		
									12.00		
									1787.70		

⁹ W lewym górnym rogu, poniżej nagłówka okrągła pieczęć Komisji Szacunkowo-Odbiorczej Dyrekcji Kolei Państwowych w Stanisławowie. W prawym górnym rogu stempel o treści: „Pro domo”.

¹⁰ Zob. przyp. 2.

¹¹ Pieczęć służbowa o treści: „Naczelnik komisji szacunkowo-odbiorczej”.

¹² Niepewny fragment oznacza zapewne imię (Pius? lub Prus?), bądź skrót innego imienia, lub też skrót nazwy stanowiska służbowego (podinspektor?).

P.K.P. Dyrekcja Stanisławów. Wykaz stanu ruchomości (mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itd.) [– –]¹³ a) na stacji Matyjowce. [– –]¹⁴ Skontr[o]¹⁵ [Majdański?]. [Majdański?]. Donnersbergowa. Spr[awdził] Horodyński 9 [XII?] [1]919 [k. 11–16.]

Dział	Nomenklatura	Nazwa mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itp.	Jednostka miary	Ilość przedmiotów				Szkoła wyrządzona kolejnictwu polskiemu			Uwaga
				Według stanu z dnia 1.VIII.1914 względnie potrzebna do eksploatacji kolei	Według sporządzonego stanu książki kowego z dnia 1.XI.1918	Stwierdzona na gruncie w dniu ustąpienia Ukrainców	Brakująca (wynika z potrącenia rubryki [6] do [5] [8] do [7])	Cena jednostkowa	Wysokość szkody (wynika z pomnożenia rubryki [8] przez [9])	W [9.]	
[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XIII [k. 12]	35.	Czapki futrzane	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	37.	[Czapki] sukienne	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	45.	Płaszcz sukienne	[szt.]	2	—	—	2	36.20	72.40	—	—
	49.	Rzemienie do opasania się	[szt.]	—	2	—	2	1.00	2.00	—	—
	55.	Kożuchy	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
XIV	16.	Puszki blaszane	[szt.]	1	—	—	1	0.60	0.60	—	—
	32.	Beczki na naftę	[szt.]	1	2	—	1	7.50	7.50	—	—
	34.	Fłaszki blaszane	[szt.]	—	1	—	1	2.00	2.00	—	—
	39.	Skrzynie	[szt.]	—	9	—	9	0.30	1.80	—	3 zniszcz[one]
	63.	Worki	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
XVI	16.	Mostki do załadowania koni	szt.	6	17	4	11	25.00	100.00	—	7 zniszcz[onych]
	18.	[Mostki] różne inne	[szt.]	1	—	—	1	3.50	3.50	—	—
	20.	Puszki na splotki	[szt.]	2	2	5	—	—	—	—	—
	21.	Chorągiewki sygnałowe	[szt.]	4	3	2	1	0.90	0.90	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	30.	Trąbki sygnałowe	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	39.	Latarnie	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	40.	Latar[nie] dla semafor[ów] i sygnał[ów] wjazd[owych]	[szt.]	4	4	14	—	—	—	—	—
	41.	[Latar[nie] ręczne	[szt.]	8	13	9	5	4.50	9.00	—	3 zniszcz[one]
	46.	[Latar[nie] do zwrotnic	[szt.]	7	10	32	3	20.00	—	—	24 zniszcz[one]
	58.	Gwizdawk[ie] sygnałowe	[szt.]	4	3	—	1	0.41	0.41	—	—
	77.	Tarcze ręczne sygnał[owe] blaszane	[szt.]	2	1	2	1	2.00	2.00	—	—
XVIII	16.	Przyrządy deo vapor	szt.	—	—	1	—	—	—	—	—
	20.	Nakrapiacze blaszane	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	39.	Kobylice	[szt.]	—	1	—	1	4.00	4.00	—	—
	58.	Kadz[ie] drewniane	[szt.]	2	1	1	1	40.00	40.00	—	—
	75.	Przebijaki ręczne	[szt.]	3	2	—	1	0.56	0.56	—	—
								126.30			
								[—]120.37			
								Do przeniesienia 5.93			
XVIII [k. 13]	77.	Waderka	szt.	8	10	5	2	4.00	8.00	—	—
	112.	Faszk[ie] na oliwę i naftę do 10 kg	[szt.]	—	2	—	2	2.70	5.40	—	—
	113.	[Faszk[ie] na oliwę i naftę] do 25 [kg]	[szt.]	7	—	—	7	3.70	25.90	—	—
	138.	Ciężark[ie] mosiężne do wag gamif[ur]	gamif[ur]	2	2	—	—	—	—	—	—
	139.	[Ciężark[ie] żelazne do 10 kg	szt.	11	8	5	3	2.29	6.87	—	1 à 10. 2 à 2
	140.	[Ciężark[ie] żelazne] ponad 10 kg	[szt.]	10	6	2	4	6.50	26.00	—	—
	153.	Siekier[ie] ręczne	[szt.]	2	—	—	2	1.50	3.00	—	—
	154.	[Siekier[ie] do węgla	[szt.]	—	1	—	1	3.20	3.20	—	—
	160.	Młoty do 3 kg	[szt.]	2	—	—	2	1.20	2.40	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	177.	Oseki	[szt.]	3	—	1	3	1.80	5.40	—	—
	202.	Szafka ścienne na narzędzia	[szt.]	—	1	—	1	1.40	1.40	—	—
	203.	Polewaczki	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	204.	Maźniczki do parowozów	[szt.]	4	—	—	4	1.60	6.40	—	—
	205.	Oliwiarki do 5 kg	[szt.]	2	5	2	3	1.40	4.20	—	—
	207.	Maźniczki poniżej 1 kg	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	208.	Konewki blaszane	[szt.]	—	—	2	—	—	—	—	—
	214.	Taczki	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	216.	Kliny drewniane pod wozy	[szt.]	6	11	6	5	7.00	28.00	—	1 znisz[czony]
	217.	[Kliny] żelazne [pod wozy]	[szt.]	—	—	6	—	—	—	—	—
	224.	Skrzynie okute	[szt.]	4	1	—	3	20.00	60.00	—	—
	246.	Podbijaki	[szt.]	1	—	—	1	2.20	2.20	—	—
	253.	Zeszkrobawcze różne	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	256.	Kubły drewniane i blaszane	[szt.]	2	—	—	2	2.60	5.20	—	—
	279.	Drabiny pojedyncze do 6 m	[szt.]	4	1	2	3	7.00	21.00	—	—
	280.	[Drabiny pojedyncze] ponad 6 m	[szt.]	1	—	—	1	9.00	9.00	—	—
	283.	[Drabiny] posmykowe	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	310.	Podziałki drewniane okute	[szt.]	1	—	—	1	3.95	3.95	—	—
	335.	Wzory blaszane (patrony)	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	351.	Pompy ręczne (przenośne)	[szt.]	—	2	2	2	30.00	30.00	—	1 znisz[czona]
									177.32		
									[–]86.13		
									Do przeniesienia		
									91.19		
XVIII [k. 14]	359.	Grabie żelazne	szt.	1	—	—	1	1.80	1.80	—	—
	380.	Piłki stolarskie	[szt.]	2	—	—	2	1.50	3.00	—	—
	390.	Czerpaki	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	393.	Łopaty do śniegu	[szt.]	2	—	—	2	1.20	2.40	—	—
	404.	Taczki drewniane	[szt.]	2	—	—	2	4.00	8.00	—	—
	412.	Kłódki	[szt.]	8	26	15	18	2.70	21.60	—	10 zniszcz[onych]
	414.	Klucze nakładkowe	[szt.]	—	1	1	1	4.00	4.00	—	—
	415.	[Klucze] wkładkowe	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	417.	[Klucze] niemieckie	[szt.]	5	3	1	2	1.80	3.60	—	—
	418.	[Klucze] francuskie	[szt.]	2	1	—	1	9.60	9.60	—	—
	434.	Sanki hamulcowe	[szt.]	—	—	4	—	—	—	—	—
	445.	Zamki zwrotnicze	[szt.]	—	—	11	—	—	—	—	—
	450.	Sikawki dwukotłowe	[szt.]	1	1	2	—	—	—	—	—
	457.	Kadzie na oliwę	[szt.]	1	2	2	1	13.60	13.60	—	—
	486.	Łyzki	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	zniszcz[one]
	512.	Wagi dziesiętne do 500 kg	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	514.	[Wagi dziesiętne] do 1500 kg	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	519.	Wózki kolejowe	[szt.]	1	—	—	1	350.00	350.00	—	—
	525.	Taczki	[szt.]	1	1	2	—	—	—	—	—
	548.	Obcegi płaskie	[szt.]	—	1	—	1	3.00	3.00	—	—
	550.	[Obcegi] do biletów	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	553.	Kluczeze płombowe	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	560.	Miary rozmaite	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
XIX	3.	Nasady miękkie	szt.	3	2	1	1	6.00	6.00	—	—
	4.	Ławki żelazne	[szt.]	3	1	2	1	25.00	25.00	—	—
	5.	[Ławki] twarde	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	1 zniszcz[ona]
	6.	[Ławki] miękkie	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	7.	Naczynia na węgle	[szt.]	4	2	—	2	3.50	7.00	—	—
									482.59		
									[—]67.20		
									Do przeniesienia 415.39		

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XIX [k. 15]	12.	Łóżka miękkie	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	14.	Obrazy	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	20.	Kasy ogniowate	[szt.]	1	2	1	1	110.00	110.00	—	—
	22.	Kasetki blaszane	[szt.]	2	1	1	1	14.00	14.00	—	zniszcz[ona]
	26.	Otomany i sofy	[szt.]	1	3	1	2	80.00	80.00	—	1 zniszcz[ona]
	29.	Fotele twarde	[szt.]	—	1	1	1	12.00	12.00	—	—
	39.	Pogrzebacz	[szt.]	11	—	—	11	0.80	8.80	—	—
	40.	Szafki żelazne na bilety	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	42.	[Szafki] przedziałkowe	[szt.]	3	2	1	1	11.50	11.50	—	—
	44.	Szafy miękkie	[szt.]	5	5	2	—	—	—	—	—
	53.	Biurka miękkie	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	56.	Szafki opatrunkowe	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	59.	Koce podwójne	[szt.]	2	1	4	1	14.00	14.00	—	—
	60.	Kosze na papiery	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	zniszcz[ony]
	62.	Lampy wiszące	[szt.]	4	4	1	—	—	—	—	—
	64.	[Lampy] stojące	[szt.]	3	11	5	8	5.00	25.00	—	3 zniszcz[one]
	65.	Latarnie ścienne	[szt.]	—	1	1	1	10.00	10.00	—	—
	66.	[Latarnie] do wychodków	[szt.]	2	—	—	2	14.00	28.00	—	—
	67.	[Latarnie] do zaświecania	[szt.]	1	—	—	1	3.60	3.60	—	—
	68.	[Latarnie] wiszące	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	70.	[Latarnie] stacyjne	[szt.]	12	9	8	3	20.00	60.00	—	4 żelaz[ne] słup[y] z szyn, 4 konsol[e]
	70a.	[Latarnie] Kitsona	[szt.]	—	1	1	1	5.90	5.90	—	—
	72.	[Latarnie] ścienne	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	75.	Świecełniki	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	80.	Spluwaczki	[szt.]	10	2	1	8	1.00	8.00	—	—
	82.	Poduszki r3żne	[szt.]	2	3	—	1	2.25	2.25	—	—
	87.	Pulpity twarde	[szt.]	1	—	—	1	91.20	91.20	—	—
	88.	[Pulpity] mi3kkie	[szt.]	—	2	1	2	20.00	20.00	—	1 zniszcz[one]
	93.	Sienniki	[szt.]	2	3	—	1	3.50	3.50	—	—
									634.49		
									[—]268.65		
XIX [k. 16]	95.	Łopatki do pieca	[szt.]	10	—	—	10	1.50	15.00	—	—
	97.	Nożyczki do knot3w	[szt.]	1	—	—	1	1.20	1.20	—	—
	99.	Parawany do pieca (ekrany)	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	102.	Krzesała drewniane	[szt.]	26	15	10	11	6.30	69.30	—	—
	104.	Piecz3atki	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	105.	Zwierciadła w ramach	[szt.]	1	—	—	1	50.00	50.00	—	—
	108.	P3łki mi3kkie do biur	[szt.]	—	1	—	1	9.00	9.00	—	—
	109.	Piecz3atki pojedyncze	[szt.]	5	3	5	2	4.00	8.00	—	—
	110.	[Piecz3atki] złożone	[szt.]	4	4	5	—	—	—	—	1 komposter
	111.	Wieszadła żelazne	[szt.]	2	2	1	—	—	—	—	—
	115.	Tablice na klucze	[szt.]	1	—	—	1	3.00	3.00	—	—
	116.	Tablice szkolne	[szt.]	3	1	2	2	5.50	11.00	—	—
	123.	Stoły twarde	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	124.	[Stoły] mi3kkie	[szt.]	4	2	3	2	30.00	60.00	—	—
	129.	[Stoły mi3kkie] biurka	[szt.]	3	3	1	—	—	—	—	—
	133.	Umywalnie mi3kkie	[szt.]	1	—	—	1	10.00	10.00	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	136.	Garnki	[szt.]	1	3	2	2	1.00	2.00	—	—
	137.	Nosze	[szt.]	1	1	2	—	—	—	—	—
	140.	Ręczniki	[szt.]	3	4	—	1	0.90	0.90	—	—
	142.	Zegary wahadłowe	[szt.]	3	1	1	2	25.00	50.00	—	—
	143.	Zegary szwarzwaldzkie ¹⁶	[szt.]	4	3	1	1	20.00	20.00	—	—
	148.	Firanki	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
XXI	64.	Ciepłomierze	szt.	3	2	—	1	1.90	1.90	—	—
								1227.59			
								[–]554.25			
								Razem 673.34			

¹³ Zob. przyp. 1.¹⁴ Zob. przyp. 2.¹⁵ Skrót „skontn” prawdopodobnie oznacza także „skontrolował”.¹⁶ Zegary szwarzwaldzkie — nazwa wywodzi się od Schwarzwald, pasma gór na terenie obecnej Badenii. Ogólna nazwa zegarów wytwarzanych od pierwszej połowy XVII w., najpierw metodą chałupniczą, później zaś, już w drugiej połowie XVII w., w zorganizowanych zakładach zegarmistrzowskich. Z czasem, z uwagi na prostotę, niską cenę i dokładność chodu, zegary tego typu stały się bardzo popularne. Specjalną odmianą szwarzwaldzkich zegarów ściennych były zegary z kukłką, które już w drugiej połowie XVIII w. produkowano masowo. Pod koniec pierwszej połowy XIX w. wytwarzano ok. 500 tys. egzemplarzy rocznie tych zegarów. W latach 1855–1870 architekt Friedrich Eisenlohr spopularyzował projekt zegara z kukłką z charakterystyczną, zminiaturyzowaną bryłą dworca kolejowego. Wzór ten przetrwał do czasów nam współczesnych, zob. Urešová L. 1987, s. 66–68; Evers L. 2014, s. 95–96.

P.K.P. Dyrekcja Stanisławów. Wykaz stanu ruchomości (mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itd.) [—¹⁷ a) na stacji Zabłotów. [—¹⁸ Spr[awdzita] Donnersbergowa 3 XII [1]1919. Horodyński¹⁹ spr[awdził] sta[n], skontrol[ow]o²⁰ [H]ajdzińska [Helena] [k. 17–23.]

Nomenklatura	Dział	Artykuł	Nazwa mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itp.	Jednostki miary	Ilość przedmiotów				Szkoła wyrządzona kolejnictwu polskiemu			Uwaga
					Według stanu z dnia 1.VIII.1914 względnie potrzebna do eksploatacji kolei	Według sporządzonego stanu książki kowego z dnia 1.XI.1918	Stwierdzona na gruncie w dniu ustąpienia rubryki Ukrainców	Brakująca (wynika z potrącenia rubryki [6] do [5] względnie [8] do [7])	Cena jednostkowa	Wysokość szkody (wynika z pomnożenia rubryki [8] przez [9])	[10.]	
[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]	
XIII [k. 18]	3.	Opaski na ramię	szt.	4	—	—	4	0.80	3.20	—	—	
	13.	Bluzy płócienne	[szt.]	1	—	—	1	4.50	4.50	—	—	
	21.	Rękawiczki do dezynfekcji	[szt.]	2	—	—	2	2.90	5.80	—	—	
	35.	Czapki futrzane	[szt.]	2	—	—	2	3.10	6.20	—	—	
	37.	[Czapki] sukienne	[szt.]	2	—	—	2	2.60	5.20	—	—	
	43.	Płaszcze futrzane	[szt.]	—	1	—	1	41.50	41.50	—	—	
	45.	[Płaszcze] sukienne	[szt.]	2	—	—	2	35.00	70.00	—	—	
	55.	Kożuchy	[szt.]	2	—	—	2	32.50	65.00	—	—	
XIV	16.	Puszki blaszane	szt.	3	2	—	1	1.40	1.40	—	—	
	32.	Beczki na naftę	[szt.]	1	—	—	1	5.30	5.30	—	—	
	34.	Fłaszki blaszane	[szt.]	—	3	—	3	0.50	1.50	—	—	
	39.	Skrzynie	[szt.]	12	35	—	23	0.40	1.20	—	20 zniszcz[onych]	
	41.	Kosze	[szt.]	—	3	—	3	0.50	1.50	—	—	
	55.	Kamionki	[szt.]	—	2	—	2	1.80	3.60	—	—	
	63.	Worki	[szt.]	6	6	1	—	—	—	—	—	

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XVI	14.	Kozły drewniane	szt.	9	2	—	7	39.00	273.00	—	—
	16.	Mostki do załadowania koni	[szt.]	3	14	2	11	19.00	38.00	—	9 zniszcz[onych]
	18.	[Mostki] różne inne	[szt.]	5	2	2	3	26.50	79.50	—	—
	20.	Puszki na splotki	[szt.]	3	2	4	1	2.60	2.60	—	2 bl[aszane], 2[...]
	21.	Chorągiewki sygnałowe	[szt.]	3	3	1	—	—	—	—	—
	30.	Trąbki	[szt.]	5	3	—	2	7.90	15.80	—	—
	39.	Latarnie sygnałowe	[szt.]	—	—	2	—	—	—	—	—
	40.	[Latarnie] dla semaforów i sygnałów wjazdowych	[szt.]	4	4	1	—	—	—	—	—
	41.	[Latarnie] ręczne okrągłe	[szt.]	11	13	5	2	4.10	8.20	—	—
	46.	[Latarnie] do zwrotnic	[szt.]	20	28	12	8	21.00	42.00	—	6 zniszcz[onych]
								^{537.50} [—] 137.50			
								Do przeniesienia 400.00			
XVI [k. 19]	58.	Gwizdawkę sygnałowe	szt.	4	—	—	4	0.80	3.20	—	—
	77	Tarcze ręczne sygnałowe blaszane	[szt.]	3	4	4	1	1.60	1.60	—	—
XVIII	58.	Kadzie drewniane	szt.	5	8	4	3	31.00	31.00	—	2 zniszcz[one]
	75.	Przebijaki ręczne	[szt.]	1	2	—	1	0.40	0.40	—	—
	77.	Wiaderka	[szt.]	9	4	1	5	3.90	19.50	—	—
	105.	Łapki na myszy i szczury	[szt.]	1	—	—	1	28.00	28.00	—	—
	112.	Faszkę na oliwę i naftę do 10 kg	[szt.]	4	4	1	—	—	—	—	—
	113.	[Faszkę na oliwę i naftę] do 25 kg	[szt.]	3	1	—	2	9.80	19.60	—	—
	124.	Futerdy rozmaite	[szt.]	3	—	—	3	2.90	8.70	—	—
	135.	Kobylice do rżnięcia drzewa	[szt.]	—	1	—	1	14.00	14.00	—	—
	138.	Ciężarki mosiężne do wag gar[niur]	gar[niur]	2	—	1	2	2.75	5.50	—	—
	139.	[Ciężarki] żelazne do 10 kg	szt.	15	7	9	8	1.60	12.80	—	—
	140.	[Ciężarki żelazne] nad 10 kg	[szt.]	12	8	9	4	6.90	27.60	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	154.	Siekierzy do węgla	[szt.]	3	—	—	3	3.50	10.50	—	—
	160.	Młoty do 3 kg	[szt.]	2	—	—	2	1.40	2.80	—	—
	177.	Oseki	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	184.	Lewary blaszane	[szt.]	—	2	1	2	5.00	10.00	—	—
	202.	Szafy ścienne na narzędzia	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	203.	Polewaczki	[szt.]	1	—	—	1	4.70	4.70	—	—
	204.	Mażniczki do parowozów	[szt.]	2	1	—	1	1.90	1.90	—	—
	205.	Oliwiarki do 5 kg	[szt.]	2	7	3	5	1.10	5.50	—	—
	206.	[Oliwiarki] nad 5 kg	[szt.]	1	—	—	1	2.60	2.60	—	—
	212.	Wózki na pakunki 2 kołowe	[szt.]	1	—	—	1	55.00	55.00	—	—
	214.	Taczki	[szt.]	2	1	—	1	15.60	15.60	—	—
	216.	Kliny drewniane pod wozy	[szt.]	16	10	—	6	8.20	49.20	—	—
	217.	[Kliny] żelazne [pod wozy]	[szt.]	—	10	6	10	4.50	13.50	—	7 zniszczonych
								675.60 [-]76.00 Do przeniesienia 599.60			
XVIII [k. 20]	224.	Skrzynki do lamp Kitsona	szt.	7	1	2	6	19.00	114.00	—	—
	224.	Skrzynie okute	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	246.	Podbijaki	[szt.]	2	—	—	2	2.80	5.60	—	—
	247.	Skrobaczki	[szt.]	—	2	—	2	0.80	1.60	—	—
	253.	Zeszkrobawcze różne	[szt.]	1	—	—	1	1.70	1.70	—	—
	256.	Kubły drewniane i blaszane	[szt.]	1	—	—	1	3.40	3.40	—	—
	279.	Drabiny pojedyncze do 6 m	[szt.]	11	4	—	7	9.00	63.00	—	—
	280.	[Drabiny] ponad 6 m	[szt.]	—	1	—	1	12.00	12.00	—	—
	283.	[Drabiny] posmykowe	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	310.	Podziałki drewniane okute	[szt.]	1	—	—	1	4.60	4.60	—	—
	335.	Wzory blaszane (patrony)	[szt.]	3	—	—	3	0.70	2.10	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	351.	Pompy ręczne (przenośne)	[szt.]	2	4	3	2	—	—	—	2 zniszcz[one]
	365.	Respirator ²¹	[szt.]	—	2	—	2	—	—	—	2 zniszcz[one]
	368.	Rury do napełniania jaszczyków ²²	[szt.]	—	2	2	2	9.20	18.40	—	—
	380.	Piłki stolarskie	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	390.	Ryskale	[szt.]	2	—	—	2	1.80	3.60	—	—
	393.	Łopaty do śniegu	[szt.]	8	—	—	8	1.40	11.20	—	—
	409.	Węże do sikawek	met[r]	5	—	—	5	1.60	8.00	—	—
	412.	Kłódki	[szt.]	25	23	6	2	3.40	6.80	—	—
	415.	Klucze wkładkowe	[szt.]	5	4	—	1	1.80	1.80	—	—
	417.	[Klucze] niemieckie	[szt.]	4	1	—	3	1.90	5.70	—	—
	418.	[Klucze] francuskie	[szt.]	2	—	—	2	9.60	19.20	—	—
	445.	Zamki zwrotnicze	[szt.]	—	—	17	—	—	—	—	—
	450.	Sikawki dwukolowe	[szt.]	2	3	1	1	—	—	—	zniszc[ona]
	457.	Kadzie na oliwę do 100 kg	[szt.]	—	2	1	2	9.20	18.40	—	—
	477.	Podstawy rozmaite	[szt.]	2	—	—	2	4.10	8.20	—	—
	486.	Lejki	[szt.]	2	1	—	1	0.90	0.90	—	—
	492.	Zegarki kontrolne dla stróżów noonych	[szt.]	1	—	—	1	65.50	65.50	—	—
	512.	Wagi dziesiętne do 500 kg	[szt.]	2	1	1	1	95.00	95.00	—	—
								1019.90	1019.90		
								[–]56.80 ²³	[–]56.80		
								Do przeniesienia 963.10	963.10		
XVIII [k. 21]	514.	Wagi dziesiętne do 1500 kg	[szt.]	2	2	1	—	—	—	—	—
	519.	Wózki kolejowe	[szt.]	1	—	—	1	360.00	360.00	—	—
	525.	Taczki	[szt.]	6	6	4	—	—	—	—	—
	548.	Obcegi płaskie	[szt.]	—	1	—	1	2.40	2.40	—	—
	553.	Kleszcze plombowe	[szt.]	2	2	1	—	—	—	—	—
	560.	Miary rozmaite	[szt.]	4	—	—	4	0.90	3.60	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XIX	2.	Nasady twarde	[szt.]	2	—	—	2	9.50	19.00	—	—
	3.	[Nasady] miękkie	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	4.	Ławki żelazne	[szt.]	2	4	3	2	23.00	23.00	—	1 zniszcz[ona]
	5.	[Ławki] twarde	[szt.]	4	2	1	2	56.00	112.00	—	—
	6.	[Ławki] miękkie	[szt.]	3	2	2	1	18.00	18.00	—	—
	7.	Naczynia na węgle	[szt.]	3	1	—	2	4.20	8.40	—	—
	12.	Łózka miękkie	[szt.]	2	—	1	2	12.50	25.00	—	—
	14.	Obrazy	[szt.]	2	1	—	1	5.40	5.40	—	—
	20.	Kasy ogniotrwale	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	stojąca, zniszczona dzwignia
	22.	Kasetki blaszane	[szt.]	2	—	—	2	15.30	30.60	—	—
	26.	Otomany i sofy	[szt.]	1	2	2	1	75.00	75.00	—	—
	37.	Szklanki	[szt.]	1	—	—	1	0.32	0.32	—	—
	40.	Szafki żelazne na bilety	[szt.]	1	2	1	1	—	—	—	zniszcz[ona]
	42.	[Szafki] przedziałkowe	[szt.]	3	1	1	2	12.50	25.00	—	—
	43.	Szafy twarde na suknie	[szt.]	2	—	—	2	65.00	130.00	—	—
	44.	[Szafy] miękkie	[szt.]	5	8	6	3	31.00	31.00	—	2 zniszcz[one]
	50.	[Szafy] małe	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	53.	Biurka miękkie	[szt.]	1	—	1	1	48.00	48.00	—	—
	55.	Komody	[szt.]	1	—	—	1	31.00	31.00	—	—
								1779.42			
								[-]131.40			
								Do przeniesienia	1648.02		
XIX [k. 22]	56.	Szafki opatrunkowe	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	57.	Umywalnie	[szt.]	1	—	—	1	19.50	19.50	—	—
	59.	Koce podwójne	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	60.	Kosze na papiery	[szt.]	1	—	—	1	4.20	4.20	—	—
	62.	Lampy wiszące	[szt.]	7	4	—	3	7.30	21.90	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	64.	[Lampy] stojące	[szt.]	6	6	5	—	—	—	—	—
	65.	[Lampy] ściennie	[szt.]	1	—	—	1	8.40	8.40	—	—
	68.	[Lampy] wiszące	[szt.]	7	2	1	5	17.30	86.50	—	—
	69.	[Lampy] rewizyjne	[szt.]	1	—	—	1	2.80	2.80	—	—
	70.	[Lampy] stacyjne	[szt.]	18	16	8	2	21.00	42.00	—	—
	70a.	[Lampy] Kitsona	[szt.]	1	6	4	5	4.80	9.60	—	3 zniszcz[one]
	72. *75	[Lampy] ściennie	[szt.]	2	2	1	—	—	—	—	—
	80.	Spluwaczki	[szt.]	13	1	—	12	1.10	13.20	—	—
	81.	Poduszki do łóżek	[szt.]	—	2	—	2	7.40	14.80	—	—
	82.	Poduszki różne	[szt.]	2	1	—	1	1.90	1.90	—	—
	88.	Pulpity miękkie	[szt.]	2	1	—	1	24.00	24.00	—	—
	91.	Szaragi	[szt.]	5	1	1	4	3.30	21.20	—	—
	93.	Sienniki	[szt.]	2	6	—	4	3.10	12.40	—	—
	95.	Łopatkki do pieca	[szt.]	6	—	—	6	0.90	5.40	—	—
	97.	Nożyczki do knotów	[szt.]	4	—	—	4	0.80	3.20	—	—
	99.	Parawany do pieca	[szt.]	3	3	—	—	—	—	—	—
	102.	Krzesa drewniane	[szt.]	21	10	4	11	7.40	81.40	—	—
	104.	Pieczątki	[szt.]	2	1	1	1	4.90	4.90	—	—
	105.	Zwierciadła w ramach	[szt.]	1	—	—	1	55.00	55.00	—	—
	109.	Pieczątki pojedyncze	[szt.]	7	6	4	1	4.80	4.80	—	—
	110.	[Pieczątki] złożone	[szt.]	5	4	4	1	54.00	54.00	—	1 komposter
	111.	Wieszadła żelazne	[szt.]	1	2	1	1	—	—	—	zniszczone
	113.	Tablice do ogłoszeń publicznych	[szt.]	2	1	—	1	19.60	19.60	—	—
	*75	Świeczniki	[szt.]	3	1	—	2	48.20	96.40	—	—
									2218.32 [-]123.20 ⁸⁴		
									Do przeniesienia 2095.12		

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XIX [k. 23]	115.	Tablice na klucze	szt.	1	—	—	1	3.50	3.50	—	—
	116.	[Tablice] szkolne	[szt.]	3	2	2	1	6.70	6.70	—	—
	123.	Stoły twarde	[szt.]	2	1	—	1	57.00	57.00	—	—
	124.	[Stoły] miękkie	[szt.]	6	5	5	1	32.00	32.00	—	—
	126.	[Stoły] bufetowe	[szt.]	1	—	—	1	61.00	61.00	—	—
	128.	Biuurka twarde	[szt.]	2	—	—	2	48.50	97.00	—	—
	129.	[Biuurka] miękkie (biurka)	[szt.]	3	1	—	2	37.00	74.00	—	—
	136.	Garnki	[szt.]	—	2	1	2	1.00	2.00	—	—
	137.	Nosze	[szt.]	1	2	2	1	—	—	—	zniszczone
	140.	Ręczniki	[szt.]	6	—	—	6	0.80	4.80	—	—
	142.	Zegary wahadłowe	[szt.]	3	2	1	1	28.10	28.10	—	—
	143.	Zegary ściennie okrągłe	[szt.]	6	4	4	2	9.80	19.60	—	—
	148.	Firanki	[szt.]	3	—	—	3	13.20	39.60	—	—
XXI	64.	Ciepłomierze	szt.	3	—	—	3	1.80	5.40	—	—
								3048,72	3048,72		
								[-]434,10	[-]434,10		
								Razem 2614,62	2614,62		

¹⁷ Zob. uwagi zawarte w przypisie nr 1.

¹⁸ Zob. uwagi zawarte w przypisie nr 2.

¹⁹ Por. *Szematyzm... na rok 1914*, Lwów 1914, s. 367, gdzie w dyrekcji stanisławowskiej pracował Roman Horodyński, asystent w oddziale dla służby ruchu.

²⁰ Skrót „skont” można odczytać także jako „skontrolowała”.

²¹ Respirator — maseczka z gazy lub siatki jedwabnej nakładana na usta, by uchronić układ oddechowy przed szkodliwym działaniem np. kurzu, szkodliwych gazów, zanieczyszczonego powietrza.

²² Jaszczak — tender; wóz na wodę i paliwo lokomotywy lub zbiornik na smar do maszyn.

²³ Przy sumie nadwyżek nie ujęto korekty zaznaczonej na k. 20, pozycja 457.

²⁴ Przy sumie nadwyżek nie ujęto korekty zaznaczonej na k. 22, pozycja 70a.

P.K.P. Dyrekcja Stanisławów. Wykaz stanu ruchomości (mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itd.) a) na stacji Kołomyja. [– –]²: Rubr[yk] 16. Uwaga: Należy wyszczególnić, przez które z państw wojujących (Austria, Niemcy, Rosja) szkody te zostały wyrządzone. Wzór 1. 9. Sporządzono [...] 1[?] VII[?] 1919 [r.] Donnersbergowa. Kontr[olowata]²⁶ Hajdzińska Helena 10. III. 1920 r.²⁷ [k. 24–34.]

Dział	Nomenklatury	Nazwa mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itp.	Jednostki miary	Ilość przedmiotów				Szkoda wyrządzona kolejnictwu polskiemu			Uwaga
				Według stanu z dnia 1.VIII. 1914 względnie potrzebna do eksploatacji kolei	Według sporządzonego stanu ksiązkowego z dnia 1.XI.1918	Stwierdzona na gruncie w dniu ustąpienia Ukraińców	Brakująca (wynika z potrącenia rubryki [6] do [5] względnie [8] do [7])	Cena jednostkowa	Wysokość szkody (wynika z pomnożenia rubryki [8] przez [9])	przez kogo	
[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XIII [k. 25]	7.	Spodnie sukienne	szt.	15	15	—	—	—	—	—	—
	8.	[Spodnie sukienne] stare użyteczne	[szt.]	2	—	—	2	5.20	10.40	Austria	—
	11.	Opaski na ramię dla zastępcy budnika	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	13.	Bluzy płócienne	[szt.]	5	—	—	5	4.60	23.00	Austria	—
	17.	[Bluzy] sukienne	[szt.]	19	15	—	4	9.30	37.20	Austria	—
	21.	Rękawiczki do dezynfekcji	[szt.]	6	6	—	—	—	—	—	—
	35.	Czapki futrzane	[szt.]	31	102	—	71	3,100]	69.00	Austria	48 zniszczonych
	37.	Czapki sukienne	[szt.]	31	22	—	9	2.00	18	Austria	—
	41.	Płaszcze z sukna lodenowego	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	43.	[Płaszcze] futrzane	[szt.]	—	1	3	1	77.08	77.08	—	—
	45.	[Płaszcze] sukienne	[szt.]	13	10	—	3	36.00	108.00	Austria	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	49.	Rzemienie do opasania się	[sztl.]	1	—	—	1	1.80	1.80	Austria	—
	53.	Surduty z sukna lodenowego	[sztl.]	19	78	—	59	19.31	328.27	Austria	42 zniszczon[ę]
	54.	[Surduty z sukna lodenowego] stare użyteczne	[sztl.]	1	1	—	x[?]	—	—	—	—
	55.	Kożuchy	[sztl.]	38	74	—	36	37.85	643.45	Austria	19 zniszcz[onych]
	55b.	[Kożuchy] stare użyteczne	[sztl.]	—	59	23	59	15.50	310.00	Austria	39 zniszcz[onych]
	59.	Wywieszki portierskie	[sztl.]	19	19	—	—	—	—	—	—
XIV	16.	Puszki blaszane	sztl.	19	37	—	18	1.24	12.40	Austria	8 zniszcz[onych]
	29.	Beczki na oliwę do 2 hl	[sztl.]	3	10	—	7	7.00	21.00	Austria	4 zniszcz[one]
	31.	[Beczki] do pakowania	[sztl.]	8	8	—	—	—	—	—	—
	32.	[Beczki] na naftę	[sztl.]	72	70	13	2	7.00	14.00	Austria	—
	33.	[Beczki] na maź	[sztl.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	34.	Fłaszki blaszane	[sztl.]	7	16	—	9	1.80	7.20	Austria	5 zniszcz[onych]
	39.	Skrzynie	[sztl.]	49	83	—	40	0.14	3.50	Austria	15 zniszcz[onych]
	41.	Kosze	[sztl.]	4	7	—	3	0.50	1.50	—	—
								1473.40 [-]212.40 Do przeniesienia 1261.00			
XIV [k.26]	55.	Kamionki	sztl.	2	3	—	1	1.05	1.05	—	—
	63.	Worki	[sztl.]	53	102	—	49	1.20	36.00	[Austria?]	19 zniszcz[onych]
XVI	0.	Klatki na nierogaciznę	sztl.	2	2	—	—	—	—	—	—
	7.	Rozpory	[sztl.]	200	200	—	—	—	—	—	—
	8.	Przegrody do przewozu koni	[sztl.]	5	5	—	—	—	—	—	—
	12.	Koźły do załadowania	[sztl.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	14.	[Koźły] drewniane	[sztl.]	4	—	—	4	36.00	144.00	[Austria?]	—
	15.	Schodki do załadowania	[sztl.]	10	10	—	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	16.	Mostki do załadowania koni	[szt.]	6	76	—	70	3.50	52.50	[Austria?]	55 zniszcz[onych]
	17.	[Mostki] łączące	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	18.	[Mostki] różne inne	[szt.]	20	26	—	6	24.50	49.00	[Austria?]	4 zniszcz[one]
	19.	[Mostki] na kołach	[szt.]	—	18	—	18	13.80	124.20	[Austria?]	9 zniszczonych
	20.	Puszki na spłonki	[szt.]	27	76	7	49	2.33	25.63	[Austria?]	38 zniszcz[onych]
	21.	Chorągiewki sygnałowe	[szt.]	47	105	—	58	0.90	28.80	[Austria?]	26 zniszcz[onych]
	30.	Trąbki sygnałowe	[szt.]	30	163	—	133	3.43	123.48	[Austria?]	97 zniszcz[onych]
	37.	Lampy ścienne do wozów pakun[kowych]	[szt.]	14	13	8	1	20.97	20.97	[Austria?]	—
	38.	[Lampy] do latarni wozowych	[szt.]	100	100	—	—	—	—	—	—
	39.	Latarnie sygnałowe	[szt.]	27	98	9	71	26.00	676.00	[Austria?]	45 zniszcz[onych]
	40.	[Latarnie] dla semaforów i sygnal[ów] wjazd[owych]	[szt.]	25	25	15	—	—	—	—	—
	41.	[Latarnie] ręczne	[szt.]	28	212	83	184	3.15	267.75	[Austria?]	99 zniszcz[onych]
	42.	[Latarnie] do parowozów i jaszczyków	[szt.]	17	22	—	5	42.00	84.00	[Austria?]	3 zniszcz[one]
	46.	[Latarnie] do zwrotnic	[szt.]	64	86	57	22	21.00	210.00	[Austria?]	12 zniszcz[onych]
	47.	[Latarnie] ozn[aczające] kierunek pociagu	[szt.]	3	7	—	4	—	—	[Austria?]	zniszczone
	48.	Wkładki do lamp	[szt.]	—	40	—	40	1.50	12.00	[Austria?]	32 zniszcz[one]
	51.	Latarnie do wozów wojskowych	[szt.]	11	70	—	50	3.00	90.00	[Austria?]	29 zniszcz[onych]
	55.	Rogoże kokosowe ²⁸ do wozów II kl[asy]	[szt.]	62	62	—	—	—	—	—	—
	58.	Gwizdawki sygnałowe	[szt.]	26	48	—	22	0.41	4.10	[Austria?]	12 zniszcz[onych]
									3045.51 [-]164.97 Do przeniesienia 2880.54		

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XVI [k. 27]	60.	Płachty sycone do nakrywania	szt.	3	3	—	—	—	—	—	—
	77.	Tarcze ręczne sygnałowe blaszane	[szt.]	5	9	4	4	2.00	8.00	—	—
	79.	[Tarcze] do jaszczyków i wozów	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	80.	Tarcze na zderzakach	[szt.]	31	100	14	69	1.16	34.80	[Austria?]	39 zniszcz[onych]
	91.	Tabliczki ozn[aczające] kierunek pociągu	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
XVII	81.	Pompa ręczna	szt.	3	3	—	—	—	—	—	—
XVIII	15.	Przyrządy parowe do odkazania	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
	20.	Nakrapiacze blaszane	[szt.]	3	4	—	1	0.50	0.50	—	—
	26.	Warsztaki ²⁹	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	58.	Kadzicie drewniane	[szt.]	5	10	3	5	40.00	80.00	[Austria?]	3 zniszcz[one]
	63.	Puszki do rozpylania boraksu	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	68.	Diamenty do szkła	[szt.]	2	4	—	2	8.25	16.50	—	—
	75.	Przebijaki ręczne	[szt.]	6	6	—	—	—	—	—	—
	77.	Wiaderka	[szt.]	40	80	6	40	3.15	37.80	[Austria?]	28 zniszcz[onych]
	93.	Wybijacze do śrub	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	103.	Chorągwie dekoracyjne	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	105.	Łapki na myszy i szczury	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	108.	Pilniki (dwręczne)	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	110.	[Pilniki] głazikowe	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	111.	[Pilniki] poniżej 200 mm	[szt.]	1	5	—	4	0.30	1.20	—	—
	112.	Fłaszki na oliwę i naftę (do 10 kg)	[szt.]	5	3	—	2	2.57	5.14	[Austria?]	—
	113.	[Fłaszki na oliwę i naftę] do 25 kg	[szt.]	1	4	—	3	3.70	11.10	—	—
	124.	Futeraty rozmaite	[szt.]	—	5	2	5	2.40	12.00	—	—
	138.	Ciężarki mosiężne do wag garni[ur]	[szt.]	6	7	—	1	3.00	3.00	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	139.	[Ciężarki] żelazne do 10 kg	szt.	60	64	14	4	2.29	9.16	—	—
	140.	[Ciężarki żelazne] nad 10 kg	[szt.]	50	54	37	4	7.00	14.00	[Austria?]	2 zniszcz[one]
									3108.60 [-]5.14		
XVIII [k. 28]	146.	Pasy bezpieczeństwa	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	154.	Siekierzy do węgla	[szt.]	—	2	—	2	3.20	6.40	—	—
	160.	Młoty kowalskie do 3 kg	[szt.]	8	8	—	—	—	—	—	—
	172.	[Młoty] przybijaki (dwuręczne)	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	177.	Oseki	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	179.	[Oseki] do przenoszenia pakunków	[szt.]	3	3	—	—	—	—	—	—
	184.	Lewary blaszane	[szt.]	3	5	2	2	5.82	11.64	—	—
	201.	Szafy na narzędzia	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	202.	[Szafy] ścienne	[szt.]	—	4	—	4	8.00	32.00	—	—
	203.	Polewaczki	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	204.	Mażniczki do parowozów	[szt.]	1	8	—	7	1.60	6.40	[Austria?]	3 zniszcz[one]
	205.	Oliwiarki do 5 kg	[szt.]	21	23	3	2	1.40	2.80	—	—
	206.	[Oliwiarki] nad 5 kg	[szt.]	—	3	2	3	3.32	9.96	—	—
	207.	Mażniczki poniżej 1 kg	[szt.]	11	13	5	2	1.15	2.30	—	—
	208.	Konewki blaszane	[szt.]	7	24	—	17	3.45	27.60	[Austria?]	9 zniszcz[onych]
	211.	Wózki dwukółowe	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	212.	[Wózki] na pakunki (dwukółowe)	[szt.]	3	2	—	1	50.00	50.00	[Austria?]	—
	216.	Klimy drewniane pod wozy	[szt.]	51	51	—	—	—	—	—	—
	217.	[Kliny] żelazne pod wozy	[szt.]	—	5	—	5	1.72	8.60	—	—
	224.	Skrzynie okute	[szt.]	7	7	6	—	—	—	—	—
	242.	Kosze na węgle	[szt.]	1	15	—	14	0.38	4.18	[Austria?]	3 zniszcz[one]

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	243.	Kolby do lutowania	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	246.	Podbijaki	[szt.]	3	3	—	—	—	—	—	—
	247.	Skrobaczki	[szt.]	1	5	—	4	1.40	4.20	[Austria?]	1 zniszcz[ona]
	253.	Zeskrobywacze różne	[szt.]	3	—	4	3	1.70	5.10	[Austria?]	—
	256.	Kubły drewniane i blaszane	[szt.]	—	100	—	100	2.60	70.20	[Austria?]	73 zniszcz[one]
	257.	Lampy dla rzemieślników	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	258.	Pochodnie naftowe	[szt.]	—	12	—	12	8.50	25.50	[Austria?]	9 zniszcz[onych]
	278.	Drabiny podwójne	[szt.]	2	3	—	1	11.25	11.25	—	—
	279.	[Drabiny] pojedyncze do 6 m	[szt.]	14	16	1	2	6.70	13.40	—	—
									3339,89		
									[-]55,10		
									Do przeniesienia 3284,79		
XVIII [k. 29]	280.	Drabiny pojedyncze ponad 6 m	szt.	2	3	—	1	8.82	8.82	—	—
	283.	[Drabiny] posmykowe	[szt.]	3	5	—	2	10.00	20.00	—	—
	296.	Łyżki różne	[szt.]	3	3	—	—	—	—	—	—
	315.	Dłuta	[szt.]	3	3	—	—	—	—	—	—
	351.	Pompy ręczne (przenośne)	[szt.]	—	4	1	4	—	—	[Austria?]	zniszczone
	359.	Grabie żelazne	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	368.	Rury do napełniania jaszczeków	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	378.	Piłki ogrodnicze	[szt.]	—	1	—	1	1.20	1.20	—	—
	380.	[Piłki] stolarskie	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	384.	Zeskrobywacze do metalu	[szt.]	—	1	—	1	1.10	1.10	—	—
	385.	Stołki	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	387.	Miscezki różne	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	390.	Ryskale	[szt.]	7	7	—	—	—	—	—	—
	393.	Łopaty do śniegu	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	396.	Ręczne nożyce do blachy	[szt.]	1	2	—	1	5.47	5.47	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	409.	Węże do sikawek	m	14	14	—	—	—	—	—	—
	412.	Kłódki	szt.	80	340	1	260	2.70	162.00	[Austria?]	200 zniszczonych
	414.	Klucze nakładkowe	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	415.	[Klucze] wkładkowe	[szt.]	5	19	—	14	1.50	7.50	[Austria?]	9 zniszczonych
	417.	[Klucze] niemieckie pojedyncze	[szt.]	8	8	—	—	—	—	—	—
	418.	[Klucze] francuskie	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	430.	Imadła	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	434.	Sanki hamulcowe	[szt.]	6	6	25	—	—	—	—	—
	445.	Zamki zwrotnicze	[szt.]	—	—	57	—	—	—	—	—
	448.	Sikawki przenośne	[szt.]	3	3	—	—	—	—	—	—
	449.	[Sikawki] ręczne	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	450.	[Sikawki] dwukołowe	[szt.]	3	3	2	—	—	—	—	—
							Do przeniesienia 3490.88				
XVIII [k. 30]	451.	Sikawki	szt.	1	2	1	1	—	—	[Austria?]	zniszczona
	457.	Kadzie na oliwę do 100 kg	[szt.]	2	7	3	5	13.60	27.20	[Austria?]	3 [zniszczone]
	458.	[Kadzie na oliwę] ponad 100 kg	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	477.	Podstawy rozmaite	[szt.]	12	12	—	—	—	—	—	—
	478.	Torby dla konduktorów	[szt.]	1	11	—	10	10.50	31.50	[Austria?]	7 zniszczonych
	482.	Umywalnie dla rzemieślników	[szt.]	5	5	—	—	—	—	—	—
	486.	Lejki	[szt.]	7	7	—	—	—	—	—	—
	491.	Zegarki kieszonkowe zwykłe	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	492.	[Zegarki] kontrolne dla stróżów nocnych	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	512.	Wagi dziesiętne do 500 kg	[szt.]	3	4	—	1	90.00	90.00	—	—
	513.	[Wagi dziesiętne] do 1000 kg	[szt.]	—	2	2	2	110.00	220.00	—	—
	514.	[Wagi dziesiętne] do 1500 kg	[szt.]	6	6	2	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	516.	[Wagi] złotnicze i aptekarskie	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	519.	Wózki kolejowe	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	521.	[Wózki] na pakunki (2, 3 i 4 kołowe)	[szt.]	—	—	2	—	—	—	—	—
	525.	Taczki	[szt.]	21	24	2	3	25.00	50.00	[Austria?]	1 zniszcz[one]
	530.	Wozy na wodę (dwukołowe)	[szt.]	2	3	1	1	140.00	140.00	—	—
	547.	Obcegi krające	[szt.]	—	2	—	2	2.40	2.40	[Austria?]	1 zniszcz[one]
	548.	[Obcegi] płaskie	[szt.]	—	3	—	3	3.00	9.00	—	—
	550.	[Obcegi] do biletów	[szt.]	12	25	6	13	31.60	126.40	[Austria?]	9 zniszcz[onych]
	552.	[Obcegi] dla siodlarzy	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	553.	Kleszcze płombowe	[szt.]	4	6	1	2	38.00	38.00	[Austria?]	1 zniszcz[one]
	554.	[Kleszcze] do rur	[szt.]	3	3	—	—	—	—	—	—
	558.	[Kleszcze] zegarmistrzowskie	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	559.	Śrubniki ³⁰	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	569.	Miary rozmaite	[szt.]	15	31	—	16	0.60	5.40	[Austria?]	7 zniszcz[onych]
							Do przeniesienia 4230,78				
XIX	0.	Szafki bufetowe	szt.	2	2	—	—	—	—	—	—
[k. 31]	0.	[Szafki] z nasadami	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	0.	Przyrząd do ściągania butów	[szt.]	5	5	—	—	—	—	—	—
	2.	Nasady twarde	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	3.	[Nasady] miękkie	[szt.]	22	22	12	—	—	—	—	—
	4.	Ławki żelazne	[szt.]	17	17	2	—	—	—	—	—
	5.	[Ławki] twarde	[szt.]	23	23	—	—	—	—	—	—
	6.	[Ławki] miękkie	[szt.]	3	11	19	8	14.00	42.00	[Austria?]	5 zniszcz[onych]
	7.	Naczynia na węgle	[szt.]	8	12	2	4	3.00	12.00	—	—
	8.	Miednice	[szt.]	2	64	15	62	3.30	42.90	[Austria?]	49 zniszcz[onych]

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	10.	Łózka żelazne	[szt.]	27	132	50	105	10.60	159.00	[Austria?]	90 zniszcz[onych]
	12.	[Łózka] miękkie	[szt.]	7	9	—	2	8.00	16.00	—	—
	14.	Obrazy	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	16.	Szczołki do butów	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	17.	[Szczołki] do sukien	[szt.]	9	9	—	—	—	—	—	—
	20.	Kasy ogniotrwałe	[szt.]	9	7	7	2	115.00	230.00	[Austria?]	—
	22.	Kasetki blaszane	[szt.]	8	8	1	—	—	—	—	—
	24.	Krucyfiks	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	25.	Kotdry	[szt.]	14	13	1	1	10.00	10.00	[Austria?]	—
	26.	Kanapy pluszowe	[szt.]	6	4	2	2	80.00	160.00	[Austria?]	—
	27.	Wkładki do łóżek	[szt.]	8	12	37	4	18.00	54.00	[Austria?]	1 zniszcz[ona]
	29.	Fotele twarde	[szt.]	9	9	3	—	—	—	—	—
	31.	Karafki	[szt.]	18	24	—	6	1.20	3.60	[Austria?]	3 zniszcz[one]
	34.	Umywalnie żelazne	[szt.]	9	9	4	—	—	—	—	—
	35.	[Umywalnie] drewniane	[szt.]	—	—	3	—	—	—	—	—
	37.	Szklanki	[szt.]	—	26	—	26	0.32	3.84	[Austria?]	14 zniszcz[onych]
	38.	Dzwonki ręczne	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	39.	Pogrzebacze	[szt.]	13	19	—	6	0.60	3.60	—	—
	40.	Szafki żelazne na bilety	[szt.]	5	3	3	2	180.00	360.00	[Austria?]	—
								4567.72			
								[–] 760.00			
								Do przeniesienia 3807.72			
XIX [k. 32]	42.	Szafki przedziałkowe	szt.	9	11	—	2	11.00	22.00	—	—
	43.	Szafy twarde na suknie	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	44.	[Szafy] miękkie	[szt.]	17	18	11	1	30.00	30.00	—	—
	45.	Szafki nocne żelazne	[szt.]	7	13	5	6	16.00	32.00	[Austria?]	4 zniszcz[one]
	46.	[Szafki nocne] miękkie	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	49.	Szafy wielkie ratunkowe	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	52.	Błurka twarde	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	53.	[Błurka] miękkie	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	55.	Komody	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	57.	Umywalnie	[szt.]	3	4	—	1	18.00	18.00	—	—
	59.	Koce podwójne ³¹	[szt.]	38	338	132	300	14.00	141.40	[Austria?]	199 zniszcz[onych]
	60.	Kosze na papiery	[szt.]	5	5	1	—	—	—	—	—
	61.	Dzbanki	[szt.]	—	8	2	8	3.20	9.60	[Austria?]	5 zniszcz[onych]
	62.	Lampy wiszące	[szt.]	26	69	11	43	6.30	88.20	[Austria?]	29 zniszcz[onych]
	62a.	[Lampy] Kitsona	[szt.]	20	20	20	—	—	—	—	—
	63.	[Lampy] o kilku płomieniach	[szt.]	25	25	—	—	—	—	—	—
	64.	[Lampy] stojące	[szt.]	52	84	16	32	5.00	60.00	[Austria?]	20 zniszcz[onych]
	65.	Laternie ścienne	[szt.]	16	17	9	1	10.00	10.00	—	—
	66.	[Laternie] do wychodków	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	67.	[Laternie] do zaświecania	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	68.	[Laternie] wiszące	[szt.]	—	6	2	6	15.00	30.00	[Austria?]	4 zniszcz[one]
	69.	[Laternie] rewizyjne	[szt.]	6	21	—	15	2.30	13.80	[Austria?]	9 zniszcz[onych]
	70.	[Laternie] stacyjne	[szt.]	40	58	2	18	20.00	140.00	[Austria?]	11 zniszcz[onych]
	70a.	[Laternie] Kitsona duże	[szt.]	—	53	—	53	70.00	280.00	[Austria?]	49 zniszcz[onych]
	72.	[Laternie] ścienne	[szt.]	6	14	5	8	35.00	175.00	[Austria?]	3 zniszcz[one]
	74.	Lichtarze	[szt.]	9	9	—	—	—	—	—	—
	75.	Świeczniki	[szt.]	47	47	22	—	—	—	—	—
	78.	Materace z włosieniami	[szt.]	6	8	1	2	52.00	52.00	[Austria?]	1 zniszcz[ony]
	79.	[Materace] z morskiej trawy	[szt.]	22	22	—	—	—	—	—	—
							Do przeniesienia 4909.72				
XIX	80.	Spluwaczki	szt.	54	87	14	33	0.90	12.60	[Austria?]	19 zniszcz[onych]
[k. 33]	81.	Poduszki do łóżek	[szt.]	41	60	111	19	15.36	61.44	[Austria?]	15 zniszcz[onych]

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
		[Poduszki] różne	[szt.]	39	413	5	374	2.13	345.06	[Austria?]	212 [zniszczonych]
82.			[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
83.		Prasy do kopiowania	[szt.]	—	—	5	—	—	—	—	—
86.		Nasady pulpity miękkie	[szt.]	—	—	—	—	—	—	—	—
87.		Pulpity twarde	[szt.]	3	3	—	—	—	—	—	—
88.		[Pulpity] miękkie	[szt.]	3	5	—	2	20.00	40.00	—	—
90.		Szaragi stojące	[szt.]	5	5	7	—	—	—	—	—
91.		[Szaragi] ścienne	[szt.]	24	24	2	—	—	—	—	—
93.		Sienniki	[szt.]	34	415	119	381	3.70	370	[Austria?]	281 zniszcz[onych]
95.		Łopatkę do pieca	[szt.]	7	14	—	7	1.00	7.00	—	—
97.		Nożyczki do knotów	[szt.]	1	6	—	5	1.00	5.00	—	—
99.		Parawany do pieca (ekrany)	[szt.]	7	7	—	—	—	—	—	—
102.		Krzesała drewniane	[szt.]	159	227	76	68	6.28	188.40	[Austria?]	38 zniszcz[onych]
104.		Pieczątki	[szt.]	4	4	1	—	—	—	—	—
105.		Zwierciadła w ramach	[szt.]	9	9	1	—	—	—	—	—
106.		Podstawki na parasole	[szt.]	5	5	—	—	—	—	—	—
107.		Półki twarde do biur	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
108.		[Półki] miękkie [do biur]	[szt.]	15	15	7	—	—	—	—	—
109.		Pieczątki pojedyncze	[szt.]	24	25	5	1	4.00	4.00	—	—
110.		[Pieczątki] złożone	[szt.]	14	17	3	3	73.00	146.00	[Austria?]	1 zniszcz[one]
111.		Wieszadła żelazne	[szt.]	7	9	—	2	19.00	38.00	—	—
112.		[Wieszadła] drewniane	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
113.		Tablice do ogłoszeń publicz[nych]	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
114.		[Tablice] do zapisywania kursujących pociąg[ów]	[szt.]	30	30	—	—	—	—	—	—
115.		[Tablice] na klucze	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
116.		[Tablice] szkolne	[szt.]	6	6	2	—	—	—	—	—
117.		Torby na korespondencję	[szt.]	—	1	4	1	21.00	21.00	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	118.	[Torby] na pieniądze	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
XIX [k. 34]	119.	Tace	[szt.]	5	15	—	10	1.25	8.75	[Austria?]	3 zniszcz[one]
	120.	Chodniki	metr	26.4	26.4	—	—	—	—	—	—
	120.	Kobierce małe pod łóżka	szt.	9	9	—	—	—	—	—	—
	121.	Kobierce	[szt.]	9	9	—	—	—	—	—	—
	123.	Stoły twarde	[szt.]	11	13	5	2	50.00	50.00	[Austria?]	1 zniszcz[ony]
	124.	[Stoły] miękkie	[szt.]	36	50	23	14	30.00	150.00	[Austria?]	9 zniszcz[onych]
	125.	[Stoły] bufetowe z płytami kamienn[y]mi	[szt.]	—	—	5	—	—	—	—	—
	126.	[Stoły bufetowe] bez płyt	[szt.]	6	6	—	—	—	—	—	—
	127.	[Stoły] do lampiarni	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	128.	Biuurka twarde	[szt.]	4	4	—	—	—	—	—	—
	129.	[Biuurka] miękkie	[szt.]	25	16	18	9	36.00	324.00	[Austria?]	—
	132.	Umywalnie twarde	[szt.]	—	4	—	4	72.00	144.00	[Austria?]	2 zniszcz[one]
	133.	[Umywalnie] miękkie	[szt.]	2	2	—	—	—	—	—	—
	136.	Garnki	[szt.]	12	22	6	10	1.00	6.00	[Austria?]	4 zniszcz[one]
	137.	Nosze	[szt.]	4	6	—	2	32.00	64.00	—	—
	139.	Prześcieradła	[szt.]	175	528	136	353	3.20	403.20	[Austria?]	227 zniszcz[onych]
	140.	Ręczniki	[szt.]	71	168	48	97	0.66	24.42	[Austria?]	60 zniszcz[onych]
	142.	Zegary wahadłowe	[szt.]	11	14	2	3	26.00	52.00	[Austria?]	1 zniszcz[ony]
	143.	[Zegary] okrągłe	[szt.]	15	3	—	12	9.00	108.00	[Austria?]	—
	144.	[Zegary] schwarzwaldzkie	[szt.]	—	30	4	30	10.00	130.00	[Austria?]	17 zniszcz[onych]
	145.	[Zegary] wieżowe	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	146.	Poszewki	[szt.]	173	464	157	291	1.30	94.90	[Austria?]	218 zniszcz[onych]

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XXI	1.	Anemometry	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	14.	Taśmy parciane	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	22.	Trójkiaty	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	25.	Gazometry duże ponad 50 płom[ieni]	[szt.]	3	3	—	—	—	—	—	—
	64.	Cieplomierze	[szt.]	1	3	—	2	1.34	2.68	—	—
	73.	Cyrkle różne	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
									8475.78 [-]1629.61 Razem 6846.17		

²⁵ Zob. przyp. 1 i 2.

²⁶ Skrót „kontr” można odczytać także jako „kontrola”.

²⁷ Poniżej nieczytelny podpis.

²⁸ Rogoża kokosowa — mata podłogowa do wycierania obuwia.

²⁹ Warsztacik — rodzaj stołu rzemieślniczego wyposażonego w potrzebne narzędzia.

³⁰ Śrubnik — narzędzie do odkręcania i zakręcania śrub; śrubokręt.

³¹ Wyczerpanie odnoszące się do tej pozycji wydają się omyłkowe. Prawdopodobnie błędnie podano łączną wysokość szkody, zamiast 141,40 powinno być 1414 koron. Por. cenę jednostkową koca podwójnego także z innych kart inwentarza (k. 15, 53). Jest ona identyczna. W związku z powyższym także wyczerpanie końcowe należałoby skorygować.

P.K.P. Dyrekcja Stanisławowska. Wykaz stanu ruchomości (mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itd.) w dniu 1 VIII 1914, 1 XI 1918 i 1 VI 1919 r. Przepisano. [– –]³² d) w magazynach sekcji utrzymania kolei w Kołomyi linia główna. [– –]³³

Linia Kołomyja–Śniatyń Zawale. Przepisane. Spr[awdził] Horodyński. Kontrolowała³⁴ [H]ajdzińska [Helena] 24.[II?] [1]1920 r. [k. 35–56.]

Nomenklatura	Nazwa mebli, narzędzi pracy, części zapasowych, materiałów itp.	Jednostka miary	Ilość przedmiotów				Szkoła wyrządzona kolejnictwu polskiemu			Uwaga
			Według stanu z dnia I.VIII. 1914 względnie potrzebna do eksploatacji kolei	Według sporządzonego stanu książkowego z dnia I.XI.1918	Stwierdzona na gruncie w dniu ustąpienia Ukraińców	Brakująca (wynika z potrącenia rubryki [6] do [5] względnie [8] do [7])	Cena jednostkowa	Wysokość szkody (wynika z pomnożenia rubryki [8] przez [9])	Wskazano przez kogo	
[1.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
I [k. 36]	Materiał									
3.	Części składowe z kutej żelaz[nej] blachy	kg	214.9	1240.43	403.6	1025.53	0.90	922.98	—	—
5.	[Części składowe] z mosiądzu i miedzi	[kg]	17.9	2	—	15.9	4.30	68.37	—	—
7.	[Części składowe] z lanej stali i lanej żelaza	[kg]	722.5	3682.4	1709.5	2959.9	0.51	1509.55	—	—
8.	[Części składowe z lanej stali i lanej żelaza] stare użyteczne	[kg]	270	244	—	26	0.15	3.90	—	—
13.	[Części składowe] z kutej żelaza i stali	[kg]	29	3224.41	1057.13	3195.41	0.75	2396.56	—	—
14.	[Części składowe z kutej żelaza i stali] stare użyteczne	[kg]	180.5	—	—	180.5	0.19	34.29	—	—
23.	Cement portlandzki	[kg]	11010	54880	4650	43870	0.044	—	—	zwietrzały — nie do użycia
27.	Tektura do krycia dachów	m2	30	439	320	409	0.48	196.32	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	35.	Gips palony i zmielony	kg	1480	51425	22020	49945	0.022	576.53	—	23739 kg nieużyteczny
	39.	Kuchnie blaszane	szt.	—	21	7	21	72.23	1516.13	—	—
	40.	[Kuchnie blaszane] stare użyteczne	[szt.]	—	—	2	—	—	—	—	—
	45.	Kafe do pieców i kuchni	[szt.]	5	—	—	5	1.01	5.05	—	—
	47.	Wapno gaszone tłuste albo chude	m3	11.55	53.47	29.9	41.92	8.87	371.83	—	—
	49.	[Wapno] niegaszone	kg	385	50815	—	50430	0.017	857.31	—	—
	57.	Piece blaszane	szt.	9	8	8	1	61.00	61.00	—	—
	58.	[Piec blaszane] stare użyteczne	[szt.]	—	—	8	—	—	—	—	—
	59.	Piece żelazne	[szt.]	15	—	—	15	230.00	3450.00	—	—
	60.	[Piec żelazne] stare użyteczne	[szt.]	—	—	3	—	—	—	—	—
	73.	Płyty kamienne i kihlheimerowskie	m2	1.06	—	—	1.06	2.80	2.97	—	—
	81.	Rury cement[owe], gliniane i szamotowe	kg	571.4	110	—	461.4	0.04	18.46	—	—
	83.	Rury z żelaza lanego nowe	[kg]	1327	—	—	1327	0.26	345.02	—	—
	84.	[Rury z żelaza lanego] stare użyteczne	[kg]	416	150	—	266	0.162	43.09	—	—
	87.	Piaszek budowlany	m3	49.20	36.58	31	12.62	3.50	44.17	—	—
	89.	Słupy drewniane nad 2 m	[m3]	0.924	—	—	0.924	1.50	1.39	—	—
	93.	Zamki	szt.	54	31	30	23	1.45	33.35	—	—
	95.	Żwir rzeczny lub kopalny	m3	146.326	132.286	129.180	14.040	3.50	49.14	—	—
								[8347.91] [-4209.34]			
							[Do przeniesienia] 4138.57				
I	96.	Żwir	m3	53	10	—	43	1.49	64.07	—	—
[k. 37]	97.	[Żwir] tłuczony	[m3]	35.650	17.500	13.4	18.150	4.87	88.39	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	99.	Kamień łamany	[m3]	1027.619	872.439	245	155.180	3.30	512.09	—	—
	100.	[Kamień łamany] stary użyteczny	[m3]	15	52.5	41	37.5	1.20	45.00	—	—
	103.	Graniczniki z kamienia star[e] użyt[eczne]	szt.	318	232	79	86	0.79	67.94	—	—
	109.	Kamień brukowy	[szt.]	—	470	460	470	0.73	343.10	—	—
	111.	Cios	m3	1.845	1.845	1.845	—	—	—	—	—
	125.	Dźwigary z kutego żelaza	kg	52	—	—	52	0.31	16.12	—	—
	126.	[Dźwigary z kutego żelaza] star[e] użyt[eczne]	[kg]	450	—	—	450	0.2755	123.97	—	—
	129.	Dachówki nakładkowe	stk	209	111	—	98	0.09	8.82	—	—
	129a.	[Dachówki nakładkowe] st[are] użyt[eczne]	[szt.]	—	—	97	97	0.031	3.01	—	—
	131.	Cegła murarska	[szt.]	2436	336	302	2100	0.036	75.60	—	—
II	4.	Płytki wymostkowe	kg	4884.5	3406	3373	1478.5	0.17	251.34	—	—
	11.	Łubki łącznikowe nowe	[kg]	609.5	537.4	517	72.1	0.92	66.33	—	—
	12.	Łubki łącznikowe] stare użyt[eczne]	[kg]	179	77	77	102	0.26	26.52	—	—
	13.	Łubki	szt.	640	613	597	27	3.19	86.13	—	—
	14.	[Łubki] stare użyt[eczne]	[szt.]	2068	1137	1102	931	0.76	707.56	—	—
	15.	Gwoździe do szyn nowe	[szt.]	10125	9905	9837	220	0.11	24.20	—	—
	16.	[Gwoździe do szyn] stare użyt[eczne]	[szt.]	6320	6447	6401	127	0.35	44.45	—	—
	17.	[Gwoździe] śrubowe nowe	[szt.]	1747	1435	1413	312	0.18	56.16	—	—
								4623.27			
								[–]2175.24			
							[Do przeniesienia]	2448.03			
II [k. 38]	18.	Gwoździe śrubowe star[e] użyt[ecz[ne]	szt.	1505	1186	1725	319	0.085	27.11	—	—
	19.	Płyty dodatkowe	[szt.]	58	—	—	58	1.40	81.20	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	21.	Podkładki klinowe	[szt.]	1944	9021	8728	7077	0.65	4600.05	—	—
	22.	[Podkładki klinowe]	[szt.]	7015	5805	6054	1210	0.28	338.80	—	—
	25.	Pierścionki Grovego	[szt.]	963	2560	—	1597	0.025	39.92	—	—
	26.	[Pierścionki Grovego] star[e] użytecz[ne]	[szt.]	590	—	—	590	0.02	11.80	—	—
	29.	Szyny nowe	m	1503.90	3578.114	1850.535	2074.134	4.50	9333.60	—	—
	30.	[Szyny] stare użyteczne	[m]	6178.57	4205.813	3903.646	1972.757	2.28	4497.59	—	—
	31.	Śruby ustawnicze	szt.	100	660	214	560	0.34	190.40	—	—
	32.	[Śruby ustawnicze] stare uży[teczne]	[szt.]	22	70	—	48	0.11	5.28	—	—
	33.	[Śruby] łubkowe	[szt.]	824	1156	1535	332	0.29	96.28	—	—
	34.	[Śruby łubkowe] stare użyteczne	[szt.]	1548	915	443	633	0.17	107.61	—	—
	35.	Podkłady żelazne	[szt.]	—	4	—	4	15.00	60.00	—	—
	36.	[Podkłady żelazne] stare użytecz[ne]	[szt.]	—	—	46	—	—	—	—	—
	45.	Stoleczki	[szt.]	6	—	—	6	1.90	11.40	—	—
	46.	[Stoleczki] stare użyteczne	[szt.]	—	—	73	—	—	—	—	—
	47.	Podkładki sprężyste podkładowe	[szt.]	—	200	—	200	0.38	76.00	—	—
	61.	Wkładki z żelaza łanego lub stali	kg	134	—	—	134	0.45	60.30	—	—
	62.	[Wkładki z żelaza łanego lub stali] star[e] uży[teczne]	[kg]	79	397.5	469.1	318.5	0.30	95.55	—	—
	63.	Łubki do zwrotnic na podrozjazdnicach żelaznych	[kg]	2969.85	3931.70	2716	961.85	0.90	865.66	—	—
	64.	Łubki z lanej stali star[e] uży[teczne]	[kg]	966.5	1209.5	2272	243	0.26	63.18	—	—
	65.	Krzyżownice pojedyncze ³⁵	szt.	9	4	3	5	205.50	1027.50	—	—
	66.	[Krzyżownice pojedyncze] star[e] uży[teczne]	[szt.]	13	19	20	26	73.00	1898.00	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	69.	[Krzyżownice] z przyrzędem do przymocowania]	gar- nit[ur]	2	4	—	2	309.17	618.34	—	—
	72.	Blachy podciagowe st[are] użyt[eczne]	szt.	—	2	1	2	5.20	10.40	—	—
	73.	Blachy podciagowe z siodełkiem	[szt.]	—	2	—	2	13.75	27.50	—	—
	74.	[Blachy podciagowe z siodełkiem] star[e] użyteczne	[szt.]	—	—	5	—	—	—	—	—
									20428.19 [-]6163.61 [Do przeniesienia] 14264.58		
II [k. 39]	75.	Szyny z przymontow[ana] odbojnic[ą]	szt.	1	—	—	1	30.50	30.50	—	—
	76.	[Szyny z przymontowaną odbojnicą] star[e] użyt[eczne]	[szt.]	13	14	14	1	5.50	5.50	—	—
	77.	[Szyny z przymontowaną odbojnicą stare użyteczne?] ¹⁶	gar- nit[ur]	3	2	2	1	70.00	70.00	—	—
	78.	[Szyny z przymontowaną odbojnicą stare użyteczne?]	[gar- nitur]	2	3	3	1	35.00	35.00	—	—
	80.	[Śruby zwrotnicowe] star[e] użyt[eczne]	[kg]	20	17	15	3	0.30	0.90	—	—
	81.	Odrozjazdnice żelazne	[kg]	1048	3774.8	3696	2726.8	0.57	1554.28	—	—
	82.	[Odrozjazdnice żelazne] star[e] użyt[eczne]	[kg]	2143.5	2523.2	15362	379.2	0.20	75.94	—	—
	83.	Przyrządy bezpieczeństwa dla zwrotnic	szt.	12	26	—	14	26.60	372.40	—	—
	84.	[Przyrządy bezpieczeństwa dla zwrotnic] stare użyteczne	[szt.]	13	—	—	13	16.00	208.00	—	—
	85.	Iglice ³⁷	[szt.]	21	22	21	1	120.00	120.00	—	—
	86.	[Iglice] stare użyteczne	[szt.]	10	10	10	—	—	—	—	—
	87.	Stojaki zwrotnicowe	[szt.]	1	3	3	2	110.00	220.00	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	88.	[Stojaki zwrotnicowe] stare użytecz[ne]	[szt.]	8	7	7	1	62.00	62.00	—	—
	89.	Stoleczki iglicowe	kg	673.2	620	620	53.2	0.90	47.88	—	—
	90.	[Stoleczki iglicowe] star[e]	[kg]	445	411	409	34	0.45	15.30	—	—
	91.	Odbojnice	szt.	41	34	33	7	49.00	343.00	—	—
	92.	[Odbojnice] stare użyteczne	[szt.]	—	7	7	7	20.00	140.00	—	—
	93.	Kompletne wymiany	[szt.]	3	—	—	3	745.00	2235.00	—	—
	95a.	Zwrotnice zwykłe	[szt.]	5	—	—	5	3625.00	18125.00	—	—
	95b.	Zwrotnice na drzewne podkłady	[szt.]	1	—	—	1	2572.00	2572.00	—	—
	96.	[Zwrotnice] zwykłe central[ne] star[e] użyteczne	[szt.]	2	1	1	1	1225.00	1225.00	—	—
	97.	[Zwrotnice zwykłe] dla lokalek	[szt.]	25	20	5	5	1125.00	5625.00	—	—
	98.	[Zwrotnice zwykłe dla lokalek] star[e] użyteczne	[szt.]	4	9	9	5	800.00	4000.00	—	—
	100.	Rozjazdy dwustron[ne] dla ustaw[ienia] central[nego]	[szt.]	3	2	2	1	1370.00	1370.00	—	—
	101.	[Rozjazdy dwustronne dla lokal[nego] ustaw[ienia]	[szt.]	3	2	2	1	2200.00	2200.00	—	—
	102.	[Rozjazdy dwustronne dla lokalnego ustawienia] star[e] użyteczne	[szt.]	—	1	1	1	1420.00	1420.00	—	—
									34129.58		
									[–]22207.70		
II									[Do przeniesienia] 11921.88		
[k. 40]	107.	Zwrotnice całe angielskie	[szt.]	—	2	—	2	6165.00	12330.00	—	—
	119.	Skrzydła w krzyżowni[cy] X à 5.360 m dł[ugość] L	[szt.]	12	—	—	12	56.00	672.00	—	—
	121.	[Skrzydła w krzyżownicy X à 5.360 m długość L] st[are] użyteczne	[szt.]	—	1	—	1	28.00	28.00	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	126.	Serca zwrótnicze ze skrzydłami st[are] użyteczne]	[szt.]	—	3	3	3	150.00	450.00	—	—
	148.	Części składowe z żelaza i stali st[are] użyteczne].	kg	210	—	—	210	0.63	132.30	—	—
	151.	Wyłużnik szynowy składający się z 10 płyt podstaw[owych] z 10 iglic i 10 opornic X a	szt.	—	2	2	2	139.36	278.72	—	—
	205.	Mostownice dębowe nienasycone	m3	16.041	5.236	0.396	10.805	86.00	929.23	—	—
	206.	[Mostownice dębowe nienasycone] stare użytecz[ne]	[m3]	0.072	—	8.450	0.072	60.00	4.32	—	—
	207.	[Mostownice] z innego drewna	[m3]	—	—	1.333	—	—	—	—	—
	207a.	[Mostownice z innego drewna]	[m3]	—	—	1.116	—	—	—	—	—
	209.	Podrozjazdnice dębowe nasycone	[m3]	—	8.034	7.971	8.034	28.00	224.95	—	—
	211.	Podkłady rozjazd[owe] różn[ych] gatun[ków] sycone	[m3]	63.734	53.243	45.878	11.491	92.60	1062.07	—	—
	212.	[Podkłady rozjazdowe różnego gatunku sycone] star[e] uży[teczne]	[m3]	7.948	6.461	6.310	1.487	46.00	68.40	—	—
	213.	Podrozjazdnice dębowe nienasycone	[m3]	28.743	11.858	—	16.885	81.90	1382.88	—	—
	213a.	[Podrozjazdnice dębowe nienasycone]	[m3]	—	—	18.889	—	—	—	—	—
	214.	Podrozjazd[nice] dęb[owe] nienasycone] stare użytecz[ne]	[m3]	0.234	3.066	2.421	2.832	22.42	63.49	—	—
	215.	Podrozjazd[nice] z innego drzewa	[m3]	19.531	14.396	13.491	5.135	35.00	179.72	—	—
	216.	[Podrozjazdnice z innego drewna] st[are] użyteczne]	[m3]	5.471	8.347	8.347	2.876	17.50	50.33	—	—
	217.	Podkłady dębowe 2.4 m nasycone]	[szt.]	3403	—	43	3403	5.93	20179.79	—	—
	218.	[Podkłady dębowe 2.4 m nasycone] star[e] uży[teczne]	[szt.]	28	30	30	2	3.07	6.14	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	219.	[Podkłady dębowe 2.4 m [nie?][nasycone] ³⁸	[szt.]	340	—	18	340	4.73	1608.20	—	—
	220.	[Podkłady dębowe 2.4 m [nienasycone?][star[e] użyty[eczne]	[szt.]	—	19	19	19	2.25	42.75	—	—
II	222.	[Podkłady 2.5 [m] z innego drzewa nas[lycone] st[are] użyty[eczne]	szt.	125	—	—	125	1.70	212.50	—	—
[k. 41]	223.	[Podk[ady] 2.5 m z innego drzew[a] nasyc[one]	[szt.]	—	2777	1820	2777	3.71	10302.67	—	—
	224.	[Podkłady 2.5 m z innego drewna] nienasycone	[szt.]	—	354	—	354	1.75	619.50	—	—
	227.	[Podkłady] dębowe do 2.4 m nienasy[one]	[szt.]	—	10	—	10	3.92	39.20	—	—
IV	3.	[Części skład[owe] z kutej blachy żelaznej, stalowej i białej]	kg	6.9	8	—	1.1	9.14	10.05	—	—
	5.	[Części skład[owe] z lanego żelaza obrobione]	[kg]	763	443	437	320	2.51	803.20	—	—
	6.	[Części skład[owe] z miedzi, blachy mosięż[nej], miedzianej i palifonowej]	dkg	825	—	—	825	0.63	519.75	—	—
	13.	[Części składowe] z kutego żelaza, z kutej lub prasowanej stali]	kg	198	187	181	11	0.88	9.68	—	—
	53.	Śruby nie toczzone	[kg]	78	31	27	47	0.79	37.13	—	—
V	2.	[Blacha zlewna i stalowa do 1 mm]	kg	—	36.5	—	36.5	0.35	12.77	—	—
	3.	[Blachy z lanego żelaza, l[anej] stali do 5 mm]	[kg]	—	—	30	—	—	—	—	—
	6a.	[Blachy] z kutego żelaza star[e] użyty[eczne]	[kg]	78	—	—	78	0.28	21.84	—	—
	8.	[Drut z kutego żelaza lub stali]	[kg]	150.7	893.7	861	743	0.35	260.05	—	—
	9.	[Żelazo kute w sztab[ach] i wstążkach]	[kg]	138	218.5	161	80.5	0.24	19.32	—	—
	10.	[Żelazo] fasonowe ³⁹	[kg]	288	138	—	150	0.25	37.50	—	—
	13.	Łańcuchy	[kg]	48	—	—	48	0.73	35.04	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	16.	Gwoździe kute	100 szt.	15	85	68	70	0.69	48.30	—	—
V	17.	—	kg	—	30.5	—	30.5	0.36	10.98	—	—
[k. 42]									26343.05 [-]11311.86 [Do przeniesienia] 15031.19		
	25.	Zamki	szt.	—	64	63	64	0.35	22.40	—	—
	26.	Kłucze kute i lane	[szt.]	119	111	10	8	0.07	0.56	—	—
	28.	Śruby gwintowane	[szt.]	100	395	1300	295	0.09	26.55	—	—
	29.	Śruby drzewne i kute	100 szt.	0.8	8.5	15	7.7	0.64	4.93	—	—
	31.	Liny druciane i ocynkowane	kg	629	941.5	900	312.5	0.80	250.00	—	—
	36.	Ćwieki kute do 50 mm	[kg]	5	48.25	—	43.25	0.41	17.73	—	—
	37.	Gwoździe druciane nad 50 mm	[kg]	169.2	314.95	305	145.75	0.30	43.72	—	—
VI	14.	Cyna do lutowania	kg	1	—	—	1	1.70	1.70	—	—
	20.	Śruby mosiężne	100 szt.	1.5	—	—	1.5	1.70	2.55	—	—
VII	1.	Dźwigarki ni[e]okute	szt.	71	71	37	—	—	—	—	—
	3.	Deski dębowe	m3	1.560	4.863	—	3.303	88.62	292.72	—	—
	5.	[Deski] z miękkiego drzewa	[m3]	16.284	23.715	17.419	7.431	35.70	265.29	—	—
	5a.	[Deski z miękkiego drzewna star[e] użyty[eczne]	[m3]	1.358	1.624	—	0.266	20.00	5.32	—	—
	13.	Drzewo dębowe	[m3]	4.660	—	2.288	4.660	84.09	391.86	—	—
	15.	[Drewno] miękkie	[m3]	1.268	3.731	3.022	2.463	39.00	96.06	—	—
	15a.	[Drewno miękkie] star[e] użytecz[ne]	[m3]	7.788	4.437	1.275	3.351	20.00	67.02	—	—
	16.	[Drewno] z innego gatunku	[m3]	7.681	2.984	2.132	4.697	32.30	151.71	—	—
	18.	Łaty z miękkiego drzewa	m	396.3	176	131	220.3	0.12	26.44	—	—
									15673.03 [-]1035.70 [Do przeniesienia] 14637.33		

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
VII [k. 43]	19.	Łaty obzynki	m	13943	6555	6495	7388	0.14	1034.32	—	—
	20.	Dyle dębowe	m3	13.209	9.377	9.014	3.832	95.00	364.04	—	—
	22.	[Dyle] z miękkiego drzewa	[m3]	14.318	11.117	10.103	3.201	38.66	123.76	—	—
	22a.	[Dyle z miękkiego drzewa] star[e] uży[teczne]	[m3]	1.43	0.27	—	1.16	20.00	23.20	—	—
	28.	Okrajki	szt.	1379	600	553	779	0.68	529.72	—	—
	30.	Okraglaki dębowe	m3	13.709	9.451	8.739	4.456	60.36	268.96	—	—
	32.	Okraglaki z miękkiego drzewa	[m3]	5.348	3.372	3	1.976	35.00	69.16	—	—
	32a.	[Okraglaki z miękkiego drzewa] star[e] uży[teczne]	[m3]	1.043	0.470	—	0.573	18.96	10.86	—	—
	36.	Trzonki drewniane	szt.	220	112	107	108	0.15	16.20	—	—
	41.	Części składowe tacek	[szt.]	13	6	4	7	1.17	8.19	—	—
VIII	0.	Pasta patentowa do lutowania	g	—	100	80	100	2.44	244.00	—	—
	8.	Boraks	kg	7	—	—	7	0.48	3.36	—	—
	11.	Kwas karbolowy	[kg]	61	19	3	42	0.18	7.56	—	—
	13.	Dekstryna	[kg]	2	—	—	2	0.42	0.84	—	—
	16.	Farba olejna brunatna	[kg]	113	107	105	6	0.37	2.22	—	—
	18.	[Farba olejna] żółta	[kg]	125	75	75	50	0.82	41.00	—	—
	19.	[Farba olejna] zielona	[kg]	32	25	21	7	0.73	5.11	—	—
	20.	[Farba olejna] czerwona	[kg]	14	6	6	8	1.18	9.44	—	—
	21.	[Farba olejna] czarna	[kg]	68	35	30	33	0.64	21.12	—	—
	22.	[Farba olejna] biała	[kg]	127	109	103	18	0.90	16.20	—	—
	26.	Pokost lniany	[kg]	88	63	60	25	0.81	20.25	—	—
									172.12.84		
									[–] 244.00		
									[Do przeniesienia] 16968.84		

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
VIII [k. 44]	27.	Pokost sekatywny ⁴⁰	kg	39	35	—	4	0.58	2.32	—	—
	33.	Grafit	[kg]	1	5	—	4	0.07	0.28	—	—
	41.	Kit szklarski	[kg]	30	1053.5	—	1023.5	0.24	—	—	zeschły — zupełnie nie do użycia
	44.	Kreda do bielienia	[kg]	5	40	—	35	0.04	1.40	—	—
	45.	[Kreda do] pisania	[kg]	5	8	—	3	0.14	0.42	—	—
	49.	Klej	[kg]	1	23	—	22	0.72	15.84	—	—
	56.	Ochra złota	[kg]	10	—	—	10	0.12	1.20	—	—
	62.	Proszek na owady	[kg]	5	0.1	—	4.9	4.50	22.05	—	—
	67.	Sól kamienna i kuchenna	[kg]	50	—	—	50	0.20	10.00	—	—
	68.	Nasiona	[kg]	—	50	—	50	0.60	30.00	—	—
	73.	Siaraka	[kg]	21	24	23	3	0.20	0.60	—	—
	75.	Splonki	szt.	50	20	60	30	0.55	16.50	—	—
	76.	Soda	kg	8	37.25	—	29.25	0.24	7.02	—	—
	83.	Maż	[kg]	249	131	97	118	0.20	23.60	—	—
	83.	Maż z węgla kamiennego i drzew[ia]	[kg]	243	—	—	243	0.20	48.60	—	—
XI	2.	Zbiorniki do lamp szklane i porcel[anowe]	szt.	6	—	—	6	0.22	1.32	—	—
	3.	Szkiełka do lamp	[szt.]	157	272	231	115	0.06	6.90	—	—
	4.	Flaszki szklane	[szt.]	1	—	—	1	0.35	0.35	—	—
	6.	Szklta kolor[owe] i mlecz[ne] różnych form	[szt.]	88	80	71	8	0.25	2.00	—	—
	7.	Szklta białe	[szt.]	54	27	13	27	0.20	5.40	—	—
	14.	Umbry ⁴¹ szklane do lamp	[szt.]	9	3	—	6	0.35	2.10	—	—
	18.	Szyby okienne	m2	41.703	38.343	36.200	3.360	1.90	6.38	—	—
	19.	Szyby z grubego szkła	m2	301.431	254.906	237.037	46.525	4.17	194.00	—	—
									17304.66		
									[–]62.46		
									[Do przeniesienia] 17242.20		

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XV [k. 45]	5a.	Odpadki drewniane twarde	m3	14.99	61.78	23.742	46.79	3.30	154.40	—	—
	5b.	[Odpadki drewniane] miękkie	m3	6.15	9.01	27.709	2.86	1.50	4.29	—	—
	21.	Stara blacha żelaz[na], stal[owa] i jej odpad[ki]	kg	209	30.4	705	178.6	0.029	5.18	—	—
	24.	Stary drut żelazny lub stalowy	[kg]	1000	—	—	1000	0.12	120.00	—	—
	26.	Stare żelazo lane niespalone	[kg]	490	603	594	113	0.065	7.34	—	—
	27.	[Stare żelazo lane] spalone	[kg]	653	242	476	411	0.06	24.66	—	—
	28.	[Stare żelazo lane niespalone] z nawierzchni	[kg]	15621	9256	16848	6365	0.0595	378.72	—	—
	28a.	[Stare żelazo lane] niespalone] nie z nawierzchni	[kg]	3441	—	3680	3441	0.17	584.97	—	—
	30.	Żelastwo drobne z nawierzchni	[kg]	4502.5	3822	9142	680.5	0.0595	40.49	—	—
	30a.	[Żelastwo drobne] spalone	[kg]	3406	—	—	3406	0.10	340.60	—	—
	35.	Mosiądz w kawałkach	[kg]	3	—	—	3	0.74	2.22	—	—
	44.	Szyny stare nieużyteczne	t	20.453	39.043	31.171	18.59	85.00	1580.15	—	—
	45.	Stare progi	szt.	958	703	224	255	0.14	35.70	—	—
	54.	Stara stal	kg	2135	—	—	2135	0.03	64.05	—	—
								18838.79			
								[–]1746.18			
[k. 46]		Inwentarz						[Do przeniesienia] 17092.61			
XII	7.	Spodnie sukienne	szt.	1	—	—	1	7.93	7.93	—	—
	11.	Opaski na ramię dla zastep[ców] budn[ika]	[szt.]	3	60	57	57	0.65	14.30	—	35 zniszcz[onych]
	13.	Bluzy płócienne	[szt.]	1	—	—	1	3.13	3.13	—	—
	35.	Czapki futrzane	[szt.]	3	—	—	3	3.50	10.50	—	—
	37.	[Czapki] sukienne	[szt.]	8	—	—	8	2.00	16.00	—	—
	43.	Płaszcz futrzane	[szt.]	—	2	1	2	—	—	—	nieużyteczne

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	45.	[Plaszcze] sukienne	[szt.]	5	—	—	5	31.05	155.25	—	—
	49.	Rzemienie do opasania się	[szt.]	46	46	43	—	—	—	—	—
	55.	Kożuchy	[szt.]	4	1	1	3	30.00	90.00	—	—
XIV	16.	Puszki blaszane	szt.	15	7	6	8	1.50	12.00	—	—
	29.	Beczki na oliwę do 2 hl	[szt.]	2	7	6	5	4.20	21.00	—	—
	31.	[Beczki] do pakowania	[szt.]	—	1	—	1	4.30	4.30	—	—
	32.	[Beczki] na naftę	[szt.]	2	4	3	2	7.25	14.50	—	—
	33.	[Beczki] na maź	[szt.]	4	1	1	3	4.50	13.50	—	—
	34.	Fłaszki blaszane	[szt.]	11	—	—	11	2.00	22.00	—	—
	39.	Skrzynie	[szt.]	96	274	269	178	0.30	24.00	—	98 zniszcz[onych]
	41.	Kosze	[szt.]	1	2	2	1	0.50	0.50	—	—
	55.	Kamionki	[szt.]	2	13	12	11	1.20	13.20	—	—
XVI	0.	Klatki na nierogaciznę	szt.	1	—	—	1	23.40	23.40	—	—
	20.	Puszki na spłonki	[szt.]	48	46	46	2	3.00	6.00	—	—
	21.	Chorągiewki sygnałowe	[szt.]	126	52	49	74	1.00	74.00	—	—
	40.	Latarnie dla semafor[ów] i sygnal[ów] wjazd[owych]	[szt.]	35	33	33	2	30.00	60.00	—	—
								17586.32			
								[Do przeniesienia]	17494.52		
XVI [k. 47]	41.	Latarnie ręczne	szt.	191	143	141	48	5.00	240.00	—	—
	46.	[Latarnie] do zwrotnic	[szt.]	—	25	25	25	20.00	500.00	—	—
	49.	Latarnie do wskaźników spadków i środk[a] szlaku	[szt.]	14	17	17	3	4.12	12.36	—	—
	58.	Gwizdawki sygnałowe	[szt.]	5	1	1	4	0.60	2.40	—	—
	77.	Tarcze ręczne sygnałowe blaszane	[szt.]	260	258	257	2	2.00	4.00	—	—
XVII	19.	Wiertarki do szyn	[szt.]	6	6	6	—	—	—	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	40.	Wiertarki ziemne	[szt.]	1	—	—	1	74.00	74.00	—	—
	52.	Przyrządy do podnoszenia z pojedynczą lub kilkukrotną przenośnią	[szt.]	2	—	—	2	300.00	600.00	—	—
	81.	Pompy ręczne	[szt.]	1	2	—	1	225.00	225.00	—	—
	90.	Piły tarczowe	[szt.]	4	4	4	—	—	—	—	—
	96.	Giętówki do szyn	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	98.	Kafary zupełne	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
XVIII	13.	Kowadła z kutego żelaza	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	16.	Przyrządy deo vapor	[szt.]	—	9	9	9	65.00	130.00	—	7 zniszcz[one]
	20.	Nakrapiacze blaszane	[szt.]	3	1	1	2	1.25	2.50	—	—
	23.	Szezęki narzynaki	skład	10	10	10	—	—	—	—	—
	27.	Dźwigarki okute	szt.	52	47	46	5	12.00	60.00	—	—
	28.	Strugarnie	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	41.	Wiertła duże nad 10 mm	[szt.]	6	6	6	—	—	—	—	—
								18477.42			
								[–] 867.36			
XVIII	42.	Środkowce ⁴² metalowe	szt.	74	59	59	15	1.00	15.00	—	—
[k. 48]								[Do przeniesienia] 17610.06			
	45.	Świdry gwintowe do metalu	[szt.]	23	20	20	3	4.20	12.60	—	—
	47.	[Świdry] z rękojeścią obrotową	[szt.]	2	—	—	2	1.50	3.00	—	—
	48.	Dęzaki ⁴³	[szt.]	122	118	117	4	1.50	6.00	—	—
	52.	Świdry spiralne do drewna	[szt.]	51	48	47	3	1.60	4.80	—	—
	53.	[Świdry spiralne] do metalu	[szt.]	64	63	63	1	7.40	7.40	—	—
	54.	[Świdry spiralne] do kamieni	[szt.]	10	9	9	1	3.50	—	—	—
	58.	Kadzie drewniane	[szt.]	5	8	8	3	—	—	—	3 zniszcz[one]
	68.	Diamenty do szkła	[szt.]	2	3	2	1	8.25	8.25	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	71.	Drezyny	[szt.]	2	6	6	4	630.00	630.00	—	3 zniszcz[one]
	71a.	Rowery	[szt.]	2	3	2	1	300.00	300.00	—	—
	75.	Przebijaki ręczne	[szt.]	10	7	6	3	0.50	1.50	—	—
	76.	Przebijaki trzonowe	[szt.]	87	48	47	39	0.60	23.40	—	—
	77.	Wiaderka	[szt.]	63	78	76	15	4.00	8.00	—	13 zniszczone
	89.	Przyrządy do naciąg[ania] obręczy (dla bednarzy)	[szt.]	1	—	—	1	0.60	0.60	—	—
	98.	Rzezaki (dłuto prostocięte)	[szt.]	6	—	—	6	6.50	39.00	—	—
	99.	Nosze żelazne	[szt.]	4	9	8	5	50.00	200.00	—	1 zniszcz[one]
	103.	Chorągwie dekoracyjne	[szt.]	1	—	—	1	8.50	8.50	—	—
	108.	Pilniki grube drewniane	[szt.]	15	15	15	—	—	—	—	—
	109.	[Pilniki] drobne	[szt.]	19	11	10	8	1.50	12.00	—	—
	110.	[Pilniki] gładzikowe	[szt.]	37	20	17	17	1.90	32.30	—	—
	111.	[Pilniki] poniżej 200 mm	[szt.]	23	17	15	6	0.50	3.00	—	—
	112.	Flaszki na oliwę i naftę do 10 kg	[szt.]	19	24	23	5	2.50	7.50	—	2 zniszczone
	113.	[Flaszki na oliwę i naftę] do 25 kg	[szt.]	13	14	14	1	4.00	4.00	—	—
	124.	Futerały rozmaite	[szt.]	70	33	28	37	2.50	92.50	—	—
	126	Widły	[szt.]	16	3	2	13	1.00	13.00	—	—
	129.	Rusztowania żelazne wiszące	[szt.]	16	5	5	11	400.00	4400.00	—	—
								22288,16 [-] 1157,75 [Do przeniesienia] 21130,41			
XVIII [k. 49]	129a.	Rusztowania wiszące komplet[ne]	szt.	1	1	—	—	—	—	—	—
	138.	Ciężarki mosiężne do wag	garni[ur]	3	6	1	3	3.50	10.50	—	—
	139.	[Ciężarki] żelazne do 10 kg	szt.	24	57	26	33	3.00	60.00	—	13 zniszcz[onych]
	140.	[Ciężarki żelazne] nad 10 kg	[szt.]	4	12	12	8	6.50	39.00	—	—
	141.	Prześcieradła druciane	[szt.]	48	35	33	13	10.00	130.00	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	146.	Pasy bezpieczeństwa	[szt.]	9	—	—	9	7.50	67.50	—	—
	151.	Topory motykowe	[szt.]	49	35	33	14	2.25	31.50	—	—
	153.	Siekierę ręczne	[szt.]	42	68	63	26	1.50	18.00	—	14 zniszcz[onych]
	154.	[Siekierę] do węgla	[szt.]	32	3	—	29	3.20	92.80	—	—
	159.	Młoty kowalskie	[szt.]	28	—	—	28	2.70	75.60	—	—
	160.	[Młoty kowalskie] do 3 kg	[szt.]	84	67	64	17	1.20	20.40	—	—
	172.	[Młoty] przybiki dwuręczne	[szt.]	—	16	16	16	1.50	24.00	—	—
	177.	Oseki	[szt.]	40	21	20	19	1.80	34.20	—	—
	182.	Motyki	[szt.]	—	13	8	13	2.80	28.00	—	—
	183.	Dźwignie żelazne	[szt.]	118	72	71	46	5.50	253.00	—	—
	183a.	Przyrządy do wiązania podkładów	[szt.]	4	4	4	—	—	—	—	—
	184.	Lewary blaszane	[szt.]	3	2	2	1	5.85	5.85	—	—
	193.	Strugi równiaki	[szt.]	4	4	4	—	—	—	—	—
	194.	[Strugi] rozmaite	[szt.]	5	4	4	1	1.30	1.30	—	—
	202.	Ścienne szafki na narzędzia	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	203.	Polewaczki	[szt.]	3	1	1	2	4.20	8.40	—	—
	204.	Mażniczki do parowozów	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	205.	Oliwiarki do 5 kg	[szt.]	88	83	82	5	3.45	17.25	—	—
	206.	[Oliwiarki] nad 5 kg	[szt.]	13	12	12	1	3.50	3.50	—	—
	207.	Mażniczki poniżej 1 kg	[szt.]	55	30	29	25	1.20	30.00	—	—
	208.	Konewki blaszane	[szt.]	2	—	—	2	3.50	7.00	—	—
								21908.71			
								[–] 179.50			
								[Do przeniesienia] 21729.21			
XVIII [k. 50]	217.	Kliny żelazne pod wozy	szt.	—	2	2	2	4.50	9.00	—	—
	218.	Kielnie murarskie	[szt.]	—	1	—	1	0.90	0.90	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
	224.	Skrzynie okute	[szt.]	17	12	2	5	20.00	100.00	—	—
	227.	Imadółka	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	237.	Gwintownice	[szt.]	—	—	2	—	—	—	—	—
	243.	Kolby do lutowania	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	244.	Znaczniki	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	246.	Podbijaki	[szt.]	1032	1019	1017	13	2.10	27.30	—	—
	249.	Krzyże torowe	[szt.]	37	30	29	7	2.00	14.00	—	—
	252.	Zgarnywacze błota ⁴⁴	[szt.]	—	2	1	2	1.20	2.40	—	—
	258.	Pochodnie naftowe	[szt.]	8	—	—	8	15.00	120.00	—	—
	259.	Lampy spirytusowe do lutowania	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	261.	Prawidła do zaciosów	[szt.]	—	2	2	2	5.00	10.00	—	—
	263.	[Prawidła] torowe	[szt.]	153	150	149	3	4.00	12.00	—	—
	264.	[Prawidła] Johna	[szt.]	31	30	30	1	25.00	25.00	—	—
	278.	Drabiny podwójne	[szt.]	1	—	—	1	8.00	8.00	—	—
	279.	Drabiny pojedyncze do 6 m	[szt.]	108	94	93	14	7.00	98.00	—	—
	280.	[Drabiny pojedyncze] ponad 6 m	[szt.]	4	3	3	1	9.00	9.00	—	—
	289.	Linie żelazne do 1.0 m długości	[szt.]	3	2	2	1	2.30	2.30	—	—
	295.	—	[szt.]	5	4	4	1	1.20	1.20	—	—
	310.	Podziałki drewniane okute	[szt.]	—	1	1	1	3.95	3.95	—	—
	315.	Dłuta	[szt.]	109	97	94	12	0.50	6.00	—	—
	316.	Przecinaki	[szt.]	53	48	47	5	1.44	7.20	—	—
	321.	Noże do kitu	[szt.]	—	1	1	1	0.70	0.70	—	—
	322.	[Noże do] trawników	[szt.]	—	1	1	1	5.00	5.00	—	—
	332.	Poziomice	[szt.]	5	4	4	1	20.00	20.00	—	—
									22179,21		
									[=] 31.95		
									[Do przeniesienia] 22147,26		

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XVIII [k. 51]	335.	Wzory blaszane (patrony)	szt.	—	3	2	3	0.50	1.50	—	—
	357.	Grzechołki ⁴⁵	[szt.]	18	17	17	1	18.00	18.00	—	—
	359.	Grabie żelazne	[szt.]	76	38	35	38	1.80	68.40	—	—
	380.	Piłki stolarskie	[szt.]	36	32	31	4	1.50	6.00	—	—
	390.	Ryskale	[szt.]	704	581	567	123	1.20	147.60	—	—
	393.	Łopaty do śniegu	[szt.]	440	453	449	13	1.20	15.60	—	—
	395.	Nożyce do obcinania gałęzi	[szt.]	—	3	3	3	9.95	19.90	—	1 popsułe
	404.	Taczki drewniane	[szt.]	187	193	191	6	4.00	24.00	—	—
	407.	Dobnie ⁴⁶ żwirtowe	[szt.]	—	8	7	8	0.80	6.40	—	—
	412.	Kłódki	szt.	52	41	39	11	2.80	30.80	—	—
	414.	Klucze nakładkowe	[szt.]	41	39	39	2	4.00	8.00	—	—
	417.	[Klucze] niemieckie pojedyncze	[szt.]	116	93	91	23	1.80	41.40	—	—
	418.	[Klucze] francuskie	[szt.]	19	14	11	5	9.60	48.00	—	—
	430.	Imadła dla ślusarzy	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	434.	Sanki hamulcowe	[szt.]	7	7	7	—	—	—	—	—
	437.	Liny	m	—	13	7	13	0.80	10.40	—	—
	438.	Piony	szt.	—	1	1	1	3.50	3.50	—	—
	445.	Zamki zwrotnicze	[szt.]	13	7	7	6	3.40	20.40	—	—
	450.	Sikawki dwukotłowe	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	457.	Kadzie na oliwę do 100 kg	[szt.]	2	1	1	1	13.50	13.50	—	—
	463.	Toczydła ⁴⁷	[szt.]	6	5	5	1	19.50	19.50	—	—
									22568.86 [–] 81.30 [Do przeniesienia] 22487.56		

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XVIII [k. 52]	476.	Tablice kontrolne	[szt.]	210	150	140	60	0.60	36.00	—	—
	477.	Podstawy rozmaite	[szt.]	6	4	4	2	5.60	11.20	—	—
	486.	Lejki	[szt.]	12	9	9	3	1.50	4.50	—	—
	509.	Poziomice	[szt.]	4	4	4	—	—	—	—	—
	512.	Wagi dziesiętne do 500 kg	[szt.]	3	2	2	1	90.00	90.00	—	—
	513.	[Wagi dziesiętne] do 1000 kg	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	519.	Wózki kolejowe	[szt.]	33	31	31	2	325.00	650.00	—	—
	526.	Wózki do ziemi i żwiru	[szt.]	4	4	4	—	—	—	—	—
	536.	Windy	[szt.]	1	—	1	1	153.00	153.00	—	—
	537.	Dźwigarki ⁴⁸ śrubowe	[szt.]	2	1	1	1	186.00	186.00	—	—
	542.	Nagłownice (kątownice) ⁴⁹	[szt.]	8	7	7	1	7.00	7.00	—	—
	544.	[Kąty proste] drewniane	[szt.]	14	11	10	3	3.00	9.00	—	—
	547.	Obcegi krojące	[szt.]	13	10	9	3	2.50	7.50	—	—
	550.	[Obcegi] do biletów	[szt.]	1	—	—	1	35.50	35.50	—	—
	551.	Kleszcze do rur	[szt.]	9	8	8	1	1.30	1.30	—	—
	553.	[Kleszcze] plombowe	[szt.]	4	3	3	1	38.00	38.00	—	—
	554	[Kleszcze] do rur	[szt.]	—	1	—	1	9.50	9.50	—	—
	559.	Śrubniki	[szt.]	31	24	22	7	0.65	4.55	—	—
	560.	Miary rozmaite	[szt.]	12	9	8	3	0.55	1.65	—	—
XIX	2.	Nasady twarde	szt.	1	1	1	—	—	—	—	—
	3.	[Nasady] miękkie	[szt.]	3	3	3	—	—	—	—	—
	5.	Ławki twarde	[szt.]	4	1	1	3	45.00	135.00	—	—
									23857.76		
									[–] 9.50		
									[Do przeniesienia] 23848.26		

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XIX [k. 53]	6.	Ławki miękkie	szt.	12	10	10	2	12.00	24.00	—	—
	7.	Naczynia do węgla	[szt.]	33	31	30	2	3.25	6.50	—	—
	8.	Miednice	[szt.]	6	2	2	4	3.30	13.20	—	—
	10.	Łóżka żelazne	[szt.]	5	3	—	2	12.00	24.00	—	—
	12.	[Łóżka] miękkie	[szt.]	28	27	27	1	8.00	8.00	—	—
	17.	Szezołki do sukien	[szt.]	1	—	—	1	2.80	2.80	—	—
	20.	Kasy ogniowate	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	22.	Kasetki blaszane	[szt.]	5	4	3	1	14.00	14.00	—	—
	24.	Krucyfiks	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	26.	Kanapy pluszowe	[szt.]	1	—	—	1	76.00	76.00	—	—
	29.	Fotele twarde	[szt.]	3	2	2	1	9.00	9.00	—	—
	31.	Karafki	[szt.]	2	—	—	2	1.20	2.40	—	—
	37.	Szklanki	[szt.]	2	—	—	2	0.50	1.00	—	—
	39.	Pogrzebacz	[szt.]	42	36	34	6	0.80	4.80	—	—
	41.	Szafki drewniane na bilety	[szt.]	1	—	—	1	20.00	20.00	—	—
	42.	[Szafki] przedziałkowe	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	43.	Szafy twarde na suknie	[szt.]	5	3	3	2	60.00	120.00	—	—
	44.	[Szafy] miękkie na druki	[szt.]	11	10	10	1	12.00	12.00	—	—
	48.	Szafki na plany	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	52.	Biuorka twarde	[szt.]	2	1	1	1	74.00	74.00	—	—
	53.	[Biuorka] miękkie	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	55.	Komody	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	57.	Umywalnie	[szt.]	4	3	3	1	18.00	18.00	—	—
	59.	Koce podwójne	[szt.]	12	2	2	10	14.00	140.00	—	—
	60.	Kosze na papiery	[szt.]	3	3	2	—	—	—	—	—
	62.	Lampy wiszące	[szt.]	34	33	33	1	8.50	8.50	—	—
								[Do przeniesienia] 24426.46			

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XIX [k. 54]	64.	Lampy stojące	szt.	9	7	6	2	5.00	10.00	—	—
	65.	Latarnie ścienne	[szt.]	6	5	5	1	10.00	10.00	—	—
	68.	[Latarnie] wiszące	[szt.]	9	7	7	2	15.00	30.00	—	—
	70.	[Latarnie] stacyjne	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	71.	[Latarnie] transparentowe	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	74.	Lichtarze	[szt.]	1	—	—	1	1.70	1.70	—	—
	78.	Materace z włóstenia	[szt.]	3	1	1	2	45.00	90.00	—	—
	80.	Spluwaczki	[szt.]	21	12	11	9	1.00	9.00	—	—
	81.	Poduszki do łóżek	[szt.]	6	3	3	3	15.00	45.00	—	—
	82.	[Poduszki] różne	[szt.]	5	4	4	1	2.20	2.20	—	—
	86.	Pulpity twarde	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	88.	Pulpity miękkie	[szt.]	4	3	3	1	20.00	20.00	—	—
	90.	Szaragi stojące	[szt.]	2	1	1	1	13.00	13.00	—	—
	91.	[Szaragi] ścienne	[szt.]	22	20	20	2	4.50	9.00	—	—
	93.	Sienniki	[szt.]	17	9	9	8	3.50	28.00	—	—
	94.	Szafliki	[szt.]	3	—	—	3	3.20	9.60	—	—
	95.	Łopatki do pieca	[szt.]	48	28	26	20	1.50	30.00	—	—
	97.	Nożyczki do knotów	[szt.]	21	17	15	4	1.20	4.80	—	—
	99.	Parawany do pieca (ekrany)	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	102.	Krzeseła drewniane	[szt.]	54	47	46	7	6.20	43.40	—	—
	103.	Samowary	[szt.]	2	—	—	2	1.40	2.80	—	—
	104.	Pieczałki	[szt.]	1	1	—	—	—	—	—	—
	108.	Półki miękkie do biur	[szt.]	5	4	4	1	9.00	9.00	—	—
	109.	Pieczałki pojedyncze	[szt.]	14	14	12	—	—	—	—	—
	110.	[Pieczałki] złożone	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	111.	Wieszadła żelazne	[szt.]	1	—	—	1	13.00	13.00	—	—
	116.	Tablice szkolne	[szt.]	21	19	16	2	5.50	11.00	—	—
								[Do przeniesienia] 24817.96			

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
XIX [k. 55]	117.	Torby na korespondencje	szt.	1	—	—	1	21.00	21.00	—	—
	118.	[Torby na] pieniądze	[szt.]	2	—	—	2	19.00	19.00	—	—
	120.	Chodniki	m	33	—	—	33	2.50	82.50	—	—
	124.	Stoły miękkie	szt.	44	43	43	1	25.00	25.00	—	—
	128.	Biułka twarde	[szt.]	2	1	1	1	45.00	45.00	—	—
	129.	[Biułką] miękkie	[szt.]	8	5	1	3	37.00	111.00	—	—
	133.	Umywalnie	[szt.]	1	—	—	1	10.00	10.00	—	—
	135.	Stoły rysunkowe	[szt.]	2	2	1	—	—	—	—	—
	137.	Nosze	[szt.]	—	—	1	—	—	—	—	—
	140.	Ręczniki	[szt.]	6	4	4	2	0.90	1.80	—	—
	142.	Zegary wahadłowe	[szt.]	2	1	1	1	54.00	54.00	—	—
	143.	Zegary ściemne okrągłe	[szt.]	79	68	68	11	20.00	220.00	—	—
	146.	Poszewki	[szt.]	18	6	5	12	1.70	20.40	—	—
	151.	Obcegi do ognia	[szt.]	3	—	—	3	0.70	2.10	—	—
XXI	14.	Taśmy parciane	[szt.]	3	2	2	1	9.80	9.80	—	—
	15.	[Taśmy] stalowe	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	18.	Rysownice ⁵⁰	[szt.]	5	4	4	1	6.50	6.50	—	—
	22.	Trójkąty	[szt.]	5	3	3	2	0.50	1.00	—	—
	30.	Przyrządy geodety[cy]: teodo[it], instr[umenty] uniwersal[ne]	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	33.	[Przyrządy] niwelacyjne	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	34.	[Przyrządy niwelacyjne]	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	37.	Łaty miernicze	[szt.]	6	6	6	—	—	—	—	—
	38.	[Łaty] niwelacyjne	[szt.]	2	2	2	—	—	—	—	—
	39.	[Łaty] do profilowania	[szt.]	4	1	3	3	6.50	19.50	—	—
							[Do przeniesienia]	25485.56	—	—	—
XXI [k. 56]	40.	Krzywki	szt.	37	35	35	2	0.90	1.80	—	—
	53.	Kierownice ⁵¹ do ustawienia	[szt.]	1	1	1	—	—	—	—	—
	54.	[Kierownice] bez ustawienia	[szt.]	3	1	—	2	1.00	2.00	—	—

[1.]	[2.]	[3.]	[4.]	[5.]	[6.]	[7.]	[8.]	[9.]	[10.]	[11.]	[12.]
57.	Zastawki do stołu miernicz[ego] (parasole) ⁵²	[szt.]	1	1	1	1	—	—	—	—	—
62.	Tyczki	[szt.]	18	10	10	10	8	2.00	16.00	—	—
63.	Statywy	[szt.]	2	1	1	1	1	20.00	20.00	—	—
64.	Ciepłomierze	[szt.]	4	3	3	3	1	1.80	1.80	—	—
67.	Węgielnice ⁵³ kątowe	[szt.]	1	1	1	1	—	—	—	—	—
71.	Poziomnice wodne w drzewie	[szt.]	22	21	21	21	1	10.00	10.00	—	—
								[Razem] 25537.16			90537.65
											[–] 65000.49
											[Razem] 25537.16

³² Zob. przyp. 1.

³³ Zob. przyp. 2.

³⁴ Skrót „kontur” można także rozwinąć jako „kontrola”.

³⁵ Krzyżownica — przecięcie się szyn kolejowych dla przejścia pociągu z jednej linii na drugą; rozjazd.

³⁶ Wydaje się, że pozycje nr 77 i 78 zostały błędnie opisane. Wymienione ruchomości wzmiankowane już wcześniej pod nr. 76. Jednostka miary, którą użyto przy opisie pozycji nr 77 i 78 — „garnitur”, oraz wycena jednostkowa wymieniona w kolumnie 9, zupełnie odbiegają od danych przypisanych do pozycji nr 76. Ponadto wycena jednostkowa eksploatowanych już pozycji nr 77 i 78 jest wyższa niż nowego jej odpowiednika, kończąca lub igłowa.

³⁷ Iglica — szyna ruchoma przy zwrotnicy właściwej; szyna zwrotnicza, kończąca lub igłowa.

³⁸ Pod pozycjami nr 219 i 220 ujęto prawdopodobnie podkłady nienasycone. Wskazuje na to nomenklatura, której użyto w innym inwentarzu magazynowym sekcji utrzymania kolei w Stanisławowie, zob. CPAHU, Dyrekcja Okręgowej Kolei Państwowej we Lwowie, fond 248, opis 2, sprawa 3276, k. 106.

³⁹ Żelazo fasonowe — porcja żelaza urobiona, ukształtowana według określonej formy.

⁴⁰ Pokost sekatoryny — prawdopodobnie pokost szybkoschnący (niem. *siccativfirnis*).

⁴¹ Umbra — osłona tłumiąca zbyt jaskrawe światło lampy.

⁴² Środkowice — wiertło służące do wiercenia w drewnie płytkich otworów o dużej średnicy w poprzek włókien.

⁴³ Dęczak — rodzaj świda.

⁴⁴ Zgartywacz — inacej zgarniacz lub zmiatak, czyli miotła przymocowana przed kołami parowozu, czyszcząca szyny w czasie jazdy.

⁴⁵ Grzechotka — obsada narzędzia z kołem zębataym i zatraskiem; knara.

⁴⁶ Dobnia — narzędzie drewniane w kształcie cylindra z rękojeścią, służące do wbijania (np. pali) lub ubijania (np. bruku, żwiru).

⁴⁷ Toczydło — krąg (zwykłe z piaskowca) do ostrzenia narzędzi, zaopatrzony w korbę, osadzony nad korytkiem z wodą.

⁴⁸ Dźwigarka — przyrząd do podnoszenia i przenoszenia ciężarów; lewar, winda śrubowa.

⁴⁹ Kątownica — inacej ekierka, kątownik, węgielnica.

⁵⁰ Rysownica — blat, na którym napina się papier do rysowania; rajsbret.

⁵¹ Kierownica — inacej dioptra; liniał miosiężny zaopatrzony na końcach w celowniki, służący do oznaczania na stoliku mierniczym kierunków linii między danym stanowiskiem a różnymi punktami w terenie.

⁵² Zastawka — być może chodzi tu o tzw. chwytkę, czyli hak czworograniasty do podtrzymywania deski, półki.

⁵³ Węgielnica — inacej ekierka.

ALESSIA LIROSI, *I monasteri femminili a Roma tra XVI e XVII secolo*. Studi del dipartimento di storia, culture, religioni 9, Roma 2012, ss. 375*.

Monografia, jak napisała we wstępie znawczyni i czołowa przedstawicielka badań nad monastycyzmem żeńskim w Europie — Gabriella Zarri, jest syntetycznym ujęciem problematyki różnorodnych funkcji pełnionych przez klasztory w społeczeństwie rzymskim w epoce potrydenckiej, które wypełnia dotychczasową lukę w literaturze przedmiotu.

Autorka, która od lat prowadzi kwerendę w archiwaliach klasztorach i wydała między innymi kroniki konwentu Santa Cecilia z Trastevere założonego w 1527 r., rozpatruje funkcjonowanie zgromadzeń żeńskich w różnorodnych aspektach: społecznym (klasztor jako obiekt strategii rodzinnych), instytucjonalnym, przestrzenno-architektonicznym (klasztor klauzurowy w przestrzeni miejskiej), kulturowym (klasztor jako miejsce tworzenia kultury i patronatu nad przedsięwzięciami artystycznymi), kreśląc wielowątkowy obraz życia zakonnego w okresie reform potrydenckich. Uchwały soboru (*De regularibus et monialibus*, 1563) wraz z bullami papieskimi Piusa V (1566, *Circa pastoralis*) i Grzegorza XIII (1572, *De sacris virginibus*) zmieniły w zasadniczy sposób egzystencję mieszanek wspólnot przez wprowadzenie ścisłej klauzury — w porównaniu do średniowiecza, a przede wszystkim do praktyki XV i połowy XVI stulecia — oraz wprowadzenie zwierzchnictwa ordynariuszy miejsca nad żeńskimi zgromadzeniami. W Rzymie sytuacja była tym bardziej specyficzna, iż część konwentów podlegała nie biskupowi, czyli papieżowi, lecz specjalnie wyznaczonemu kardynałowi wikariuszowi, inne zaś kardynałom protektorom poszczególnych zakonów. Zwierzchnictwo nad wspólnotami przechodziło w ciągu XVII w. z rąk do rąk poszczególnych hierarchów, co powodowało dodatkowe zaburzenia rytmu życia zakonnicek.

Klasztory rzymskie zostały zaprezentowane jako pewnego rodzaju struktura-system, która wrosła w tkankę miasta w dobie epoki kontrreformacji. Autorkę zainteresował proces przyjmowania norm prawa trydenckiego i wpływ tychże na kształtowanie się materialnej i duchowej egzystencji zakonnicek.

Szeroka baza źródełowa: rękopisy (reguły i konstytucje dla poszczególnych domów, kroniki), starodruki i druki (statuty, konstytucje, wizytacje), pozyskana podczas kwerendy zarówno w Watykanie (Archivio Segreto Vaticano) i placówkach państwowych (Archivio di Stato di Roma), jak i w archiwach zakonnych (przede wszystkim w trzech klasztorach: benedyktynek Santa Cecilia, dominikanek SS. Domenico e Sisto oraz karmelitanek S. Incarnazione delle barberini), to niewątpliwie atut monografii.

Praca składa się ze wstępu (s. 17–22) oraz dwóch zasadniczych rozdziałów, podzielonych na podrozdziały. Pierwszy z nich nosi tytuł „Klasztory i miasto” (*I monasteri e la città*, s. 25–135), a drugi „Mniszki i klauzura” (*Monache e clausura*, s. 139–312). Brakuje zakończenia-podsumowania, co pozostawia spory niedosyt, biorąc pod uwagę wielowątkowość podjętych badań.

Zagadnienia poruszane w pierwszym z rozdziałów podzielone zostały na trzy podtematy: „Wspólnoty żeńskie: chronologia i lokalizacja” (1. *Le comunità monastiche femminili: cronologia e localizzazione*, s. 25–78), „Identyfikacja i rola klasztorów” (2. *Identità e ruolo dei chiostri femminili*, s. 79–105), „Władza nad zakonnicami” (3. *La giurisdizione sulle monache*, s. 107–128). Drugi obejmuje tematykę życia wewnątrz wspólnot, prezentując ją jednak w odniesieniu do realiów

* Od redakcji: Choć od publikacji minęło kilka lat, monografia A. Lirosi zasługuje na recenzję, ma bowiem wielką wartość dla porównawczych badań nad monastycyzmem w Polsce a nie doczekała się dotąd obszernego polskiego omówienia.

codziennego rytmu funkcjonowania Rzymu: „Wpływ klauzury na formowanie przestrzeni miejskiej” (4. *L'impatto della clausura sullo spazio urbano*, s. 139–179), „Rytuwały, ceremonie, uroczystości klasztorne” (5. *Riti, cerimonie e sistemi di potere nei chiostrri*, s. 181–222), „Na zewnątrz i w środku” (6. *Esterno e interno*, s. 223–256), „Za klauzurą” (7. *Dietro le grate*, s. 257–312).

W „Dodatku” (*Appendice*, s. 315–337) zaprezentowano 11 tabel, które w zamierzeniu Autorki miały ułatwić korzystanie z tekstu głównego. Nie zawsze jednak dane tabelaryczne umożliwiają płynną lekturę, co wynika z niekonsekwencji w prezentowaniu informacji i bardzo dużej liczby instytucji zakonnych oraz zmian zachodzących w okresie 200 lat na mapie rzymskiej sieci klasztornej (na początku XVI stulecia było ich 47, a ok. 1700 r. — 52 takie placówki, w tym 24 nowe, powstałe w XVII stuleciu). Lirosi użyła bowiem w tekście, ale i dwóch tabelach (nr 7 i 8) jedynie wezwań wspólnot, nie umieszczając obok informacji, do jakiego zakonu należał konwent i jaką posługiwał się regułą. To powoduje konieczność nieustannego szukania w tabelach wymienianych placówek, co rozprasza uwagę czytelnika. Tabele prezentują dane dotyczące klasztorów rzymskich od roku 1514 do końca XVII w.: czas fundacji, używana reguła, miejsce lokalizacji, wezwanie konwentu lub świątyni, przy której funkcjonowała wspólnota, liczebność, struktura władzy zwierzchniej. Bibliografia zgromadzona została na s. 339–362. Monografię zamyka Indeks osób.

Dynamikę rozwoju, ale i momenty regresu monastycyzmu żeńskiego w Rzymie ukazują dane zaprezentowane w pierwszym podrozdziale oraz tabelach 1 (Prawdopodobne wspólnoty żeńskie w Rzymie w 1514 r.) i 2 (Klasztory żeńskie u schyłku XVI w.). Na początku XIII stulecia były 22 klasztory, pod koniec XV wieku połowa z nich już nie istniała; powstały jednak nowe, w których gromadziły się kobiety pobożne (*sanctimoniales*, w odróżnieniu od *moniales del secondo ordine* — mniszek II zakonu), choć w większości żyjące bez klauzury, związane z ruchem tercjarskim. Jak wynika z katalogu kościołów powstałego za rządów papieża Leona X, w 1514 r. było w Rzymie 47 wspólnot kobiecych. Przeważały franciszkanki-bernardynki (klauzurowe i nieklauzurowe) — 14 (istnienie dwóch wspólnot pod znakiem zapytania) i dominikanki — dziewięć. Po trzy domy miały benedyktynki, augustianki i klaryski, dwa — siostry *santucce* (Ordo Santucciarum od imienia założycielki, siostry templariusza Santucce Tereboty d'Agubbio †1305) posługujące się regułą benedyktyńską, jeden — kanoniczki regularne laterańskie (zwane *rocchettine*). Autorka zwróciła uwagę na trudności identyfikacyjne dla okresu najwcześniejszego — w przypadku 13 instytucji nie ma w źródłach żadnych informacji, jaką regułą posługiwały się zakonnice. Nie wyjaśniła jednocześnie na początku, czym różniły się reguły i życie poszczególnych grup: kanoniczek, mniszek oraz przedstawicieli zakonów żebrzących.

Cezurą w rozwoju życia religijnego w mieście, w tym w egzystencji klasztorów żeńskich, stało się spalenie Rzymu (Sacco di Roma) w maju 1527 r. przez wojska cesarza Karola V. Ogromne zniszczenie tkanki miejskiej i społecznej (zmniejszenie liczby ludności aż o cztery piąte) miało wpływ na wszystkie aspekty życia, w tym sferę religii i życia monastycznego oraz kształtowania przestrzeni miejskiej — świeckiej i zakonnej odradzającego się w stylu renesansowym Wiecznego Miasta.

Innym elementem, który zrewolucjonizował życie monastyczne, nie tylko rzymskich wspólnot, było wspomniane prawodawstwo soboru trydenckiego i potrydenckie regulacje, a przede wszystkim nałożenie na zgromadzenia kobiece obowiązkowej klauzury. Z powodu tych zmian pod koniec XVI w. liczba klasztorów spadła z 47 do 32 — wyłącznie klauzurowych. Przewagę w liczbie instytucji straciły bernardynki — pozostało jedynie pięć konwentów, największy zaś wzrost odnotowały zgromadzenia augustianek — do dziewięciu (istnienie jednego pod znakiem zapytania). W XVII w. powstały 24 klasztory, konserwatoria (instytucje kształcące dziewczęta, przede wszystkim sieroty) i domy pobożnych kobiet, co sprawiło, że w połowie stulecia funkcjonowały 42, a pod koniec 52, z czego 37 prowadziło *vita contemplativa*. Spośród 24 nowych

klasztorów najwięcej miały augustianki — sześć (w tym oblatki cztery) i karmelitanki — również sześć (w tym trzewickzowe cztery).

Specyfikę wykazywała też lokalizacja konwentów. Po osiem klasztorów powstało w rejonie Monti i Trastevere, żaden zaś w zniszczonej w XVI w. dzielnicy Ripa, która najwyraźniej nie odzyskała znaczenia przez całe XVII stulecie. Nowe fundacje były przede wszystkim „projektami” rzymskich rodzin arystokratycznych, realizowanymi częstokroć przez kobiety. Fundacje były wyrazem pewnego modelu duchowości oraz pobożności, ale też budowania strategii rodzinnych przez rody wywodzące się z nowego patrycjatu (*patriziato pontificio*). Ta grupa poprzez działalność fundatorską legitymizowała swą pozycję w przestrzeni publicznej miasta. Założycielkami nowych zgromadzeń były przede wszystkim bogate wdowy, mające *de facto* pieczę nad realizacją pobożnego przedsięwzięcia i niejednokrotnie wsparcie krewnych. Często fundacja była ich „oczkiem w głowie” także z powodów osobistych, klasztor bowiem stawał się ich domem, gdyż wstępowały do zgromadzenia.

A. Lirosi zwróciła uwagę, iż charakterystyczną cechą w epoce kontreformacji było także zabieganie fundatorek o nadanie każdemu klasztorowi osobnych konstytucji i statutów. Ich twórcami byli zarówno fundatorzy, kardynałowie, jak i inni przedstawiciele wyższego duchowieństwa rzymskiego. Otrzymanie zindywidualizowanego prawa zakonnego podniosło prestiż placówek i samych fundatorek.

Zaprezentowane dane pozwalają stwierdzić, że wielkość wspólnot rzymskich była bardzo zróżnicowana — od kilku w przypadku karmelitanek (obowiązywał je zgodnie z regułą limit liczebności — 16, ale jak wskazują dane, nie utrzymywano go w większości domów) do 194 w przypadku klasztoru reguły św. Augustyna, wspólnoty przeznaczonej dla nawróconych prostytutek (S. Maria Madalena al Corso). Liczba wszystkich zakonnic wynosiła w XVII w. ok. 2500, w klauzurze zaś żyło w połowie tego stulecia 1849, co daje średnią 61 w każdym konwencie. To znacznie więcej niż w latach 1526/1527 — średnio 28 siostr. Wzrost należy rozpatrywać jednak w kontekście zaludnienia Rzymu, co zresztą Autorka uczyniła. Na początku XVI w. miasto liczyło 55 tysięcy mieszkańców, ok. 1600 r. już 103 tysiące.

Autorka przedstawiła też wpływ czynników pozareligijnych na demografię, m.in. epidemie i zarazy. Jedna z nich nawiedziła Wieczne Miasto w latach sześćdziesiątych XVII w. i na skutek tego populacja zakonnic spadła o ok. 20%. Niestety, nie zaprezentowała procentowego spadku liczebności w poszczególnych wspólnotach, ograniczając się do podania samych danych (tab. 7, „Liczebność w latach 1624–1629” i tab. 8, „Liczebność w latach 1660–1700” — w obydwu z uwzględnieniem różnych kategorii zakonnic). Utrudnia to analizę porównawczą i obniża wymowę zebranych danych, co ukazały obliczenia, jakich dokonałam tylko dla trzech najliczniejszych zgromadzeń: S. Maria Madalena al Corso — spadek ze 194 w latach trzydziestych XVII w. do 132 w 1660 r. (aż o 32%), klarysek S. Silvestro in Capite — z 91 do 61 w 1661 r. (o 33%) i benedyktynek oblatek Tor de’ Specchi — ze 137 do 106 w 1660 r. (o 23%). Dane te wskazują na znacznie większe straty osobowe niż średnia wykazana przez Autorkę. Ponadto osiem klasztorów zwiększyło swoje populacje, jak na przykład bernardynki z S. Bernardino na via Panisperna — z 30 do 48 w 1661 r. (aż o 60%) oraz benedyktyнки S. Cecilia — z 65 do 94 (o 45%). Autorka nie wyjaśniła przyczyn takiego stanu. W końcowych rozważaniach zaznaczyła jedynie, że liczebność uzależniona była także od konstytucji i statutów, które nakładały na niektóre wspólnoty limit przyjęć.

Nie sposób, na podstawie istniejących źródeł, określić (czego A. Lirosi jest świadoma), jaki procent stanowiły kandydatki z powołaniem, a ile z nich trafiało za klauzurę z innych powodów, m.in. realizując strategię rodzinne, zarówno w celu podniesienia prestiżu rodu, jak i zachowania patrymonium w linii męskiej i nie rozdrabniania majątku. Orientację w badaniu tychże strategii, mierzonych miarą popularności konkretnych zgromadzeń zakonnych, ale

i klasztorów utrudnia wspomniany wyżej sposób prezentowania nazw konwentów, bez odniesienia się do reguł, jakimi się posługiwały.

Autorka dokładnie omówiła kwestię społecznego pochodzenia kandydatek. W przypadku najbardziej prestiżowych fundacji (decydującym czynnikiem były osoby fundatorów i lokalizacja w przestrzeni publicznej, np. klasztor karmelitanek S. Incarnazione delle barberini przy pałacu papieskim na Kwirynale), niezależnie od używanej reguły, wstęp miały jedynie arystokratki i to wyłącznie pochodzące z prawego łoża. W niektórych przypadkach statuty określały jeszcze dokładniej wymagania wobec kandydatek: „z prawego pochodzenia, szlachejnych rodziców, o dobrych obyczajach, czytające ze zrozumieniem — mądrością, mające wszystkie inne predyspozycje do przestrzegania reguły w tymże klasztorze [tłum. O.M.P.]”. Istotne było też odpowiednie wyposażenie przyszłej zakonnicy w dobra materialne.

Większość zgromadzeń pełniła także funkcje edukacyjne. Mogły przyjmować maksymalnie 20 uczennic, niezależnie od liczebności konwentu i używanej reguły. Jak wynika z tabel, przestrzegano tego limitu, gdyż tylko raz odnotowano u benedyktynek S. Cecilia 21 uczennic (w roku 1663).

A. Lirosi zwróciła też uwagę na specyfikę struktury władzy zwierzchniej nad konwentami rzymskimi i jej konsekwencje. Kardynałowi wikariuszowi (*cardinale vicario*) podlegały wszystkie kościoły i miejsca święte oraz sprawy administracyjne i ekonomiczne klasztorów, a także przestrzeganie klauzury. W praktyce kardynał wikariusz Marzio Ginetti, który pełnił urząd przez 40 lat (1629–1671), stworzył powoływano podległego mu *vicegerente*, któremu przekazał kompetencje. Ponieważ część klasztorów podlegała kardynałom protektorom zakonnym mianowanym przez papieża, rodziło to konflikty, narastające w XVII wieku mimo dążenia papieża do centralizacji zarządzania wspólnotami żeńskimi. W tab. 10 („Jurysdykcja nad żeńskimi zgromadzeniami ok. 1671 r.”) widoczny jest proces przechodzenia konwentów spod władzy kardynała wikariusza (17) na rzecz kardynałów protektorów (22). Najznamienitsze rzymskie rody arystokratyczne miały swoje strategie rodzinne także, jeśli chodzi o politykę obsadzania godności kardynałów protektorów zakonów, w czym największy udział mieli Barberini. To z kolei miało też wpływ na życie klasztorów, co ukazały między innymi dokumenty powizytacyjne.

Przebieg wizytacji, mimo wyżej wspomnianych odmienności dotyczących kwestii zwierzchnictwa nad klasztorami, nie różnił się od tych, jakie przeprowadzano w zgromadzeniach w innych częściach Europy, w tym Rzeczypospolitej¹. Stałymi elementami kontroli były pytania zarówno o dzieje fundacji, regułę i konstytucje, jak też o duchową oraz materialną kondycję konwentu, sprawy ekonomiczne, wyposażenie kościoła. Interesowano się stanem całej wspólnoty z nowicjuszkami, konworskami i uczennicami oraz rodziną klasztorną. Dekrety reformacyjne były dzielone na podrozdziały tematyczne. Ich kopie siostry powinny czytać w chórze, kapitułarzu bądź refektarzu lub w innym dogodnym miejscu przynajmniej raz w miesiącu.

W drugiej części pracy A. Lirosi przedstawiła obraz życia wewnątrz klauzury, zwracając uwagę na typologię wspólnot; oprócz klasztorów było w Rzymie wiele tzw. *case sante*, czyli grup tercjarek i kobiet pobożnych, żyjących przy klasztorach mendykanckich. Wprowadzenie klauzury potrydenckiej spowodowało istotne zmiany i przetasowania w strukturze klasztornej Rzymu. Instytucje, które nie zostały objęte klauzurą, nie mogły w myśl bulli Piusa V z 1566 r. przyjmować nowicjuszek. Spośród powstałych w latach 1572–1600 osiemnastu klasztorów klauzury nie zachowywały tylko oblatki augustianki z S. Maria dei Sette Dolori. W roku 1616 Kongregacja biskupów zezwoliła na to, by niektóre z nich otrzymały status *istituti secolari* tj. świeckich zgromadzeń, jak np. urszulanki nieklauzurowe, które prowadziły życie czynne — zajmowały się edukacją.

Wizytacje z przełomu XVI i XVII w. oraz z lat 1624–1629 ukazują niedostatki i niedociągnięcia w realizowaniu życia w klauzurze, ale generalnie, zdaniem Autorki, z analizy dokumen-

¹ *Le visite pastorali*. 1979–1980; Oberste J. 1999; Przybyłowicz O.M. 2009.

tów widoczny jest zapal w reformowaniu wspólnot, większy rygor i dyscyplina życia klauzurowego. Zdarzały się nawet sytuacje, w których zakonnice same pisały listy do Kongregacji ds. wizytacji o nadużyciach w klasztorze i trudnościach w realizowaniu życia wedle reguły, m.in. z powodu położenia w hałaśliwym punkcie miasta (np. S. Spirito Santo przy Piazza Della Colonna Traiana).

Z rozwojem życia monastycznego w epoce trydenckiej i wprowadzeniem klauzury we wspólnotach żeńskich łączył się także nowy ład architektoniczny. Klasztory już istniejące miały zostać odgródzone murami od świeckich budowli, a te powstające należało ulokować w takich miejscach, by nic nie stało na przeszkodzie w dochowywaniu klauzury. Fundatorzy musieli więc zadbać o stworzenie zakonnicom odpowiednich warunków egzystencji. Nieprzypadkowo największe skupisko nowo fundowanych klasztorów powstało w rejonie Trastevere i Monti, dwóch największych dzielnic (o mniejszej gęstości zabudowy), niezbyt popularnych do tej pory wśród elit ze względu na istniejącą strukturę społeczną. Te dzielnice, mające duży potencjał przestrzenny, stwarzały możliwość zbudowania odpowiedniego obiektu dla zakonnice. Powstanie klasztoru wiązało się jednak nie tylko z wniknięciem w tkankę architektoniczną rejonu, ale także społeczną. Kościół z przyległymi budynkami stawał się zarówno w wymiarze symbolicznym, jak też praktycznym, instytucją porządkującą przestrzeń architektoniczną na równi ze społeczną. Istnienie zgromadzeń zakonnych wprowadzało dyscyplinę i ciszę w rejony, które do tej pory nie służyły ze spokoju, mówiąc wprost nie miały dobrej opinii. Np. klasztor S. Maria Madalena al Corso (augustianki) przeznaczony dla byłych pań lekkich obyczajów powstał w okolicy skupiska domów prostytutek, a S. Annunziata della neofite — tuż obok *Casa dei catecumeni*, na wprost żydowskiego getta. Oczywistym zadaniem tej ostatniej placówki było pozyskiwanie wyznawczyń religii możeszowej. Władze miasta także sprzyjały oddolnemu religijnemu ożywieniu, popierając powstawanie nowych placówek klasztornych. I tak gubernator Baldo Ferrantini w 1568 roku zakazał gry w piłkę, *pallone* i *pallamaglio* w bliskiej odległości od klasztorów, a w latach 1589 i 1600 wydał zakaz używania rusznic i kusz w ich okolicach. W roku 1647 kardynał wikariusz zakazał natomiast winiarzom, mydlarzom i ogrodnikom palenia odpadków w rejonie Trastevere, gdyż siostry skarżyły się, że dym ma niekorzystny wpływ na jakość powietrza na terenie zajmowanym przez liczne klasztory.

Bogate życie wewnątrz klauzury Autorka odtworzyła na podstawie źródeł normatywnych — konstytucji, statutów, a także dokumentów wytworzonych w klasztorach, w tym kronik zakonnych. Szeroka, ale niezwykle zróżnicowana baza źródłowa nie pozwoliła na uzyskanie spójnego obrazu, ukazała jednak różne odcienie egzystencji zakonnice. W tej części monografii znalazły się przykłady zarówno przestrzegania, jak i łamania norm zakonnych oraz prawa kościelnego. Najciekawsze w tym fragmencie studiów są detale, jak np. informacja, iż decyzją kardynała wikariusza z 1597 r. obłóczyny we wszystkich klasztorach miały odbywać się w dni nieświęteczne, wyłącznie do południa, a nie po obiedzie. W roku 1625 dekrety wydane wszystkim konwentom rzymskim zalecały, by nie rozdawano pieniędzy, jedzenia oraz napojów w dniu profesji. Rodzina i krewni mogli natomiast darować po obłóczynach i profesji 50 skudów jako jałmużnę na zakrytą lub infirmerię. W rzeczywistości rodzina ofiarowywała wspólnocie nie tylko pieniądze, ale i prezenty, budując w ten sposób prestiż nowicjuszek, klasztoru i samej rodziny.

W konstytucjach z 1640 r. dla konwentu augustianek S. Giacomo alla Lungara delle convertite (były w nim również nawrócone prostytutki) zastrzegano, iż jeśli przełożoną zostanie wybrana nieodpowiednia osoba, to kardynał protektor zakonu może wyznaczyć poprzednią matkę, by zarządzała wspólnotą.

Jak wynika z dokumentów powizytacyjnych, mimo kar przewidywanych w dekretach Kongregacji ds. wizytacji z 1627 r. za łamanie klauzury (poprzez rozmowy zakonnic w parlatorium i wizyty osób świeckich), takie sytuacje zdarzały się przez całe XVII stulecie. Np. w konwencie klarysek S. Silvestro in Capite liczącym w 1663 r. 61 zakonnice, kardynał zastał

na modlitwie w chórze zaledwie kilka zakonnic, bo pozostałe zajęte były innymi sprawami, w tym rozmowami przy kracie. Takich problemów nie odnotowano jednak na przykład u kapucynek z Monte Cavallo, co wizytator stwierdzał z satysfakcją w 1660 r.

Niektóre zamożne damy, nie tylko wdowy, wypraszały u kardynała wikariusza, a nawet papieża, licencję na zamieszkanie w klasztorze — nie dłużej niż przez 6 miesięcy. Opłacały wtedy tzw. stół albo mieszkanie na terenie klauzury. Np. Anna Maria Renzi z dwiema damami i córką zamieszkała w 1659 r. u benedyktynek S. Cecilia, płacąc jednorazowo aż 450 skudów. Dodatkowo przeznaczala 40 skudów miesięcznie na potrzeby wspólnoty oraz obdarowywała siostry drogimi prezentami. Ponadto dostarczano z jej dóbr zboże i beczkę wina na potrzeby zgromadzenia. W klasztorze S. Incarnazione delle barberini możni fundatorzy wybudowali mały domek z przeznaczeniem dla dam pochodzących z tego rodu, by mogły w każdej chwili zamieszkać na terenie klauzury. Jedną z takich mieszkanek extraordinaryjnych, choć była pobożną wdową, miała własną karocę, spowiednika — kapelana i trzy służące. Inna opuściła tenże klasztor udając się do syna, księcia Modeny, po 11 latach 5 miesiącach i 12 dniach. Pozostawiła wspólnicze, z którą związała się emocjonalnie, 230 skudów jako jałmużnę oraz list pisany własną ręką. Podczas ceremonii pożegnania, klęcząc przed ksienią jak zwykła zakonnica prosiła o modlitwę za nią i za syna, co przekazała wzruszona kronikarka.

Za klauzurę wchodzili także władcy i przedstawicielki elit rzymskich, np. Constanza Magalotti, krewna Urbana VIII, królowa szwedzka Krystyna oraz Maria Kazimiera Sobieska i jej krewna, Maria Klementyna Sobieska. Krystyna szwedzka odwiedzała wiele razy klasztor S. Annuziata delle turchine, a w konwencie benedyktynek S. Cecilia przebywała nawet dwa razy w tygodniu. Po jej śmierci żałoba okryła mieszkanki tego konwentu, czego wyrazem było m.in. zamknięcie okiennic w klasztorze.

Obraz życia codziennego nakreślony przez A. Lirosi jest barwny, porusza różnorodne kwestie życia duchowego: sprawy liturgii, sakramentów, wspólnotowości, w tym również w wymiarze architektonicznym (wspólny dormitarz i osobne cele), oraz materialne warunki życia, nie wyczerpuje jednak przebogatej tematyki. Brakuje w nim nie tylko próby syntetycznego ujęcia poruszanych zagadnień, ale i problematyki związanej z zaopatrzeniem wspólnot w pożywienie i kontakty w tej sferze z miastem, czy kwestii dotyczących spraw higieny, tak zakonnic, jak i klasztorów jako budowli funkcjonujących w określonych warunkach dużego miasta nowożytnego. Zapewne i w tych płaszczyznach możliwe byłoby uchwycenie związków i relacji konwentów z miastem i jego mieszkańcami, gdyż nie tylko parlatoria (rozmównice) były miejscami kontaktów ze światem zewnętrznym.

Podsumowując można stwierdzić, iż monografia A. Lirosi jest cenną i inspirującą pracą i stanowi istotny materiał porównawczy dla badaczy monastycyzmu nie tylko w Polsce. Prezentuje, zgodnie z przyjętymi założeniami, system zależności i interakcji klasztorów ze społeczeństwem rzymskim i tkanką miejską, ukazując wpływ ludzi — zarówno przedstawicieli elit świeckich, jak i władzy duchownej — oraz miasta na życie codzienne klauzurowych wspólnot. Zakonnice nie pozostawały jednak biernymi uczestnikami wydarzeń, wykazując przedsiębiorczość i aktywność na wielu polach. Zależało to od ich osobowości i zdolności, co być może w niedostatecznym stopniu zostało podkreślone przez Autorkę. Systemowe ujęcie poruszanej tematyki w rozdziale pierwszym, nie znalazło do końca odzwierciedlenia w dalszej części pracy, prezentującej bardziej studium przypadków niż próbę syntetycznego spojrzenia na życie za klauzurą. Zakończenie-podsumowanie, w którym Autorka wyraźnie wypunktowała najistotniejsze wnioski i zakreśliła pola wymagające dalszych pogłębionych studiów, byłoby zwieńczeniem imponującej pracy analitycznej i szerokiej kwerendy źródłowej. Niestety, zabrakło go w pracy.

Olga Miriam Przybyłowicz

(Warszawa

ORCID: 0000-0003-3422-550X)

BIBLIOGRAFIA

- Le visite pastorali. 1979–1980. *Le visite pastorali. Problemi archivistici e problemi storici*, „Archiva ecclesiae”, Numero speciale, t. 22–23.
- Oberste Jörg. 1999. *Die dokumente der klösterlichen visitation (Typologie les sources du Moyen Âge occidental 80)*, Turnhout.
- Przybyłowicz Olga Miriam. 2009. *XVI-wieczne wizytacje małopolskich klasztorów Klarysek (Kraków, Stary Sącz) w świetle kościelnego prawa potrydenckiego*, [w:] *Klasztor w Kościele średnio-wiecznym, nowożytnym i współczesnym. Materiały z V Międzynarodowej konferencji, Kamień Śląski 18–20 października 2006 r.*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole, s. 233–263.

Olsztyn w dokumentach 2. Wybór źródeł do historii rzemiosła 1474–1950, Archiwum Państwowe w Olsztynie, Ośrodek Badań naukowych i Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, red. Danuta Bogdan, Olsztyn 2016, ss. 208, ryc. nlb, cz. białe.

Drugi tom serii wydawanej przez dwie zasłużone dla historiografii Warmii i Mazur instytucje różni od pierwszego¹ bardziej monotematyczny charakter, skupienie się na materiałach dotyczących dziejów rzemiosła. Ramy chronologiczne wydawnictwa tworzą — najstarszy zachowany statut cechowy Olsztyna oraz ostatnia faza, zakończonej niemal pełnym zwycięstwem komunistycznych władz Polski tzw. „bitwy o handel”, zwycięstwem oznaczającym likwidację prywatnego rzemiosła, jego uspołdzielczenie lub upaństwowienie. Publikowanym źródłom towarzyszą obszerne, analityczne artykuły. Ich autorzy to głównie badacze związani ze wspomnianymi na wstępie instytucjami oraz inni znawcy historii regionu.

Treść tomu można podzielić na dwie części. Pięć artykułów dotyczy okresu od schyłku XV — do drugiej połowy XVII stulecia. Zawierają przede wszystkim edycje statutów cechowych: szewców (z 1474 r., oprac. Danuta Bogdan, s. 9–25), garncarzy (z 1597 r., oprac. Alicja Dobrosielska, s. 26–48), sukienników (z 1671 r., oprac. Jerzy Przeracki, s. 60–82). Przynoszą m.in. typowe dla źródeł tego rodzaju informacje: o strukturze i życiu wewnętrznym cechów, ich roli w samopomocy, życiu religijnym, towarzyskim, o normach obyczajowych, ale także sporo danych o organizacji produkcji i sprzedaży, o wymaganej jakości produktów i usług, wreszcie problemach zaopatrzenia w surowce. W przypadku szewców statut przewidywał na przykład kary za oferowanie obuwia z niewyprawionej skóry, z widocznymi dziurami, albo też — podczas targu — w ilości większej niż 6 par z każdego rodzaju. Podstawowe wspomniane w statucie typy obuwia to „buty rybackie” (*Fischerschuhe*) i „do wędrowania” (*Wanderschue*) (s.19). Nie brak też informacji o produktach stanowiących sztukę mistrzowską. Kandydat na mistrza garncarskiego powinien wykonać „garnek [...] na łokieć wysoki”, do tego „pokrywkę na łokieć szeroka” oraz podobnych rozmiarów ciężką misę (donicę) do ucierania (s. 47). Oprócz statutów w tomie zamieszczono skierowaną do kapituły warmińskiej, a dotyczącą zmian w ustawie cechowej suplikę sukienników z roku 1606 (oprac. Jerzy Przeracki, s. 49–59). Dla historyka zainteresowanego poziomem życia, najciekawszym materiałem pierwszej części tomu jest *Taksa z 1584 roku na wyroby rzemieślników i wynagrodzenie czeladzi na Warmii* (oprac. J. Przeracki, s. 83–94). Informuje o zasadach wyceny, wymogach jakościowych, asortymencie, wreszcie samych cenach maksymalnych towarów spożywczych (chleb, piwo, mięso), wyrobów i usług sukienniczych, krawieckich, kuśnierskich, szewskich, rymarskich, siodlarskich, kowalskich

¹ Por. *Olsztyn w dokumentach. Wybór źródeł do historii miasta 1353–1949*, red. D. Bogdan, Olsztyn 2015.

² *Nicolausa Volckmara Viertzig Dialogi 1612*, wyd. E. Kizik, Gdańsk 2005, s. 121, 126–127

i kołodziejskich. Umożliwia poznanie części oferty warmińskiego rzemiosła, a zarazem stanowi cenny materiał porównawczy dla podobnych regulacji (np. taks wojewodzińskich) z innych ziem Rzeczypospolitej.

Większość omówionych powyżej tekstów była już publikowana w dwudziestowiecznych edycjach niemieckich, jednak w obecnej wersji oryginalnym tekstom towarzyszy tłumaczenie polskie. Dzięki temu szansę obcowania ze źródłem uzyskują nie tylko znawcy epoki i języka, ale także szerszy krąg miłośników i popularyzatorów historii. To atut wydawnictwa, choć w kwestiach terminologicznych polski przekład niekiedy budzi wątpliwości. Na przykład w *Taksie z roku 1584...* termin *rock* jest tłumaczony jako „sukmana chłopska (surdut)” (!?) (s. 89), ale także — co bliższe rzeczywistości — jako „spódnica damska i dziewczęca” (s. 91). Tymczasem, według pisanych w końcu XVI w. niemiecko-polskich dialogów gdańszczanina Mikołaja Volkmara, *rock* to „suknia” zarówno męska, jak i kobieca, która mogła być długa lub krótka, obcisła lub luźniejsza, z podszewką lub bez².

Swoisty pomost między materiałami wczesnonowożytnymi a dotyczącymi dziejów najnowszych stanowi *Księga zmarłych olsztyńskiego cechu kowali i płatnerzy z lat 1747–1930* (oprac. Sławomir Jan Maksymowicz, s. 95–112). Ta przechowywana w Archiwum Państwowym w Olsztynie, dotąd nie publikowana księga zawiera wykaz zmarłych mistrzów z różnych specjalności z branży metalowej (oprócz wspomnianych w tytule księgi, także ślusarzy, gwoździarzy, podkuwaczy koni) oraz członków ich rodzin. Wyjątkowo w spisie pojawiają się fachowcy z innych branż: farbiarz, karczmarz, malarz, stolarz, tynkarz, zegarmistrz, wreszcie urzędnik — sołtys.

Kolejne materiały (osiem tekstów) i towarzyszące im komentarze dotyczą czasów powojennych, od jesieni 1945 po rok 1950. W specyficznej sytuacji Ziemi Odzyskanych był to czas najpierw budowy struktur rzemiosła i nieco tylko później ograniczeń jego rozwoju przez coraz bardziej nieprzychylną — nawet drobnej prywatnej własności w przemyśle — politykę państwa. Publikowane po raz pierwszy źródła pochodzą ze zbiorów Archiwum Państwowego w Olsztynie z zespołów Urzędu Wojewódzkiego i Zarządu Miejskiego w Olsztynie.

Trudnych, ale dających nadzieję na przyszłość początków dotyczą *Memoriał [Izby Rzemieślniczej w Olsztynie — A.K.] do Pełnomocnika Rządu RP Jakuba Prawina w sprawie rzemiosła w Okręgu Mazurskim z 9 listopada 1945 roku* (oprac. Ryszard Tomkiewicz, s. 113–119), *Sprawozdanie z działalności Izby Rzemieślniczej w Olsztynie w latach 1945–1946* (oprac. Robert Syrwid, s. 120–133), wreszcie cztery dokumenty ilustrujące *Początki działalności kominarzy oraz Cechu Malarzy, Lakierników i Szklarzy w Olsztynie po 1945 roku* (oprac. Ryszard Tomkiewicz, s. 134–140). Dla oceny nie tylko standardu usług kominarskich, ale także warunków mieszkaniowych w warmińskich miastach szczególnie ważne jest zarządzenie prezydenta Olsztyna w sprawie cen maksymalnych na „roboty kominarskie” z sierpnia 1945 r. Dotyczyło m.in. czyszczenia przewodów kominowych, piecowych, piekarniczych, centralnego ogrzewania, czyszczenia pieca pokojowego, trzonu kuchennego lub pieca wannowego. Z kolei *Protokoły Wojewódzkiej Komisji Cennikowej w Olsztynie z października — listopada 1946 roku* (oprac. Jerzy Kiełbik, s. 141–152), stanowią kapitalne źródło poznania zestawu towarów — przede wszystkim spożywczych, ale także przemysłowych, takich jak mydło, zapalki, podlegających reglamentacji, a zarazem zdaniem władz stanowiących podstawę odpowiedniego zaopatrzenia ludności.

W latach tuż powojennych, mimo braku kapitału, surowców, a także poczucia stabilizacji, zasadą było dzierżawienie warsztatów na trzy lata. Przyniosło to znaczący rozwój rzemiosła. W końcu 1946 r. w samym Olsztynie działało 11 organizacji cechowych: piekarzy i cukierników, rzeźników i wędliniarzy, fryzjerów i perukarzy, krawców, szewców, kominarzy, stolarzy, metalowców, „Zegarmistrzów, Jubilerów, Grawerów i Optyków”, fotografów i intrologatorów (s. 132–133). W całym woj. olsztyńskim pracowało ok. 6000 rzemieślników w ok. 2000 warsztatów; 31 cechów zrzeszało ok. 1300 członków (s. 125).

„Wiadomości Izby Rzemieślniczej w Olsztynie” z 1949 roku (oprac. Barbara Dąbkowska-Sówka, s. 166–185), oprócz informowania o szkoleniu zawodowym, egzaminach mistrzowskich i czeladniczych, coraz częściej donosiły o zaangażowaniu społeczno-politycznym rzemieślników. Uczestniczyli oni zarówno w ogólnonarodowej zbiórce na rzecz odbudowy stolicy, jak i w zbiórce na Dom Rzemiosła w Warszawie. Remontując maszyny i narzędzia rolnicze wspomagali ośrodki maszynowe na wsi. Byli aktywni w zakładanych przy cechach kołach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Obraz wewnętrznych problemów środowiska rzemieślniczego, także jego oblicza politycznego w latach 1946–1948, dopełniają przygotowane do publikacji przez Marcina Wakara *Protokół Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Wojewódzkiego Cechu Fotografów i Introligatorów w Olsztynie oraz Lista Kandydatów do Zarządów Komisarycznych Cechów województwa olsztyńskiego — dwa świadectwa działalności lokalnego rzemiosła w drugiej połowie lat czterdziestych XX wieku* (s. 153–166).

Choć polityka państwa wobec rzemiosła stopniowo się zaostrzała, jeszcze z początku roku 1950 pochodzą dokumenty świadczące o optymizmie przynajmniej niektórych rzemieślników co do ich zawodowej przyszłości. Są to złożone w marcu roku 1950 podania o podniesienie kategorii zakładów — *Dwa dokumenty z 1950 roku związane z działalnością krawców olsztyńskich* (oprac. Ryszard Tomkiewicz, s. 186–190).

Tom zamyka zbiorek dziesięciu dokumentów, z okresu od lutego do lipca 1950 roku, dotyczących likwidacji bądź przejmowania przez spółdzielnie olsztyńskich piekarni, cukierni, masarni i wędliniarni, warsztatów samochodowych, krawieckich, stolarskich („*Bitwa o handel*” w świetle dokumentów Zarządu Miejskiego w Olsztynie z 1950 roku, oprac. D. Bogdan, R. Tomkiewicz, s. 191–208).

Andrzej Klonder
(Warszawa)



Reformacja w Toruniu. Wpływ kultury ewangelickiej na rozwój miasta. Katalog wystawy w Muzeum okręgowym w Toruniu 9 czerwca — 15 października 2017, red. J. Arszyńska, L. Lewandowska, A. Mierzejewska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika — Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, bd., ss. 286, ryc. barwne i cz. białe.

Wśród wielu wydarzeń związanych z pięćsetleciem Reformacji, poczesne miejsce zajęła tytułowa wystawa — przedsięwzięcie środowiska toruńskiego. W jej organizację zaangażowały się obok UMK i Muzeum Okręgowego także Parafia Ewangelicko-Augsburska, Archiwum Państwowe, Książnica Kopernikańska. Ekspozowane zabytki pochodziły ze zbiorów wspomnianych powyżej instytucji oraz Muzeum Diecezjalnego w Pelplinie, wreszcie z kilku parafii diecezji toruńskiej. Trwałym śladem tego ambitnego przedsięwzięcia jest omawiany katalog.

Deklarowanym w *Przedmowie* (s. 7–9, wersja angielska s. 10–12) zamierzeniem organizatorów było możliwie pełne przedstawienie dziejów reformacji w Toruniu w perspektywie pięćsetletcia 1517–2017; ukazanie jej wpływu na kształtowanie tożsamości miasta i jego mieszkańców.

Cenne wprowadzenie do właściwego katalogu stanowią opracowania historyków i historyków sztuki różnych pokoleń. Janusz Małek przedstawia *Reformację i protestantyzm w Toruniu w latach 1521–1817* (s. 13–29). Wpływu reformacji na obyczaje i sztukę dotyczą dwa eseje Piotra Bireckiego (*Na drodze do zbawienia. Życie toruńskiego luteranina między chrztem a pogrzebem*, s. 30–42; *Sztuka w służbie toruńskiego protestantyzmu*, s. 43–56). W pierwszym miejscu poczesne zajmuje bliska historii kultury materialnej problematyka mieszczańskiej codzienności i świętowania. Część wstępną publikacji zamyka opracowanie Jarosława Kłaczkowa *Kościół ewangelickie w Toruniu w XIX i XX wieku* (s. 58–81).

W samym katalogu (s. 82–279) znajdujemy, w znacznej części ilustrowane, opisy prezentowanych na wystawie zabytków piśmiennictwa, ikonografii, kartografii — rękopisów i starodruków; obok literatury religijnej, dzieł filozoficznych, historycznych, przyrodniczych, geograficznych, tworzonych lub użytkowanych w kręgu zgrupowanej wokół Rady Miasta oraz Gimnazjum Akademickiego toruńskiej elity intelektualnej. Na wystawie znalazł się także ważny dla formacji intelektualnej młodych *Świat w obrazach* — podręcznik autorstwa seniora braci czeskich Jana Amosa Komeńskiego (s. 110–111, fragment dotyczący kuchni).

Z natury poruszanego tematu publikacja dotyczy przede wszystkim sfery ducha — emocji, wiary, intelektu. Znajduje też w niej jednak odbicie materialny aspekt kultury. Reprodukcyjnym planów dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych wiejskich kościołów ewangelickich towarzyszą szkice plebanii i budynków gospodarczych (s. 258–274). Dość licznie prezentowane są dzieła rzemiosła artystycznego i przedmioty użytkowe z XVII–XIX w., w tym należące do parafii ewangelickich srebrne i cynowe kielichy, pateny, talerze, misy, lichtarze (s. 234, 244–247), oraz zegar kazalnicy — klepsydra z 1757 r. (s. 236). Za materialny symbol bliskiej protestantom cnoty oszczędności może uchodzić skarbonka z pierwszej połowy XVII w., pierwotnie własność biblioteki Gimnazjum Akademickiego w Toruniu (s. 166).

Zwraca też uwagę kształt edytorski książki. Jest wydawnictwem eleganckim, a zarazem pozbawionym błyszczącego przepychu. Utrzymane w matowej tonacji ryciny są jednak na ogół dobrze czytelne (stosunkowo nieliczne wyjątki, por. s. 111, 115). Szkoda jedynie, że Redaktorzy zapomnieli (?) o podaniu daty wydania publikacji, a także zrezygnowali z numeracji poszczególnych pozycji Katalogu, co przyszłym użytkownikom cennego wydawnictwa utrudni ewentualne cytowania.

Andrzej Klonder

WOJCIECH ŚLUSARCZYK, DARIUSZ CHYŁA, *Przemysł chemiczno-farmaceutyczny na Kujawach i Pomorzu Gdańskim (1918/20–1950)*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu. Collegium Medicum w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2017, ss. 149.

Omawiana książka jest dziełem dwóch historyków średniego pokolenia, od lat związanych ze środowiskiem bydgosko-toruńskim. W centrum zainteresowań badawczych Wojciecha Ślusarczyka znajduje się historia farmacji¹. Dariusz Chyła swe prace poświęcił między innymi dziejom opieki społecznej, szpitalnictwa, higieny². Ramy chronologiczne pracy wyznaczają: z jednej strony odzyskanie niepodległości i włączenie Kujaw i Pomorza w granice Polski (1918–1920), z drugiej zaś przeprowadzona przez władze komunistyczne w latach 1950–1951 likwidacja prywatnego przemysłu i handlu (tzw. „Bitwa o handel”). Terytorium interesujące Autorów to dawny zabór pruski (Pomorze i zachodnia część Kujaw) oraz rosyjski (Kujawy wschodnie). Z uwagi na specyfikę sytuacji Wolnego Miasta Gdańska, ze swoich rozważań wyłączyli miasto nad Motławą i jego najbliższe okolice.

Poruszyli przy tym zagadnienie ciągle słabo zbadane, ważne nie tylko jako fragment dziejów przemysłu, lecz może przede wszystkim historii zdrowia i higieny na polskiej prowincji w pierwszej połowie XX w. Jak czytamy we „Wstępie”, przedmiotem badań są „przedsiębiorstwa wytwarzające na skalę przemysłową środki lecznicze (dla ludzi i zwierząt), środki opatrunkowe oraz artykuły drogerijne” (s. 8), a także wytwórnie wód mineralnych. W polu zainteresowań Autorów znalazły się również uprawy roślin leczniczych, hurtownie farmaceutyczno-chemiczne oraz przedsiębiorstwa „pomocnicze”, np. wytwarzające niezbędne w aptekach i drogeriach etykiety, opakowania, szkło apteczne.

Podstawę autorskich wywodów stanowią bogate archiwalia, źródła drukowane (w tym książki adresowe, czasopisma farmaceutyczne) oraz starannie zebrana literatura przedmiotu. W tym zestawieniu dziwi jedynie brak prasy lokalnej.

Kolejne rozdziały pracy są poświęcone: 1 — genezie i rozwojowi przemysłu chemiczno-farmaceutycznego na świecie i ziemiach polskich; 2 — regulacjom prawnym obowiązującym w badanym okresie; 3 — strukturze i działalności przemysłu w regionie; 4 — problemom kadrowym, technicznym, surowcowym, z którymi borykała się branża; 5 — prezentacji dwóch wybranych bydgoskich firm. Ich losy Autorzy uznali za typowe losy lokalnych zakładów w regionie.

Z autorskich wywodów wyłania się interesujący obraz rozwoju branży na obszarze prowincjonalnym, ale dobrze rozwiniętym gospodarczo. Podobnie jak w innych rejonach kraju, brakowało tu przedsiębiorstw zajmujących się wyłącznie produkcją leków. Najczęściej tej ostatniej towarzyszyło wytwarzanie kosmetyków i środków czyszczących. W 1936 r. w ofercie jednej z największych, bydgoskiej firmy „Hadroga” znalazły się 42 preparaty stosowane w obrocie aptecznym, 5 produktów weterynaryjnych (witaminizowane karmy dla kanarków i psów), wreszcie 52 środki kosmetyczne i konserwujące (np. olejek do włosów, lak, pasta do butów). Przemysł farmaceutyczny, rozwijający się na większą skalę od drugiej połowy XIX w., grupował się na ziemiach polskich głównie w Warszawie i okręgu łódzkim. Ta dominacja utrzymała się w także w okresie międzywojennym. Na Kujawach i Pomorzu w przededniu II wojny światowej działało kilkanaście zakładów chemiczno-farmaceutycznych. Największe z nich podczas koniunktury zatrudniały po kilkudziesięciu, najczęściej jednak kilku, kilkunastu pracowników. Liczba i potencjał wytwórni nie zmieniły się znacząco w pierwszych latach powojennych, do momentu ich likwidacji lub „uspołecznienia” do końca roku 1950.

Andrzej Klonder

¹ Por. Ślusarczyk W. 2016.

² Por. Ślusarczyk W., Chyła D. 2015.

BIBLIOGRAFIA

- Ślusarczyk Wojciech, Chyła Dariusz. 2015. *Opieka społeczna na Kujawach w latach 1577–1772*, Lublin.
- Ślusarczyk Wojciech. 2016. *Z dziejów opieki zdrowotnej. Aptekarstwo na Kujawach i Pomorzu Gdańskim w latach 1918/20–1951*, Bydgoszcz.



CONTENTS

STUDIES AND MATERIALS

Andrzej Trzeciński, “His sun set at noon”. Verbal and pictorial representations of death on Jewish headstones in Poland in the 13 th –20 th c.	415
Anna Michałowska-Mycielska, Burial societies in Jewish communities in the Polish-Lithuanian Commonwealth (16 th –18 th c.)	439
Izabela Brzostowska, Franciszek Skibiński, Municipal brickworks in Poland from the mid-16 th to the mid-17 th century	449
Dariusz Główka, Nobility manor houses in the Zakroczym district in the 17 th and 18 th century	475
Paweł Lesisz, Horsecars in Vilnius in the years 1887–1914. From the idea to its realization	487
Mariusz W. Majewski, Biofuels in inter-war Poland — a small step towards sustainable development	503

RESEARCH NOTES

Elżbieta Kowalczyk-Heyman, The same workshop, the same hand?	525
--	-----

SOURCES

Dariusz Opaliński, Railway inventories from the years 1914–1919/1920 from the former Galicia	531
--	-----

REVIEW ARTICLES AND REVIEWS

Alessia Lirosi, <i>I monasteri femminili a Roma tra XVI e XVII secolo</i> . Studi del dipartimento di storia, culture, religioni 9 — Olga Miriam Przybyłowicz	595
<i>Olsztyn w dokumentach 2. Wybór źródeł do historii rzemiosła 1474-1950</i> , ed. Danuta Bogdan — Andrzej Klonder	601

REPORTS

<i>Reformacja w Toruniu. Wpływ kultury ewangelickiej na rozwój miasta. Katalog wystawy w Muzeum okręgowym w Toruniu 9 czerwca – 15 października 2017</i> , ed. J. Arszczyńska, L. Lewandowska, A. Mierzejewska — Andrzej Klonder	605
Wojciech Ślusarczyk, Dariusz Chyła, <i>Przemysł chemiczno-farmaceutyczny na Kujawach i Pomorzu Gdańskim (1918/20–1950)</i> — Andrzej Klonder	606



SPIS TREŚCI

STUDIA I MATERIAŁY

Andrzej Trzciniński, „Zaszło jego słońce w południe”. Słowne i ikoniczne obrazowanie śmierci na nagrobkach żydowskich w Polsce w XIII–XX wieku	415
Anna Michałowska-Mycielska, Bractwa pogrzebowe w gminach żydowskich Rzeczypospolitej (XVI–XVIII w.)	439
Izabela Brzostowska, Franciszek Skibiński, Cegielnie miejskie w Koronie od połowy XVI do połowy XVII w.	449
Dariusz Główka, Siedziby szlacheckie w ziemi zakroczymskiej w XVII i XVIII wieku	475
Paweł Lesisz, Tramwaje konne w Wilnie w latach 1887–1914. Od pomysłu do realizacji	487
Mariusz W. Majewski, Biopaliwa w Drugiej Rzeczypospolitej — mały krok do zrównoważonego rozwoju	503

KOMUNIKATY NAUKOWE

Elżbieta Kowalczyk-Heyman, Jeden warsztat, jedna ręka?	525
--	-----

ŹRÓDŁA

Dariusz Opaliński, Inwentarze kolejowe z lat 1914–1919/1920 z terenu byłej Galicji	531
--	-----

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

Alessia Lirosi, <i>I monasteri femminili a Roma tra XVI e XVII secolo</i> . Studi del dipartimento di storia, culture, religioni 9 — Olga Miriam Przybyłowicz	595
<i>Olsztyn w dokumentach 2. Wybór źródeł do historii rzemiosła 1474–1950</i> , red. Danuta Bogdan — Andrzej Klonder	601

SPRAWOZDANIA I ZAPISKI

<i>Reformacja w Toruniu. Wpływ kultury ewangelickiej na rozwój miasta. Katalog wystawy w Muzeum okręgowym w Toruniu 9 czerwca–15 października 2017</i> , red. J. Arszczyńska, L. Lewandowska, A. Mierzejewska — Andrzej Klonder	605
Wojciech Ślusarczyk, Dariusz Chyła, <i>Przemysł chemiczno-farmaceutyczny na Kujawach i Pomorzu Gdańskim (1918/20–1950)</i> — Andrzej Klonder	606

